

Raport Krajowy **Polska**

IPVOW

**PRZEMOC WOBEC
STARSZYCH KOBIET
W ZWIĄZKACH
MAŁŻEŃSKICH/
PARTNERSKICH**

Małgorzata Halicka, Jerzy Halicki, Emilia Kramkowska

Projekt współfinansowany ze środków Komisji Europejskiej w ramach programu Daphne III - DG Justice, Freedom and Security. Koodynatorem projekt jest Niemiecki Uniwersytet Policyjny - the German Police University (DHPol), Münster.



Projekt został sfinansowany dzięki wsparciu Komisji Europejskiej. Publikacja jest przedstawieniem poglądów i wniosków wykonawców projektu, Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności ani za zawartość raportu ani za jakiegokolwiek formy wykorzystania informacji zawartych w niniejszej publikacji.

Polska, Grudzień 2010

Przemoc w związku małżeńskim/ partnerskim wobec starszych kobiet (IPVoW – *Intimate Partner Violence against Older Women*)

Zakład Socjologii Edukacji oraz Zakład Andragogiki i Gerontologii

Wydział Pedagogiki I Psychologii

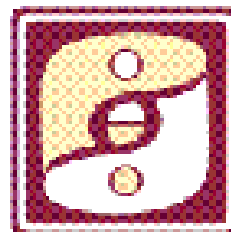
Uniwersytetu w Białymstoku

Ul. Świerkowa 20

15-328 Białystok

www.pip.uwb.edu.pl

www.ipvow.org



Przemoc wobec starszych kobiet w związkach małżeńskich/ partnerskich

Raport krajowy POLSKA

Małgorzata Halicka, Jerzy Halicki, Emilia Kramkowska

Podziękowania

*Osobom starszym, które cierpią w milczeniu
- a nade wszystko -
Tym, które milczenie przerwały*

Autorzy raportu bardzo serdecznie dziękują wszystkim osobom zaangażowanym w przeprowadzenie badań w ramach projektu DAPHNE III „Intimate partner violence against older women”.

Wyrazy wdzięczności kierujemy do pracowników instytucji pomocy społecznej, policji, organizacji pozarządowych, którzy pozytywnie odpowiedzieli na naszą prośbę i wzięli udział w diagnozowaniu tak ważnej, a jednocześnie przemilczanej kwestii społecznej.

W sposób szczególny dziękujemy kobietom - ofiarom przemocy - za odważne zmierzenie się z przeszłością, za rozważne stawianie czoła teraźniejszości i za nadzieję na przyszłość.

Słowa podziękowania składamy także ekspertom - ludziom nauki i praktyki, z którymi wiele godzin dyskutowaliśmy o tych sprawach w różnych miejscach w Polsce i którzy wydatnie przyczynili się do wypracowania stosownych rekomendacji. Dziękujemy także Ministerstwu Pracy i Polityki Społecznej za otwarcie się na problemy osób starszych - ofiar przemocy w związku małżeńskim/partnerskim.

Autorzy raportu mają nadzieję, że głos ofiar przemocy oraz profesjonalistów współpracujących z ofiarami przemocy zabrzmiał w tym raporcie na tyle donośnie, że będzie słyszalny w całym naszym kraju, a w szczególności wśród decydentów, którzy kształtują jakość polityki społecznej w Polsce.

Spis treści

Podziękowania	
Spis treści	2
I. Wprowadzenie	6
II. IPVoW – Europejskie badania nad przemocą wobec starszych kobiet ze strony męża/ partnera	11
2.1 Uwagi wstępne i koncepcja badań	11
2.2 Współpraca międzynarodowa. Partnerzy i kraje uczestniczące	14
2.3 Przegląd różnorodnych metod wykorzystanych w badaniach nad przemocą ze strony męża/ partnera wobec starszych kobiet	15
III. Przemoc w związku małżeńskim/ partnerskim (IPV) wobec starszych kobiet - ujęcie kontekstowe: czynniki społeczne i kulturowe	18
3.1 Zagadnienie płci oraz specyficzne aspekty związane z wiekiem	18
3.2 Specyfika system pomocy społecznej	20
3.3 Kulturowe postrzeganie przemocy wobec kobiet w rodzinach	21
3.4 Kulturowa percepcja starzejących się kobiet w społeczeństwie	23
3.5 Historia i sytuacja instytucji świadczących pomoc ofiarom IPV (w ogóle) oraz pomoc kobietom starszym (opis systemu oraz instytucji pomocy)	25
IV. Stan badań na temat przemocy w związku małżeńskim/partnerskim (IPV) wobec starszych kobiet w Polsce	29
4.1 Pytania badawcze, dostępność informacji, dotarcie do statystyk i innych danych	29
4.2 Wyniki	31

4.2.1	Stan badań na temat przemocy wobec osób starszych (w tym wobec starszych kobiet) w Polsce	31
4.2.2	Przemoc wobec ludzi starych (w tym wobec starszych kobiet) w województwie podlaskim w świetle badań naukowych	34
4.2.3	Przemoc wobec ludzi starych (w tym wobec starszych kobiet) w województwie podlaskim w świetle statystyk policyjnych	36
4.2.4	Przemoc wobec osób starszych (w tym wobec starszych kobiet) w świetle statystyk instytucji pomocy społecznej	37
4.2.5	Regulacje prawne dotyczące problemu przemocy w Polsce	39
4.3	Podsumowanie	40

V. Sondaż w instytucjach **41**

5.1	Założenia badawcze	41
5.2	Metoda	42
5.2.1	Narzędzie	42
5.2.2	Dobór próby do badań	44
5.2.3	Organizacja i przebieg badań	49
5.3	Charakterystyka próby	51
5.3.1	Instytucje	51
5.3.2	Przedstawiciele instytucji – respondenci	53
5.4	Wyniki	55
5.4.1	Doświadczenia instytucji (doświadczenie zawodowe) w zakresie pracy ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich	55
5.4.2	Rodzaje przemocy zgłaszane przez ofiarę	57
5.4.3	Charakterystyka ofiar przemocy	61
5.4.4	Sprawca przemocy	62
5.4.5	Inni sprawcy przemocy	63
5.4.6	Sposoby pozyskania informacji przez instytucje o ofiarach przemocy	66
5.4.7	Pomoc świadczona ofiarom przemocy	67
5.4.8	Percepcja przemocy wobec starszych kobiet w związkach małżeńskich/partnerskich	69
5.4.9	Doświadczenia instytucji. Opinie przedstawicieli instytucji na temat przemocy	74
5.5	Podsumowanie	80

VI. Wywiady z ofiarami **81**

6.1	Założenia badawcze i kwestie etyczne	81
6.2.	Metoda	82

6.2.1.	Narzędzie	82
6.2.2	Dobór próby, organizacja i przebieg badań	84
6.2.3	Refleksje badacza dotyczące wywiadów z ofiarami	85
6.3	Społeczno-demograficzna charakterystyka ofiar przemocy	85
6.4	Wyniki	87
6.4.1	Doświadczanie życia w przemocy	87
6.4.2	Starszy wiek i przemoc	104
6.4.3	Potrzeby ofiar przemocy i otrzymywana pomoc	109
6.4.4	Przesłanie ofiar przemocy	117
6.5	Podsumowanie	120

VII. Wywiady z personelem **122**

7.1	Założenia badawcze	122
7.2	Metoda	122
7.2.1	Narzędzie	122
7.2.2	Dobór próby	124
7.2.3	Organizacja i przebieg badań	124
7.3	Charakterystyka próby	128
7.4	Wyniki	129
7.4.1	Przemoc – definicja i skojarzenia – w opiniach respondentów	129
7.4.2	Głębsza eksploracja przypadków przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim wobec starszych kobiet	131
7.4.3	Charakterystyka przypadków starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim	132
7.4.4	Praca ze starszymi kobietami doświadczającymi przemocy ze strony męża bądź partnera w opinii personelu	159
7.4.5	Możliwości poprawy sytuacji starszych kobiet- ofiar przemocy ze strony męża/ partnera	171
7.4.6	Subiektywne odczucia personelu na temat pracy ze starszymi kobietami-ofiarami przemocy ze strony męża/ partnera	174
7.4.7	Refleksje personelu po przeprowadzonej rozmowie	177
7.5	Podsumowanie	179

VIII. Zespół ekspertów **182**

8.1	Współpracujące instytucje i organizacje	182
8.1.1	Instytucje o zasięgu krajowym	182

8.1.2	Instytucje o zasięgu lokalnym	183
8.2	Model współpracy, kwestie metodologiczne	184
8.3	Rekomendacje	186
8.3.1	Uwagi ogólne	186
8.3.2	Sektor pomocy społecznej	188
8.3.3	Służba zdrowia	189
8.3.4	Inne instytucje, które mogłyby włączyć się w działania na rzecz przeciwdziałania przemocy wobec starszych kobiet	190
8.4	Podsumowanie	192
 IX. Podsumowanie		 193
 Bibliografia		 200
 Wykaz tabel		 210
 Wykaz wykresów		 211
 Załącznik 1 - Sondaż wśród instytucji (pełna wersja kwestionariusza)		 213
 Załącznik 2 - Sondaż wśród instytucji (skrócona wersja kwestionariusza)		 233
 Załącznik 3 - Struktura wywiadu z ofiarami		 242
 Załącznik 4 - Krótka Ankieta Narratora (Short interview form) - wywiad z personelem		 254
 Załącznik 5 - Struktura wywiadu z presonelem		 256

I

Wprowadzenie

Zagadnienie starości jest problemem wielowątkowym, a literatura podejmująca ten temat w Polsce jest obszerna. Najczęściej starość ujmowana jest w kategoriach zjawiska społecznego, ale podkreślany jest także jej wymiar jednostkowy. Tym samym dostrzega się specyfikę doświadczeń poszczególnych osób starszych, które są nie tylko zróżnicowane ale i zgoła odmienne. Zainteresowanie problemami człowieka starego to nie tylko opisywanie procesu starzenia się, ale również określenie relacji człowieka ze starością w ramach własnego świata. Zdaniem J.R. Havighursta (1963) gerontologia ma pomóc człowiekowi w lepszym starzeniu się. Co jednak oznacza „lepsze starzenie się”? Co może stanowić podstawę odróżnienia starzenia się lepszego od gorszego? Na tak postawione pytania trudno znaleźć prostą i jednoznaczną odpowiedź. Nie ulega jednak wątpliwości, iż dobre starzenie się, to przeżywanie ostatniego etapu życia w spokoju, w dobrym zdrowiu, czy też w poczuciu bycia potrzebnym innym. Nie wszystkim jednak seniorom w taki właśnie sposób upływają lata w starości. Jednym z bardzo istotnych problemów, który nie pozwala cieszyć się spokojną starością jest doświadczana przez osoby starsze przemoc występująca pod postacią nadużyć i zaniedbań.

Przemoc wobec ludzi starych to problem, któremu ostatnimi czasy poświęca się w Polsce więcej uwagi niż miało to miejsce dotychczas. Zagadnienie to rozpatrywane jest z różnych punktów widzenia, jak też różne środowiska naukowe decydują się na podjęcie tej jakże trudnej do zdiagnozowania kwestii społecznej. Literatura przedmiotu mówi o najczęściej występujących formach przemocy doświadczanej przez ludzi starych, jej przyczynach, a także o ofiarach i sprawcach. Niemniej jednak wciąż brakuje publikacji, które omawiałyby zagadnienie przemocy wobec ludzi starych w oparciu o reprezentatywny dla całego kraju materiał empiryczny. Brak jest także w Polsce literatury dotyczącej przemocy wobec konkretnej grupy osób, a mianowicie – starszych kobiet. Pośrednio z dostępnych danych wnioskuje się, że kobiety znacznie częściej niż mężczyźni stają się ofiarami zachowań agresywnych, lecz problem przemocy wobec starszych kobiet, której doświadczają w związku małżeńskim/partnerskim jest w Polsce ciągle nierozpoznanym zagadnieniem. A pytań w tej materii jest wiele.

W celu zebrania możliwie jak największej ilości informacji na temat przemocy wobec kobiet w wieku 60 i więcej lat, doświadczających jej ze strony męża/partnera, przedstawiciele 8 instytucji, z 7 krajów (Niemiec, Austrii, Węgier,

Polski, Portugalii, Wielkiej Brytanii, Izraela) podjęli działania w ramach dwuletniego (styczeń 2009 – grudzień 2010) międzynarodowego projektu z programu DAPHNE III, pod tytułem „Intimate partner violence against older women” (Przemoc w związkach małżeńskich/ partnerskich wobec starszych kobiet). Oprócz zebrania informacji na temat zjawiska przemocy małżeńskiej/ partnerskiej wobec starszych kobiet, partnerzy projektu zaplanowali działania na rzecz rozpowszechnienia uzyskanej wiedzy na temat badanego problemu, wypracowania rekomendacji dla przyszłych działań, które powinny być podjęte przez rządy poszczególnych państw, jak też przez pracowników instytucji pomocy zarówno na terenie danego kraju partnerskiego, a także na terenie całej Unii Europejskiej. Ponadto celem projektu „*Intimate partner violence against older women*” jest promowanie i doskonalenie systemu interwencji i pomocy osobom starszym – ofiarom przemocy, a także danie tymże ofiarom – starszym kobietom – możliwości wypowiedzenia się na temat doświadczanej przez nie sytuacji oraz wykorzystanie przeprowadzonych badań jako narzędzia budzenia świadomości i uwrażliwiania na problem przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich wobec starszych kobiet.

W celu zapewnienia w miarę jednolitego rozumienia – przez wszystkich uczestniczących w badaniach – interesującego nas problemu, partnerzy projektu wypracowali definicję zjawiska przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich). Za **związek małżeński (partnerski) można uznać każdy rodzaj związku między dwoma osobami, zarówno związek heteroseksualny jak i homoseksualny, związek małżeński, kohabitację (wspólne mieszkanie bez ślubu), czy też związek opierający się na swobodnych, niezobowiązujących spotkaniach w ramach randek**. Nie jest wymagane by związek ten trwał w chwili obecnej. W naszych badaniach uwzględniamy także przemoc ze strony byłego partnera – jednak z zaznaczeniem, iż musiała mieć ona miejsce w momencie, gdy kobieta – ofiara przemocy – miała ukończone 60 lat. **Z kolei przemoc jest przez nas rozumiana jako nieuprawnione (nielegalne), silne, zamierzone i celowe akty powodujące fizyczną lub psychiczną krzywdę. Mamy tu zatem na myśli używanie siły fizycznej zadawanie ran, zranień (skaleczeń) jak też przemoc emocjonalną, wykorzystywanie seksualne, molestowanie, wykorzystywanie finansowe oraz celowe zaniedbywanie (jeśli ofiara zależy od opieki i pomocy ze strony partnera, czy byłego partnera).**

Głównie pytania badawcze, które partnerzy projektu postawili sobie przystępując do jego realizacji to:

- w jakim stopniu starsze kobiety – ofiary przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich korzystają z istniejących instytucji pomocy?

- co charakteryzuje przypadki starszych kobiet – ofiar przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich, z którymi mają kontakt pracownicy różnych instytucji pomocy? Chodzi szczególnie o: typ, częstotliwość, czas trwania, dynamikę aktów przemocy, profil ofiary, sprawcy przemocy w związku małżeńskim/partnerskim, czynniki ryzyka, wzory poszukiwania pomocy, potrzebę wsparcia.
- w jaki sposób instytucje pomocy pomagają starszym kobietom- ofiarom przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich? Jakie pojawiają się problemy?
- czy są szanse na poprawienie/ ulepszenie form pomocy/ usług świadczonych starszym kobietom – ofiarom przemocy?

Projekt był realizowany w kilku etapach. Kolejność realizowanych zadań jest zgodna ze strukturą niniejszego raportu. W prezentowanym raporcie omówione zostaną kolejno poszczególne etapy projektu.

W fazie wstępnej każdy z partnerów przeprowadził analizę danych zastanych w swoim kraju na temat zjawiska przemocy wobec starszych kobiet. Za źródła poszukiwanej wiedzy uznano literaturę, statystki policyjne, statystyki instytucji pomocy społecznej itp. Motywem przewodnim wstępnego etapu projektu było rozpoznanie dotychczasowego stanu badań na temat przemocy wobec starszych kobiet, co w pewnym stopniu pokazuje na ile istotny jest ten problem w pracach badawczych i w działaniach praktycznych w danym kraju.

Drugim krokiem był sondaż diagnostyczny przeprowadzany w instytucjach, które mają lub też mogą mieć kontakt ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich. Przy pomocy wystandaryzowanego, wspólnego wszystkim partnerom narzędzia (kwestionariusza ankiety) podjęto działania na rzecz zebrania informacji na temat liczby starszych kobiet – ofiar przemocy ze strony męża/ partnera, zgłaszających się do instytucji pomocy. Celem sondażu było również rozpoznanie jakimi zasobami wiedzy na temat starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim dysponuje personel placówek, do których ta grupa ofiar zwraca się lub może zwracać się o pomoc, czy instytucje te są odpowiednio przygotowane do pracy z kobietami w podeszłym wieku – ofiarami przemocy, jakiego rodzaju pomocy i wsparcia starsze kobiety poszukują, jakie otrzymują (czyli co dana instytucja jest w stanie im zaoferować) oraz jaka forma pomocy jest im potrzebna? Uzyskanie odpowiedzi na tak sformułowane pytania miało skutkować dobrym zdiagnozowaniem zaplecza pomocowego wobec starszych kobiet, jakim każde z państw partnerskich dysponuje.

Trzeci etap badań to wywiady wśród członków personelu różnych instytucji pomocy, którzy na co dzień pracują lub też pracowali ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy ze strony męża/ partnera. Wywiady pogłębione stanowiły więc uzupełnienie wiedzy na temat problemu przemocy wobec kobiet w

podeszłym wieku, jaka została uzyskana dzięki wcześniej przeprowadzonemu sondażowi. Celem prowadzonych wywiadów było zatem szczegółowe dopytanie o sposób pracy ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy, pozyskanie uogólnionych opinii pracowników instytucji na temat starszych wiekiem klientek ich placówek - w szczególności chodziło o ustalenie profilu tej grupy ofiar, wyróżniających je cech, zachowań. Wywiady miały także posłużyć jako narzędzie do zebrania informacji na temat kooperacji między różnymi instytucjami na co dzień zajmującymi się badanym przez nas rodzajem przemocy oraz wysondowania co w opinii personelu należałoby jeszcze zrobić, by placówki, do których mogą zgłosić się starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim były lepiej przygotowane do świadczenia im różnorodnych, niezbędnych usług.

Ostatnim eksploracyjnym etapem prowadzonych badań były wywiady ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim. Jak zostało to wyżej powiedziane, jednym z celów projektu było danie możliwości zabrania głosu przez tych, których badany problem najbardziej dotyczy. A zatem dzięki wywiadom pogłębionym kobiety w podeszłym wieku miały możliwość opowiedzenia o doświadczanej przez siebie sytuacji, wyrażenia towarzyszących takim sytuacjom emocji, jak też podzielenia się tym, co niejednokrotnie jest lub było przez wiele lat owiane tajemnicą i złą milczenia.

Tak zgromadzone z różnych źródeł dane na temat przemocy wobec starszych kobiet, której doświadczają ze strony męża/ partnera, stały się przedmiotem dyskusji i rozważań utworzonego Zespołu Ekspertów – co było ostatnim zadaniem zaplanowanym w ramach projektu „Intimate partner violence against older women”. Dzięki zestawieniu informacji uzyskanych w czasie sondażu diagnostycznego, jak też podczas wywiadów z personelem i ofiarami przemocy, możliwe było dość szerokie spojrzenie na badany problem, albowiem każdy z etapów projektu cechował inny punkt widzenia na interesujące nas zjawisko. W oparciu o zgromadzony materiał, jak też posiłkując się posiadaną dotąd wiedzą możliwe stało się wypracowanie rekomendacji dla przyszłych działań, które powinny być podjęte przez rządy poszczególnych państw, jak też przez konkretne – w tych krajach - placówki pomocy świadczące usługi na rzecz starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim. Przygotowanie wytycznych dla dalszych działań, jak też podejmowanie wysiłku na rzecz zainteresowania propozycją zmian właściwych organów władzy czy też innych znaczących placówek pozwala mieć nadzieję, że oprócz poznawczego waloru realizowanego projektu, osiągnięty zostanie także cel użyteczny. Chodzi o wskazanie i podjęcie konkretnych działań, które przyczynią się do poprawy sytuacji starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim.

Prezentowany raport składa się z 8 rozdziałów. Początkowe części pracy to przedstawienie międzynarodowych badań dotyczących przemocy wobec starszych kobiet w związkach małżeńskich/ partnerskich (rozdział II) oraz opisanie specyfiki problemu przemocy ze strony męża/ partnera, jakiej doświadczają starsze wiekiem Polki (rozdział III). Trzeci rozdział to również wskazanie obecnej w Polsce tradycji dotyczącej relacji płci, kulturowego postrzegania przemocy wobec kobiet w rodzinach czy też ogólnie - starzejących się kobiet. Rozdział ten wyjaśnia także na czym polega specyfika systemu pomocy społecznej w naszym kraju, opisuje jak się kształtował i jak funkcjonuje. Kolejne części pracy stanowią omówienie poszczególnych etapów badań – wyżej opisanych. A zatem w rozdziale IV zostały zamieszczone wyniki przeprowadzonej wtórnej analizy zastanych w Polsce danych na temat starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim. Rozdział V przedstawia najważniejsze informacje uzyskane w czasie sondażu diagnostycznego prowadzonego wśród instytucji, które miały lub też mogły mieć kontakt ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy ze strony męża/ partnera. Kolejne rozdziały to omówienie wywiadów przeprowadzonych z ofiarami przemocy (rozdział VI) oraz członkami personelu, którzy z takimi ofiarami na co dzień pracują (rozdział VII). Raport kończy rozdział VIII omawiający sposób tworzenia Zespołu Ekspertów oraz zawierający wypracowane przez tenże Zespół rekomendacje dla przyszłych działań w zakresie pomocy starszym wiekiem kobietom - ofiarom przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim. Pomoc ta rozumiana jest tu także jako wdrożenie działań zapobiegających zjawisku przemocy wobec starszych kobiet.

Mamy nadzieję, że przygotowane i przeprowadzone w ramach projektu DAPHNE III „Intimate partner violence against older women” pierwsze badania w Polsce podejmujące zagadnienie przemocy wobec starszych kobiet, której doświadczają ze strony męża/ partnera pozwolą na zainicjowanie kampanii społecznych uwrażliwiających wszystkich obywateli w kraju na diagnozowany problem, który winien być rozwiązywany w sposób interdyscyplinarny. Indywidualne działania podejmowane przez policję, czy też indywidualne działania instytucji pomocowych nie rozwiążą problemu przemocy wobec starszych kobiet. Potrzebne jest zainteresowanie zarówno na szczeblu rządowym, jak i lokalnym. Liczymy, iż podejmowane przez nas działania znajdą swą kontynuację, w postaci interdyscyplinarnej współpracy z myślą o ludziach starych i wespół z nimi.

II

IPVoW – Europejskie badania nad przemocą wobec starszych kobiet ze strony męża/ partnera

2.1

Uwagi wstępne i koncepcja badań

Jak dotąd niewiele wiadomo o problemie starszych kobiet jako ofiar przemocy ze strony męża/ partnera w Europie. Temat często zdaje się ginąć, zarówno w badaniach, jak i w działaniach pomocowych, między problemami przemocy ze strony męża/ partnera, przemocy domowej i przemocy wobec osób starszych. Badania i pomoc ofiarom przemocy w rodzinie nie koncentrują się na ogół na problemach związanych z wiekiem ofiar, podczas gdy badania i pomoc ofiarom przemocy wobec osób starszych skupiając się na problemach podatności i opieki zwykle nie uwzględniają płci ofiar. Podejścia uwzględniające wiek i płeć wydają się wykluczać w większości przypadków. Badanie *Intimate Partner Violence against older Women* (IPVoW) – europejski projekt badawczy, przeprowadzony przez 7 instytucji partnerskich w 6 krajach – uruchomiono z zamiarem uzupełnienia tej luki i stworzenia kompletnego, uwzględniającego wiek i płeć, obrazu zagadnienia. Ten raport wyjaśnia cele i metody IPVoW, prezentując i omawiając wyniki badań przeprowadzonych z zastosowaniem zróżnicowanych metod oraz wskazując kierunki przyszłych badań i form pomocy dla starszych kobiet – ofiar przemocy ze strony męża/partnera. W tym raporcie podkreślono sytuację w Polsce. Międzynarodowy raport (w języku angielskim) podsumowuje wyniki ze wszystkich krajów. Tak jak raporty z poszczególnych krajów jest on dostępny na stronie www.ipvow.org.

Pierwsze spojrzenie na starsze kobiety – ofiary przemocy ze strony męża/ partnera ukazuje nieostry obraz rzadko opisywanego zjawiska. W większości krajów europejskich badania nad przestępczością i jej ofiarami nie uwzględniają informacji o tej grupie. Nowe badania uwzględniające to zagadnienie wyraźnie wskazują, że przemoc ze strony męża/ partnera rzadziej dotyka kobiet starsze niż kobiety młode (np. Schrötle, 2008, Zink, Fisher, Regan & Pabst, 2005, Zink, Jacobson, Regan, Fisher & Pabst 2006, Bonomi, Anderson, Reid, Carrell, Fishman, Rivara & Thompson, 2007). Badania nad występowaniem przemocy wobec starszych mężczyzn i kobiet ze strony rodziny i współlokatorów prowadzą do podobnych wniosków (Mouton et al. 2004, Görgen, Herbst &

Rabold, 2010). Tym samym, instytucje zajmujące się problemem przemocy w rodzinie wskazują na mały odsetek osób starszych wśród trafiających do nich ofiar. Z drugiej strony, wskazują również na poważne przypadki przemocy ze strony męża/partnera wobec starszych kobiet i podkreślają, że taka forma przemocy prawdopodobnie nie zanika po 60 roku życia, ale poszukiwanie pomocy jest dla osób starszych szczególnie trudne, tak więc większość przypadków pozostaje niewykryta.

Projekty badawcze¹ skupiające się konkretnie na problemach przemocy ze strony męża/partnera wobec starszych kobiet, jak również raporty dotyczące pomocy starszym ofiarom² publikowano głównie w USA, Kanadzie i Australii oraz Izraelu (Winterstein & Eisikovits, 2005, 2009). W krajów UE pierwsze próby opisanie zjawiska oraz rozpoznania form pomocy i braków w badaniach poczyniono w ramach programu Daphne. Należący do niego projekt badawczy „Rozpoznawanie, zapobieganie i interwencja w przypadkach przemocy wobec starszych kobiet”³ pozwoliły na sformułowanie wstępnych wniosków, aczkolwiek metody doboru próby, jej rozmiar i standaryzowane podejście, ograniczyły możliwości szczegółowej analizy zagadnienia. Projekt ten, jak również projekt Daphne „Przemoc wobec starszych osób” wskazały na brak danych dotyczących tego tematu, jak również brak środków pomocy dla ofiar (Ockleford et al, 2003)⁴. Projekty Daphne „Breaking the Taboo”⁵ i „Care for Carers”⁶ skupiają się na przemocy wobec osób starszych w sytuacjach opieki, podkreślają więc znaczenie opieki w rozwijaniu się przemocy. Poza tym przeprowadzono nieliczne badania, głównie badania na niewielką skalę oparte na niewielkiej ilości wywiadów z ofiarami (Pritchard, 2004) i/lub wiedzy eksperckiej (Scott, McKie, Morton, Seddon & Wasoff, 2004).

Na podstawie istniejących badań, zespół uczestniczący w projekcie opracował projekt europejskich badań nad przemocą doświadczaną przez starsze kobiety w związkach małżeńskich/ partnerskich, z zamiarem uzupełnienia braków w wiedzy na ten temat i zapewnienia instytucjom pomocowym i decydom użytecznych informacji. Dwuletni projekt (2009-2010) był finansowany z programu Komisji Europejskiej Daphne III. W projekt zaangażowane były instytucje partnerskie z

¹ na przykład Aronson, Thornewell & Williams, 1995, Bergeron, 2001, Brandl, 2002, Chrichton, Bond, Harvey & Ristock, 1999, Dunlop, Beaulier, Seff, Newman, Malik & Fuster, Fisher & Regan, 2006, 2005, Gravel, Beaulieu & Lithwick, 1997, Grundfeld, Larsson, Mac Kay & Hotch, 1996, Hightower, 2006, Lundy & Grossman, 2004, Lupri 1993, Mears, 2003, Montminy, 2005, Morgan Disney Associates, 2000a, 2000b, Mouton, 1999, Mouton et al. 2004, Rennison & Rand 2003, Teaster, Roberto & Dugar, 2006, Wolf & Pillemer, 1997, Zink, Regan, Jacobson & pabst, 2003

² Istotny wkład w prace nad pomocą dla ofiar wniosły również Rosalie S. Wolf (1998, 1999), Linda Vinton (1992, 1999, 2003, Vinton, Altholz & Lobell-Boesch, 1997), Carol Seaver (1996) and Brandl (Brandl, Hebert, Rozwadowski & Spangler, 2003). For more publications see Brownell, 2006, Chan, 2004, Grossman & Lundy, 2003, Maxwell & O'Rourke, 1999, Paranjape, Tucker, McKenzie-Mack, Thompson & Kaslow, 2007, Paranjape, Rodriguez, Gaughan & Kaslow, 2009, Smith & Hightower, 2004, Straka & Montminy, 2006, Teitelman, 2006

³ http://ec.europa.eu/justice_home/daphnetoolkit/html/projects/dpt_2000_125_w_en.html

⁴ http://ec.europa.eu/justice_home/daphnetoolkit/html/projects/dpt_2001_215_w_en.html

⁵ <http://www.roteskreuz.at/pflege-betreuung/weitere-projekte/>

⁶ http://ec.europa.eu/justice_home/daphnetoolkit/html/projects/dpt_2005_2_068_w_de.html

Austrii, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Węgier, Polski i Portugalii, a koordynowany był przez Wydział kryminologii i zapobiegania przemocy na Niemieckim Uniwersytecie Policijnym w Muenster.

Projekt miał kilka określonych celów. Po pierwsze, zamiarem było zebranie i analiza istniejących danych narodowych na ten temat z różnych źródeł w celu zapewnienia krajom partnerskim ogólnego obrazu liczby starszych kobiet, ofiar przemocy ze strony męża/partnera, które uzyskały pomoc instytucji pomocowych lub policji. Dodatkowym celem było zbadanie w jakim stopniu dane narodowe dostarczają informacji na temat starszych wiekiem ofiar przemocy ze strony męża/partnera (statystyki policyjne, statystyki z innych instytucji) w celu sformułowania zaleceń dotyczących gromadzenia danych w przyszłości, w tym także na skalę europejską.

Drugim celem badania było zniwelowanie istotnej luki w wiedzy na temat przemocy wobec starszych kobiet ze strony męża/partnera w Europie poprzez przeprowadzenie badań empirycznych (badanie instytucji, wywiady z pracownikami instytucji pomocowych i ofiarami). Badania te miały na celu ustalenie ile spośród starszych wiekiem ofiar przemocy ze strony partnera życiowego korzysta z usług pomocowych dla ofiar przemocy domowej (schroniska/hostele, telefony pomocowe, doradztwo) i innych usług, przeanalizowanie cech charakterystycznych starszych kobiet jako ofiar i sprawców przemocy wobec nich, charakterystyk i dynamiki związków, czynników ryzyka i ryzyko zmniejszających, przyczyn przemocy, charakterystyki aktów przemocy (dynamika, czynniki sytuacyjne) i ich kontekstu oraz zbadanie zachowań towarzyszących poszukiwaniu pomocy przez starsze wiekiem ofiary i barier jakie w tych poszukiwaniach napotykają. Zidentyfikowane miały być również dodatkowe problemy związane z obecnie dostępnymi usługami pomocowymi, niedostatecznością pomocy i niewystarczającymi programami skierowanymi do grupy docelowej, jak również dobre podejścia do interwencji. Trzecim celem było opracowanie zaleceń dla przyszłych działań na poziomie narodowym i europejskim. Te zalecenia mają zostać opracowane na podstawie wyników badań i dyskusji na forum eksperckim. Celem było zidentyfikowanie obecnych odpowiedzi na przemoc wobec starszych kobiet ze strony męża/partnera na poziomie narodowym, wykrycie braków w prawie i systemach wsparcia oraz zidentyfikowanie potrzebnych w przyszłości działań w krajach partnerskich poprzez dyskusję z ekspertami z poszczególnych krajów. Na poziomie międzynarodowym zalecenia te były dyskutowane w ramach międzynarodowych warsztatów eksperckich w Berlinie w listopadzie 2010. Jest kilka istotnych zasad kierujących projektem i pracą terenową z nim związaną. Celem projektu było oddanie głosu ofiarom, co jest równoważne z daniem im możliwości opisanie problemu ze swojego punktu widzenia, a nie tylko opieranie się na wiedzy eksperckiej. Kluczowym aspektem była delikatność

w kwestiach etycznych w kontekście wywiadów z ofiarami. Wreszcie, partnerzy projektu zamierzali wykorzystać badania ankietowe i wywiady z pracownikami instytucji pomocowych jako środki zwiększania świadomości, aby starsze kobiety miały większe szanse stania się grupą docelową dla instytucji pomocowych i zwiększenia zainteresowania zagadnieniem.

2.2

Współpraca międzynarodowa. Partnerzy i kraje uczestniczące

Badania IPVoW zostały przeprowadzone przez 7 instytucji badawczych z Austrii, Węgry, Wielkiej Brytanii, Polski i Portugalii – 3 uniwersytety, 3 instytuty badawcze i akademię nauk. Biorąc pod uwagę, że system opieki jest silnie związany z hierarchią płci, uwzględniono więc uczestników z krajów o systemach liberalnych (Wielka Brytania), korporacyjnych (Austria, Niemcy), wschodnioeuropejskich (Węgry, Polska) i południowoeuropejskich (Portugalia). Jeżeli chodzi o państwa przejściowe, wybrano kraje o różnym wpływie religii na relacje między płciami w rodzinach (Polska i Węgry). Wybrano również Wielką Brytanię, jako jedyny kraj europejski, w którym niektóre usługi pomocowe nakierowane są na szczególne potrzeby starszych wiekiem ofiar przemocy ze strony partnera życiowego (Scott et al., 2004). Austrię wybrano ze względu na wzorcową legislację i system interwencji w sprawach przemocy w rodzinie. Istotnymi kryteriami wyboru partnerów były również wcześniejsze doświadczenia współpracy, ich ekspertyza w temacie i chęć zniwelowania przepaści między badaniami nad przemocą w rodzinie i przemocą wobec osób starszych.

W badaniach wzięły udział następujące organizacje i osoby:

1. Niemcy – Niemiecki Uniwersytet Policynjny (DHPol), Muenster: Thomas Goergen i Birgit Winkelsett (koordynacja)
2. Austria – IKF (Instytut Badań nad Konfliktami), Wiedeń: Birgitt Haller i Helga Amesberger
3. Niemcy – Zoom – Stowarzyszenie Przyszłego Rozwoju e. V., Goettingen: Barbara Naegele, Urte Boehm i Nils Pagels
4. Węgry – Akademia Nauk, Budapeszt: Olga Toth i Katalin Robert
5. Polska – Uniwersytet w Białymstoku: Małgorzata Halicka, Jerzy Halicki, Emilia Kramkowska i Cezary Żuk
6. Portugalia – CESIS Centrum Badań nad Interwencją Społeczną, Lizbona: Heloisa Perista, Alexandra Silva i Vanda Neves
7. Wielka Brytania – Uniwersytet Sheffield: Bridget Penhale i Jenny Porritt

Stowarzyszonymi partnerami byli Zvi Eisikovits i Tova Band Winterstein z Uniwersytetu w Haifie (Instytut Badań Społecznych), którzy pełnili w projekcie rolę konsultantów i doradców.

2.3

Przegląd różnorodnych metod wykorzystanych w badaniach nad przemocą ze strony męża/ partnera wobec starszych kobiet

Na decyzje w sprawie metodologii badań wpływ miały z jednej strony zainteresowania badawcze, a z drugiej strony ograniczenia związane z tym tematem. Dane dotyczące rozpowszechnienia zjawiska byłyby bardzo interesujące, ale żadne podejście empiryczne, które mogłoby dostarczyć wiarygodnych danych nie było praktyczne. Biorąc pod uwagę fakt, że tylko nieliczne starsze kobiety – ofiary przemocy ze strony męża/partnera zostały zidentyfikowane w dotychczasowych badaniach, jakkolwiek próba zmierzenia zakresu występowania zjawiska wymagałaby bardzo dużej próby badawczej, a i tak mogłaby nie dać wystarczającej liczby przypadków, aby pozwolić na szczegółową analizę. Dodatkowym problemem był fakt, że badania nad rozpowszechnieniem zjawiska są bardzo ograniczone w badaniu osób starszych, ponieważ do kobiet najbardziej podatnych (np. cierpiących na demencję) zarazem najtrudniej dotrzeć. Biorąc pod uwagę te ograniczenia zespół badawczy zdecydował się położyć szczególny nacisk na szukanie pomocy i wykorzystanie usług pomocowych przez ofiary, jak również na jakościowe dane dotyczące przypadków. Doświadczenie empiryczne uzyskane w niewielkich, regionalnych badaniach niemieckich nad przemocą seksualną wobec osób starszych (Görgen, Newig, Nägele & Herbst, 2005, Görgen, Nägele, Herbst & Newig, 2006, Görgen & Nägele, 2006) potwierdziły, że badania nad rzadko zgłaszanymi zjawiskami wpływającymi na osoby, do których trudno dotrzeć, wymagają połączenia różnych metod i punktów widzenia, z uwzględnieniem informacji od specjalistów. Projekt badań IPVoW został opracowany na podstawie tych badań i uwzględnia niektóre z jego elementów.

Podstawowym celem badań było uzyskanie wglądu w przypadki przemocy ze strony męża/partnera wobec kobiet starszych w ogóle, a drugorzędnym zebranie informacji dotyczących wiedzy instytucjonalnej na temat przypadków i sposobów radzenia sobie z tym zjawiskiem. W związku z tymi celami w badaniach IPVoW zdecydowano się na wykorzystanie wielu metod, łącząc wykorzystanie istniejących danych i własnych badań empirycznych oraz połączenie punktów widzenia pracowników instytucji pomocowych i starszych kobiet dotkniętych przemocą ze strony męża/partnera. Metody wykorzystane w tych badaniach

uwzględniają analizę istniejących danych z instytucji, ankiety rozsyłanej pocztą, wywiadów i zogniskowanych wywiadów pogłębionych. Wszyscy uczestnicy projektu realizowali ten sam program badań, choć wielkość próby różniła się między krajami zależnie od ich wielkości i systemu pomocy.

A zatem, w każdy kraju partnerskim zrealizowano następujące etapy projektu:

(1) Analiza istniejących danych instytucjonalnych nad przemocą doświadczaną przez starsze wiekiem kobiety w związku małżeńskim/partnerskim.

W pierwszym etapie badań zebrano i skompilowano wyniki badań z organizacji patronackich nad różnymi instytucjami oferującymi pomoc ofiarom i innych źródeł (np. statystyk policyjnych) na poziomie narodowym. Przeanalizowano dostępne dane w celu uzyskania ogólnego obrazu liczby zarejestrowanych ofiar przemocy ze strony męża/partnera życiowego, liczby ofiar, które mają dostęp do systemu pomocy, lub które mają kontakt z policją oraz ustalenia w jakim stopniu dane narodowe dostarczają informacji na temat sytuacji kobiet starszych.

(2) Sondaż w instytucjach: Przeprowadzono korespondencyjne badania ankietowe instytucji pomocowych pomagających ofiarom przemocy ze strony męża/partnera i innych instytucji, które mogą mieć do czynienia ze starszymi wiekiem ofiarami. Ankiety wysłano do licznych instytucji, które mogą posiadać odpowiednią wiedzę, takich jak np. schroniska/hostele, telefony pomocowe, usługi doradcze, czy policja. Ankiety pozwoliły na zbadanie jak wiele starszych kobiet, ofiar przemocy ze strony męża/partnera, korzysta z usług pomocowych. Były też podstawą wstępnej analizy zjawiska. Wykorzystano je także jako narzędzie przesiewowe dotyczące instytucji i osób z wiedzą ekspercką. W Polsce rozesłano 440 ankiet.

(3) Wywiady z pracownikami: Przeprowadzono bezpośrednie i telefoniczne wywiady z pracownikami instytucji pomocowych, którzy posiadali odpowiednią wiedzę i wykazali zainteresowanie badaniami. Badanych wybrano przede wszystkim z instytucji uwzględnionych w badaniach ankietowych, zwykle dodając do tej grupy instytucje, z którymi badacze mieli wcześniejsze kontakty. W Polsce przeprowadzono 30 takich wywiadów.

(4) Wywiady z ofiarami: Wykorzystano różne drogi dostępu do ofiar przemocy, z którymi przeprowadzono wywiady. Przede wszystkim kontaktowano się z nimi dzięki pracownikom instytucji uwzględnionych w badaniach ankietowych, wywiadach, lub dzięki zespołom ekspertów (por. pkt 5). W

niektórych przypadkach wyszukiwano respondentów poprzez artykuły w prasie. W Polsce przeprowadzono 11 wywiadów.

(5) Krajowe zespoły ekspertów: We wszystkich krajach stworzono lub nawiązano współpracę z istniejącymi zespołami eksperckimi uwzględniającymi przedstawicieli organizacji krajowych (np. w dziedzinie przemocy wobec kobiet, z organizacji osób starszych, policji, prawodawstwa i decydentów). Zespoły te po pierwsze pomagały w gromadzeniu danych i badaniach empirycznych, a także w rozpoznawaniu obecnych działań wobec problemu i luk w prawie, jak też form wsparcia na poziomie narodowym. Wykorzystano je również jako forum do dyskusji nad potrzebą podjęcia działań na poziomie narodowym. Miały duży wkład w formułowanie zaleceń zawartych w tym raporcie.

Dodatkowo, podczas międzynarodowych warsztatów w listopadzie 2010 inni eksperci z całej Europy dodali swoją ekspertyzę w kwestii obecnych i przyszłych działań w tej dziedzinie w ich krajach, co wpłynęło na rozwój zaleceń dla przyszłych działań na poziomie narodowym i europejskim.

III

Przemoc w związku małżeńskim/ partnerskim (IPV) wobec starszych kobiet - ujęcie kontekstowe: czynniki społeczne i kulturowe

Spółeczeństwo polskie ma już za sobą okres burzliwych i częstych dysput na temat przemocy wobec dzieci, z kolei przemoc w rodzinie (głównie wobec kobiet) jest dziś dość powszechnie podejmowanym problemem, natomiast przemoc wobec ludzi starych, to temat w Polsce nierozpoznany. Przedmiotem rozważań niniejszego rozdziału będzie zatem przemoc wobec kobiet w starszym wieku. Przemoc wobec ludzi starych, w tym – wobec starszych kobiet – to temat, któremu – jak sądzimy – będzie się w niedalekiej przyszłości poświęcać znacznie więcej uwagi. A wszystko na skutek starzejącego się społeczeństwa polskiego i wzrastającej liczby ludzi w wieku podeszłym.

3.1

Zagadnienie płci oraz specyficzne aspekty związane z wiekiem

Według Encyklopedii Katolickiej kobieta to „osoba ludzka, człowiek płci żeńskiej, zajmująca określoną pozycję społeczną oraz pełniąca różne funkcje społeczne i religijne, uwarunkowane tradycją, kulturą, religią i stopniem rozwoju społeczno-gospodarczego” (Encyklopedia Katolicka 2002, s. 223). Przytoczona definicja pokazuje jak różnorodne może być podejście do zagadnienia kobiety i tego wszystkiego co jest z nią związane.

Miejsce i rola kobiety w społeczeństwie są uwarunkowane licznymi czynnikami zarówno kulturowymi jak i społecznymi. Płeć społeczno-kulturowa (*gender*) definiowana jest jako proces tworzenia się społeczno-kulturowych modeli męskości i kobiecości i funkcjonuje jako stereotyp kulturowy (Paprzycka 2008, s. 80). Oczywiście na przestrzeni dziejów stereotypy zmieniały się i „obowiązujące jeszcze do połowy zeszłego stulecia stereotypy płci przeszły metamorfozę” (Brycz, Sosińska- Białowąs 2006, s.404) – kobiety zaczęły przejmować niektóre role męskie, a mężczyźni – kobiece. Niemniej jednak mimo widocznych współcześnie zmian treściowych w stereotypach, ciągle w wielu obszarach

codziennego życia obowiązuje tradycyjne (zwyczajowe) postrzeganie kobiecości i męskości.

„Zgodnie z tradycyjną koncepcją kobiecości i męskości (...) społeczne różnice ról płciowych są czymś nieuchronnym i trwałym, ponieważ wynikają z biologii, a zatem zajmowanie przez kobiety i mężczyzn odmiennego miejsca w społeczeństwie i pełnienie odmiennych ról „zgodne jest z ich naturą”. (...) Od kobiet oczekuje się roli ekspresyjnej – zapewnienia dzieciom opieki i poczucia bezpieczeństwa oraz emocjonalnego wsparcia mężczyzn (...). Mężczyzna zaś pełni rolę instrumentalną – rolę żywiciela rodziny” (Paprzycka 2008, s. 89).

Ponadto rozważając problematykę płci kulturowej patrzy się na nią „w ogólnym kontekście kulturowych relacji płci, a więc wzorów interakcji między kobietami i mężczyznami w celu ustalenia wpływu społecznie przypisanych ról na zachowania kobiet i mężczyzn” (Giddens 2005, s. 80). A te społecznie przypisane role wskazują, że „podstawowym zadaniem, nakazem i celem kobiety jest rodzenie i wychowywanie dzieci (rola matki) oraz dbałość o męża i dom (rola gospodyni domowej połączona z rolą żony)” (Paprzycka 2008, s.90). Ów tradycyjny model małżeństwa i rodziny jest nadal obecny w społeczeństwie polskim. Nie tylko charakteryzuje najstarszą generację Polaków, ale też przyjmowany jest przez wiele współczesnych par jako ten najwłaściwszy. Zauważyć należy jednak, iż wraz ze zmieniającą się sytuacją społeczno-ekonomiczną kraju, prowadzącą również do zmiany stylu i warunków życia, modyfikacji ulegają postawy i zachowania zarówno mężczyzn jak i kobiet. W czasach współczesnych silne jest w człowieku pragnienie zapewnienia odpowiedniego standardu życia rodzinnego, chęć realizacji własnych aspiracji zawodowych także przez kobiety, stała troska kobiet o dzieci i wnuki. To wszystko sprawia, że dzisiejsze kobiety przyjęły na siebie zbyt wiele obowiązków: domowych, zawodowych. Z powodu wielu obowiązków, a może mimo rozlicznych obowiązków, kobieta w życiu rodzinnym nie zawsze traktowana jest na takich samych prawach jak mężczyzna. „W wielu sytuacjach mężczyzna wykorzystuje dominującą pozycję w rodzinie, aby dać wyraz swojemu niezadowoleniu. A skutkiem tego niezadowolenia może być/jest stosowanie przez mężczyznę sankcji wobec kobiety, ograniczających jej wolność i naruszających godność i nietykalność cielesną” (Kiziewicz, Łabieniec, Sawicka 2009). Mogą to być sytuacje incydentalne, ale też mogą stale powtarzać się. Wiek nie jest tu jakąkolwiek cezurą, która dawałaby poczucie bezpieczeństwa i pewności, że „mnie to już nie spotka”.

Czas starości, kojarzony z zasłużonym odpoczynkiem, dla wielu kobiet nie jest jednak okresem spokoju. Wśród gerontologów znane są opinie, iż obecne w społeczeństwie polskim negatywne stereotypy dotyczące ludzi starych i starości, mogą być czynnikiem sprzyjającym pojawieniu się agresywnych zachowań

wobec osób w podeszłym wieku – zarówno wobec kobiet jak i wobec mężczyzn. Z drugiej strony dane z Raportu Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) z listopada 2009 roku (omówione niżej) wskazują na pozytywne zmiany opinii społecznej dotyczące ludzi starych i starości w Polsce. Pojawia się zatem pytanie: czy zmiany te będą miały charakter trwały?

Proces starzenia się kobiet i mężczyzn przebiega w odmienny sposób, lecz trzeba zaznaczyć, że sposób postrzegania zmian starczych u obu płci jest odmienny. „O siwym mężczyźnie ze zmarszczkami mówi się, że ma wygląd »godny i dostojny«, kobietom natomiast raczej nie daje się takiej szansy – to one najwięcej tracą na stosowaniu wysokich standardów, co do wyglądu i wieku” (Petry-Mroczkowska 2005, s.26). Jak wynika z nielicznych w Polsce badań (Halicka, Halicki 2010) kobiety, w tym także starsze kobiety, są bardziej niż ich rówieśnicy płci męskiej zagrożone doświadczaniem nadużyć lub/i zaniedbań ze strony swego męża/ partnera, bądź też ze strony innych bliskich im osób. Nie wiemy jednak na ile jest to warunkowane opisanymi wyżej czynnikami kulturowymi i panującymi normami społecznymi, a na ile stereotypami?

3.2 Specyfika system pomocy społecznej

Omawiając system przeciwdziałania przemocy w rodzinie należy zaznaczyć, że w polskim prawie nie istnieją szczególne akty regulujące kwestie dotyczące przeciwdziałania przemocy wobec kobiet starszych doświadczających agresji w związku małżeńskim (partnerskim). Nie odnotowano również instytucji wyspecjalizowanych i nastawionych w szczególności na pomoc kobietom w podeszłym wieku, które doznają przemocy. Organizacje zajmujące się problemem przemocy bardzo często podkreślają, że udzielają pomocy osobom tego potrzebującym bez względu na wiek.

Chcąc omówić specyfikę systemu społecznego rozpatrywanego w kontekście przeciwdziałania przemocy w rodzinie, podkreśla się, że w Polsce stanowi o tym szereg instytucji, wśród których wyróżniamy między innymi: policję, pomoc społeczną, komisje rozwiązywania problemów alkoholowych, prokuratury, sądy, służbę zdrowia, organizacje pozarządowe, a także kościoły i związki wyznaniowe. Niektóre z tych instytucji (np. policja i pomoc społeczna) przyjęły za podstawę działania interdyscyplinarną pomoc ofiarom przemocy. Zacieśniona współpraca daje szansę na uaktywnienie instytucji, które do tej pory nie uczestniczyły w przeciwdziałaniu przemocy.

3.3

Kulturowe postrzeżenie przemocy wobec kobiet w rodzinach

„Światowa Organizacja Zdrowia w „Światowym Raporcie o przemocy i zdrowiu” z 2002 roku wskazuje, że przemoc jest jedną z najważniejszych kwestii społecznych dzisiejszego świata. Codziennie z powodu zamierzonych aktów bezpośredniej, międzyludzkiej lub zbiorowej przemocy umiera około 4400 osób na świecie, wśród nich także dzieci, opiekunowie, współmałżonkowie, partnerzy oraz osoby starsze” (World ... 2002).

W Polsce jedną z form przemocy, skrzętnie dotąd ukrywanej, a której obecnie poświęca się wiele uwagi, jest przemoc domowa. Jak wynika z badań „przemoc w rodzinie występuje coraz powszechniej, stała się poważnym problemem społecznym. Jej pojawianie się jest dowodem na zaburzenie równowagi emocjonalnej rodziny. Analiza problemu dotyczy różnych kwestii: bierze się pod uwagę formy przemocy w rodzinie, ich częstotliwość, skutki. Porusza się także temat sprawców i ofiar przemocy w rodzinie. Jeśli chodzi o tę drugą grupę, to trzeba zaznaczyć, iż badania naukowe, jak też statystyki policyjne bądź statystyki instytucji pomocy społecznej wskazują, że ofiarami przemocy są na ogół kobiety. Sprzyjają temu różnorodne uwarunkowania społeczne, etniczne, kulturowe, historyczne (Halicka, Halicki 2010, Kiziewicz, Łabieniec, Sawicka 2009).

Jak pisze A. Dakowicz:

„relacja małżeńska jest związkiem mężczyzny i kobiety w założeniu trwającym przez całe życie, który przez tworzenie wieloaspektowej wspólnoty życia dąży do realizacji wspólnego dobra (...). Mimo dobrej woli i chęci nie zawsze małżonkom udaje się ten model osiągnąć. Jednym z przykładów braku realizacji właściwego celu małżeństwa jest pojawienie się w nim zjawiska przemocy fizycznej. Z powodu różnego rodzaju napięć psychicznych i braku porozumienia dochodzi do stosowania siły, najczęściej ze strony męża” (Dakowicz 2009, s. 172).

Sytuacje te mogą być uwarunkowane wieloma czynnikami. Nie można tu na przykład pominąć wspomnianego wcześniej tradycyjnego podziału ról kobiecych i męskich w rodzinach.

Warto też wspomnieć, iż badania nad zależnością między płcią a dokonywaniem różnorodnych przestępstw wskazują na istnienie związku między nimi, tzn.

„różnica płci ma duży wpływ na rodzaj, częstotliwość i charakter popełnianych przestępstw” (Machel 2009, s.304). Kobiety stosunkowo rzadko dopuszczają się jakichkolwiek przestępstw, a znacznie częściej są ich ofiarami, na co wpływ mają np. „życie dziewcząt i kobiet zwykle (zwyczajowo) w konserwatywnych strukturach rodzinnych, w których dominują tradycyjne wartości i wzory zachowań; pozostają one pod większą kontrolą rodziców i mężów, a także dzieci,

a ich funkcjonowanie silnie wiąże się z wykonywaniem określonej roli społecznej” (Machel 2009, s.304). Ponadto, jak zostało to wcześniej podkreślone, role kobiece są głównie związane ze sferą prywatną, czyli z rodziną: rolą matki, żony, co w polskiej tradycji kojarzone jest ze strażniczką ciepła rodzinnego. Role kobiece są tym samym uważane za mniej odpowiedzialne niż role męskie. Na skutek tego miejsce kobiety jest w domu, a jeśli podejmuje już pracę zawodową, to powinna być ona podporządkowana dobru rodziny i mieć charakter „kobięcy” (Paprzycka 2008, s.90). A zatem płaszczyzna kulturowa, powszechnie podzielane normy i społeczna wizja ładu wskazują na podporządkowanie kobiet – mężczyznom, na ich uległość wobec męża/ partnera, a to sprzyja dopuszczaniu się przez niego zachowań przemocowych. Stereotypowe, lecz ciągle obecne w społeczeństwie polskim przekonania co do tego co wolno mężczyźnie, poczucie wstydu (szczególnie silne wśród starszych kobiet) wynikające z zaistniałej sytuacji przemocy, jak też obawa przed oceną opinii publicznej – to zasadnicze hamulce powstrzymujące kobiety przed ujawnieniem doświadczanych zachowań przemocowych. Biorąc pod uwagę interesującą nas tu problematykę starszych kobiet – ofiar przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich, należy zauważyć, że rzadko kiedy poruszanie tego niezmiernie drażliwego tematu przemocy domowej wiąże się z rozpatrywaniem zjawiska w kontekście ludzi starych. Ich sytuacja jest szczególnie trudna, złożona, a nawet dramatyczna, ponieważ na sam fakt występowania przemocy nakładają się dodatkowo takie czynniki jak: zły stan zdrowia, trudna sytuacja materialna, występowanie otępienia. Te istotne elementy sytuacji życiowej w wielu przypadkach stanowią barierę w czynnym przeciwstawieniu się agresorowi, a dodatkowo uniemożliwiają skuteczne poszukiwanie pomocy na zewnątrz (Wróblewska 2009). Jak wskazują badania naukowe i statystyki policyjne oraz statystyki prowadzone przez instytucje pomocy społecznej (Halicka, Halicki 2010, Petelski, Cichoń 2010, Żuk, Sawicka 2010) statystyczna ofiara przemocy domowej to kobieta, nad którą znęca się partner lub jedno z dzieci. Bardzo ważnym wydaje się fakt, że sprawcą przemocy jest zwykle członek rodziny płci męskiej. W świetle statystyk policyjnych Wydziału Prewencji KWP w Białymstoku, okazuje się, że najczęściej dochodzi do znęcania się męża nad żoną (31% zgłoszeń), na drugim miejscu syna nad matką (25%). Liczba zgłoszeń obydwu rodzajów zdarzeń ma tendencję rosnącą” (Halicka 2010, s.13).

Należy tu również pamiętać o niechęci starszych osób do mówienia o przemocy, jaka ma miejsce w ich życiu. Osoby starsze tkwią w traumatycznym związku z agresorem, bojąc się go naruszyć m.in. ze strachu przed konsekwencjami, jakie mogą osiągnąć oprawcy, który jest najczęściej bliskim członkiem rodziny. Obawiają się także konsekwencji względem siebie. Dominuje strach przed trafieniem do domu opieki społecznej, ofiary przemocy boją się, że sobie same

nie poradzą gdy zabraknie nawet tego złego opiekuna, mają także niekiedy wyrzuty sumienia, że byli/są złymi rodzicami (Halicka, Halicki 2010, Wróblewska 2009). A zatem bardzo trudna i problematyczna jest sytuacja starszych ludzi (w tym starszych kobiet) – ofiar przemocy w rodzinie, czy też kobiet w ogóle – ofiar przemocy domowej. I choć w powszechnym odbiorze przemoc nie jest akceptowana i nie ma na nią przyzwolenia, to jednak w sytuacji przemocy ofiary częściej przyjmują bierną i skrytą postawę, milcząco godzą się na doświadczaną sytuację przemocy, cicho i z pokorą przyjmują swój własny los w myśl innych, silnie utrwalonych społecznych przekonań, że o problemach rodzinnych osobom obcym nie powinno się mówić bo „na swoich się nie donosi”. I tak cierpią latami w milczeniu

3.4 Kulturowa percepcja starzejących się kobiet w społeczeństwie

Zanim zostanie omówiony sposób postrzegania starzejących się kobiet w społeczeństwie polskim, warto przytoczyć wyniki badań CBOS z listopada 2009 roku, które dotyczyły postaw Polaków wobec ludzi starych i własnej starości (człowiek stary został w nich określony jako osoba mająca 60 i więcej lat lub też będąca ma emeryturze).

W świetle tych wyników zdecydowana większość ankietowanych (87%) uważa, że ludzie starsi są potrzebni społeczeństwu, jedynie 9% respondentów jest zdania, że stanowią dla niego raczej obciążenie. Za co najbardziej respondenci doceniali obecność ludzi starych w społeczeństwie? Za czas który poświęcają wnukom, za ich wiedzę i doświadczenie – takich odpowiedzi udzieliło od 95 do 97% ankietowanych. Badani wskazywali też na ważne aspekty społeczne związane z funkcjonowaniem ludzi starych w miejscu zamieszkania (Wądołowska 2009). Wśród niewielkiej grupy ankietowanych, którym bliższa jest opinia, iż ludzie starsi są raczej obciążeniem dla społeczeństwa, niemal wszyscy (94%) uważali, że wynika to z faktu, iż częściej i ciężiej oni chorują, a ich leczenie pochłania więcej funduszy. Wskazywali też na zależność seniorów od innych ludzi (79% wskazań) oraz brak wkładu w rozwój gospodarczy – bierność lub też nieefektywność na rynku pracy (57%) (Wądołowska 2009). Mając w pamięci tak zarysowany sposób percepcji ludzi starych w Polsce, warto przyjrzeć się bliżej społecznemu odbiorowi jednej z grup osób starych, a mianowicie starzejących się kobiet.

Badania empiryczne prowadzone w ostatnich latach wśród polskich seniorów pozwalają na wskazanie kilku zasadniczych cech wyróżniających starzejące się kobiety. I tak np. w badaniach nad „Warunkami życia i potrzebami ludzi starszych w Polsce” realizowanymi w latach 1999-2001 przez Polskie Towarzystwo Gerontologiczne (PTG), pokazano, że w gminach położonych we

wschodniej części Polski wśród osób starszych dominuje wykształcenie niepełne podstawowe, przy czym kobiety są przeciętnie niżej wykształcone niż mężczyźni. We wszystkich badanych środowiskach odsetek osób z wykształceniem niepełnym podstawowym zwiększa się w starszej grupie wieku (powyżej 75 roku życia) (Pędich 2003, Halicka 2004). Te same badania donoszą, iż głównym źródłem utrzymania dla ponad 93% osób starszych we wszystkich badanych środowiskach wiejskich jest renta lub emerytura. Na terenach tradycyjnie rolniczych jest to konsekwencją wprowadzenia ustawy o rentach rolniczych lub jest wynikiem nabycia uprawnień emerytalnych za pracę poza rolnictwem. Dotyczy to także kobiet (Pędich 2003). W niektórych badanych wsiach od 5 do 7% kobiet nie miało renty i było na wyłącznym utrzymaniu męża lub dzieci. Nowsze badania - realizowane wśród seniorów na Podlasiu w latach 2006-2009 w ramach projektu badawczego finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego potwierdzają trudną sytuację finansową starszych kobiet i donoszą, iż dochód blisko połowy respondentek z miasta - Białegostoku (49,7%) mieści się w przedziale 701-1000 zł, z kolei wśród badanych mężczyzn ze środowiska miejskiego najbardziej liczna jest grupa, której miesięczny dochód wynosi więcej niż 1000 zł (77,2%), dla porównania 38,2% kobiet uzyskuje równie wysokie miesięczne dochody, jak mężczyźni. Z drugiej strony badani mieszkańcy środowisk wiejskich - zarówno kobiety jak i mężczyźni - najczęściej wskazywali, iż ich miesięczny dochód nie przekracza 700 zł, jednak w tej kategorii odsetek kobiet (61,7%) był wyższy niż mężczyzn (55%). Ponadto mężczyźni z badanych gmin wiejskich (21,6%) stanowili niemal trzykrotnie większą niż kobiety (8,5%) grupę osób, których dochód był wyższy niż 1000 zł miesięcznie (Halicka, Halicki 2010).

Analiza zebranego materiału w badaniach prowadzonych przez PTG wskazuje, iż w życiu rodzinnym silniejszą pozycję mają mężczyźni, albowiem „we wszystkich badanych środowiskach przeważający odsetek mężczyzn uważa za głowę rodziny samego siebie (od 43% do 79%)” (Pędich 2003, s.241). Trzeba też dodać, iż starsze kobiety wskazują na siebie jako głowę rodziny od 4 do 55%, a status głowy rodziny częściej niż mężczyźni przypisują synom lub zięciom. Z kolei mężczyźni rzadko wskazują na kobietę jako głowę rodziny. Z badań wynika też, że mężczyźni (od 0% do 50%) mają większy wpływ na podejmowanie decyzji rodzinnych w porównaniu z kobietami (od 12% do 38%) (Pędich 2003, s. 241). Inną cechą odróżniającą starzejące się kobiety od mężczyzn jest stopień odczuwanego osamotnienia. Wspomniane wyżej badania prowadzone w latach 1999-2001 wskazują na istotną zależność między osamotnieniem a płcią badanych.

„Wśród mężczyzn wyraźnie przeważają osoby odczuwające osamotnienie bardzo rzadko, stanowiąc blisko trzy czwarte (71%) spośród badanych tej kategorii. U kobiet proporcje te są zdecydowanie inne. Wprawdzie i tu

dominują osoby odczuwające osamotnienie bardzo rzadko, jednak w porównaniu z mężczyznami odsetek ten jest zdecydowanie niższy i dotyczy niespełna połowy respondentek. Odsetek kobiet, które najczęściej czują się osamotnione (20%) jest blisko dwukrotnie wyższy niż mężczyzn (11%). Taką przewagę osamotnionych kobiet w stosunku do mężczyzn można tłumaczyć wyższą przeciętną wiekiem respondentek” (Czekanowski 2003, s. 154)

i wiążącym się z tym wdowieństwem starszych kobiet. Badania przeprowadzone na Podlasiu w latach 2006–2009 potwierdzają, iż wśród starych kobiet na wsi duży odsetek stanowią wdowy - w badanych gminach stanowiły one ponad 49%. Dla porównania wdowcy w gminach stanowili jedynie około 14% (Halicka, Halicki 2010). W związku z tym, że kobiety żyją w Polsce dłużej niż mężczyźni, śmierć partnera życiowego i wiążący się z tym stan wdowieństwa może wpływać na poczucie osamotnienia u kobiet.

Jeszcze inną cechą wyróżniającą starsze kobiety jest ich większa - w porównaniu z mężczyznami - religijność. Badania wskazują, że kobiety częściej uczestniczą w nabożeństwach kościelnych, przywiązują także większą wagę niż mężczyźni do wspólnego odmawiania modlitwy (Pędich 2003), dla wielu kobiet wiara stanowi otuchę i łagodzi lęki związane ze śmiercią (Halicka, Pędich 2000).

Przedstawiony materiał wskazuje, iż wiele jest cech odróżniających starzejące się kobiety od mężczyzn. Niektóre z nich są uwarunkowane kulturowo i społecznie – jak np. niższy poziom wykształcenia kobiet w stosunku do mężczyzn, pełnione role w rodzinie. Inne cechy są funkcją czynników biologicznych, czy zmian demograficznych. Wydaje się, że zasadne są przypuszczenia, iż obserwowalna w społeczeństwie polskim feminizacja starości może w przyszłości doprowadzić do zmiany percepcji starzejących się osób, w tym w sposób szczególny starzejących się kobiet.

3.5

Historia i sytuacja instytucji świadczących pomoc ofiarom IPV (w ogóle) oraz pomoc kobietom starszym (opis systemu oraz instytucji pomocy)

W polskim prawie nie istnieją szczególne akty regulujące kwestie dotyczące przeciwdziałania przemocy wobec kobiet starszych doświadczających agresji ze strony męża czy partnera. Litera prawa jasno określa różne procedury związane z powstrzymaniem i eliminowaniem przemocy w rodzinie w ogóle. Brakuje regulacji, które brałyby po uwagę kategorię wieku w tym przypadku 60 i więcej lat, czyli osoby starsze.

Przez długi okres najważniejszym aktem prawnym regulującym kwestie zachowań agresywnych w rodzinie była ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 Kodeks

karny, a dokładniej rozdział XXV- „Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży” (art. 184 kk). Obecnie obowiązująca ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks karny (weszła w życie dnia 1 września 1998 roku) omawia problem znęcania w rozdziale XXVI- Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece- w art. 207 kk. Należy zaznaczyć, że wyżej przedstawione akty prawne określają agresję wobec członka rodziny jako znęcanie i aby agresja mogła być uznana za przestępstwo znęcania musi ona mieć charakter ciągły. W kodeksie karnym nie pojawia się tym samym termin „przemoc”.

W obszarze pomocy społecznej termin „przemoc” pierwszy raz pojawia się w ustawie o pomocy społecznej z dnia 29 listopada 1990 roku. Został on wprowadzony ustawą z dnia 24 lipca 1998 r. o zmianie niektórych ustaw określających kompetencje organów administracji publicznej - w związku z reformą ustrojową państwa (Dz.U. Nr 106, poz. 668). Powyższa zmiana dodawała do ustawy o pomocy społecznej art. 23a, który mówił, że w celu zapobiegania, powstawania lub pogłębiania się dysfunkcji osób, rodzin lub społeczności, w tym również dotkniętych przemocą, może być podejmowana interwencja kryzysowa.

Jeden z ważniejszych sygnałów mówiących o nowym podejściu do problemu przemocy miał miejsce w roku 1997, gdy policja wraz z Państwową Agencją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych rozpoczęła testowanie procedury Niebieskiej Karty, która tworzyła dla interweniujących policjantów jednolite procedury postępowania i jednolitą dokumentację w przypadku kontaktu z przemocą domową. Pozytywnie zaopiniowana, została wprowadzona w roku 1998, jako powszechnie stosowana przez jednostki policji w ramach przeciwdziałania przemocy.

W przypadku pomocy społecznej procedurę Niebieskiej Karty wprowadziła ustawa z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej, która mówi, że w przypadku stwierdzenia przemocy w rodzinie pracownik socjalny wypełnia formularz "Pomoc Społeczna - Niebieska Karta" stanowiący załącznik do rodzinnego wywiadu środowiskowego.

Kolejnym ważnym etapem w ramach przeciwdziałania przemocy było uchwalenie ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, szczególnie regulującej zadania w zakresie przeciwdziałania temu rodzajowi przemocy, zasady postępowania wobec osób dotkniętych przemocą w rodzinie oraz zasady postępowania wobec osób stosujących przemoc w rodzinie.

Powyższe akty prawne określały na przestrzeni lat zasady funkcjonowania instytucji zajmujących się problemem agresji, przemocy w rodzinie. Analizując wyżej wymienione ustawy należy zauważyć ważną rolę policji w systemie przeciwdziałania przemocy. Do roku 1998 to właśnie na policji spoczywał główny ciężar działań przeciwko agresji w rodzinach. Jednak rola policji zamyka się przede wszystkim w działaniach interwencyjnych, których celem jest

powstrzymanie przemocy i zapewnienie bezpieczeństwa osobom poszkodowanym i nie można oczekiwać, że policja we własnym zakresie zapewni osobom poszkodowanym innego rodzaju formy pomocy, stąd tak istotne jest włączenie w system przeciwdziałania przemocy instytucji wyspecjalizowanych w ich niesieniu.

Od roku 1998 w system przeciwdziałania przemocy została włączona pomoc społeczna. Wtedy właśnie zaczęły powstawać ośrodki interwencji kryzysowej, których celem było udzielanie pomocy psychologicznej, terapeutycznej, pedagogicznej, czy też szerszej pomocy prawnej osobom dotkniętym przemocą. Wraz z wejściem w życie ustawy z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej, w procedurę Niebieskiej Karty zostali włączeni pracownicy socjalni. Został zatem poszerzony krąg instytucji zaangażowanych w przeciwdziałanie przemocy, co przyczyniło się do spojrzenia na problem przemocy z różnych perspektyw i pozwoliło na objęcie osób doświadczających przemocy odpowiednimi do sytuacji rodzajami pomocy.

Omawiając instytucje zaangażowane w procedurę Niebieskiej Karty należy zaznaczyć, że oprócz policji i jednostek pomocy społecznej uczestniczą w niej także komisje rozwiązywania problemów alkoholowych. Wynika to z faktu, iż odnotowuje się liczne przypadki stosowania przemocy przez osoby będące pod wpływem alkoholu, bądź od niego uzależnione. Stąd tak ważne są działania mające na celu rozwiązywanie problemów alkoholowych i profilaktykę uzależnień.

Przemoc w rodzinie leży również w ramach kompetencji służby zdrowia. Ofiary przemocy często zgłaszają się do lekarzy z prośbą o pomoc zwłaszcza wtedy, gdy doświadczają przemocy fizycznej - skutkiem czego może być występowanie takich obrażeń jak: skaleczenia, złamania, zadrapania, siniaki - oraz przemocy psychicznej, której objawami mogą być depresja, przygnębienie czy też lęk. Ważne jest, aby lekarz mający kontakt z ofiarą przemocy oprócz udzielenia pomocy medycznej, umiejętnie pokierował ofiarę do innych instytucji, gdzie może uzyskać pomoc.

Kolejną grupę instytucji, które mają kontakt z sytuacjami przemocy stanowią organy wymiaru sprawiedliwości, czyli sądy i prokuratorzy. Mówiąc ogólnie można uznać, iż zadaniem prokuratury jest podjęcie działań mających na celu sprawdzenie, czy doszło od popełnienia przestępstwa, zabezpieczenie dowodów oraz ujęcie sprawcy. Sądy natomiast, w zależności od rodzaju spraw jakimi się zajmują, regulują między innymi kwestie dotyczące ochrony interesów dzieci i rodzin, separacji i rozwodów, bądź też zagadnienia z zakresu spraw majątkowych, czy też eksmisji z lokalu.

Omawiając instytucje zajmujące się przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie nie można pominąć organizacji pozarządowych i innych instytucji, które niezwykle aktywnie działały i w dalszym ciągu działają w omawianym obszarze.

Przykładem może być Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”, które zostało powołane do życia w roku 1995. Pierwszym zadaniem Pogotowia było uruchomienie ogólnopolskiego bezpłatnego telefonu interwencyjno-informacyjnego dla osób doznających przemocy w rodzinie. Z doświadczeń specjalistów Pogotowia korzysta do dziś wiele osób doznających przemocy, jak i pomagających ofiarom przemocy.

System przeciwdziałania przemocy podlega ciągłym zmianom i udoskonaleniom (np. w czerwcu bieżącego roku (2010) polski parlament przyjął zmodyfikowaną ustawę o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z roku 2005). Powstają nowe koncepcje zmierzające do skuteczniejszego radzenia sobie z omawianym problemem. Najważniejszą procedurą dotyczącą przeciwdziałania przemocy jest Niebieska Karta, która opiera się niejako na dwóch filarach. Pierwszym z nich jest pomoc policji w zakresie doraźnych interwencji, natomiast drugim- pomoc psychologiczna, terapeutyczna, materialna, finansowa i prawna. Żaden z tych dwóch elementów nie powinien być rozpatrywany osobno. Oparcie się wyłącznie na jednym z nich nie może zapewnić ofiarom przemocy wyjścia z sytuacji trudnej.

IV

Stan badań na temat przemocy w związku małżeńskim/partnerskim (IPV) wobec starszych kobiet w Polsce

W Polsce zjawisko przemocy wobec osób starszych nie doczekało się wielu opracowań. Pojawiało się rzadko i przy okazji omawiania innych problemów, jak np. konflikty międzygeneracyjne (Piotrowski 1973, Synak 1976, Tryfan 1992). Na szczególną uwagę zasługuje tu praca J. Piotrowskiego „Miejsce człowieka starego w rodzinie i społeczeństwie” (1973) oraz B. Synaka „Problemy starych rolników” (1976). Obaj autorzy w oparciu o przeprowadzone badania empiryczne wśród ludzi starych omawiają m.in. stosunki rodzinne, które – jak wynika z badań – mogą wyzwać konflikty w rodzinie. Ich podłożem są często kwestie finansowe np. przekazywanie gospodarstwa za rentę wywoływało niejednokrotnie sytuację konfliktową (Synak 1976, s.227).

W późniejszym okresie problem przemocy wobec ludzi starych był przedmiotem zainteresowania niektórych badaczy, jednak do dzisiaj są to nieliczne prace na ten temat. Polska literatura jest nadal bardzo uboga jeśli chodzi o rozpoznanie tego problemu. Zauważyć należy, iż po dziś dzień brakuje opracowań, które podejmowałyby zagadnienie przemocy wobec starszych kobiet, której doświadczają w związkach małżeńskich/ partnerskich. Wprawdzie w oparciu o nieliczne w Polsce badania dotyczące nadużyć i zaniedbań wobec osób starszych analizowane są niekiedy problemy kobiet w wieku 60 i więcej lat jako ofiar przemocy. Jest to jednak sytuacja niezmiernie rzadka. Zagadnienie przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich w stosunku do starszych kobiet, pozostaje – jak dotąd - w literaturze polskiej nierozpoznane.

4.1

Pytania badawcze, dostępność informacji, dotarcie do statystyk i innych danych

Chcąc przedstawić stan badań na temat przemocy wobec starszych kobiet w Polsce – które częściowo wynikają z analiz podejmujących problem nadużyć i

zaniedbań wobec ludzi starych w ogóle, przeanalizowaliśmy dostępne na ten temat publikacje i inne materiały. Naszym celem było uzyskanie możliwie jak największej ilości informacji na temat interesującego nas problemu. Jednak jak już wyżej wspomniano, zagadnienie przemocy wobec starszych kobiet, czy w ogóle wobec ludzi starych, nie jest w nauce polskiej przedmiotem dogłębnej i zakrojonej na szeroką skalę eksploracji. Dlatego też trudno mówić o stawianiu pytań badawczych w prowadzonej przez nas analizie. Zastane materiały to głównie omówienia wyników badań, które prowadzone były przez specjalistów różnych dziedzin, a wśród nich byli na ogół gerontolodzy, czy też pracownicy uczelni medycznych. Należy jednak zauważyć, iż środowisko medyczne w Polsce nie poświęca zbyt wiele uwagi problemowi przemocy wobec ludzi starych, a prowadzone dotychczas badania oparte były na - innych niż w naukach społecznych - podstawach metodycznych, stąd trudno o porównania i uogólnienia.

Istotnym ośrodkiem naukowym w Polsce, który zajmuje się problematyką przemocy wobec ludzi starych jest Uniwersytet w Białymstoku, a konkretnie dwie jego jednostki tj. Zakład Socjologii Edukacji oraz Zakład Andragogiki i Gerontologii. Realizowane przez te Zakłady badania zostaną przedstawione poniżej, gdyż są to najnowsze wyniki dotyczące interesującego nas tu zjawiska. Zgodnie z przyjętymi przez partnerów projektu ustaleniami, ważnym źródłem informacji i statystyk na temat przemocy wobec starszych kobiet, czy ludzi starych w ogóle są policja, sądy, prokuratura. Jeśli chodzi o sądy i prokuraturę istnieje w Polsce trudność w uzyskaniu takich informacji. W wielu przypadkach związane jest to z ochroną danych osobowych, albo też z brakiem informacji na ten temat. Z kolei policyjny rejestr ofiar przemocy wobec ludzi dorosłych uwzględnia tylko jedno kryterium odnośnie wieku, a jest nim 18 rok życia. Zgłaszane na policję przypadki ofiar są zatem rejestrowane jako przestępstwo dokonane na osobie pełnoletniej lub niepełnoletniej. W Polsce policja nie stosuje innego kryterium dotyczącego wieku ofiar (ludzi dorosłych). Dlatego niemożliwe jest uzyskanie informacji na temat liczby ofiar przemocy w wieku 60 i więcej lat. Województwo podlaskie – które jest reprezentowane przez autorów tego raportu - stanowi tu wyjątek.

W latach 2006-2009 Zakład Andragogiki i Gerontologii oraz Zakład Socjologii Edukacji Uniwersytetu w Białymstoku wraz z Wydziałem Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku realizowały projekt badawczy na temat przemocy wobec ludzi starych w województwie podlaskim. W związku z tą współpracą Komenda Wojewódzka Policji w Białymstoku prowadziła statystykę ludzi starych – ofiar przemocy. Wyniki trwającej niemal 4 lata obserwacji zostaną niżej przedstawione. We wspomnianym projekcie uczestniczył także Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Białymstoku. Jest to instytucja pomocowa,

która w Polsce stanowi główne ogniwo systemu pomocy społecznej i zajmuje się pomocą ofiarom przemocy i przeciwdziałaniem temu zjawisku. Wyniki naszych badań, a także statystyki - prowadzone przez współrealizujące projekt instytucje - posłużą do pełniejszego zaprezentowania problemu przemocy wobec starszych kobiet w Polsce.

4.2 Wyniki

4.2.1

Stan badań na temat przemocy wobec osób starszych (w tym wobec starszych kobiet) w Polsce

Pierwsze systematyczne badania empiryczne w Polsce na temat ludzi starych jako przedmiotu i podmiotu patologii społecznej zostały przeprowadzone na przełomie lat 80. i 90. wśród trzech kohort wieku starszego w Białymstoku. Wyniki badań potwierdzały istnienie poczucia zagrożenia, a także nadużyć i zaniedbań w stosunku do ludzi starych. Ponad 20% mężczyzn 70-letnich skarżyło się na brak opieki, a 13% miało poczucie izolowania od spraw rodziny. U kobiet dominowały zaniedbania opiekuńcze (od 13 do 19% zależnie od grupy wieku). Wysoki był także odsetek kobiet, które odczuwały zaniedbania w sferze psychicznej, a więc nie okazywanie uczuć (od 5% w 60-letniej grupie wieku do 14% w grupie 80-latków) (Halicka 1992, 1995, 1996, 1997).

W ostatnich dziesięciu latach wzrosło w Polsce zainteresowanie przemocą wobec osób starszych w tym wobec starszych kobiet, o czym świadczą kolejne publikacje oparte na wynikach badań empirycznych.

G. Orzechowska przeprowadziła w 2000 roku badania 15 przypadków przemocy wobec osób starszych w rodzinie za pomocą wywiadu pogłębionego.

Respondentami były na ogół kobiety, osoby w wieku 60-68 lat, podopieczni Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w dużym mieście. Z dziećmi i ich rodzinami mieszkało 8 osób, pozostali uczestnicy wywiadów mieszkali samotnie. Badani doznawali różnorodnej przemocy. „W 9 przypadkach była to przemoc fizyczna i psychiczna, 5 osób maltretowano psychicznie przy jednoczesnym zaniedbywaniu, a nad jedną osobą systematycznie znęcano się psychicznie. (...) na ogół sprawcami przemocy były dzieci badanych osób starszych.(...) w 5 przypadkach dokonywali ich inni krewni: były mąż, mąż, wnuczka, zięć, bratanek (Orzechowska 2000, s. 102-103)”. Można uznać, że badania G. Orzechowskiej w pewnym stopniu pokazały (naświetliły) problem starszych kobiet, jako ofiar przemocy domowej.

Inne badania dotyczące starszych kobiet jako ofiar przemocy zostały przeprowadzone na terenie województwa lubelskiego przez E. Rudnicką-Drożak i M. Latałskiego na przełomie lat 2004/2005 wśród 1047 pacjentów po 65 roku życia wśród 15 losowo wybranych praktyk lekarzy rodzinnych. Zastosowano: analizę dokumentacji medycznej, lekarskiej i pielęgniarskiej. Celem było określenie czynników ryzyka przemocy wobec kobiet z uwzględnieniem przemocy psychicznej, fizycznej, materialnej, seksualnej i zaniedbań. Około 43% ofiar przemocy to kobiety zamieszkałe w dużym mieście, 5% to ofiary małych miasteczek, a pozostałe 51% to kobiety z rejonów wiejskich. Najczęściej spotykaną formą była przemoc psychiczna (88,8%), wykorzystywanie materialne dotyczyło 73,8%, przemoc fizyczna była udziałem 49,6% badanych, a przemoc seksualna została stwierdzona przez lekarza u 4% przypadków. Sprawcą przemocy był zwykle członek rodziny płci męskiej (56,9%). Do „cięższych” form przemocy dochodziło w rodzinie gdzie dochody były niskie, wiek osób zaawansowany, a sprawność lokomocyjna gorsza. Tak wysoki odsetek różnych form nadużyć w województwie lubelskim bardzo dziwi, aż wydaje się niewiarygodny. Autorzy sami to dostrzegają i zaznaczają, że ten rodzaj nadużyć - w świetle literatury przedmiotu - jest znacznie mniejszy. Wydaje się nam, że przyczynami tak znacznych różnic mogą być: zaawansowany wiek ofiar przemocy, być może większe zaufanie ludzi starych do lekarza i innych pracowników służby zdrowia, jeśli chodzi o pozyskanie informacji, albo też potknięcia metodologiczne (ponieważ zastosowano analizę dokumentacji medycznej, lekarskiej i pielęgniarskiej, a zatem mogły być wielokrotnie wykazywane te same osoby). Warto także rozważyć, czy z przemocą wobec ludzi starych na lubelszczyźnie nie mają związku jakieś specyficzne, środowiskowe czynniki ryzyka, o których autorzy nie piszą, a które mogły stanowić jedną z istotnych przyczyn (Rudnicka-Drożak, Latałski 2006a, Rudnicka-Drożak, Latałski 2006b).

W roku 2007 E. Sygit i R. Ossowski przeprowadzili w Bydgoszczy badania na grupie 70 osób w wieku 60-85 lat, których celem było sprawdzenie na ile doświadczanie przemocy zależy od płci, wieku i wykształcenia badanych. Respondentami byli członkowie klubu seniora, podopieczni domu dziennego pobytu, pacjenci poradni lekarza rodzinnego i słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Zdaniem autorów kobiety są bardziej podatne na wpływy nadopiekuńczości, a osoby z wykształceniem wyższym deklarują najniższy poziom odczuwania przemocy fizycznej, zaniedbania i dyskryminacji (Sygit, Ossowski 2008). Z uwagi na to, że próba badawcza była mała (70 badanych osób reprezentowało cztery różne środowiska) nie należy pochopnie wyciągać wniosków.

B. Tobiasz-Adamczyk wraz z zespołem przeprowadziła w latach 2007-2009 badania dotyczące postrzegania przemocy wobec osób starszych z perspektywy doświadczeń pracowników medycznych i socjalnych w ramach projektu Daphne II. Badaniami objęto ogółem 507 pracowników medycznych zatrudnionych w placówkach opiekuńczych na terenie Krakowa (117 pielęgniarek klinicznych, 67 pielęgniarek środowiskowych, 58 lekarzy geriatrów lub lekarzy rodzinnych) i socjalnych (140 pracowników Domów Pomocy Społecznej, 125 pracowników Miejskich Ośrodków Pomocy Społecznej). Z badań wynika, że blisko 40% osób badanych postrzega przemoc wobec osób starszych w Polsce jako problem powszechny w naszym kraju, natomiast tylko 7,3% przyznało, że z tym problemem miało do czynienia w swojej pracy zawodowej. Istnienie przemocy psychicznej dostrzega 39,6% badanych, zaś na faktyczne występowanie problemu wobec podopiecznych wskazuje 12,6% badanych. Podobnie jest z percepcją zaniedbań. Ponad połowa badanych (55,7%) wskazywała na zaniedbania opieki jako problem w Polsce istotny, podczas gdy aż dwukrotnie mniejszy odsetek (24,3%) zwracał uwagę na występowanie tego problemu w codziennej pracy (Tobiasz-Adamczyk 2009). Zaprezentowane wyniki badań krakowskich pokazują dużą dysproporcję w ocenie u profesjonalistów pomiędzy postrzeganiem problemu przemocy wobec osób starszych, a jego faktycznym występowaniem. Zjawisko instytucjonalnej przemocy wobec osób starszych winno być dalej diagnozowane w skali całego kraju.

Warto także przywołać w tym miejscu rządowe sprawozdanie z realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie w 2009 roku, w ramach którego Instytut Psychologii Państwowej Akademii Nauk przeprowadził badania nad przemocą. Z badań tych wynika, że blisko połowa Polaków zna przypadki przemocy fizycznej, psychicznej i ekonomicznej wobec osób starszych w rodzinie. Jednak postrzeganie problemu przemocy wobec osób starszych nie pokrywa się z faktycznym jego występowaniem. Z przemocą seksualną wobec osób starszych zetknęło się niemal 23% respondentów. Odnotowano różnicę w odniesieniu do wszystkich form przemocy między liczbą osób wskazujących na ich obecność poza własną rodziną (więcej wskazań np. „izolowanie” – 46,7%), natomiast we własnej rodzinie (mniej wskazań - „izolowanie” – 11,6%). Do najczęściej relacjonowanych form przemocy wobec osób starszych we własnej rodzinie należały: zabieranie pieniędzy (14,2%) i wytykanie niepełnosprawności (13,2%). W opinii respondentów (profesjonalistów stykających się z przemocą z racji wykonywanego zawodu), ofiarą przemocy w rodzinie wobec osób starszych była najczęściej kobieta z wykształceniem podstawowym lub średnim. Jako sprawców przemocy profesjonaliści najczęściej wskazywali męskich krewnych (Aktualności/MIPS: połowa Polaków ... 2010).

4.2.2

Przemoc wobec ludzi starych (w tym wobec starszych kobiet) w województwie podlaskim w świetle badań naukowych

M. Halicka wraz z zespołem przeprowadziła w latach 2006-2009, w ramach projektu naukowego własnego finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego badania empiryczne dotyczące przemocy wobec osób starszych w zróżnicowanych środowiskowo, etnicznie i kulturowo obszarach wiejskich i miejskich w województwie podlaskim. Badania były realizowane w trzech etapach. W I etapie, za pomocą sondażu diagnostycznego badano opinię 560 osób tj. studentów, policjantów dzielnicowych, pracowników socjalnych i pielęgniarek dotyczących postrzegania przemocy. Drugi etap stanowiły badania środowiskowe wśród wybranych drogą losową 619 osób w wieku 60 i więcej lat, mieszkających w środowiskach miejskich (trzy dzielnice mieszkaniowe w Białymstoku) i wiejskich (trzy gminy: Krynki, Kleszczele i Zbójna) w województwie podlaskim. W gminach wiejskich badania przeprowadzono wśród 314 mieszkańców, natomiast w środowisku miejskim Białegostoku badania zrealizowano wśród 305 mieszkańców. Badania były prowadzone w oparciu o kwestionariusz ankiety i test zdań niedokończonych. Trzeci etap badań to studium przypadku, opisujące w sposób bardziej pogłębiony nadużycia i zaniedbania wobec osób starszych. Wywiadem pogłębionym objętych zostało 47 osób – zadeklarowanych ofiar przemocy.

W województwie podlaskim większość badanych osób starszych stanowiły kobiety (63,7%), a ponad połowa z nich (62,5%) była w wieku 65 – 74 lata. Osoby starsze deklarowały głównie wyznanie rzymsko-katolickie (66,9%) i prawosławne (32,1%), pozostawanie w związkach małżeńskich (58,3%) oraz posiadanie minimum 2 dzieci (59,4%).

Na ogólnie postawione pytanie o doznanie krzyw, agresji, urazu około 11% kobiet i około 12% mężczyzn przyznało, że doświadczyli takich zachowań. Zaprezentowana niżej tabela pokazuje w uszczegółowieniu różne formy przemocy, których ofiarami były osoby starsze.

Tabela 1: Przemoc wobec osób starszych ze strony członków rodziny a płeć

Formy przemocy:	Płeć			
	Kobieta		Mężczyzna	
	n	%	n	%
kłótnie	50	12,7	29	12,9
znieważanie lub wyzwiska	38	9,6	21	9,3
popychanie, szturchanie	13	3,3	6	2,7
bicie i inne rękoczynny	13	3,3	6	2,7
wyganianie z mieszkania	12	3,1	4	1,8
zastraszanie	9	2,3	6	2,7
ograniczanie wolności	5	1,3	2	0,9

Zwraca uwagę, że przemoc fizyczna była stosowana częściej wobec kobiet, natomiast mężczyźni byli nieco częściej zastraszani aniżeli kobiety. Inne formy przemocy występowały podobnie często u kobiet i mężczyzn. Wprawdzie małżonkowie najczęściej obwiniają się wzajemnie za takie zachowania, jednak mężczyźni nieco częściej wskazują żonę jako sprawcę przejawianych zachowań, aniżeli odwrotnie (tabela 2).

Tabela 2: Sprawca przemocy wobec osób starszych ze strony rodziny a płeć

Kto ze strony rodziny przejawia przemoc:	Płeć			
	Kobieta		Mężczyzna	
	n	%	n	%
współmałżonek	23	40,1	17	47,2
syn	13	22,8	13	38,2
córka*	15	26,3	3	9,1
wnuki	5	8,6	-	-
zięć	3	5,3	-	-
brat, siostra	3	5,3	1	3,0
inny członek rodziny	3	5,3	3	9,1
synowa	2	3,5	3	9,1

* $p < 0,05$

Zwraca uwagę, że o ile syn zarówno w stosunku do ojca jak i matki przejawia przemoc (choć ojciec narażony jest w większym stopniu na agresję niż matka), o tyle ofiarą przemocy ze strony córki jest częściej matka aniżeli ojciec, co chyba nie powinno dziwić. W polskim modelu rodziny ojciec ma utrwaloną pozycję i nie wynika to jedynie z jego siły fizycznej. Podkreślić także należy, iż ofiarą przemocy ze strony wnuków jest babcia, a ze strony zięcia - teściowa, natomiast mężczyzna (ojciec, teść) częściej spotyka się z przemocą ze strony synowej i innych członków rodziny, jednak takie przypadki miały miejsce bardzo rzadko.

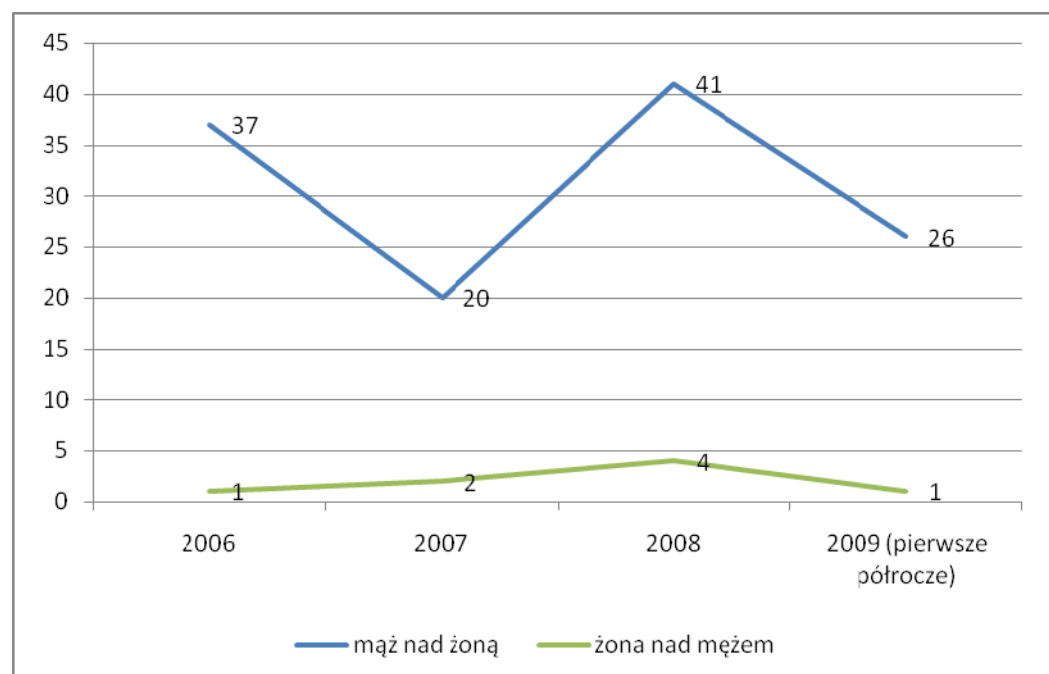
Miejsce zamieszkania miało związek z nadużyciami wobec ludzi starych. Najbardziej zagrożone przemocą były osoby mieszkające na wsi. Przyczyn przemocy doszukiwać się można w problemach związanych z trudną sytuacją społeczno-materialną wielu polskich rodzin szczególnie z obszarów wiejskich, z nadużywaniem alkoholu przez członków rodziny, a także w różnicach kulturowych. Okazuje się, że w środowiskach jednolitych etnicznie i kulturowo przejawy przemocy psychicznej i fizycznej wobec osób starszych odnotowano jako najwyższe (Halicka, Halicki 2010).

4.2.3

Przemoc wobec ludzi starych (w tym wobec starszych kobiet) w województwie podlaskim w świetle statystyk policyjnych

Przedstawione wyżej dane nie odbiegają od obserwacji prowadzonej od 1 stycznia 2006 roku do 30 czerwca 2009 roku przez Wydział Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. Sporządzone statystyki policyjne (wykres 1) wskazują, iż sprawcą przemocy w związkach małżeńskich częściej jest mąż (124 przypadki) niż żona (8), niezależnie od tego w jakim roku prowadzona była obserwacja.

Wykres 1: Różnicowanie osób będących sprawcami znęcania się nad członkami rodziny w okresie od 1 stycznia 2006 r. do 30 czerwca 2009 r. (w liczbach)



Źródło: na podstawie danych z Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku

Trudno oszacować dokładnie rozmiary przemocy domowej w Polsce. Każdego roku do sądu zgłaszanych jest zaledwie kilkanaście tysięcy spraw o znęcanie się

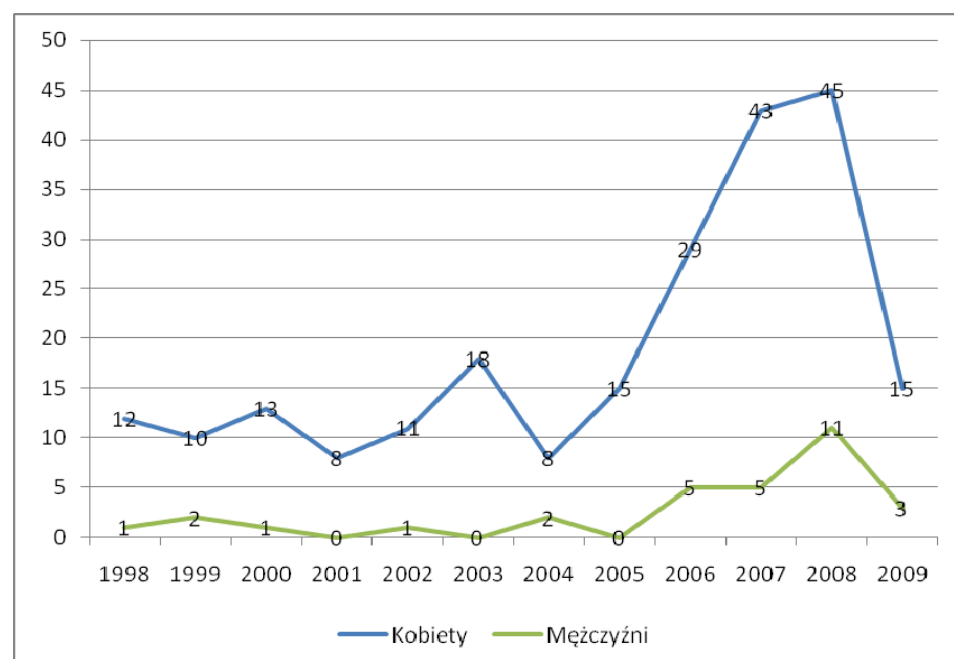
nad rodziną, ale policja w tym czasie rejestruje około miliona tzw. "awantur w rodzinie", do których jest wzywana (Charakterystyka zjawiska ... 2008). Z prowadzonych przez policję obserwacji wynika, że statystyczna ofiara przemocy to kobieta, nad którą znęca się partner lub jedno z dzieci. Szczególną uwagę zwraca, że sprawcą przemocy jest zwykle członek rodziny płci męskiej. Jak wynika z zaprezentowanych wyżej danych, najczęściej dochodzi do znęcania się męża nad żoną (31% zgłoszeń), na drugim miejscu syna nad matką (25 %). Liczba zgłoszeń obydwu rodzajów zdarzeń ma tendencję rosnącą. Doznawanie krzywdy od najbliższych jest sprawą bardzo bolesną i w przeważającej części utrzymywaną w tajemnicy. Należy podkreślić, że środowiska osób starszych, które doświadczyły przemocy jest środowiskiem zamkniętym.

4.2.4

Przemoc wobec osób starszych (w tym wobec starszych kobiet) w świetle statystyk instytucji pomocy społecznej

Przemoc wobec osób starszych (w tym także wobec starszych kobiet) jest problemem, któremu wiele uwagi poświęcają praktycy, czyli instytucje pomocy społecznej, czy też inne placówki wsparcia. Jak wynika z analizy dokumentów Ośrodka Interwencji Kryzysowej (OIK) w Białymstoku, w omawianej grupie wiekowej osobami dotkniętymi przemocą są przede wszystkim kobiety (wykres 2).

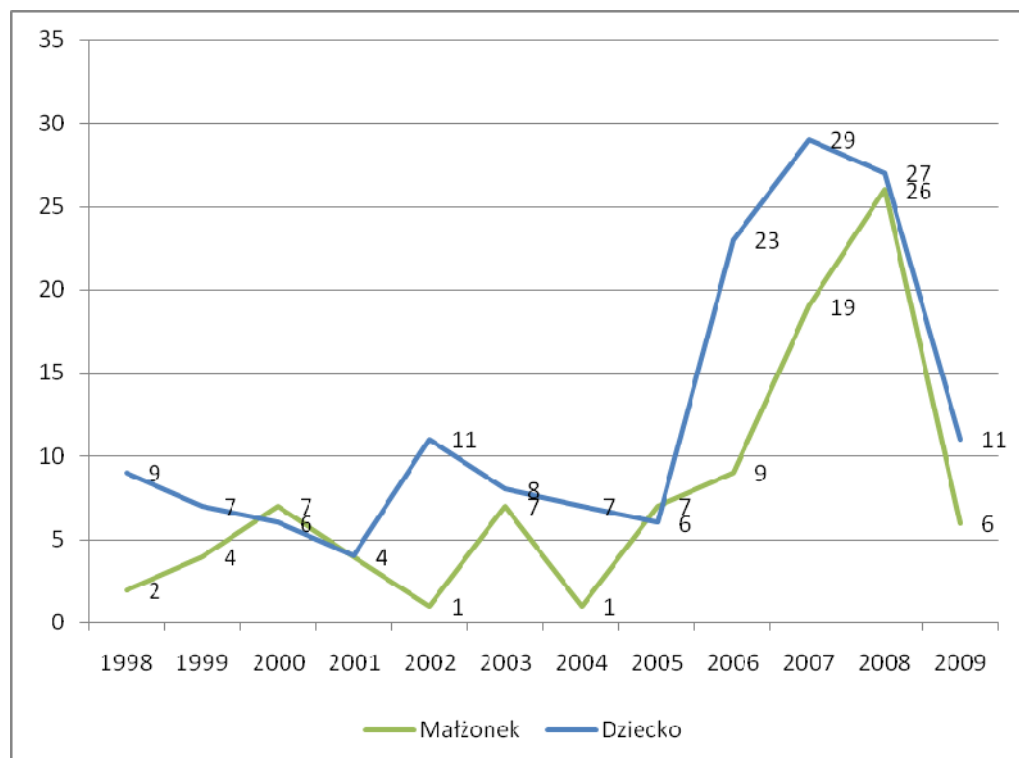
Wykres 2: Ofiary przemocy w wieku 60 i więcej lat (w liczbach) a płeć i przedział czasu



Źródło: na podstawie danych Ośrodka Interwencji Kryzysowej Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Białymstoku

Procentowy udział kobiet w ogólnej liczbie osób starszych doznających przemocy w latach 1998-2009 nie był niższy niż 80,0%. Należy przy tym odnotować, że w latach 2001, 2003 i 2005 nie stwierdzono przypadków mężczyzn - ofiar przemocy. Procentowy udział kobiet i mężczyzn w ogólnej liczbie osób starszych doznających przemocy nie wykazuje trwałej i jednolitej tendencji rosnącej, bądź malejącej. Od roku 2004 należy zauważyć jednak wzrost liczby kobiet doznających przemocy (z 8 w roku 2004 do 45 w roku 2008). Nie towarzyszy temu równie silny wzrost liczby mężczyzn zgłaszających problem przemocy. Zwraca jednak szczególną uwagę rok 2008, w którym zaobserwowano znaczący wzrost ofiar przemocy tak u kobiet, jak i u mężczyzn. Ten niepokojący wzrost ofiar przemocy w latach 2004-2008 należałoby tłumaczyć wprowadzeniem w kraju w roku 2004 - mocą ustawy o pomocy społecznej - procedury „Niebieskie Karty”. Procedura ta polegała na włączeniu Ośrodków Interwencji Kryzysowej do współpracy z policją. Zaowocowało to lepszą diagnozą problemu przemocy i bardziej skutecznymi działaniami utylitarnymi, co zapewne miało związek ze spadkiem aktów przemocy w rodzinie w roku 2009. Sprawcami przemocy były najczęściej dzieci (119 przypadków) oraz mąż (93). W latach 2005-2008 udział osób poszkodowanych był szczególnie wysoki, przy czym akty przemocy częściej stosowały dzieci, aniżeli małżonek (wykres 3).

Wykres 3: Sprawca przemocy (w liczbach) wobec osób starszych w poszczególnych latach



Źródło: na podstawie danych Ośrodka Interwencji Kryzysowej Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Białymstoku

Jeśli chodzi o formy przemocy, to najczęściej przejawiana była przemoc psychiczna i przemoc fizyczna. W 1998 roku w dokumentacji OIK odnotowanych zostało 13 przypadków przemocy wobec osób w wieku 60 i więcej lat, a w roku 2008 liczba ta wynosiła 56. Przemoc wobec ludzi starych jest zawsze wielopostaciowa, co oznacza, że seniorzy doświadczają wielu form przemocy jednocześnie. Dlatego też trudno jest wskazać, czy któryś z okresów funkcjonowania OIK cechuje wyjątkowo częste zgłaszanie przez klientów OIK tylko jednej z form nadużyć i zaniedbań wobec ludzi starych. Wiadomo jednak, że w latach 1999-2005 i w roku 2008 nie odnotowano przypadków przemocy seksualnej wobec osób w wieku 60 i więcej lat. Ponadto statystyki OIK wskazują, że w latach 1998-2009 odnotowano łącznie 48 przypadków przemocy ekonomicznej, 8 przypadków przemocy seksualnej, 173 przypadki przemocy fizycznej i aż 239 przypadków przemocy psychicznej.

Obok tych strictly gerontologicznych publikacji są także inne dotyczące przemocy, jednak traktują one ogólnie o przemocy w rodzinie wśród osób dorosłych (18 i więcej lat) bez wyszczególnienia grup wieku (np. Zjawisko ...2006; Niebieska Linia 2006, Polacy ... 2007, Jakubowski 2000).

W literaturze podkreśla się na ogół, że częstość nadużyć wobec starszych kobiet (czy ludzi starych w ogóle) jest mniejsza niż nadużyć wobec dzieci i kobiet w domu. Problem przemocy jest trudny do oszacowania, gdyż przemoc domowa często uważana jest za sprawę prywatną rodziny (Falkowska 2002). Osoby w starszym wieku są o wiele bardziej skłonne ukrywać istnienie przemocy w rodzinie niż osoby młode i w średnim wieku. Taka sytuacja jest dość często spotykana w Polsce szczególnie w środowiskach wiejskich. Wynika to z pewnej, utrwalonej tradycji funkcjonowania rodziny oraz obowiązujących w danym środowisku norm społecznych i obyczajowych.

4.2.5

Regulacje prawne dotyczące problemu przemocy w Polsce

W Polsce przemoc regulują akty prawa krajowego i akty prawa międzynarodowego. Najważniejszym aktem prawa wewnętrznego w Polsce jest Konstytucja RP z roku 1997, a także regulacje zawarte w prawie karnym. Jednak „(...) nigdzie w przepisach kodeksu karnego ludzie starzy nie stanowią wyodrębnionego przedmiotu ochrony karnoprawnej. „Ukrywają” się (...) pod określeniami: osoba najbliższa (przy znęcaniu się), bezradna (przy wykorzystywaniu seksualnym), osoba pozostająca pod opieką lub w stosunku zależności (przy znęcaniu) (Laskowska 2009, s. 55).

W ostatnich latach ważnym wydarzeniem dotyczącym problemu przemocy wobec osób starszych było przyjęcie przez polski Sejm 29 lipca 2005 roku ustawy o

przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, która to ustawa była w roku bieżącym nowelizowana (nowelizacja weszła w życie z dniem 1 sierpnia 2010 roku). Tekst tego aktu prawnego ukazał się w Dzienniku Ustaw Nr 125, poz. 842. Ustawa wprowadziła szereg zmian z korzyścią dla ofiar przemocy: wzmocniła ochronę ofiar przemocy m.in. przez skuteczną izolację sprawców od ofiar przemocy przez środki separujące np. zakaz zbliżania, nakaz opuszczenia wspólnego mieszkania. Ustawa wprowadziła bezpłatną obdukcję, a także obowiązkową terapię dla sprawców przemocy. Wprowadziła także konieczność tworzenia w każdej gminie zespołów interdyscyplinarnych, aby w sposób bardziej skuteczny przeciwdziałać przemocy (Aktualności MIPS: trwają prace ... 2010).

Innym ważnym wydarzeniem było Zarządzenie Komendanta Głównego Policji z dnia 18 lutego 2008 roku dotyczące przemocy także wobec osób starszych w ramach procedury policyjnej „Niebieskie Karty”. Zgodnie z treścią zarządzenia, głównymi realizatorami procedury „Niebieskie Karty” są ze strony policji funkcjonariusze służb patroloво-interwencyjnych i dzielnicowi Zarządzenie określa w sposób szczegółowy zadania policjantów podejmujących interwencję, a także zadania policjanta dzielnicowego (Zarządzenie Nr 162 ... 2008).

Jeśli chodzi o przemoc instytucjonalną w Polsce i jej prawne gwarancje, z żalem należy stwierdzić, że problem ten - jak dotąd - jest nierozpoznany. Brak jest nie tylko opracowań opartych na badaniach empirycznych, ale także stosownych przepisów prawnych regulujących problem przemocy w domach pomocy społecznej. Jedynym instrumentem w gestii wojewody są nałożone przez niego kary finansowe za nieprzestrzeganie standardów w zakresie powstawania i funkcjonowania takich placówek. Trwają prace nad zmianą przepisów dotyczących w szczególności prywatnych domów opieki.

4.3 Podsumowanie

W Polsce badania dotyczące przemocy wobec ludzi starych, a tym samym i wobec starszych kobiet, nie rozwijają się ani tak szybko, ani też nie są tak nagłośnione jak badania nad innymi formami przemocy interpersonalnej. Jest to spowodowane m. in. trudnościami finansowymi (niewystarczające fundusze na badania), niewielką liczbą badaczy, którzy to zagadnienie podejmują, a także słabą podbudową teoretyczną i nieściślościami metodologicznymi. Nieliczne wprawdzie, ale istniejące już wyniki badań empirycznych dostarczają jednak wstępnego rozpoznania problemu nadużyć i zaniedbań wobec ludzi starych i jak widać jest to problem niezmiernie złożony wymagający dalszych wysiłków organizacyjnych, badawczych i działań naprawczych.

V

Sondaż w instytucjach

5.1

Założenia badawcze

Jednym z ważnych pytań badawczych podejmowanych w prezentowanych badaniach dotyczących przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim doświadczanej przez kobiety w starszym wieku była kwestia wiedzy, jaką na ten temat dysponuje personelu różnych instytucji. Osoby pracujące ze starszymi wiekiem ofiarami przemocy mogą dostarczyć informacji na temat specyfiki interesującego nas zjawiska, jak też wskazać, jakie działania podejmują (lub też nie) starsze kobiety by znaleźć potrzebną pomoc, jaka pomoc przynosi oczekiwane rezultaty i jaka jest potrzebna. Prezentowane badania nie pretendują do miana badań reprezentatywnych na temat powszechności występowania zjawiska, niemniej jednak są źródłem informacji (pochodzących od samych pracowników różnych placówek) na temat potrzeb starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim, sposobów poszukiwania pomocy oraz rodzaju świadczonych im usług.

Biorąc pod uwagę (i jednocześnie modyfikując) strategię wykorzystaną przez GÖRGEN, NEWIG, NÄGELE & HERBST (2005; zobacz też GÖRGEN, HERBST, NÄGELE, NEWIG, KEMMELMEIER, KOTLENGA, MILD, PIGORS & RABOLD, 2005; GÖRGEN, NÄGELE, HERBST & NEWIG, 2006; GÖRGEN & NÄGELE, 2006) w badaniach na temat seksualnej wiktymizacji osób starszych, został przygotowany kwestionariusz do badań.

Narzędzie to było adresowane do bardzo różnorodnych instytucji i profesjonalistów, którzy mogą posiadać wiedzę na temat przypadków starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim (IPV).

Kraje partnerskie przyjęły następujące założenia związane z realizacją badań (sondażu) wśród instytucji:

- Wystandardyzowany kwestionariusz został wysłany do wielu różnorodnych instytucji i profesjonalistów, którzy mogą posiadać wiedzę na temat interesującego nas problemu
- Badania dotyczą liczb (statystyk) oraz cech charakteryzujących przypadki IPV wobec starszych kobiet jak też zakres i rodzaj usług świadczonych tej grupie ofiar. W dalszej kolejności poruszona została kwestia sposobu postrzegania problemu przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim wobec starszych kobiet. Odpowiedzi na tego typu pytania mogą udzielić także ci respondenci, którzy nie pracowali z kobietami doświadczającymi przemocy

ze strony męża/ partnera. Kwestionariusz zawierał także pytania dotyczące instytucji, do której dotarła ankieta oraz osoby ją wypełniającej

- Sondaż wśród instytucji był jednocześnie sposobem na znalezienie osób, które wezmą udział w wywiadach – co opisuje rozdział VII. Na końcu kwestionariusza, respondenci byli pytani czy chcieliby wziąć udział w wywiadzie dotyczącym przypadków starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim (jeśli tak, proszeni byli o podanie danych kontaktowych). Ze względu na fakt, iż dzięki wywiadam z personelem możliwe było nawiązanie kontaktu z wieloma starszymi kobietami - ofiarami przemocy, można powiedzieć, że sondaż wśród instytucji spełnił jeszcze jedną, dodatkową, pośrednią funkcję klasyfikacji (odnalezienia) przypadków ofiar.
- W każdym kraju badania zostały przeprowadzone na szczeblu krajowym, ze szczególnym uwzględnieniem instytucji, które mogły posiadać kluczowe informacje dotyczące interesującego nas problemu – zwłaszcza schronisk dla kobiet oraz instytucji zajmujących się przemocą wobec kobiet. Z drugiej strony zakres instytucji, czy organizacji, które mogą mieć kontakt ze starszymi kobietami – ofiarami IPV jest o wiele szerszy. Wymienić tu więc należy różne placówki medyczne, służbę zdrowia, złożony system doradztwa, instytucje pomocy psychologicznej, duchowieństwo, system prawa oraz lokalne i regionalne placówki działające na danym obszarze w każdym kraju.
- Ostatecznie – przygotowano i wykorzystano długą (pełną) i skróconą wersję kwestionariusza. Myśl, która przemawiała za tym, by przygotować i wykorzystać krótszą wersję ankiety była taka: instytucje, które posiadają małą lub wcale nie mają wiedzy na temat przypadków IPV, mogą uznać długi kwestionariusz za nieadekwatny do stanu ich wiedzy, ale przecież są oni w stanie dostarczyć wartościowych informacji zwłaszcza w zakresie percepcji omawianego problemu. Stąd też pomysł na stworzenie krótszej wersji ankiety.

5.2 Metoda

5.2.1 Narzędzie

Partnerzy projektu wypracowali dwie wersje kwestionariusza do badań i przetłumaczyli je na swój język ojczysty: dłuższą wersję (15 stron) i krótszą (7 stron). Zasadniczym narzędziem, które miało być wykorzystywane w badaniach był dłuższy kwestionariusz, lecz krótsza jego wersja miała być wysyłana do tych placówek, co do których można było przypuszczać, że albo ich pracownicy nie

będą mieli wiedzy na interesujący nas temat przemocy wobec starszych kobiet ze strony męża/ partnera lub też nie będą mieli ochoty lub wystarczająco dużo czasu na wypełnienie ankiety (zobacz załącznik). Kwestionariusze zostały wysłane wczesną jesienią 2009 roku drogą pocztową. Co ważne, każda ankieta rozpoczynała się 2-stronnicowym listem wprowadzającym, w którym zostały zawarte informacje na temat realizowanego projektu badawczego oraz jego założeń i partnerów itp.

By badane zjawisko było przez wszystkich rozumiane w jednakowy sposób, wprowadzenie do ankiety (krótkiej i dłuższej) zawierało także wyjaśnienie pojęcia przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim (czyli jak należy rozumieć problem). A zatem „za **związek małżeński (partnerski) można uznać każdy rodzaj związku między dwoma osobami, zarówno związek heteroseksualny jak i homoseksualny, związek małżeński, kohabitację (wspólne mieszkanie bez ślubu), czy też związek opierający się na swobodnych, niezobowiązujących spotkaniach w ramach randek**. Nie jest wymagane by związek ten trwał w chwili obecnej. W naszych badaniach uwzględniamy także przemoc ze strony byłego partnera – jednak z zaznaczeniem, iż musiała mieć ona miejsce w momencie, gdy kobieta – ofiara przemocy – miała ukończone 60 lat. **Z kolei przemoc jest przez nas rozumiana jako nieuprawnione (nielegalne), silne, zamierzone i celowe akty powodujące fizyczną lub psychiczną krzywdę. Mamy tu zatem na myśli używanie siły fizycznej zadawanie ran, zranień (skaleczeń) jak też przemoc emocjonalną, wykorzystywanie seksualne, molestowanie, wykorzystywanie finansowe oraz celowe zaniedbywanie (jeśli ofiara zależy od opieki i pomocy ze strony partnera, czy byłego partnera)**. Dłuższa wersja kwestionariusza składała się z czterech części: część pierwsza dotyczyła instytucjonalnych/ zawodowych doświadczeń w zakresie pracy ze starszymi kobietami, ofiarami przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim. Znajdywały się tu pytania o liczbę zgłaszających się klinetek, które klasyfikują się do grupy ofiar będących przedmiotem naszego badania, liczbę i typ takich spraw w latach 2006 – 2009, zmianę liczby tego rodzaju ofiar przemocy na przestrzeni tych lat, proporcję starszych kobiet – ofiar przemocy ze strony męża/ partnera w stosunku do wszystkich klientów placówki. Respondenci byli też proszeni o zaznaczenie, czy podawane przez nich liczby są danymi dokładnymi czy szacunkowymi. Kolejne pytania podejmowały zagadnienie form przemocy zgłaszanych przez klientów organizacji, cech charakteryzujących ofiary oraz sprawców przemocy jak też rodzaju przemocy stosowanej przez męża/ partnera, o której mówiły ofiary przemocy. Ponadto respondenci byli pytani w jaki sposób najczęściej dowiadują się o przypadkach ofiar przemocy, w jaki sposób kontaktują się z nimi, jaki rodzaj pomocy został danej ofierze udzielony.

Kwestionariusz zawierał też pytania dotyczące starszych mężczyzn – ofiar przemocy ze strony żony/ partnerki.

Druga część kwestionariusza podejmowała kwestię postrzegania problemu przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim wobec starszych kobiet. Zostały więc przedstawione różne twierdzenia na ten temat, z którymi respondenci mogli się zgodzić lub nie zgodzić. Ponadto badani zostali poproszeni o oszacowanie częstości występowania pewnych zachowań ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim – kobiet będących w wieku 20-40 lat w porównaniu z kobietami starszymi: w wieku 60 i więcej lat.

Część trzecia dotyczyła instytucji, do której dotarł wypełniany kwestionariusz. Zostały więc tu zamieszczone pytania dotyczące głównych problemów, którymi zajmuje się placówka, rodzaju oferowanej pomocy, ilości zatrudnionych osób itd. Część czwarta to pytania bezpośrednio kierowane do osoby wypełniającej ankietę (płeć, wiek, wykształcenie, stanowisko oraz czas zatrudnienia w placówce itd.). W końcowej części ankiety respondenci zostali zapytani czy są oni (lub ich instytucja) zainteresowani dalszymi informacjami na temat projektu oraz czy zechcą wziąć udział w wywiadzie oraz dyskusji dotyczącej wypracowania rekomendacji dalszych działań w zakresie przeciwdziałania zjawisku przemocy wobec starszych kobiet, której doświadczają w związku małżeńskim/ partnerskim.

Krótsza wersja kwestionariusza także zawierała pytania dotyczące liczby klientów i przypadków starszych kobiet - ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim odnotowanych w latach 2006-2009, określenia proporcji jaka występuje między starszymi kobietami ofiarami IPV (klientkami placówki) w stosunku do pozostałych klientów i relacji między ofiarą a sprawcą przemocy. Ponadto w kwestionariuszu znalazły się te same co w długiej jego wersji stwierdzenia dotyczące interesującego nas zjawiska przemocy oraz prośba o oszacowanie częstości występowania poszczególnych reakcji (zachowań) młodszych i starszych wiekiem kobiet – ofiar przemocy. Ostatnie pytania ankiety dotyczyły cech instytucji, do której wysłano kwestionariusz oraz zostały tu zawarte pytania dotyczące dalszego zainteresowania instytucji realizowanym projektem oraz chęci udziału w wywiadzie oraz dyskusji związanej z wypracowaniem rekomendacji dalszych działań w zakresie przeciwdziałania zjawisku przemocy wobec starszych kobiet w związku małżeńskim/ partnerskim.

5.2.2

Dobór próby do badań

Przedmiotem badań prowadzonych w ramach projektu „Intimate partner violence against older women” (program DAPHNE III) była przemoc wobec

kobiet w podeszłym wieku (60 i więcej lat) doświadczających przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich. W pierwszym etapie badań został więc przeprowadzony sondaż wśród instytucji, które na co dzień zajmują się problemem określonym w tytule projektu. Kryteriami doboru instytucji były:

- podejmowanie przez instytucję działań związanych z problemem przemocy: przeciwdziałanie tym zjawiskom, działania doraźne,
- podejmowanie przez instytucję działań związanych z problemami towarzyszącymi zjawisku przemocy,
- podejmowanie przez instytucję działań związanych z innymi problemami osób starszych,
- terytorium/obszar działania instytucji.

Należy zaznaczyć, iż na etapie doboru próby założono uczestnictwo w badaniu organizacji z terenu całego kraju, w tym w szczególności z terenu województwa podlaskiego. Celem takiego doboru instytucji było poznanie zjawiska i uzyskanie szeregu informacji na temat przemocy stosowanej przez mężów/partnerów wobec kobiet w podeszłym wieku zarówno na terytorium kraju, jak i na obszarze województwa podlaskiego, co dałoby możliwość odniesienia i porównania skali zjawiska. Zakładano udział placówek funkcjonujących zarówno w miastach, jak i na terenach wiejskich, działających lokalnie na wszystkich szczeblach samorządu terytorialnego (gmina, powiat, województwo) oraz tych obejmujących swym działaniem obszar całego kraju. Do tworzenia finalnego rejestru organizacji zaproszono specjalistów do spraw przeciwdziałania przemocy w rodzinie z Ośrodka Interwencji Kryzysowej Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Białymstoku.

Dobór instytucji do udziału w badaniach rozpoczął się od zdefiniowania pojęcia przemocy. W tym celu porównano definicję przemocy przyjętą przez partnerów projektu DAPHNE III z definicją zawartą w ustawie z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

W ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie przemoc rozumiana jest jako jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób najbliższych, a także osób wspólnie zamieszkujących lub gospodarujących, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą.

Natomiast przyjęta w projekcie DAPHNE III definicja określa przemoc jako nieuprawnione (nielegalne) silne, zamierzone i celowe akty powodujące fizyczną lub psychiczną krzywdę. Mamy tu zatem na myśli używanie siły fizycznej, zadawanie ran, zranień (skaleczeń) jak też przemoc emocjonalną, wykorzystywanie seksualne, molestowanie, wykorzystywanie finansowe oraz

celowe zaniechanie (jeśli ofiara zależy od opieki i pomocy ze strony partnera, czy byłego partnera).

Kolejnym etapem doboru instytucji do udziału w badaniach była analiza aktów prawnych, w których zawarte zostały procedury dotyczące przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Ustalono, że podstawowymi aktami prawnymi, w których mowa jest o zjawisku przemocy są: ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, oraz ustawa z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (ustawa z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks karny- Dz. U. 1997 Nr 90, poz. 557, z późn. zm.; ustawa z dnia 12 marca 2004r. o pomocy społecznej -Dz. U. 2004 Nr 64, poz. 593, z późn. zm.; ustawa z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie- Dz. U. 2005 Nr 180, poz. 1493, z późn. zm.)

Dzięki analizie definicji przemocy oraz aktów prawnych związanych z przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie możliwym stało się określenie, które instytucje rządowe oraz samorządowe na terenie Polski zajmują się problemem przemocy oraz które organy mogą mieć kontakt z osobami doświadczającymi przemocy.

Ustalono, że podstawową strategią funkcjonującą w ramach systemu prawa i dotyczącą przeciwdziałania przemocy jest procedura „Niebieskiej Karty”. Jest to procedura interwencji wobec przemocy w rodzinie, która składa się z odpowiedniej dokumentacji i sposobu postępowania w przypadku stwierdzenia bądź podejrzenia występowania przemocy. Obowiązuje ona w policji od 1998 roku, natomiast w pomocy społecznej od 2004 roku. Jest zalecana także do stosowania przez gminne komisje rozwiązywania problemów alkoholowych, w przypadku gdy w rodzinie występują również problemy alkoholowe.

Głównym celem procedury „Niebieskich Kart” jest rozpoznawanie przemocy i usprawnienie pomocy oferowanej ofiarom przez przedstawicieli różnych służb w środowisku lokalnym, ale też tworzenie warunków do systemowego, interdyscyplinarnego modelu pracy z rodziną. Podstawą skuteczności procedury i oferowanej pomocy jest współpraca przedstawicieli różnych służb mających kontakt z ofiarami lub sprawcami przemocy w rodzinie.

Zasadnym stało się umieszczenie w próbie badawczej zarówno policji, jak i ośrodków pomocy społecznej oraz ośrodków interwencji kryzysowej. Między wyżej wymienionymi instytucjami istnieje współpraca i następuje wymiana informacji na temat środowisk, w których rozpoznano, bądź podejrzewa się występowanie przemocy. Każda z instytucji uczestnicząca w procedurze „Niebieskiej Karty” ma do spełnienia inne zadania.

Policja bardzo często jako pierwsza dowiaduje się o sytuacjach przemocy w środowisku. W ramach swoich zadań i kompetencji interweniujący policjanci zapewniają przede wszystkim bezpieczeństwo ofiarom, podejmują działania zapobiegawcze wobec sprawcy oraz wypełniają dokumentację „Niebieskiej Karty”

- mogą być zatem źródłem informacji dotyczących przemocy wobec kobiet w podeszłym wieku. Następnie sprawa trafia do policjanta dzielnicowego, który monitoruje i rozpoznaje sytuację rodzinną oraz kontaktuje się z pracownikami pomocy społecznej. Ci ostatni obejmują rodzinę wsparciem psychologicznym, socjalnym, prawnym, itp. Pracownicy socjalni ośrodków pomocy społecznej lub ośrodków interwencji kryzysowej zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie mają również możliwość zakładania dokumentacji „Niebieskich Kart”. Tak więc pomoc społeczna jest ważnym elementem w systemie przeciwdziałania przemocy w Polsce. Osoby pokrzywdzone zgłaszają się do placówek pomocy społecznej. Należy przy tym dodać, że pracownicy socjalni w związku z tym, że monitorują środowiska swoich podopiecznych korzystających ze świadczeń pomocy społecznej, rozpoznają również inne sytuacje przemocy, których ofiary często nie zgłaszają się po pomoc do żadnej organizacji.

Oprócz wymienionych instytucji mogą działać inne organy powoływane do życia przez jednostki samorządu terytorialnego, w których mieszkańcy mogą uzyskać niezbędne informacje dotyczące przeciwdziałania przemocy oraz konieczną pomoc. Zostały one uwzględnione na końcowych pozycjach listy organizacji objętych naszym badaniem.

Do instytucji rządowych i samorządowych działających w zakresie zapobiegania przemocy oprócz policji, ośrodków pomocy społecznej i ośrodków interwencji kryzysowej, zaliczono również: specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, punkty konsultacyjne dla ofiar przemocy w rodzinie, hostele dla ofiar przemocy, powiatowe centra pomocy rodzinie, a także organy wymiaru sprawiedliwości, czyli sądy rejonowe, sądy okręgowe, prokuraturę oraz zespoły kuratorów.

Następnie zdecydowano się poszerzyć listę o instytucje działające w obszarze opieki zdrowotnej, czyli szpitale, poradnie specjalistyczne oraz gabinety lekarzy rodzinnych. Osoby doznające przemocy często zmuszone są do korzystania z pomocy lekarzy, stąd istniało przypuszczenie, iż służby medyczne posiadają informacje o przypadkach przemocy wobec kobiet w podeszłym wieku.

W dalszej kolejności poszerzono listę o organizacje, których aktywność skierowana jest na osoby starsze. W tej grupie oprócz instytucji związanych z pomocą społeczną takich jak domy pomocy społecznej dla osób w podeszłym wieku, czy kluby seniora znalazły się organizacje zajmujące się niesieniem pomocy w postaci usług opiekuńczych (PCK, PKPS, Caritas) oraz inne organizacje pozarządowe. Ponadto rozważono włączenie do udziału w badaniach duszpasterzy kościołów i związków wyznaniowych oraz organizacji działających przy kościołach i związkach wyznaniowych.

Ogólna lista obejmowała więc instytucje zajmujące się problemem przeciwdziałania przemocy, jak też placówki wymiaru sprawiedliwości, systemu opieki zdrowotnej, systemu opieki społecznej, świadczące usługi skierowane do

osób starszych i inne typy organizacji. Na liście 1100 instytucji znalazły się zatem organy państwowe, jednostki organizacyjne samorządu terytorialnego, kościoły i związki wyznaniowe oraz organizacje pozarządowe obejmujące swoim działaniem zarówno terytorium całego kraju, jak i organizacje lokalne. Z uwagi na ograniczenia finansowe jak też mając na uwadze założenia przyjęte przez wszystkich partnerów realizujących projekt DAPHNE III i możliwość porównania wyników sondaży prowadzonych w poszczególnych krajach partnerskich, konieczne stało się zredukowanie liczby instytucji zaproszonych do udziału w badaniu do około 400.

W tworzeniu ostatecznego rejestru instytucji zaangażowanych w przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet w wieku 60 lat i więcej w związkach małżeńskich i partnerskich zdecydowano się pominąć w nim placówki służby zdrowia. Z doświadczeń zaproszonych do współpracy specjalistów z OIK wynika, iż lekarze nie uczestniczą w systemie powiadamiania instytucji o stwierdzonych przypadkach przemocy, bądź podejrzeniach jej występowania.

W odniesieniu do służb posługujących się procedurą „Niebieskiej Karty” należy zauważyć, że nie została tu uwzględniona pomoc ze strony komisji rozwiązywania problemów alkoholowych z uwagi na to, że mają one kontakt przede wszystkim z osobami nadużywającymi alkoholu, wśród których znajdują się osoby stosujące przemoc.

Kolejną grupą instytucji wykluczoną z pierwszej wersji listy były organizacje działające w obszarze wymiaru sprawiedliwości, czyli sądy, prokuratorzy i zespoły kuratorów. W oparciu o doświadczenia specjalistów z zakresu przeciwdziałania przemocy ustalono, iż w systemie prawa zjawisko przemocy najczęściej kwalifikowane i rozpatrywane jest jako znęcanie się na gruncie art. 207 § 1 Kk. Oznacza to, że zazwyczaj jednorazowe spowodowanie cierpień, które możemy uznać za przemoc, nie jest definiowane jako znęcanie. Jedynie w wyjątkowych przypadkach jednorazowe spowodowanie dotkliwych cierpień stanowi przestępstwo znęcania się, lecz tylko wtedy, kiedy cierpienia były dotkliwe i rozciągnięte w czasie. Zatem „przemoc” i „znęcanie się” nie są, bądź nie muszą być równoważne znaczeniowo.

Pierwotną listę 1100 instytucji postanowiono zredukować również poprzez wyłączenie z niej kościołów i związków wyznaniowych. Spowodowane było to obowiązującą duszpasterzy tajemnicą spowiedzi. Istniała zatem obawa, iż ów fakt mógłby spowodować, że duchowieństwo nie mogłoby udzielić żadnych informacji dotyczących zjawiska przemocy wobec kobiet w podeszłym wieku będących w związkach małżeńskich / partnerskich – choć kwestionariusz do badań nie zawiera pytań, które zmuszałyby do naruszenia tajemnicy spowiedzi. Zdecydowano się natomiast uwzględnić na liście organizacje pozarządowe działające przy kościołach i związkach wyznaniowych.

Ostateczny rejestr składał się z 440 instytucji, do których skierowano prośbę o wzięcie udziału w badaniach dotyczących przemocy wobec kobiet w wieku 60 lat i więcej pozostających w związkach małżeńskich/ partnerskich.

W szczegółowym badaniu zjawiska przemocy wobec kobiet w podeszłym wieku na terenie województwa podlaskiego brały udział:

- powiatowe centra pomocy rodzinie - 14 kwestionariuszy
- domy pomocy społecznej dla osób w podeszłym wieku + domy prowadzone przez siostry zakonne w Suwałkach - 12 kwestionariuszy
- ośrodki pomocy społecznej - 118 kwestionariuszy
- Komenda Wojewódzka Policji w Białymstoku - 1 kwestionariusz

Ogółem zostało wytypowanych 145 instytucji z terenu województwa podlaskiego.

Do udziału w badaniu na pozostałym terenie Polski wytypowano następujące instytucje:

- komendy wojewódzkie policji - 15 kwestionariuszy
- Komenda Stołeczna Policji w Warszawie - 1 kwestionariusz
- ośrodki interwencji kryzysowej w powiatach grodzkich - 55 kwestionariuszy
- ośrodki interwencji kryzysowej: miejskie ośrodki pomocy społecznej w miastach wojewódzkich - 16 kwestionariuszy
- Warszawa: ośrodki pomocy społecznej różnych dzielnic stolicy - 25 kwestionariuszy
- organizacje pozarządowe w całej Polsce - 33 kwestionariusze
- gminy wiejskie w 15 województwach - po 10 największych gmin w każdym województwie - 150 kwestionariuszy

Ogółem z terenu całego kraju (z wyłączeniem terenu województwa podlaskiego) zostało wytypowanych do badania 295 instytucji. Łączna liczba instytucji, która została zaproszona do udziału w badaniu wyniosła 440.

5.2.3 Organizacja i przebieg badań

Grupą docelową badania stały się instytucje, które mają lub mogą mieć kontakt z kobietami w wieku 60 lat i więcej - ofiarami przemocy w związkach małżeńskich / partnerskich. Celem badania było dążenie do znalezienia

odpowiedzi na pytania: ile kobiet w wieku 60 i więcej lat doświadcza przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich ze strony męża/ partnera lub byłego męża/partnera, jakiego rodzaju pomocy i wsparcia poszukują, a jakie otrzymują, jaka forma pomocy jest im potrzebna?

W ramach badań wysyłano tylko dłuższą wersję kwestionariusza przygotowanego przez partnerów projektów, choć dysponowaliśmy także jego krótszą wersją. Po rozmowach ze specjalistami z OIK uznano, iż zasadne jest zrezygnowanie z wysyłania skróconej wersji narzędzia, gdyż wybierane do badań placówki z pewnością posiadają wiedzę z zakresu przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich wobec starszych kobiet. Posłużenie się krótszą wersją narzędzia skutkowałoby utratą możliwości uzyskania cennych informacji, jakie daje dłuższa wersja ankiety. Pełną wersję kwestionariusza wysyłano do 440 instytucji i organizacji działających na terytorium Polski, które w ciągu ostatnich lat mogły mieć lub też nadal mają kontakt ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich. W ankiecie znalazły się pytania dotyczące doświadczeń instytucji w omawianym zakresie. Ramy czasowe przeprowadzanego badania zamykały się w latach 2006-2009.

W przypadku, gdy instytucje nie miały doświadczeń w zakresie działań związanych z przemocą w związkach małżeńskich/ partnerskich stosowaną wobec starszych kobiet, zostały poproszone o udzielenie odpowiedzi na zamieszczone w kwestionariuszu badania dotyczące ich opinii na temat poruszany w badaniach.

Ankiety wraz z dodatkowymi kopertami zwrotnymi zostały w drugiej połowie września 2009 roku wysłane do respondentów drogą pocztową. Respondenci zostali poproszeni o odesłanie wypełnionego kwestionariusza w załączonej kopercie zwrotnej do dnia 18 października 2009 roku. Liczba uzyskanych ankiet na dzień 19 października 2009 roku wynosiła 125 kwestionariuszy. Po upływie wyznaczonego terminu do placówek, które nie odesłały kwestionariusza zostały wysłane powiadomienia e-mailowe z przypomnieniem o upływie wyznaczonego terminu odsyłania ankiety, jak też z ponowieniem prośby o udział w badaniach. W ciągu następnego kilku tygodniu otrzymano dalszych 17 ankiet.

Z 440 instytucji zaproszonych do wzięcia udziału w badaniach, 142 organizacje odesłały wypełniony kwestionariusz, z czego 60 ankiet pochodziło od organizacji działających na terenie województwa podlaskiego (a wysłano ich na Podlasiu 145) oraz 82 ankiety z pozostałej części Polski (a wysłano 295). Otrzymano 10 listów zwrotnych ze względu na nieaktualne dane adresowe instytucji.

5.3

Charakterystyka próby

5.3.1

Instytucje

Instytucje, które zgodziły się wziąć udział w badaniach były zróżnicowane ze względu na zakres swoich działań. Jak wynika z tabeli 3, zdecydowana większość organizacji biorących udział w niniejszych badaniach, należała do instytucji powszechnej opieki społecznej (101 organizacji- 71,1%). Kolejną pod względem liczebności były placówki, które swą działalność określiły jako usługi dotyczące przeciwdziałania przemocy w rodzinie (38 instytucji- 26,8%).

Tabela 3: Badane instytucje i ich podstawowa działalność

Lp.	Instytucje i zakres ich działań	Ogółem*	
		n	%
1	Usługi dotyczące przeciwdziałania przemocy w rodzinie	38	26,8
2	Usługi w zakresie systemu prawnego	7	4,9
3	Usługi zdrowotne	2	1,4
4	Powszechna opieka społeczna	101	71,1
5	Usługi dla osób starszych	2	1,4
6	Inne usługi społeczne	7	4,9
7	Inne	5	3,5

*Procenty zostały wyliczone w odniesieniu do liczby instytucji, które wzięły udział w badaniu (n=142) i nie sumują się do 100 procent, ponieważ instytucje mogły udzielać kilku odpowiedzi.

Również wśród 61 instytucji, które miały kontakt z ofiarami przemocy w podeszłym wieku w latach 2006-2008 największą grupę stanowiły organizacje zaliczane do powszechnej opieki społecznej oraz świadczące usługi w zakresie przeciwdziałania przemocy (tabela 4).

Tabela 4: Charakterystyka instytucji uczestniczących w badaniu, które miały kontakt ze starszymi kobietami- ofiarami przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich) w latach 2006-2008.

Lp.	Instytucje i zakres działalności	Ogółem*	
		n	%
1	Usługi dotyczące przeciwdziałania przemocy w rodzinie	24	39,3
2	System prawny	1	1,6
3	Usługi zdrowotne	0	0
4	Powszechna opieka społeczna	39	63,9
5	Usługi dla osób starszych	0	0
6	Inne usługi społeczne	3	4,9
7	Inne	3	4,9

Procenty nie sumują się do 100- instytucje udzielały po kilka odpowiedzi.

*- procent został wyliczony w odniesieniu do liczby instytucji, które miały kontakt z kobietami w wieku 60 i więcej lat ofiarami przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich w latach 2006-2008 (N = 142).

Warte odnotowania jest to, iż wśród instytucji, które miały kontakt ze starszymi kobietami- ofiarami przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich w latach 2006-2008 nie odnotowano instytucji określających swą działalność jako usługi zdrowotne oraz usługi dla osób starszych.

Na pytanie „Czy przemoc w związkach małżeńskich/partnerskich wobec starszych kobiet jest jednym z problemów, którym obecnie zajmuje się Pan(i)/Państwa instytucja” 51 respondentów odpowiedziało twierdząco, 85 ankietowanych odpowiedziało „nie”, natomiast w 6 instytucjach nie zaznaczono żadnej odpowiedzi. Instytucje uzasadniając swoje odpowiedzi najczęściej wskazywały, że udzielają pomocy osobom bez względu na wiek oraz że nie miały do tej pory (bądź nie mają) kontaktów z przypadkami kobiet w podeszłym wieku.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące prowadzenia przez badane placówki specjalnych działań (pomoc, usługi) na rzecz starszych kobiet- ofiar przemocy w związku małżeńskim /partnerskim 25 organizacji wskazało, że ich placówka prowadzi takie działania (pomoc, usługi), 115 organizacji przyznało, że ich nie prowadzi, natomiast 2 instytucje nie udzieliły odpowiedzi na to pytanie.

Uzasadniając swoje odpowiedzi personel badanych placówek najczęściej wskazywał, że prowadzi działania pod postacią usług opiekuńczych, poradnictwa psychologicznego i prawnego.

Analiza danych uzyskanych w trakcie badania wskazuje, że jedynie w przypadku 4 instytucji starsze kobiety- ofiary przemocy w związkach małżeńskich lub

partnerskich są wyraźną grupą docelową działań badanej placówki, 133 organizacje przyznały, że kobiety w podeszłym wieku nie są taką grupą, natomiast 5 instytucji nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie. Najczęściej pojawiającymi się w wypowiedziach respondentów powodami, dla których kobiety w wieku 60 lat i więcej- ofiary przemocy w związkach małżeńskich i partnerskich nie są grupą docelową ich działań były te, które wskazywały, że organizacje udzielają pomocy wszystkim osobom tego wymagającym bez względu na wiek oraz że starsze osoby stanowią znikomy odsetek osób ubiegających się o pomoc.

Personel badanych placówek został też zapytany o to, czy są takie rodzaje pomocy (usług), które dana instytucja chciałaby zaoferować starszym kobietom, ofiarom przemocy w związku małżeńskim/partnerskim, jako dodatkowe w stosunku do pomocy, którą już świadczą, 36 placówek odpowiedziało, że są takie usługi o które chciałaby poszerzyć swoją ofertę, 90 respondentów stwierdziło, że nie, natomiast 16 organizacji nie udzieliło odpowiedzi. Wśród 36 organizacji, które chciałoby wzbogacić swoją ofertę najczęściej pojawiały się odpowiedzi wskazujące na chęć wprowadzenia: pomocy psychologicznej, terapeutycznej (7 placówek), grup wsparcia (6 organizacji), pomocy instytucjonalnej (6 instytucji) oraz hosteli- mieszkań, które pozwolą na odseparowanie ofiary od sprawcy.

Instytucje uczestniczące w badaniu to najczęściej organizacje (placówki) niewielkie. Największą grupę instytucji stanowią organizacje zatrudniające od 1 do 9 osób (67 odpowiedzi), na drugim miejscu uplasowały się placówki w których zatrudnionych jest od 10 do 19 osób (35 odpowiedzi), a w dalszej kolejności (dotyczy to pojedynczych odpowiedzi) te placówki, gdzie zatrudnionych jest 20 i więcej osób.

Na pytanie dotyczące liczby wolontariuszy wspomagających instytucje biorące udział w badaniu 11 respondentów reprezentujących te instytucje odpowiedziało, że ich placówki korzystają z pomocy wolontariuszy, 75 organizacji nie korzysta ze wsparcia, jakie umożliwia wolontariat, natomiast 56 instytucji nie odpowiedziało na to pytanie. Ogólna liczba wolontariuszy pracujących w instytucjach, które wzięły udział w badaniu wyniosła 116.

5.3.2

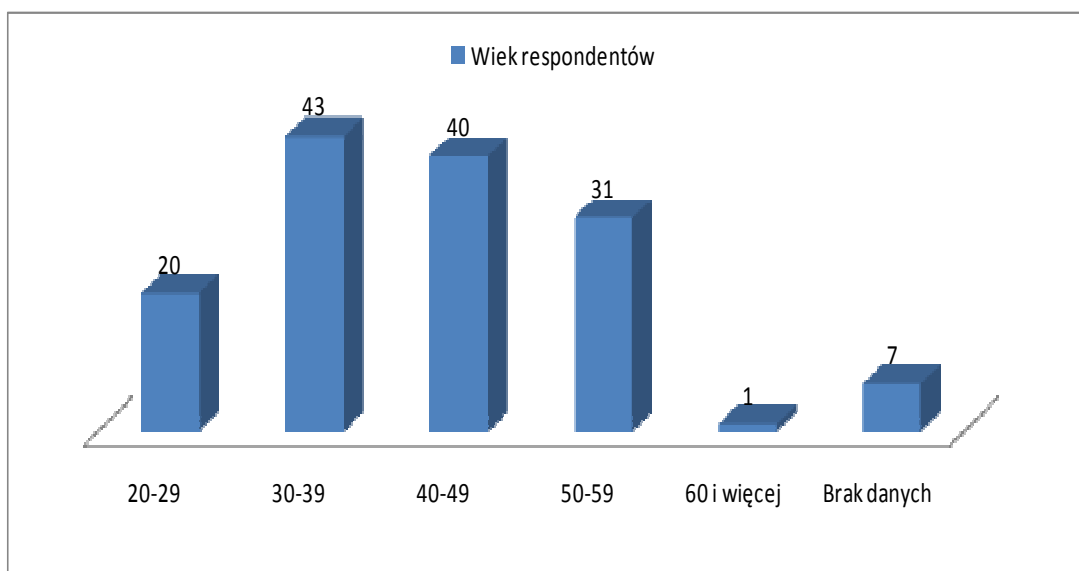
Przedstawiciele instytucji – respondenci

W badaniu udział wzięło 142 osoby reprezentujące pogląd danej instytucji. W zdecydowanej większości były to kobiety (129 odpowiedzi). Jedynie w 7 przypadkach kwestionariusz był wypełniany przez mężczyzn, a w 6- nie

zaznaczono żadnej odpowiedzi. Informacje te potwierdzają wysoki poziom sfeminizowania zawodów związanych z pomocą społeczną w Polsce.

Kolejną cechą był wiek reprezentantów instytucji. Jak wynika z wykresu 4, najliczniejszą grupę stanowili respondenci w wieku 30-39 lat i 40-49 lat.

Wykres 4: Wiek respondentów (w liczbach).



Analizując dane dotyczące stanowisk pełnionych przez osoby ankietowane reprezentujące poszczególne instytucje należy zauważyć, że największą grupę stanowili pracownicy socjalni zajmujący kolejne stopnie awansu w tym zawodzie tj. pracownik socjalny, starszy pracownik socjalny, specjalista pracy socjalnej, starszy specjalista pracy socjalnej (łącznie 67 reprezentantów instytucji).

Tabela 5: Zajmowane stanowiska reprezentantów instytucji

Lp.	Wyszczególnienie:	Instytucje*	
		n	%
1	Stanowiska kierownicze	35	24,7
2	Pracownik socjalny	39	27,5
3	Starszy pracownik socjalny	14	9,9
4	Specjalista pracy socjalnej	9	6,3
5	Starszy specjalista pracy socjalnej	5	3,5
6	Psycholog	5	3,5
7	Terapeuta	3	2,1

8	Specjalista pracy z rodziną	2	1,4
9	Pracownik wydziału prewencji	3	2,1
10	Opiekun	2	1,4
11	Inne	16	11,3
12	Brak odpowiedzi	9	6,3
	Ogółem	142	100

* procent dotyczy instytucji, które wzięły udział w badaniu (n=142).

5.4 Wyniki

5.4.1

Doświadczenia instytucji (doświadczenie zawodowe) w zakresie pracy ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich

Spośród 142 instytucji biorących udział w badaniu, 69 miało kontakt z kobietami w wieku 60 i więcej lat, doświadczającymi przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich. W omawianej grupie 13 placówek odnotowało przypadki przemocy wobec starszych kobiet w latach 2006-2008, 8 placówek wyłącznie w roku 2009, natomiast 48 przedstawicieli badanych instytucji zaznaczyło, że ich organizacje miały kontakt z takimi kobietami zarówno w latach 2006-2008, jak i w roku 2009. Zatem ogólna ilość placówek mających kontakt ze starszymi kobietami doświadczającymi przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich w latach 2006-2008 wyniosła 61 i ta liczba została przyjęta jako odniesienie do dalszych analiz. Było to podyktowane konstrukcją ankiety tj. szczegółowymi pytaniami dotyczącymi przemocy wobec starszych kobiet, które odnosiły się do lat 2006-2008. Pominięto 8 instytucji, w których odnotowane przypadki przemocy dotyczyły wyłącznie niepełnego roku 2009.

Zwraca jednak uwagę wysoka liczba kobiet – ofiar przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich. Z przeprowadzonych analiz wynika, że w latach 2006-2008 odnotowano aż 916 kobiet - ofiar przemocy w starszym wieku. Należy jednak zauważyć, że większość instytucji nie potrafiła podać dokładnej liczby ofiar przemocy i wskazywała szacunkowe wartości.

Z danych zawartych w tabeli 6 wynika, że wśród instytucji biorących udział w badaniach, 61 miało w latach 2006-2008 kontakt ze starszymi kobietami - ofiarami przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich będącymi w wieku

60-74 lata (łącznie 759 kobiet), natomiast 28 instytucji odnotowało, że ofiarami przemocy były kobiety w wieku 75 i więcej lat (łącznie 143 kobiety).

Tabela 6: Dane dotyczące kontaktów instytucji ze starszymi kobietami - ofiarami przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich z uwzględnieniem wieku ofiar

Lp.	Grupy wieku	Instytucje		Ofiary przemocy w latach 2006-2008	
		n	%*	n	%**
1	Kontakt z ofiarami przemocy w wieku 60-74 lata	61	100,0	759	82,9
2	Kontakt z ofiarami przemocy w wieku 75 lat i więcej	28	45,9	143	15,6

Procenty dotyczące ofiar przemocy w latach 2006-2008 nie sumują się do 100 – instytucje podawały szacunkowe dane dotyczące liczby ofiar przemocy w odniesieniu do podziału na grupy wieku.

*- procent został wyliczony w odniesieniu do liczby instytucji (61), które w latach 2006-2008 miały kontakt z kobietami w wieku 60 i więcej lat.

** - procent został wyliczony w odniesieniu do liczby kobiet w wieku 60 i więcej lat, z którymi instytucje miały kontakt w latach 2006-2008.

Można zatem wnioskować, iż zdarzały się sytuacje, kiedy to klientkami danej placówki były kobiety należące zarówno do młodszej jak i starszej grupy wieku, stąd liczba instytucji mających kontakt z tą grupą ofiar jest większa niż przyjęta do analizy liczba 61 organizacji.

Ilość instytucji mających kontakt z ofiarami przemocy w omawianym okresie nie sumowała się do przyjętej na potrzeby dalszych analiz liczby 61 z uwagi na to, że część badanych organizacji miała kontakt z osobami z obydwu grup wieku. Natomiast powodem, dla którego suma ofiar przemocy w odniesieniu do grup wieku nie jest zgodna z łączną liczbą kobiet doświadczających przemocy podaną przez instytucje było to, iż podawane przez niektóre organizacje dane miały charakter przybliżony.

Analizując uzyskane dane zwraca uwagę duża dysproporcja między liczbą ofiar przemocy w omawianych grupach wieku, albowiem zdecydowana większość starszych kobiet zgłaszających doznawanie przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich) należała do przedziału wieku 60-74 lata. Ofiary w wieku 75+ o wiele rzadziej informują odpowiednie placówki o istniejącej w ich związku sytuacji przemocy. Na ową dysproporcję ma wpływ szereg czynników, wśród których możemy wyróżnić oczekiwaną długość życia kobiet i mężczyzn (ofiary i sprawców), stan zdrowia kobiet doznających przemocy, większą aktywność kobiet w wieku 60-74 lata, a także poglądy, opinie, wartości związane z pełnieniem przez kobiety ról społecznych i ich funkcjonowaniem w małżeństwie. I o ile takie czynniki jak przeciętna (oczekiwana) długość życia, stan zdrowia i aktywność, zależne od wieku kobiet doznających przemocy, wydają się być zrozumiałe i nie wymagają dodatkowych wyjaśnień, o tyle poglądy, opinie

starszych kobiet doznających przemocy powinny zostać tu szerzej omówione. Wśród kobiet w wieku 75 i więcej lat obserwuje się bardziej tradycyjne podejście do małżeństwa i ról, jakie w tym związku winna pełnić kobieta, niż ma to miejsce wśród kobiet w wieku 60-74 lata. Owe tradycyjne poglądy przekładają się na mniejszą zdolność osób doznających przemocy do przeciwdziałania agresji. W Polsce starszym kobietom znacznie trudniej jest poinformować instytucje o doświadczaniu przemocy ze strony współmałżonka w sytuacji gdy koliduje to z tradycją i może wiązać się z rozpadem małżeństwa. Nie bez znaczenia są tu także przekonania religijne, w myśl których małżeństwo jest nierozzerwalne, a wszelkie zło, które może spotkać kobiety ze strony męża winno być traktowane jako krzyż, który należy znosić. Dopiero od niedawna niektórzy duchowni zaczęli zwracać uwagę, że przemoc łamie przysięgę i jest wykroczeniem przeciwko małżeństwu. Taka postawa kleru może stanowić znaczne wsparcie w procesie przeciwdziałania przemocy. Wśród kobiet w wieku 60-74 lata zdecydowanie więcej jest osób o innym podejściu, czyli takich, które są zdolne do podjęcia kroków prawnych przeciwko współmałżonkowi, jak na przykład skierowanie sprawy o znęcanie do sądu, złożenie wniosku o rozwód lub separację.

5.4.2

Rodzaje przemocy zgłaszane przez ofiarę

Instytucje biorące udział w badaniu, jako najczęściej występujące formy przemocy odnotowują przemoc psychiczną, fizyczną oraz ekonomiczną (tabela 7).

Tabela 7: Rodzaj przemocy a liczba instytucji i liczba ofiar przemocy

Lp.	Rodzaje przemocy	Instytucje*		Ofiary przemocy w latach 2006-2008**	
		n	%	n	%
1	Przemoc fizyczna	57	93,4	547	59,7
2	Przemoc seksualna	25	41,0	67	7,3
3	Przemoc psychiczna	60	98,4	828	90,4
4	Celowe zaniedbanie	36	59,0	133	14,5
5	Przemoc ekonomiczna	42	68,9	388	42,4
6	Molestowanie seksualne	10	16,4	17	1,9

7	Zachowania obsesyjne	26	42,6	149	16,3
8	Inne ...	9	14,8	28	3,1

Procenty nie sumują się do 100 – możliwe było udzielenie kilku odpowiedzi.

*- procent został wyliczony w odniesieniu do liczby instytucji (n=61), które miały kontakt z kobietami w wieku 60 i więcej lat ofiarami przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich w latach 2006-2008.

** - procent został wyliczony w odniesieniu do liczby kobiet w wieku 60 i więcej lat ofiar przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich, z którymi instytucje miały kontakt w latach 2006-2008.

Jak wynika z powyższej tabeli niemal wszystkie instytucje, które miały kontakt z przypadkami przemocy wobec kobiet w starszym wieku, udzielały pomocy ofiarom przemocy psychicznej i fizycznej, natomiast niemal 70% instytucji ofiarom przemocy ekonomicznej.

Omawiając problem przemocy psychicznej i fizycznej należy zaznaczyć, że przemoc fizyczna niemal nie występuje w oderwaniu od przemocy psychicznej – i stąd tak wysokie liczby i odsetki instytucji, które odnotowały te dwie formy zachowań agresywnych. Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której sprawca bije ofiarę, szarpie, kopie, policzkuje, dusi, ciąga za włosy, a przy tym zachowuje spokój werbalny, czyli np. nie wyzywa, czy też nie poniża ofiary. Bardzo często zdarza się natomiast, że w fazie narastania napięcia ofiara początkowo doznaje jedynie przemocy psychicznej, czyli wyzwick, poniżania, krytykowania, gróźb, która w fazie gwałtownej przemocy jeszcze bardziej się nasila i czasem przechodzi w przemoc fizyczną. Stąd liczba przypadków przemocy psychicznej jest większa od liczby przypadków przemocy fizycznej. Nie oznacza to bynajmniej, że przemoc psychiczna jest w jakikolwiek sposób „łagodniejszą” formą zachowań agresywnych niż przemoc fizyczna. Takie myślenie to przejaw panujących stereotypów. W praktyce bowiem ofiary przemocy psychicznej często mówią, że *wolałyby raz dostać, niż przez kilka godzin dziennie wysłuchiwać tego, co sprawca wygaduje, bo tamto to się przynajmniej zagoi. Poboli i przestanie*. Przytoczone słowa uświadamiają jak bolesna może być przemoc psychiczna, jak mocno może wpływać na osoby jej doświadczające. A działa w sposób bardzo zdradliwy, ponieważ uderza w psychikę ofiary niszcząc między innymi jej wolę do przeciwstawienia się sprawcy, obniża poczucie własnej wartości ofiary i podporządkowuje ją sprawcy. Ostatni element jest szczególnie widoczny również w przypadku przemocy ekonomicznej, której głównymi formami są odbieranie zarobionych przez ofiarę pieniędzy, uniemożliwianie podjęcia przez nią pracy zarobkowej, czy też nie zaspokajanie przez sprawcę podstawowych materialnych potrzeb rodziny. Zaistnienie wymienionych sytuacji skutkuje finansowym uzależnieniem ofiary od sprawcy, a tym samym sprawia, iż bardzo utrudnione lub wręcz niemożliwie jest podjęcie przez nią działań zmierzających do wyzwolenia się z sytuacji przemocy. Kolejnymi formami przemocy (tabela 7), które były zgłaszane bądź też zostały zaobserwowane przez pracowników instytucji uczestniczących w badaniu były:

celowe zaniechanie definiowane jako ciągłe niezaspokajanie potrzeb fizycznych i emocjonalnych, czego objawami mogą być między innymi brak uwagi i zainteresowania, niedożywienie, niska waga, niewłaściwe lub/i brudne ubranie, czy też objawy braku opieki medycznej. W dalszej kolejności instytucje wymieniały zachowania obsesyjne, przemoc seksualną, molestowanie seksualne, a także inne formy przemocy.

Przemocą psychiczną dotkniętych było 828 osób, to jest 90,4% wszystkich kobiet- ofiar przemocy, przemoc fizycznej doświadczało 547 osób, czyli niemal 60% starszych kobiet - ofiar agresywnych zachowań ze strony męża/ partnera, natomiast ponad 42% wszystkich przypadków związanych było z przemocą ekonomiczną (388 kobiet). W dalszej kolejności organizacje wskazały na zachowania obsesyjne (149 kobiet- 16,3%), celowe zaniechanie (133 kobiety- 14,5%), przemoc seksualną (67 kobiet- 7,3%), inne formy przemocy (28 kobiet- 3,1%) oraz molestowanie seksualne (17 kobiet- 1,9%). Należy przy tym zauważyć, iż liczba ofiar przemocy nie sumuje się do przyjętej liczby 916 z uwagi na współwystępowanie poszczególnych form przemocy.

Zebrane w trakcie prowadzonych badań informacje dotyczące rodzajów przemocy wskazują, że instytucje diagnozowały niemal dwukrotnie częściej jednostronną przemoc ze strony męża/ partnera (50 instytucji- 82,0%), niż przemoc wzajemną (26 instytucji- 42,6%). Liczba ofiar w przypadku przemocy jednostronnej była natomiast ponad sześciokrotnie większa (604 kobiety- 65,9%) od liczby ofiar przemocy obustronnej (92 kobiety- 10,0%) – tabela 8. Częste akty przemocy doświadczane przez starsze wiekiem klientki badanych instytucji zgłosiło 49 placówek (80,3%), natomiast przemoc jako pojedyncze i rzadkie zdarzenie odnotowało 19 organizacji (31,1%). W pierwszym przypadku liczba starszych kobiet zgłaszających taki rodzaj doznawanej przemocy była ponad siedmiokrotnie wyższa od liczby kobiet doznających przemocy, jako pojedynczych lub rzadkich zdarzeń. Tabela 8 wskazuje też, że długotrwała przemoc w związku małżeńskim (partnerskim), trwająca rok lub dłużej, odnotowana została przez 52 instytucje (85,2%), natomiast 16 organizacji (26,2%) określiło, że miały kontakt z przypadkami starszych kobiet, które krócej niż rok doświadczały agresywnych zachowań ze strony męża/ partnera. Liczba osób doznających długotrwałej przemocy wyniosła 561 (61,2%), natomiast liczba osób o krótkiej historii przemocy wyniosła 39 (4,3%).

Należy też zauważyć, że według informacji pochodzących od reprezentantów badanych instytucji, niemal trzykrotnie więcej zaobserwowano przypadków, w których przemoc rozpoczęła się zanim kobieta osiągnęła 60 rok życia (48 instytucji- 78,7%), niż tych, w których przemoc rozpoczęła się dopiero po osiągnięciu przez nią tego wieku (17 instytucji- 27,9%). Albowiem w omawianym okresie (lata 2006-2008) do instytucji zgłosiło się 638 kobiet (69,7%), u których przemoc rozpoczęła się przed ukończeniem przez nie 60

roku życia oraz 87 kobiet (jedynie 9,5%), które po raz pierwszy doświadczyły nadużyć ze strony męża/ partnera po ukończeniu przez nie 60 roku życia (tabela 8).

Tabela 8: Rodzaj i czas trwania przemocy a liczba instytucji i liczba ofiar przemocy

Lp.	Rodzaj i czas trwania przemocy	Instytucje*		Ofiary przemocy w latach 2006-2008**	
		n	%	n	%
1	Jednostronna przemoc ze strony obecnego lub byłego partnera ofiary	50	82,0	604	65,9
2	Wzajemna/obustronna przemoc	26	42,6	92	10,0
3	Częste akty przemocy	49	80,3	470	51,3
4	Przemoc w związku małżeńskim (partnerskim) jako pojedyncze lub rzadkie zdarzenie	19	31,1	63	6,9
5	Długotrwała przemoc w związku małżeńskim (partnerskim) - rok lub dłużej	52	85,2	561	61,2
6	Krótką historią przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)- mniej niż rok	16	26,2	39	4,3
7	Przemoc w związku małżeńskim (partnerskim) rozpoczęła się zanim kobieta osiągnęła 60 rok życia	48	78,7	638	69,7
8	Przemoc w związku małżeńskim (partnerskim) rozpoczęła się po osiągnięciu przez kobietę 60 roku życia	17	27,9	87	9,5

Procenty nie sumują się do 100 – możliwe było udzielenie kilku odpowiedzi.

*- procent został wyliczony w odniesieniu do liczby instytucji, które miały kontakt z kobietami w wieku 60 i więcej lat ofiarami przemocy w związkach małżeńskich / partnerskich w latach 2006-2008.

** - procent został wyliczony w odniesieniu do liczby kobiet w wieku 60 i więcej lat ofiar przemocy w związkach małżeńskich / partnerskich, z którymi instytucje miały kontakt w latach 2006-2008.

W oparciu o wyżej przedstawione dane można uznać, iż wśród zgłaszających się do instytucji starszych kobiet, ofiar przemocy w związku małżeńskim/partnerskim, przeważają te, które doznają częstych aktów przemocy ze strony męża/ partnera lub byłego męża/ partnera. Taka sytuacja trwa dłużej niż rok i rozpoczęła się zanim kobiety osiągnęły 60 rok życia. Zatem do instytucji trafiają osoby silnie uwikłane w przemoc, często nie mogące już dłużej tego znieść. Tym samym znacznie trudniejsza jest praca z tą grupą klientów, gdyż więcej wysiłku i czasu należy włożyć w to, by starsza kobieta – ofiara przemocy została wzmocniona psychicznie i w dalszej perspektywie – by umiała samodzielnie

przeciwdziałać przemocy i siebie bronić. Zdecydowanie mniej jest osób starszych, które zgłaszają dotykający je problem przemocy w krótkim czasie po jego wystąpieniu.

5.4.3

Charakterystyka ofiar przemocy

Analiza danych dotyczących istotnych cech starszych kobiet - ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim wskazuje, że respondenci najczęściej stykali się z osobami, które wymagały wsparcia, czy to w postaci kontaktów z innymi ludźmi, czy też pomocy w wykonywaniu prac domowych (tabela 9). Na powyższy problem wskazały 44 instytucje i co istotne dotyczył on 402 kobiet w podeszłym wieku - ofiar przemocy ze strony męża/ partnera.

Tabela 9: Charakterystyka ofiar a liczba instytucji i liczba ofiar przemocy

Lp.	Charakterystyka ofiar	Instytucje*		Ofiary przemocy w latach 2006-2008**	
		n	%	n	%
1	Należały do mniejszości narodowej/ były imigrantami	2	3,3	3	0,3
2	Nie miały stałego pobytu w kraju	2	3,3	3	0,3
3	Wymagały usług opiekuńczych	35	57,4	106	11,6
4	Były fizycznie niepełnosprawne	40	65,6	132	14,4
5	Były umysłowo niepełnosprawne	18	29,5	33	3,6
6	Wymagały innych rodzajów wsparcia, czy to w postaci kontaktów z innymi ludźmi, czy też pomocy w wykonywaniu prac domowych	44	72,1	402	43,9
7	Cierpiały na demencję	16	26,2	81	8,8
8	Cierpiały na inne choroby psychiczne	22	36,1	63	6,9
9	Były uzależnione od alkoholu lub innych środków psychoaktywnych	23	37,7	61	6,7
10	Były bezdomne	7	11,5	37	4,0
11	Mieszkały w odległości 50 km od Pana(i) / od badanej instytucji	5	8,2	28	3,1
12	Były obciążone w inny sposób	8	13,1	92	10,0

13	Posiadały inne, specyficzne cechy	7	11,5	82	9,0
-----------	--	---	------	----	-----

Procenty nie sumują się do 100 – możliwe było udzielenie kilku odpowiedzi.

*- procent został obliczony w odniesieniu do liczby instytucji, które miały kontakt z kobietami w wieku 60 i więcej lat ofiarami przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich badanych w latach 2006-2008.

** - procent został obliczony w odniesieniu do liczby kobiet w wieku 60 i więcej lat ofiar przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich, z którymi instytucje miały kontakt w latach 2006-2008.

W dalszej kolejności pracownicy badanych placówek zaznaczali, iż starsze wiekiem klientki ich instytucji cechowała niepełnosprawność fizyczna (40 instytucji - 132 kobiety) oraz potrzeba świadczenia im usług opiekuńczych (35 instytucji - 106 kobiet). Zdecydowanie mniej liczne były grupy starszych kobiet – ofiar przemocy uzależnionych od alkoholu lub innych środków psychoaktywnych (23 instytucje), cierpiących na choroby psychiczne (22 instytucje), umyślowo niepełnosprawnych (18 instytucji) czy też cierpiących na demencję (16 instytucji). Liczba osób z wyżej wymienionych kategorii nie przekraczała 10% (tabela 8). Warto też podkreślić, iż wśród kobiet w wieku 60 i więcej lat, zgłaszających się do instytucji z powodu doświadczanej przemocy ze strony męża/ partnera te, które należały do mniejszości narodowych (imigranci) oraz nie mające prawa stałego pobytu w Polsce stanowiły najmniej liczne grupy klientów badanych instytucji (po 2 instytucje i po 3 kobiety ofiary przemocy w podeszłym wieku).

Podsumowując należy podkreślić, iż największą grupę kobiet w podeszłym wieku- ofiar przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich, zgłaszających się do badanych instytucji, stanowiły kobiety wymagające pomocy ze strony innych osób ze względu na posiadane „choroby somatyczne” . Nieco rzadziej odnotowuje się starsze wiekiem klientki będące uzależnione od alkoholu i innych środków psychoaktywnych oraz cierpiące na różnego rodzaju choroby psychiczne czy umyślowo niepełnosprawne.

5.4.4

Sprawca przemocy

Z zaprezentowanej niżej tabeli 10 wynika, że sprawcami przemocy wobec kobiet mających 60 i więcej lat najczęściej byli: współmałżonek lub kohabitujący partner. Niemal wszystkie instytucje odnotowały tego typu przypadki (59 instytucji – ok. 97%).

Tabela 10: Sprawcy przemocy a liczba instytucji i liczba ofiar przemocy

Lp.	Charakterystyka sprawców przemocy	Instytucje*		Ofiary przemocy w latach 2006-2008**	
		n	%	n	%
1	Współmałżonek/kohabitujący partner	59	96,7	672	73,4
2	Partner niekohabitujący (np. partner z luźnego, niezobowiązującego związku)	17	27,9	46	5,0
3	Były partner	19	31,1	55	6,0
4	Osoba sprawująca opiekę nad ofiarą	19	31,1	99	10,8
5	Sprawca to osoba pozostająca pod opieką ofiary	9	14,8	26	2,8

Procenty nie sumują się do 100 – możliwe było udzielenie kilku odpowiedzi.

*- procent został wyliczony w odniesieniu do liczby instytucji, które miały kontakt z kobietami w wieku 60 i więcej lat ofiarami przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich w latach 2006-2008.

** - procent został wyliczony w odniesieniu do liczby kobiet w wieku 60 i więcej lat ofiar przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich, z którymi instytucje miały kontakt w latach 2006-2008.

Liczba starszych kobiet doznających przemocy ze strony współmałżonka lub kohabitującego partnera wyniosła 672, co stanowi 73,4% wszystkich przypadków badanej grupy ofiar. W dalszej kolejności, a dotyczy to 19 instytucji (31,1%), pracownicy uczestniczący w sondażu wskazywali na opiekuna ofiary jako sprawcę przemocy. W tym przypadku jest mowa o 99 klientkach – ofiarach przemocy w starszym wieku. Identyczna liczba instytucji zgłasza byłego partnera jako sprawcę przemocy. Jednak w przypadku przemocy ze strony byłego partnera liczba ofiar w tych 19 instytucjach jest mniejsza i wynosi 55 osób. Z ofiarami przemocy ze strony partnera niekohabitującego pracował personel 17 instytucji, natomiast liczba tej grupy klientek wyniosła 46, co stanowiło 5,0% wszystkich przypadków przemocy wobec kobiet w wieku 60 i więcej lat. Najmniej liczną grupę stanowili sprawcy pozostający pod opieką ofiary. Miało to miejsce w 9 instytucjach i dotyczyło 26 kobiet.

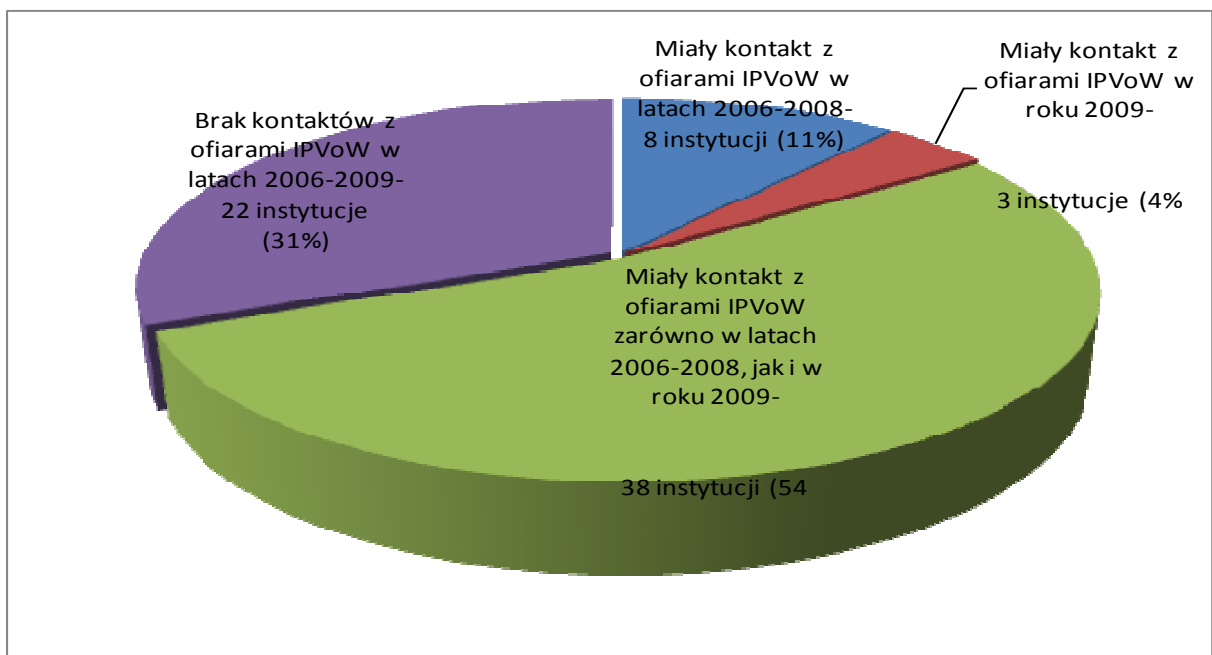
5.4.5

Inni sprawcy przemocy

Z badań sondażowych w instytucjach wynika, że starsze kobiety stają się ofiarami przemocy nie tylko ze strony mężów/ partnerów. Z łącznej liczby 142 organizacji biorących udział w sondażu, 71 wskazało, że miały kontakt z przypadkami starszych kobiet doznających przemocy ze strony innych osób bliskich. Łączna liczba kobiet dotkniętych przemocą ze strony innych bliskich im osób wyniosła 720. Należy jednak zaznaczyć, iż zdarzały się sytuacje, kiedy to

dana placówka pracowała ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy ze strony męża/ partnera, jak też z tymi kobietami w podeszłym wieku, które doznają przemocy ze strony innych osób bliskich (wykres 5). Spośród 71 instytucji, które miały kontakt ze starszymi kobietami - ofiarami przemocy ze strony innych osób bliskich, 8 instytucji (11%) miało również kontakt z ofiarami przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich w latach 2006-2008, 3 organizacje miały taki kontakt w roku 2009 (4%), 38 instytucji miało do czynienia z przypadkami przemocy wobec starszych kobiet w związkach małżeńskich / partnerskich zarówno w latach 2006-2008, jak i w roku 2009 (54%), natomiast 22 instytucje nie miały kontaktów z przypadkami przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich (31%).

Wykres 5. Instytucje, które miały kontakt ze starszymi kobietami - ofiarami przemocy w związkach małżeńskich /partnerskich (IPVoW) ze strony innych osób bliskich



Wyjaśnienie: skrót IPVoW oznacza Intimate Partner Violence against Older Women

Uzyskane dane uniemożliwiają jednak określenie w ilu przypadkach kobiety w starszym wieku doznawały przemocy zarówno ze strony partnera, jak i ze strony innych osób bliskich. Nie można jednak wykluczyć, że wśród kobiet, z którymi uczestniczące w badaniu instytucje miały kontakt, występowały także takie właśnie przypadki.

Bez wątpliwej najbardziej liczną grupę sprawców przemocy innych niż mąż/ partner stanowią synowie (tabela 11). Na 71 instytucji, aż 62 wskazały, że miały kontakt z przypadkami starszych kobiet – ofiar przemocy ze strony synów. Liczba tej kategorii ofiar przemocy wyniosła 372. Trzeba też dodać, że w 31

instytucjach wskazywano na przemoc ze strony córek (77 kobiet – ofiar przemocy), w 24 placówkach – na przemoc ze strony wnuków (63 kobiety), w 21 ze strony synowych (79 kobiet) i tyle samo ze strony zięciów (56 kobiet). Najmniej przypadków przemocy wobec kobiet w wieku 60 i więcej lat odnotowano ze strony wnuczek (12 instytucji - 14 kobiet), innych krewnych (9 instytucji - 27 kobiet), sąsiadów, znajomych, przyjaciół (7 instytucji - 26 kobiet), czy też innych osób (6 instytucji - 6 kobiet). Nie były to jednak seksualne formy przemocy.

Tabela 11: Inni sprawcy przemocy.

Lp.	Charakterystyka sprawców przemocy	Instytucje*		Ofiary przemocy w latach 2006-2008**	
		n	%	n	%
1	Syn ofiary	62	85,9	372	51,7
2	Zięć ofiary	21	29,6	56	7,8
3	Córka ofiary	31	43,7	77	10,7
4	Synowa ofiary	21	29,6	79	11,0
5	Wnuk ofiary	24	33,8	63	8,8
6	Wnuczka ofiary	12	16,9	14	1,9
7	Inni krewni	9	12,7	27	3,8
8	Sąsiedzi, znajomi, przyjaciele	7	9,9	26	3,6
9	Inne osoby	6	8,5	6	0,8

Procenty nie sumują się do 10 – możliwe było udzielenie kilku odpowiedzi.

*procent został wyliczony w odniesieniu do liczby instytucji, które miały kontakt z kobietami w wieku 60 i więcej lat ofiarami przemocy ze strony innych osób bliskich w latach 2006-2008.

** procent został wyliczony w odniesieniu do liczby kobiet w wieku 60 i więcej lat ofiar przemocy ze strony innych osób bliskich, z którymi instytucje miały kontakt w latach 2006-2008.

Jak widać kobiety w podeszłym wieku narażone są również na przemoc ze strony osób wyjątkowo im bliskich: synów, córek, wnuków, co szczególnie musi być dla nich bolesne. Starsze kobiety często zaprzeczają, że dzieci i wnuki stosują wobec nich przemoc. Starają się tłumaczyć ich zachowania chroniąc w ten sposób swoich sprawców. Uzyskane wyniki badań zaskakują swą liczbą i mogą świadczyć o dużym zasięgu zjawiska przemocy stosowanej przez inne osoby bliskie wobec kobiet w starszym wieku.

5.4.6

Sposoby pozyskania informacji przez instytucje o ofiarach przemocy

Badane instytucje najczęściej dowiadują się o nowych przypadkach ofiar przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich z osobistych kontaktów tej grupy ofiar z instytucjami (55 instytucji - 546 kobiet), rzadziej źródłem informacji jest policja (29 instytucji - 133 kobiety) oraz bliskie osoby zgłaszające przypadek (27 instytucji - 143 kobiety).

Tabela 12: Sposób, w jaki instytucje dowiedziały się o przypadkach przemocy.

Lp.	Rodzaj kontaktu	Instytucje*		Ofiary przemocy w latach 2006-2008**	
		n	%	n	%
1	Ofiara osobiście skontaktowała się ze mną/z moją instytucją.	55	90,2	546	59,6
2	Obserwacja prowadzona przez mnie/przez moją instytucję doprowadziła do podejrzenia występowania przemocy.	14	23,0	36	3,9
3	Bliska osoba ofiary przemocy skontaktowała się ze mną /z moją instytucją.	27	44,3	143	15,6
4	Zostałem(am) /moja instytucja została poinformowana przez policję.	29	47,5	133	14,5
5	Zostałem(am) /moja instytucja została poinformowana przez wymiar sprawiedliwości, np. sąd.	3	4,9	7	0,8
6	Zostałem(am) /moja instytucja została poinformowana przez lekarza rodzinnego, specjalistów czy inne służby medyczne (np. szpital).	11	18,0	19	2,1
7	Zostałem(am) /moja instytucja została poinformowana przez inną organizację.	10	16,4	83	9,1
8	Inne sposoby uzyskania informacji o sytuacji stosowania przemocy.	8	13,1	36	3,9

Procenty nie sumują się do 100 – możliwe było udzielenie kilku odpowiedzi.

*- procent został wyliczony w odniesieniu do liczby instytucji, które miały kontakt z kobietami w wieku 60 i więcej lat ofiarami przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich w latach 2006-2008.

** - procent został wyliczony w odniesieniu do liczby kobiet w wieku 60 i więcej lat, ofiar przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich, z którymi instytucje miały kontakt w latach 2006-2008.

Biorąc pod uwagę fakt, że osoby starsze doznające przemocy często wstydzą się mówić o swoich doświadczeniach, powyższe dane mogą zaskakiwać. Jeżeli przyjmiemy, że w takiej sytuacji przemoc zgłaszają osoby, które nie mogą już dłużej znieść agresji ze strony partnera i mimo wstydu decydują się na podjęcie działań zmierzających do zatrzymania przemocy, to powyższe dane świadczą o tym, że skala zjawiska jest znacznie większa i dotyczy dużo większej liczby kobiet.

Należy zwrócić szczególną uwagę na stosunkowo niewielką liczbę instytucji, które informacje o kobietach w starszym wieku - ofiarach przemocy ze strony męża/partnera uzyskują od przedstawicieli innych struktur. Dotyczy to przede wszystkim wymiaru sprawiedliwości (3 instytucje poinformowane o 7 kobietach) oraz służb medycznych, które według powyższych danych udzieliły informacji 11 instytucjom o 19 przypadkach przemocy. Jednak o ile w przypadku instytucji związanych z wymiarem sprawiedliwości można mówić, że często dowiadują się o ofiarach przemocy jako ostatni (powodem jest to, że w przeważającej liczbie przypadków ofiary przemocy nie są w stanie podjąć jakichkolwiek kroków prawnych bez wcześniejszego wsparcia psychospołecznego, co związane jest z omawianym wcześniej zjawiskiem uwikłania ofiary w przemoc i uzależnienia od sprawcy), to bardzo dziwi braku zaangażowania i włączenia w system przeciwdziałania przemocy służb medycznych. Są to poważne braki w systemie diagnozowania przypadków przemocy, ponieważ to służby medyczne, często jako pierwsze, mają kontakt z ofiarami przemocy fizycznej.

5.4.7

Pomoc świadczona ofiarom przemocy

Dzięki sondażowi przeprowadzonemu w instytucjach wiadomo jest, że najczęściej udzielanymi przez badane placówki formami pomocy starszym kobietom – ofiarom przemocy ze strony męża/partnera są: wsparcie/doradztwo psychospołeczne - 50 instytucji, udzielenie porady prawnej – 45 instytucji i interwencja kryzysowa – 41 instytucji. Jak wynika z tabeli 13, blisko 640 ofiarom przemocy udzielono wsparcia psychospołecznego w latach 2006-2008, a w ponad 500 przypadkach stosowano interwencję kryzysową.

Tabela 13: Rodzaje udzielonej pomocy ofiarom przemocy

Lp.	Rodzaj udzielonej pomocy	Instytucje*		Ofiary przemocy w latach 2006-2008**	
		n	%	n	%
1	Interwencja kryzysowa	41	67,2	515	56,2
2	Psychospołeczne wsparcie/doradztwo	50	82,0	636	69,4
3	Przekazanie informacji do innej, stosownej instytucji	36	59,0	251	27,4
4	Pomoc terapeutyczna	27	44,3	332	36,2
5	Porada prawna	45	73,8	396	43,2
6	Pomoc w zakresie codziennych czynności (towarzystwo klientom w urzędach i innych instytucjach)	23	37,7	79	8,6
7	Zapewnienie opieki pielęgniarstwa	11	18,0	33	3,6
8	Zapewnienie miejsca w schronisku dla ofiar przemocy	14	23,0	28	3,1
9	Zapewnienie opieki lekarskiej	17	27,9	54	5,9
10	Pomoc w przeprowadzce do domu opieki (np. domu pomocy społecznej, hostelu)	10	16,4	20	2,2
11	Przekazanie przypadku do innej instytucji	19	31,1	76	8,3
12	Pomoc finansowa	26	42,6	89	9,7
13	Wszczęcie dochodzenia	19	31,1	54	5,9
14	Wniesienie sprawy do sądu	21	34,4	65	7,1
15	Wypełnienie dokumentacji wymaganych przy wnoszeniu skargi	17	27,9	175	19,1
16	Nadzór nad przestrzeganiem porządku ustanowionego przez sąd	7	11,5	24	2,6
17	Eksmisja sprawcy z lokalu	4	6,6	9	1
18	Nakładanie kar pieniężnych (mandatów)	0	0	0	0
19	Wyrok sądowy	4	6,6	4	0,4
20	Inna forma ...	6	9,8	104	11,4

Procenty nie sumują się do 100 – możliwe było udzielenie kilku odpowiedzi.

*- procent został wyliczony w odniesieniu do liczby instytucji, które miały kontakt z kobietami w wieku 60 i więcej lat ofiarami przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich w latach 2006-2008.

** - procent został wyliczony w odniesieniu do liczby kobiet w wieku 60 i więcej lat ofiar przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich, z którymi instytucje miały kontakt w latach 2006-2008.

Są to zatem działania krótkotrwałe, podejmowane ad hoc, najczęściej zapewniające pomoc doraźną. Mniejsza jest natomiast liczba ofiar korzystających z pomocy długofalowej, np. terapii dla ofiar przemocy. Zwraca uwagę, iż ofiary przemocy korzystają także często z porad prawnych. Wysoka jest także liczba instytucji przekazujących informacje dotyczące środowisk, w których dochodzi do przemocy do innych instytucji. Może to oznaczać, że organizacje uczestniczące w badaniu współpracują z innymi organami, a zatem nie wykluczone, że problem przemocy w danym środowisku jest rozpatrywany z

różnych perspektyw, co może służyć powstawaniu i właściwemu funkcjonowaniu, jakże potrzebnych i istotnych, zespołów interdyscyplinarnych. Martwić natomiast może fakt, że jedynie w 4 instytucjach (w przypadku 4 ofiar przemocy) udzielona pomoc sprowadzała się do wyroku sądowego.

5.4.8

Percepcja przemocy wobec starszych kobiet w związkach małżeńskich/partnerskich

Zastosowane w badaniu instytucji narzędzie dotyczyło także problemu percepcji przemocy wobec kobiet w starszym wieku. Osoby reprezentujące instytucje zostały poproszone o wyrażenie opinii poprzez ustosunkowanie się do kilkunastu stwierdzeń dotyczących problemu przemocy wobec starszych kobiet w związkach małżeńskich/partnerskich zaznaczając swoje odpowiedzi na skali od 1 do 6. Odpowiedź 1 oznaczała „zdecydowanie się nie zgadzam”, natomiast odpowiedź 6 „zdecydowanie się zgadzam”. Niżej zaprezentowane i omówione zostaną sygnalizowane wyżej stwierdzenia.

a. Starsze kobiety rzadziej niż młodsze stają się ofiarami przemocy w związku małżeńskim/partnerskim

Z wypowiedzi przedstawicieli poszczególnych instytucji wynika, że nie jest prawdą, iż starsze kobiety rzadziej stają się ofiarami przemocy niż kobiety młodsze. Taki pogląd wyraziło 95 pracowników instytucji (29- zdecydowanie się nie zgadza z takim stwierdzeniem, 30- nie zgadza się, a dalsze 36- raczej się nie zgadza). Jak więc widać w większości personel badanych organizacji jest zdania, że liczba kobiet starszych doświadczających przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich jest mniej więcej taka sama, a nawet większa niż liczba młodszych wiekiem ofiar tego rodzaju przemocy. Zauważyć należy, iż 6 instytucji nie wyraziło opinii na temat omawianego stwierdzenia.

b. W związkach małżeńskich/partnerskich osób starszych, kobiety są znacznie częściej sprawcami przemocy niż w związkach małżeńskich/partnerskich osób młodszych.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że przedstawiciele badanych instytucji nie zgodzili się z tym stwierdzeniem. Taką opinię wyraziło 114 reprezentantów instytucji (63 - zdecydowanie się nie zgodziło z takim stwierdzeniem, 27- nie zgodziło się, a 24- raczej się nie zgodziło). Natomiast pracownicy 20 instytucji

mieli odmienne zdanie na ten temat i stwierdzili, że w związkach małżeńskich (partnerskich) osób starszych, kobiety są znacznie częściej sprawcami przemocy niż w związkach małżeńskich (partnerskich) osób młodszych. Zauważyć jednak należy, iż z takim stwierdzeniem zdecydowanie zgodziło się 6 osób, 7- zgodziło się, a dalszych 7- raczej zgodziło się, 8 innych organizacji nie udzieliło odpowiedzi.

c. Liczba starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/partnerskim wzrośnie w przyszłości.

W opinii pracowników większości instytucji, liczba starszych kobiet doznających przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich nie wzrośnie w przyszłości. Tego zdania było łącznie 80 organizacji, a najwięcej, bo 38 instytucji zaznaczyło odpowiedź 3- raczej się nie zgadzam. Z kolei 51 reprezentantów instytucji jest zgodnych, co do tego, że liczba kobiet w podeszłym wieku - ofiar przemocy w związkach małżeńskich /partnerskich w przyszłości wzrośnie. Jednak tu przeważały opinie: zgadzam się (20 osób) i raczej się zgadzam (dalszych 19 osób). Nie udzieliło odpowiedzi 11 przedstawicieli instytucji.

d. Problem przemocy stosowanej wobec starszych kobiet w związku małżeńskim/ partnerskim jest tematem, którym – jak dotąd – nikt nie chciał się zajmować.

Większość osób reprezentujących instytucje (91) zgadza się z przytoczonym stwierdzeniem, że problem przemocy stosowanej wobec starszych kobiet w związku małżeńskim/partnerskim jest tematem, którym – jak dotąd – nikt nie chciał się zająć. Przeciwnego zdania było 45 respondentów, natomiast 6 badanych reprezentantów instytucji nie wypowiedziało się na ten temat. Tak więc zdecydowana większość instytucji uczestniczących w badaniu dostrzega niewystarczające zajmowanie się omawianą problematyką.

e. Starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim/partnerskim potrzebują innych form pomocy niż kobiety młodsze

Zdaniem przedstawicieli 99 instytucji (47- zdecydowanie się zgadza, 33- zgadza się, 19- raczej się zgadza) starsze kobiety doznające przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich) potrzebują innych form pomocy niż kobiety młodsze, natomiast przeciwnego zdania jest 38 przedstawicieli badanych instytucji (11 ich reprezentantów - zdecydowanie się nie zgadza, 19- nie zgadza się, 8- raczej się nie zgadza). Trudność z zajęciem określonego stanowiska w tej sprawie miało 5

badanych osób reprezentujących poszczególne placówki. Można więc wnioskować, że organizacje dostrzegają konieczność wypracowania specjalnych form pracy z kobietami starszymi doświadczającymi przemocy, uznając dotychczasowe metody za niewystarczające.

f. Kobietom na wszystkich etapach ich życia zagraża przemoc w związku małżeńskim/ partnerskim – kobiety w starszym wieku nie stanowią tu wyjątku.

Zdecydowana większość pracowników badanych instytucji uważa, że kobietom na wszystkich etapach ich życia zagraża przemoc w związku małżeńskim (partnerskim) i kobiety w starszym wieku nie stanowią tu wyjątku. Tego typu opinie wyraża łącznie 114 przedstawicieli poszczególnych organizacji (77- zdecydowanie się z tym zgadza, 25- zgadza się, 12- raczej się zgadza). Jedynie 20 instytucji jest przeciwnego zdania (8- zdecydowanie się nie zgadza, 2- nie zgadza się, 10- raczej się nie zgadza), natomiast w 8 kwestionariuszach zabrakło opinii na tak postawione stwierdzenie.

g. Problem przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim wobec starszych kobiet powinien być wyraźniej akcentowany w procesie kształcenia pracowników służb medycznych i społecznych

Większość organizacji uczestniczących w badaniu (łącznie 110, z czego 63- zdecydowanie się zgadza, 21- zgadza się, 26- raczej się zgadza) widzi konieczność zmian w procesie kształcenia pracowników służb medycznych i społecznych, mającym na celu zwiększenie nacisku na problem przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich wobec starszych kobiet. Można zatem założyć, że instytucje dostrzegają braki w systemie edukacji, które mogą wpływać na pracę z osobami starszymi i sposób udzielania im pomocy w radzeniu sobie z przemocą ze strony męża (partnera). Zauważyć przy tym należy, iż 9 instytucji nie wyraziło opinii odnoszących się do omawianego stwierdzenia.

h. Starsze wiekiem ofiary przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim potrzebują więcej wsparcia niż jest im obecnie zapewniane

Zwraca uwagę, że aż 112 przedstawicieli instytucji jest zdania, że starsze wiekiem ofiary przemocy w związku małżeńskim /partnerskim potrzebują więcej wsparcia niż jest im obecnie zapewniane (57- zdecydowanie się zgadza, 27-

zgadza się, 28- raczej się zgadza). Doświadczenia osób zajmujących się pomocą ofiarom przemocy wskazują też, że kobiety starsze są mniej podatne na oddziaływanie terapeutyczne niż osoby młodsze. Tym samym skuteczna praca z nimi wymaga włożenia w nią większego wysiłku. Powyższe dane świadczą o tym, że w poszczególnych instytucjach wyraźnie dostrzega się konieczność udzielania osobom starszym większej pomocy w celu zmotywowania ich do podjęcia działań zapobiegających aktom przemocy. W 9 instytucjach nie ustosunkowano się do tego stwierdzenia.

i. Tylko nieliczne starsze kobiety stają się ofiarami przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim

Z uzyskanych danych wynika, że 86 instytucji nie zgadza się ze stwierdzeniem, że tylko nieliczne kobiety w podeszłym wieku stają się ofiarami przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich (12- zdecydowanie się nie zgadza, 30- nie zgadza się, 44- raczej się nie zgadza). Świadczyć to może o dostrzeganiu przez personel badanych placówek znacznego zasięgu problemu przemocy wobec starszych kobiet. Ponadto doświadczenia profesjonalistów zajmujących się tym zagadnieniem wskazują, iż w związku z trudnościami, jakie mają osoby starsze ze zwróceniem się do organizacji po pomoc, może istnieć duża grupa starszych kobiet, które nigdy nie zgłoszą instytucjom problemu przemocy, mimo że on u nich występuje. W przypadku 8 instytucji, ich przedstawiciele nie wyrazili opinii odnoszących się do omawianego stwierdzenia.

j. Starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim stają w obliczu szczególnych trudności w sytuacji konieczności zerwania długotrwałego związku, w którym doznawały przemocy

Zdecydowana większość personelu instytucji biorących udział w badaniu (łącznie 117) stwierdziła, że starsze kobiety ofiary przemocy w związku małżeńskim/partnerskim stają w obliczu szczególnych trudności w sytuacji konieczności zerwania długotrwałego związku, w którym doznawały przemocy (75- zdecydowanie się zgadza, 28- zgadza się, 14- raczej się zgadza). Istnieje szereg przyczyn takiego stanu rzeczy. Wśród nich możemy wyróżnić uzależnienie od sprawcy, poglądy na temat funkcjonowania kobiety w związku małżeńskim lub partnerskim, wstyd, przekonania o nierozzerwalności małżeństwa. Wszystkie te elementy mogą bezsprzecznie utrudniać podjęcie decyzji o zakończeniu związku małżeńskiego /partnerskiego, nawet w przypadku dużej drastyczności przemocy i mogą mieć wpływ na zaniechanie dalszych działań które pozwolą

zakończyć przemoc. W 10 instytucjach nie udzielono odpowiedzi powyższe stwierdzenie.

k. Młodsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim/partnerskim, znacznie częściej niż starsze kobiety na stałe oddzielają się od swego krzywdziciela.

Wśród pracowników większości instytucji uczestniczących w badaniu panuje przekonanie (łącznie 107, z czego 66- zdecydowanie się zgadza, 30- zgadza się, 11- raczej się zgadza), że młodsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim /partnerskim, znacznie częściej niż starsze kobiety, oddzielają się na stałe od swego krzywdziciela. W przeciwieństwie do opinii na temat poprzedniego stwierdzenia, w przypadku młodszych kobiet znacznie częściej można zauważyć sytuacje, w których podejmują one decyzje o zakończeniu związków małżeńskich /partnerskich. Wydaje się, że ma na to wpływ między innymi mniej tradycyjne podejście do związków małżeńskich, które wyraża opinia, iż małżeństwo nie jest nierozwalne, występująca w większym stopniu świadomość, że nie są one odpowiedzialne za przemoc, większa dbałość o własne interesy i potrzeby, a także mniejsza zależność od sprawcy. Odpowiedzi nie udzielono w 9 instytucjach.

l. Przemoc w związku małżeńskim/ partnerskim wobec starszych kobiet często ma miejsce wtedy, gdy pojawia się sytuacja zależności od opiekuna

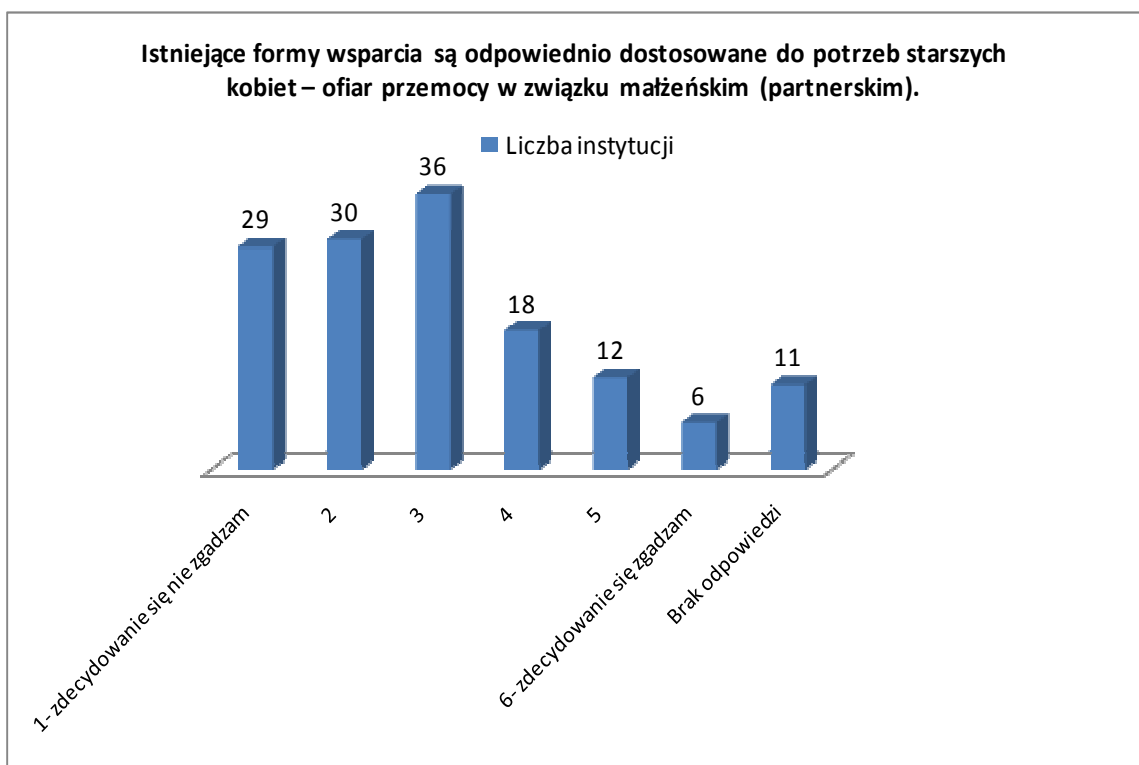
Jak się okazało najczęściej udzielaną przez respondentów odpowiedzią była ta, która wyrażała ich zgodę z tym twierdzeniem (łącznie 91, z czego 29- zdecydowanie się zgadza, 38- zgadza się, 24- raczej się zgadza). Niewątpliwie w takich przypadkach kobiety w podeszłym wieku są znacznie bardziej narażone na doświadczanie przemocy, niż w sytuacji, w której są w pełni sił i nie muszą polegać na czyjejs pomocy. Pojawienie się choroby, czy też niepełnosprawności poważnie ogranicza możliwości przeciwdziałania zachowaniom agresywnym, uzależniając ofiarę przemocy od sprawcy. W 10 instytucjach nie uzyskaliśmy opinii odnoszących się do omawianego stwierdzenia.

5.4.9

Doświadczenia instytucji. Opinie przedstawicieli instytucji na temat przemocy

Pracownicy instytucji, którzy brali udział w badaniach zostali poproszeni o wyrażenie własnych opinii na temat zjawiska przemocy wobec starszych kobiet, której doświadczają w związku małżeńskim/ partnerskim. Podłożem wypowiedzianych spostrzeżeń miały być doświadczenia zawodowe personelu. Ich opinie zaznaczano na skali od 1 do 6, przy czym 1 oznaczała odpowiedź zdecydowanie nie zgadzam się, 2 – nie zgadzam się, 3- raczej nie zgadzam się, 4 - raczej zgadzam się, 5 - zgadzam się, 6 - zdecydowanie zgadzam się. Poniżej opinie te zostaną zaprezentowane.

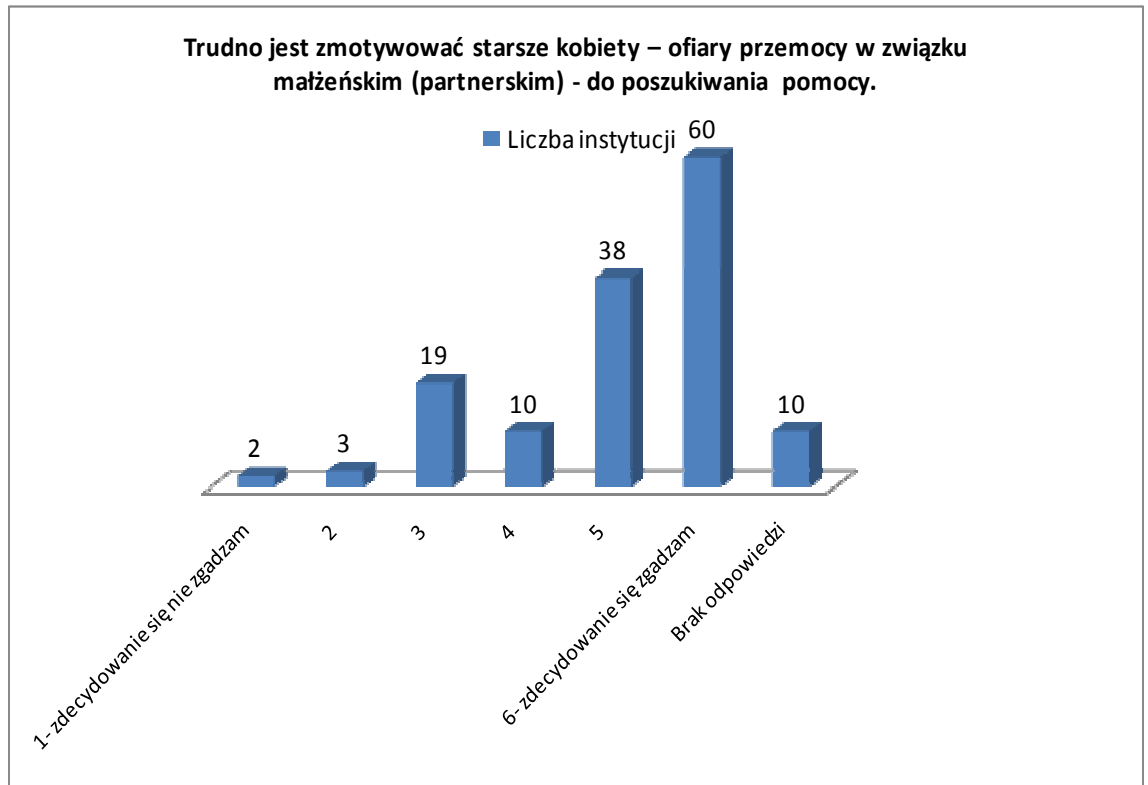
Wykres 6. Istniejące formy wsparcia są odpowiednio dostosowane do potrzeb starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim



Z wykresu 6 wynika, że większość instytucji nie zgadza się ze stwierdzeniem, iż istniejące formy wsparcia są odpowiednio dostosowane do potrzeb starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim). Zauważyć jednak należy, iż największa liczba instytucji (36) raczej się z tym stwierdzeniem nie zgadza, zaś najmniejsza liczba instytucji (jedynie 6) zgadza się. Można zatem założyć, że w instytucjach, które brały udział w badaniu istnieje potrzeba

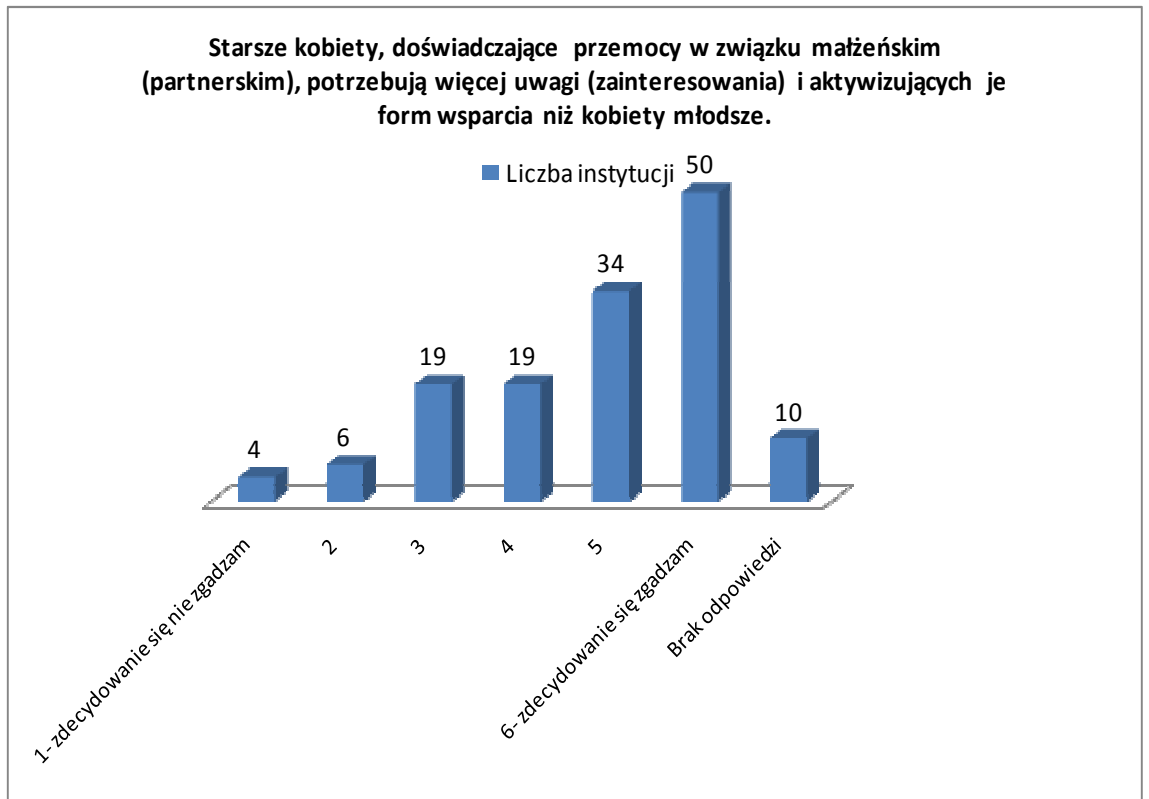
wypracowania i dostosowania form pomocy do oczekiwań zarówno ofiar przemocy, jak i organizacji udzielających wsparcia.

Wykres 7: Trudno jest zmotywować starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim do poszukiwania pomocy



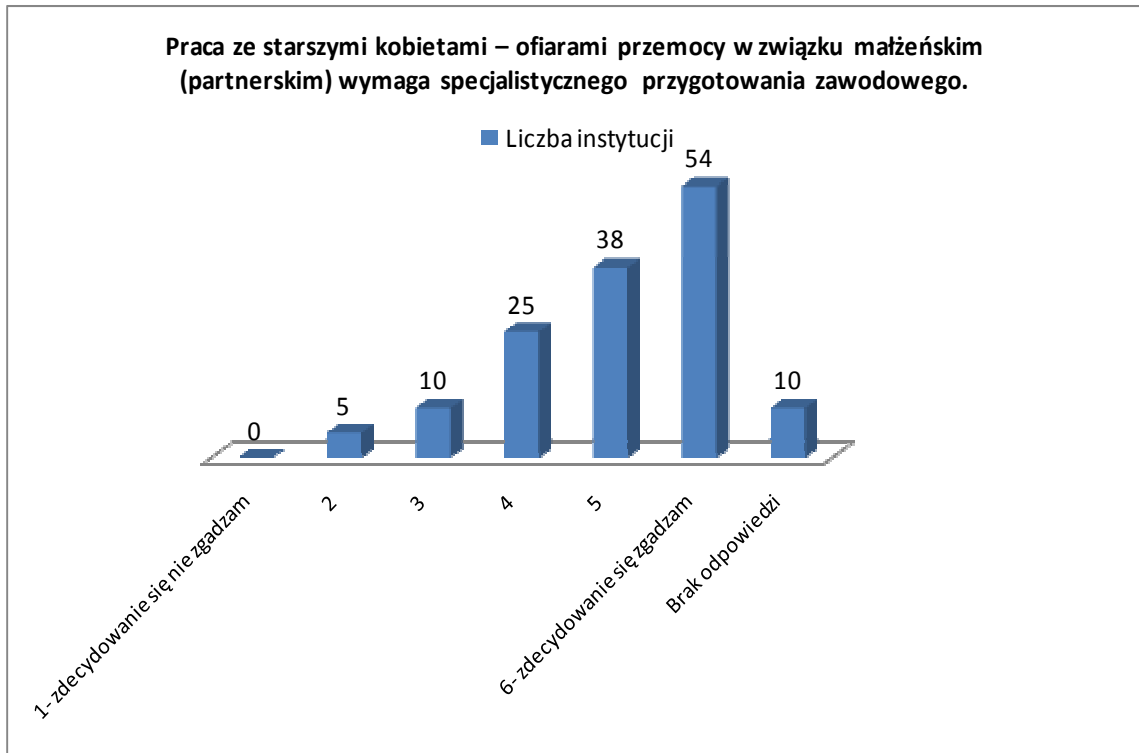
Informacje zawarte w wykresie 7 pokazują, że pracownicy większości instytucji są zdania, iż trudno jest zmotywować starsze kobiety ofiary przemocy w związku małżeńskim /partnerskim do poszukiwania pomocy. Doświadczenia personelu potwierdzają, że osoby starsze bardzo trudno jest nakłonić do podjęcia jakichkolwiek działań zmierzających do przerwania przemocy, a nawet w przypadku, gdy kobiety w podeszłym wieku zdecydują się zgłosić dotyczący je problem, bardzo trudno jest wyprowadzić je z takiej sytuacji. Przyczyn tego należy upatrywać w braku aktywności ofiar, poczuciu wstydu za to co się wydarzyło, poglądach o roli kobiety w małżeństwie, jak i tak zwanej toksycznej więzi ze sprawcą przemocy. Wszystko to sprawia, że praca z kobietami w podeszłym wieku, ofiarami przemocy w związkach małżeńskich /partnerskich, może być trudniejsza i bardziej czasochłonna niż praca z kobietami w młodszym wieku.

Wykres 8: Starsze kobiety, doświadczające przemocy w związku małżeńskim/partnerskim potrzebują więcej uwagi (zainteresowania) i aktywizujących je form wsparcia niż kobiety młodsze



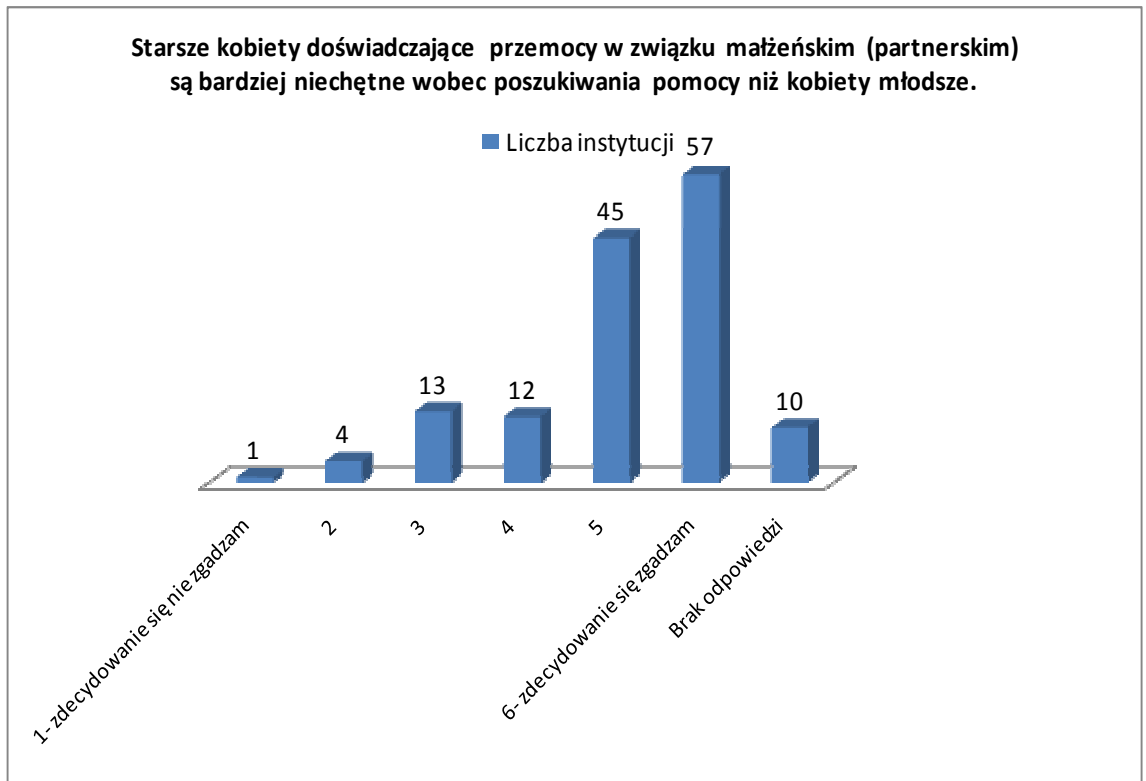
Doświadczenia personelu także wskazują, iż starsze kobiety, będące ofiarami przemocy w związku małżeńskim (partnerskim), potrzebują więcej uwagi (zainteresowania) i aktywizujących je form wsparcia niż kobiety młodsze. Potwierdza się zatem przypuszczenie, że praca z kobietami w podeszłym wieku różni się od pracy z młodszymi kobietami - ofiarami przemocy. Pracownicy badanych instytucji zauważają, że takie same działania jakie są podejmowane w stosunku do osób młodszych, nie przynoszą identycznych efektów w przypadku pracy z kobietami starszymi.

Wykres 9: Praca ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim wymaga specjalistycznego przygotowania zawodowego



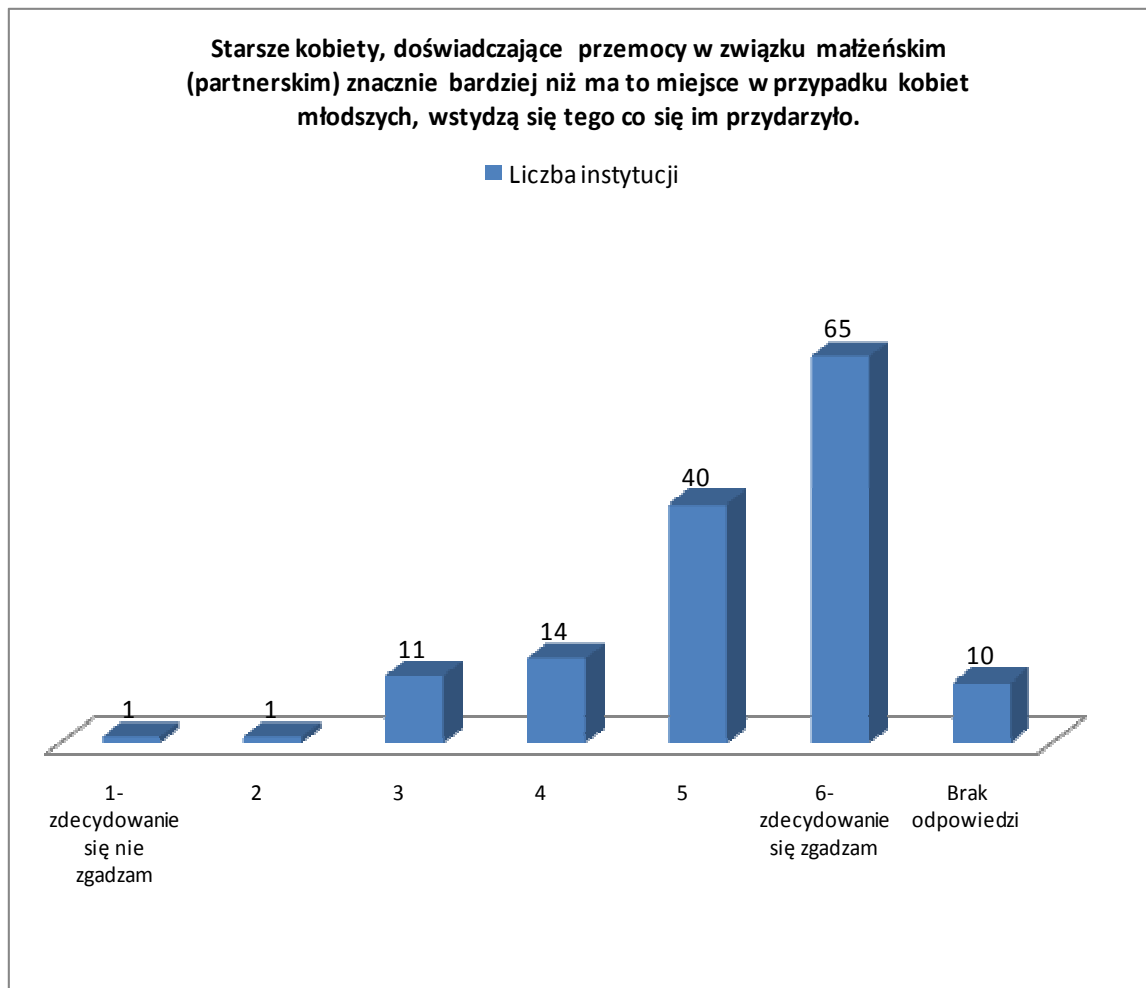
Większość instytucji jest zdania (wykres 9), że praca ze starszymi kobietami doświadczającymi przemocy wymaga specjalistycznego przygotowania zawodowego. Można wnioskować, że instytucje zauważają konieczność poszerzania wiedzy na temat badanego zjawiska i widzą braki w systemie kształcenia osób przygotowujących do pracy z kobietami starszymi, ofiarami przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich. Wydaje się, że aby skutecznie pomagać osobom starszym doświadczającym przemocy w związkach małżeńskich /partnerskich koniecznym stanie się poszerzenie specjalistycznej wiedzy dotyczącej pracy z osobami w podeszłym wieku z uwzględnieniem specyficznych jej elementów.

Wykres 10: Starsze kobiety doświadczające przemocy w związku małżeńskim/partnerskim są bardziej niechętne wobec poszukiwania pomocy niż kobiety młodsze



W opinii personelu (wykres 10) starsze kobiety są bardziej niechętne do poszukiwania pomocy niż młodsze. Powyższy temat został już omówiony we wcześniejszych rozdziałach. Warto jednak przyjrzeć się temu zjawisku z punktu widzenia osób pomagających. Z doświadczeń pracowników instytucji wynika, że osoby w podeszłym wieku, znacznie częściej niż osoby młodsze, nie poszukują pomocy i nie chcą zgłaszać się do odpowiednich instytucji po wsparcie. Oznacza to często pozostawanie osób w podeszłym wieku w sytuacji przemocy bez jakiegokolwiek pomocy, a więc bez szans na poprawę sytuacji.

Wykres 11: Starsze kobiety, doświadczające przemocy w związku małżeńskim/partnerskim znacznie bardziej niż ma to miejsce w przypadku kobiet młodszych, wstydzą się tego, co się im przydarzyło



Zdaniem pracowników instytucji biorących udział w badaniu starsze kobiety, ofiary przemocy w związkach małżeńskich /partnerskich, znacznie bardziej wstydzą się tego, co im się przydarzyło niż kobiety młodsze. Poczucie wstydu staje się zatem jednym z głównych elementów utrudniających zwrócenie się osób starszych z prośbą o pomoc do instytucji lub osób zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy. Tym samym wiele ofiar przemocy w podeszłym wieku nie decyduje się na podjęcie jakichkolwiek działań. Z drugiej strony osobom, które zgłaszają się do organizacji pomocowych, poczucie winy utrudnia mówienie o swoich doświadczeniach i staje się poważną przeszkodą w rozwiązaniu trudnej sytuacji. Inne jest natomiast podejście do przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich kobiet w młodszym wieku, które znacznie częściej decydują się na podjęcie działań zmierzających do rozwiązania problemu przemocy. Wydaje się, że wśród osób młodszych rzadziej występuje poczucie winy i wstydu za to, co je spotkało ze strony partnerów. Należy także zauważyć,

że kobiety młodsze w odróżnieniu od kobiet w wieku starszym mają inną, bo dłuższą (z założenia) perspektywę jeśli chodzi o dalsze życie. Być może także i z tych powodów łatwiej podejmują decyzje dotyczące działań, które zamierzają konsekwentnie realizować, co zwiększa szanse na wyjście z sytuacji przemocy.

5.5 Podsumowanie

Reasumując należy podkreślić, iż przeprowadzone badania w instytucjach są w naszym kraju - pierwszą - na tak dużą skalę charakterystyką zjawiska przemocy wobec kobiet w starszym wieku. Przynoszą szereg informacji dotyczących doświadczeń i opinii instytucji zajmujących się przemocą wobec kobiet w wieku 60 lat i więcej. Charakteryzują skalę omawianego zjawiska, ale też pokazują braki w istniejącym systemie przeciwdziałania przemocy, co utrudnia skuteczną pomoc osobom jej doświadczającym.

Uzyskane wyniki badań uświadamiają nam, że osoby starsze są podatne na agresywne zachowania ze strony bliskich. Ze względu na pogarszający się z wiekiem stan zdrowia, jak też inne środowiskowe czynniki, kobiety w starszym wieku są szczególnie narażone na tego typu ataki. Podkreślić należy, iż opisane w tym rozdziale spostrzeżenia osób reprezentujących instytucje, a dotyczące przemocy wobec kobiet w starszym wieku mogą również stanowić ważny punkt odniesienia w dalszej analizie problemu przemocy ze szczególnym uwzględnieniem bardziej skutecznej pomocy kobietom – ofiarom sytuacji przemocy.

VI

Wywiady z ofiarami

6.1

Założenia badawcze i kwestie etyczne

Jak zostało to wspomniane w rozdziale II, jednym z ważnych celów niniejszego projektu było zebranie możliwie jak największej ilości informacji na temat specyficznych cech zjawiska przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim, jakiej doświadczają starsze kobiety. Oznacza to zatem, iż niezmiernie istotna jest tu rozmowa z samymi ofiarami tego typu przemocy, wysłuchanie ich opowiadań oraz poznanie ich sposobu postrzegania doświadczanej przez nie sytuacji. W związku z tym wywiady ze straszonymi kobietami – ofiarami przemocy ze strony męża/ partnera były jednym z głównych, kluczowych elementów prezentowanych badań – co było podążaniem za ogólnym trendem, czy czynnością praktykowaną w procedurach kryminalnych oraz badaniach dotyczących przemocy. Chodziło zatem o to, by dać ofiarom możliwość zabrania głosu i pozwolić im mówić o sobie i o swojej historii osobiście (bezpośrednio), a nie za pośrednictwem innych osób (cf. Hotaling & Buzawa, 2003; Morris, Maxwell & Robertson, 1993; Shalhoub-Kervorkian & Erez, 2002).

Celem wywiadów przeprowadzanych z ofiarami przemocy było zbadanie cech charakteryzujących starsze kobiety – ofiary przemocy oraz cech sprawców, jak też zebranie informacji, które wskażą na czym polega specyfika związku osób starszych z występującą przemocą, jakie czynniki sprzyjają, a jakie chronią przed tego typu sytuacjami, jakie są przyczyny nadużyć, co cechuje akty przemocy (dynamika, czynniki sytuacyjne) oraz w jakich kontekstach dochodzi do nadużyć. Szczególna uwaga została także zwrócona na zdiagnozowanie sposobów poszukiwania pomocy, jakich podejmują się starsze kobiety – ofiary przemocy, jakie napotykają przeszkody, jak oceniają świadczoną im profesjonalną pomoc.

Innym ważnym aspektem badań było wskazanie, w jaki sposób starsze kobiety – ofiary przemocy mówią o swoich doświadczeniach, jakich używają słów, formy wypowiedzi, jak interpretują swoje doświadczenia w kontekście swej biografii i relacji pokoleniowych.

W wywiadach z ofiarami przemocy, niezmiernie ważne są kwestie etyczne. Prowadzenie wywiadu ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy ze strony męża/ partnera, z pewnością wymaga zastosowania podstawowych zasad etycznych takich jakie są przestrzegane podczas badań dotyczących przemocy

czy innych drażliwych tematów (zobacz zasady opisane przez the International Organization of Medical Sciences (CIIOMS), Ellsberg & Heise, 2005, pp. 35/36). Poza zasadami etycznymi, czynnikami które należało wziąć pod uwagę w czasie prowadzenia wywiadów z tą szczególną grupą narratorów były kwestie anonimowości, poufności, jak też problemy związane dobrym poinformowaniem ofiary co do celowości prowadzonych badań i uzyskanie jej świadomej, dobrowolnej zgody na rozmowę. Podążając za standardami (Ellsberg & Heise, 2002, WHO, 2001, Elcioglu, 2004) partnerzy projektu przedyskutowali i ustalili na swój wewnętrzny, własny użytek zasady etyczne dotyczące wywiadów prowadzonych z ofiarami przemocy.

6.2. Metoda

6.2.1. Narzędzie

Metoda, która została zastosowana w prowadzonych wywiadach nazywa się „wywiad skoncentrowany wokół problemu” (*“problem-centred interviewing”*) (Witzel, 2000) oraz „wywiad na temat spraw drugoplanowych” (*“episodic interviewing”*) (Flick, 2000), z podkreśleniem miejsc, w których dano przestrzeń (miejsce) dla elementów narracyjnych stosując tym samym bardziej ustrukturyzowane podejście niż metoda wywiadu narracyjnego Schütze (Schütze, 1983).

W procesie konsultacji partnerzy projektu wypracowali strukturę (przewodnik) wywiadu z ofiarami, która następnie została przetłumaczona na język ojczysty każdego z partnerów. Struktura wywiadu składała się z czterech głównych pól będących przedmiotem zainteresowania wykonawców projektu: (a) historia życia, (b) doświadczanie przemocy w ciągu życia (c) zmiany w przemocy w starszym wieku (d) pomoc, potrzeby, prawa. Struktura wywiadu to pytania otwarte i zachęcenie do narracji (opowiadań), jak też lista problemów, które w czasie wywiadów powinny zostać poruszone, co powinna kontrolować osoba prowadząca wywiad i co powinno być wykorzystane w czasie pogłębionej analizy usłyszanych treści.

Krótkie wprowadzenie do wywiadu składało się z ogólnych informacji o projekcie oraz o temacie będącym przedmiotem eksploracji. Ważną kwestią było też zwrócenie uwagi na fakt, iż w prowadzonych badaniach nie można powstrzymywać narratora od opowiadania zdarzeń, które według niego są przykładami przemocy lub mieszczą się w temacie rozmowy. Osoba prowadząca wywiad nie może przerywać wypowiedzi tylko dlatego, że sama inaczej rozumie czy klasyfikuje słowo „przemoc” i zachowania z nią związane. Albowiem

partnerzy rozmowy mogą mieć zupełnie inne pojęcie czy sposób definiowania poszczególnych zdarzeń czy sytuacji i należy mieć tego świadomość.

Zdanie wprowadzające w tematykę prowadzonych badań brzmiało tak: „Wiemy z innych badań, że wiele kobiet doświadcza poważnych konfliktów w związkach, w których żyją, czy nawet przemocy ze strony współmałżonka (partnera). Życie w takim związku może stać się dla niektórych kobiet trudne i niebezpieczne. Ale z drugiej strony niewiele wiadomo na temat takich doświadczeń i spostrzeżeń kobiet w starszym wieku (60 i więcej lat)”.

We wprowadzeniu zostało także wyjaśnione w jaki sposób wywiad będzie przeprowadzany, narratorki zostały zapytane o zgodę na nagrywanie rozmowy, poinformowano je także co stanie się z przekazanymi przez nie informacjami i nagraniem, została też zapewniona poufność.

Partnerzy rozmowy zostali poproszeni o podpisanie przygotowanej na piśmie zgody oraz otrzymali podpisane potwierdzenie, iż przekazane przez nich informacje zostaną opracowane z zachowaniem zasady poufności i anonimowości.

W ostatniej części wywiadu, narratorzy zostali zapytani o to, czy byli informowani o usługach świadczonych przez lokalny system społeczny, czy wiedzą o swoich prawach oraz możliwościach prawnych.

Osoba prowadząca wywiad miała w rękę wcześniej przygotowane informacje, które bezwzględnie powinny wiedzieć ofiary przemocy. Ponadto prowadzący wywiad miał także formularz dotyczący społeczno-demograficznych cech ofiary przemocy, inny formularz dotyczył obecnego sprawcy przemocy lub byłego sprawcy. Osoba prowadząca wywiad sprawdzała też, czy wszystkie niezbędne kwestie zostały omówione w czasie wywiadu, a jeśli zaszła taka sytuacja, że coś zostało pominięte – pytała o to ofiarę pod koniec rozmowy.

Zaraz po skończonym wywiadzie, osoba prowadząca rozmowę musiała uzupełnić przygotowaną wcześniej notatkę dotyczącą wywiadu (interview postscript form). Notatka ta zawierała pytania dotyczące podstawowych informacji na temat wywiadu (data, czas trwania, dostęp, osoba udzielająca wywiadu, przeszkody itd.) oraz informacji podanych przez narratorkę przed rozpoczęciem rozmowy i jej nagrywania. Po zakończonym wywiadzie badacz proszony był także o zapisanie w notatce głównej, według niego, informacji przekazanej przez narratorkę, o wskazanie głównych charakterystycznych cech danego przypadku, kwestii, od których należałoby rozpocząć analizę materiału oraz pojawiających się w czasie wywiadu problemów, przeszkód. W ostatniej części notatki osoba prowadząca wywiad wypisywała rzucające się jej w oczy cechy narratorki: jej otwartość, jakość interakcji, konkret informacji, rzetelność podawanych informacji oraz poziom zestresowania/ zdenerwowania partnera wywiadu.

6.2.2

Dobór próby, organizacja i przebieg badań

W trzecim etapie badań przyjęto następujące kryteria doboru próby: będą to kobiety - ofiary przemocy w związku małżeńskim/partnerskim w wieku 60 i więcej lat. Do ofiar przemocy docieraliśmy przede wszystkim poprzez wywiady z personelem. Wielokrotnie rozmawialiśmy telefonicznie z pracownikami instytucji w całej Polsce na temat możliwości przeprowadzenia wywiadów z ofiarami przemocy. Nie było to jednak łatwe zadanie, ponieważ nie wszyscy pracownicy instytucji, z którymi przeprowadzaliśmy wywiady byli zainteresowani pomocą w pozyskiwaniu dla nas ofiar przemocy. Inną trudność stanowiły przypadki, w których uzyskaliśmy wstępną zgodę na rozmowę z ofiarą, jednak w ustalonym terminie ofiara nie zgłaszała się na wywiad tłumacząc to różnymi powodami. Z naszych spostrzeżeń wynika, że w niektórych instytucjach pracownicy robili wszystko, aby umówić nas na wywiad z ofiarą, w innych natomiast aż tak wielkich starań nie czyniono. Przez instytucje dotarliśmy ostatecznie do 11 ofiar przemocy, z dwoma innymi ofiarami skontaktowały nas osoby studiujące w naszym uniwersytecie.

Ofiary przemocy, z którymi przeprowadzano wywiady zamieszkiwały w różnych regionach Polski. Wywiady były przeprowadzane przez doświadczoną zarówno wiekiem jak i zawodowo kobietę najczęściej w miejscu zamieszkania ofiary. W dwóch przypadkach wywiad przeprowadzono w domu narratorek, gdzie warunki do rozmowy były bardzo dobre: w jednym przypadku męża (sprawcę) eksmitowano, w drugim przypadku mąż (sprawca) zmarł. Także jeden wywiad został przeprowadzony w mieszkaniu prywatnym innej osoby. W pozostałych przypadkach były to oficjalne, służbowe miejsce rozmowy: np. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Uniwersytet. Tylko w jednym przypadku wywiad został na krótko zakłócony (około 3-4 minuty). Przerwa spowodowana była wyłączeniem się dyktafonu (wyczerpała się bateria). W tym czasie na chwilę wszedł pracownik instytucji, w budynku której odbywał się wywiad, szukając czegoś w apteczce wiszącej na ścianie.

Przed przystąpieniem do wywiadu każda ofiara przemocy została poinformowana szczegółowo o badaniach i czemu one mają służyć. Chętnym do udziału w badaniach ofiarom przemocy wyjaśniono, że wywiady będą nagrywane na taśmie, dlatego zostały poproszone o wyrażenie zgody na piśmie na udział w tak zaplanowanych badaniach. Od wszystkich narratorek uzyskano pisemną zgodę na rozmowę. Ogółem przeprowadzono wywiady z 13 kobietami w wieku 60 i więcej lat. Jak się jednak okazało dwa z nich merytorycznie nie były zgodne z założeniami badań. W jednym przypadku była to przemoc ze strony starej matki wobec córki, a w drugim przemoc ojca wobec syna, dlatego nie zostały one

uwzględnione w naszym opracowaniu. Zgodnie z przyjętymi założeniami wywiady zostały nagrane. Czas trwania rozmowy był zróżnicowany: najkrótszy wywiad trwał około półtorej godziny, najdłuższy zaś ponad dwie i pół godziny. Uśredniając można powiedzieć, że jeden wywiad trwał około 1h 50 min. Po zrealizowaniu badań sporządzono transkrypty, spośród których najkrótszy liczy 21 stron maszynopisu (około 45 wierszy na stronie) natomiast najdłuższy 38 stron. Wywiady z ofiarami były realizowane w okresie od marca 2010 do sierpnia 2010. W związku z ochroną danych osobowych i w celu zachowania anonimowości badanych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/partnerskim, ich wypowiedzi będą oznaczone kursywą, natomiast w nawiasie na pierwszym miejscu podany jest numer transkryptu, a na drugim wiek ofiary.

6.2.3

Refleksje badacza dotyczące wywiadów z ofiarami

Na ogół ofiary przemocy były szczere i bardzo otwarte w swoich wypowiedziach. Kontakt z nimi był dobry, a nawet bardzo dobry, choć na ogół przejmujący. Relacjonowane przez nie informacje były konkretne, co może świadczyć o ich wiarygodności. Natomiast każdej kobiecie, z którą przeprowadzana była rozmowa towarzyszył stres choć jego nasilenie było zależne od konkretnej osoby i relacjonowanych zdarzeń. Jednak wszystkie badane kobiety wzruszały się mocno i popłakiwały w trakcie prowadzonej rozmowy. Szczególną uwagę zwracała 63 letnia kobieta: spokojna, opanowana, elegancka, ale przejawiająca także smutek, żal i obawy, co będzie dalej, co przyniesie los, bo przecież mimo rozwodu mieszkają dalej we wspólnym domu. Wspominając minione życie wzruszała się, płakała, bo były to piękne lata ich wspólnego i udanego związku. Jednak w związku ze starzeniem się nastąpił u męża (sprawcy przemocy) patologiczny – jak to określiła narratorka – wzrost potencji seksualnej, a tym samym wzrost potrzeb seksualnych, którym nie była w stanie sprostać. Mimo podejmowanych przez narratorkę wielu prób, małżeństwa nie dało się uratować.

6.3

Społeczno-demograficzna charakterystyka ofiar przemocy

Ofiary przemocy to kobiety w wieku od 60 do 79 lat. Szczegółowa struktura wieku ofiar przemocy przedstawia się następująco: w wieku 60 lat były 2 kobiety, w wieku 61 lat – 2 kobiety, w wieku 63 lat – 1 kobieta, w wieku 65 lat – 1 kobieta, w wieku 70 lat – 1 kobieta, w wieku 73 lat – 1 kobieta, w wieku 74 lat – 1 kobieta, w wieku 79 lat – 1 kobieta, w wieku 85 lat – 1 kobieta. Jeśli

chodzi o wykształcenie 5 kobiet miało wykształcenie podstawowe, 1 – zawodowe, 3 – średnie, 2 – wyższe. W badanej próbie odnotowaliśmy 5 kobiet rozwiedzionych, 5 zamężnych i 1 wdowę. Wszystkie ofiary przemocy mają dorosłe dzieci, niektóre nawet po kilkoro. Dwie spośród badanych ofiar nie miały dzieci, których ojcem był sprawca przemocy. W obu przypadkach był to drugi mąż ofiary. Zwraca uwagę śmierć dzieci ofiar przemocy. W jednym przypadku śmierć córki nastąpiła w wieku 58 lat, w drugim natomiast przypadku syn w wieku 48 lat popełnił samobójstwo. Wszystkie ofiary przemocy mają kontakt z dziećmi, choć nie ze wszystkimi. Zdarzało się, że sprawca przemocy, będący w lepszej sytuacji materialnej, podzielił rodzinę. Prawdopodobnie względy materialne zadecydowały, że niektóre z dzieci zbliżyły się do ojca (tak było w przypadku dwóch ofiar) i opowiedziały się po stronie ojca. W jednym przypadku, alkohol połączył ojca z synem, którzy wspólnie znęcali się nad ofiarą (żoną i matką w jednej osobie). Wszystkie badane kobiety pracowały zawodowo, przy czym okres aktywności zawodowej był zróżnicowany od 21 lat do ponad 40 lat. Wszystkie ofiary mają także własne źródło utrzymania w postaci emerytury lub renty. Zwraca uwagę wysokość miesięcznych dochodów, które mają do dyspozycji od około 700 złotych miesięcznie (mniej niż 250 euro) do około 1400-1800 złotych (351- 450 euro). Większość kobiet, z którymi przeprowadzono wywiad nadal zamieszkuje ze współmałżonkiem lub byłym współmałżonkiem. Sytuacja tych kobiet jest aż tak bardzo skomplikowana, że pomimo uzyskanego rozwodu nadal zamieszkują pod wspólnym dachem. Te starsze kobiety praktycznie nie mają żadnych szans, aby swoją sytuację radykalnie poprawić tj. odseparować się zupełnie od sprawcy. Nie mają dość pieniędzy, by kupić niezależne mieszkanie, a prawo polskie – jak dotąd – bardzo łagodnie obchodzi się ze sprawcami przemocy. To ofiara przemocy jest zmuszona uciekać z domu, albo też szukać innych jeszcze sytuacji, które zwiększałyby jej poczucie bezpieczeństwa, tak jak to zrobiła jedna z ofiar, która by czuć się bezpiecznie w domu (będąc już po rozwodzie) wynajęła pokój studentce. To działanie zahamowało agresywne zachowanie sprawcy.

Eksmisja sprawcy z mieszkania jest rozwiązaniem słusznym, ale w zasadzie nie wchodzącym w grę w przypadku starszych kobiet. Aby eksmitować trzeba na okres 3 miesięcy zabezpieczyć lokal sprawcy. I tu „koło się zamyka”. Sytuacja finansowa starszych kobiet w Polsce nie pozwala im na takie rozwiązania. Kobiety te będąc w sytuacji gdzie trudno jest znaleźć konstruktywne rozwiązanie, są zmuszone do wspólnego zamieszkiwania ze sprawcą. Są także i takie ofiary, które oprócz sprawcy zamieszkują także z dziećmi (córka, synem) oraz wnukami. Bywa jednak i tak, że ofiary przemocy zamieszkują czasem na krótko u dzieci. W badanej próbie zdarzyło się także, iż 1 kobieta mieszkała aktualnie w hostelu, 1 – u siostry, 1 – u matki. Niezależnie od zaawansowania

wieku wszystkie ofiary przemocy mają poważne problemy ze zdrowiem (np. nadciśnienie, nerwobóle, depresja, alergja, problemy z sercem, tarczycą). Jednak tylko nieliczne z nich – jak same oceniły - potrzebują pomocy (raczej sporadycznie) przy wykonywaniu codziennych czynności. Natomiast opieki medycznej potrzebują wszystkie. Narratorki – ofiary przemocy – z którymi przeprowadzono bezpośrednie wywiady określają się jako osoby wierzące i w miarę systematycznie praktykujące.

Na podstawie opinii uzyskanych od ofiar przemocy na temat sprawców, można także naszkicować bardzo ogólny portret sprawców przemocy. Zdaniem badanych ofiar - ich mężowie (sprawcy przemocy) - to najczęściej mężczyźni w przedziale wieku 60 – 81 lat (w trzech przypadkach sprawca był młodszy od ofiary o kilka lat), o różnym poziomie wykształcenia i różnych kwalifikacjach zawodowych, około połowa z nich to osoby nadal aktywne zawodowo, przy czym niektórzy mając uzyskane już świadczenia emerytalne nadal jeszcze pracują. Z wyjątkiem dwóch sprawców wszyscy mają dzieci z ofiarami przemocy, ale nie wszyscy utrzymują z nimi kontakty lub też jest to kontakt tylko z niektórymi dziećmi. Suma pieniędzy, którą dysponuje sprawca miesięcznie znacznie przewyższa tą sumę, jaką dysponuje ofiara (od 250 euro do 1500 euro). Wyjątek stanowi jeden mężczyzna, którego miesięczna kwota kształtuje się na poziomie około 138 euro (jest to renta chorobowa). Stan zdrowia sprawców przemocy można ocenić jako zróżnicowany, ale w paru przypadkach jest on - w opinii ofiar przemocy - nienajlepszy. Wśród sprawców przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim wobec starszych kobiet - zdaniem ofiar – są mężczyźni (mężowie), wierzący i praktykujący, jednak przewagę stanowią osoby niewierzące oraz wierzące ale niepraktykujące.

6.4 Wyniki

6.4.1 Doświadczenie życia w przemocy

a. Czas trwania przemocy

Sytuacje przemocy, w które uwikłane są badane kobiety – jeśli chodzi o czas ich trwania - można podzielić na dwa typy. Pierwszy prezentują te narratorki, które doświadczały przemocy od początku trwania związku małżeńskiego. W drugiej grupie badanych przemoc pojawiła się w trakcie trwania małżeństwa⁷.

⁷ Dla przypomnienia: wypowiedzi narratorek będą w tekście oznaczone kursywą, w nawiasie podany jest kolejno: nr transkryptu oraz wiek ofiary przemocy

Przyjrzyjmy się kobietom doświadczającym przemocy należącym do pierwszej grupy. Jedna z narratorek twierdzi, że całe życie była bita przez męża. *Nerwowy był strasznie, był nerwowy, a te nerwy wyładowywał na mnie. Mąż nadużywa przy tym alkoholu. Mój mąż, był całe życie wredny [...] Bardzo żałuję, że nie odeszłam w pierwszym roku [10, 61].* Przemoc trwała w tym związku 39 lat.

Inna narratorka opowiada o sytuacji przemocy mającej miejsce jeszcze przed ślubem. Badana była w ciąży kiedy w wieku 22 lat wychodziła za mąż. Jeszcze przed zawarciem małżeństwa partner urządzał jej awantury i stosował przemoc fizyczną. Po ślubie przemoc nasiliła się. *Od ślubu, od pierwszego, od drugiego dnia ślubu tak u mnie było. Ja po prostu nie nocowałam w domu, dzieci małe byli, różnie było, broniła się, szarpali się [1, 73].*

Krótko po zawarciu małżeństwa zaczęła doświadczać przemocy inna badana kobieta. W młodości spotykała się ona z chłopakiem, później rozstali się. Następnie chciano ją wydać za mąż za starszego pana. Uciekła z domu razem z byłym chłopakiem. *I to – jak twierdzi narratorka – obciążało całe moje życie [...] Bo mój były mąż zarzuca mi, że ja się źle prowadziłam [...] co na pewno nie jest zgodne z prawdą.* Około dwa lata po zawarciu związku małżeńskiego mąż zaczął stosować przemoc fizyczną i psychiczną wobec narratorki. Działo się to wówczas, gdy znajdował się pod wpływem alkoholu. *Jak wzięliśmy w 1959 roku ślub, w latach 60-tych nie mieliśmy [...] gdzie mieszkać. U niego też była biedna rodzina, mieszkali, Boże jak oni mieszkali ci moi teściowie w takiej przybudówce do stajni. Więc my pojechaliśmy do... [wyjechali do innego miasta]. Tam byliśmy chyba rok czy ponad rok. I zostałam pobita dwukrotnie. Mąż ciągle wypominał jej pierwszego chłopaka. Czyni to zresztą i dzisiaj. Poza tym miał za złe żonie, że zwracają na nią uwagę inni mężczyźni. Był o nią zazdrosny. Kiedy badana zaszła w ciążę liczyła, że pod wpływem narodzin dziecka partner się zmieni. Jednak zmiana nie nastąpiła [7,74].*

Kolejna badana kobieta, która doświadczała przemocy ze strony męża, niemal od początku trwania związku znała swojego partnera, jeszcze z czasów nauki w szkole podstawowej. Później uczęszczali do różnych szkół średnich więc stracili ze sobą kontakt. Kiedy miała 23 lata spotkała go ponownie i od tego zaczęła się ich bliższa znajomość. Po dwóch latach zdecydowali się na małżeństwo, które zawarli w miesiącu sierpniu. Narratorka przypomina sobie, że w grudniu tego roku mąż po raz pierwszy ją uderzył. Tak opisuje to zdarzenie: *A i jeszcze to jest bardzo istotne, że nie byłam dziewicą i on ten pierwszy raz uderzył mnie właśnie za to. I to przy mojej mamie, przy tym ojczymie wyjawiał tę sprawę. To mnie bardzo bolało, bo uważałam, że takie rzeczy dotyczą dwoje ludzi. [...] Tak poczułam się okropnie, znieważona, zdeptana, no nie wiem jak to nazwać. W rok później urodziło się ich pierwsze dziecko. Ale on bez przerwy się*

awanturował jakby na tym tle, [...] mimo, że nie mógł współżyć ze mną (mąż miał problemy z erekcją) oskarżał mnie, że to jest moja wina. [...] Nawet wtedy, kiedy miał problem, to z pogardą odrzucał moje pośladki i mówił: idź k... do siebie, bo nawet mi nie staje [8,60].

Inna narratorka doświadczała przemocy od samego początku zawarcia drugiego związku małżeńskiego. Pierwsze małżeństwo było zdaniem badanej kobiety związkiem partnerskim, gdzie małżonkowie wspólnie podejmowali ważne decyzje. Wszystko zaczęło się od śmierci męża. Rodzona siostra zięcia narratorki poznała ją z samotnie mieszkającym starszym mężczyzną. *I mówi, pani (...) ja mam dla pana żonę. No i tak to się zaczęło.* Z opowiadań narratorki wynika, że krótko po pierwszych spotkaniach mężczyzna zaczął nalegać na jak najszybsze zawarcie małżeństwa. Badana miała wówczas 63 lata. *Polecił ten ślub zamówił [...] że nawet o bożym świecie nie wiedziała. Tylko musi ze dwa dni chodził po mieszkaniu i mówił: ja coś zrobiłem, ja coś zrobiłem. Co ty zrobiłeś? – mówię. Nie, nie powiem, nie powiem. Ale później powiedział. Ale później powiedział [...] ślub będzie tego i tego miesiąca, i tego i tego dnia. No i tak to się zaczęło, wie pani, a później już człowiek musiał jakoś żyć.* Narratorka prawie nie знаła tego człowieka. Przed ślubem jej drugi mąż wydawał się sympatyczny i zaradny, po ślubie zaczął coraz więcej pić, a pod wpływem alkoholu stał się bardzo agresywny. Kiedy był trzeźwy, co zdaniem narratorki zdarzało się coraz rzadziej, był zupełnie innym człowiekiem. *A jak trzeźwy [...] Człowiek nie oszacowany, no. I tego, i tam pomaga, czyści ziemniaki, to to, to polec, to kupi [...] Jak się napije to całkiem. A za pićem drżał. Tej dobroci to było bardzo mało ...* Przemoc doznawana przez narratorkę ze strony drugiego męża trwała 7 lat, aż do śmierci mężczyzny. *A z tym 7 lat się męczyłam, ale [...] to była męka moja, ja dopiero teraz odpoczywam [5,70].*

Udziałem jeszcze innej narratorki było doświadczenie przemocy w dwóch związkach małżeńskich. Pierwszym, kiedy badana była jeszcze młodą osobą i ostatnim, zawartym już w późnej starości. Można więc powiedzieć, że jest to osoba doświadczona w znoszeniu przemocy. Pierwszy mąż narratorki był starszy od niej o 5 lat. Ona miała wówczas 18 lat. Wiedziała, że mąż lubi wypić, ale miała nadzieję, że się zmieni. Mąż nadużywał alkoholu i bił narratorkę. Po dwudziestu latach małżeństwa doszło do rozwodu, o który wystąpił mąż. Bezpośrednim powodem rozwodu był romans męża narratorki z inną kobietą. Sprawa trwała w sądzie ponad trzy lata. Badana twierdzi, że jej mąż był bardzo dobrym pracownikiem (pracował na kierowniczym stanowisku) ale był bardzo zły dla niej. *Ja nie wiem jak to, ale w pracy pracował. Nie to że nawalał, w pracy pracował. Ale w domu był drań. I ciągle awantury i ciągle kolegów sprowadzał na wódkę.* Po rozwodzie, kiedy badana miała 41 lat, bała się już wiązać z innym mężczyzną. Przez następne lata żyła samotnie, nękana od czasu do czasu przez

problemy swojej córki i nadużywającego alkoholu syna. Kiedy miała 70 lat poznała 85 letniego mężczyznę, który potrzebował opieki. *On był samotny, bezdzietny, chory. On potrzebował opieki, a ja potrzebowałam spokoju* Narratorka wyszła za niego za mąż. Sześć lat po ślubie jej mąż zmarł. Krótko po tym wydarzeniu poznała innego, młodszego od siebie o 5 lat mężczyznę. Ich znajomość trwała już trzy lata, kiedy mężczyzna zaproponował ślub. Narratorka początkowo nie mogła mu nic zarzucić. *Nie pije wódki, nie pali papierosów, myślę sobie to jest już duży plus.* Po ślubie okazało się, że partner mniej był zainteresowany nią samą, a bardziej przejęciem jej mieszkania. Kiedy zorientowała się w prawdziwych zamiarach męża rozpoczęły się konflikty i coraz większa agresja ze strony partnera. Badana wystąpiła o rozwód. *Dostałam ten rozwód [...] i sędzia uznał obopólną winę po to aby drania nie wygnać stąd. Bo on już po rozwodzie już powinien się stąd wyprowadzić, bo on nie miał żadnego absolutnie prawa do tego mieszkania. Powiedzieli mu to w urzędzie bo on tam ich nachodził bez przerwy, żeby mu dali mieszkanie, albo [...] żeby mnie wyrzucić, bo on chce i ciągnęły się te sprawy 4 lata. Cztery lata od 2006 roku do teraz do 26 maja, aż go wyeksmitowali w końcu [9,85].* Był to jedyny przypadek skutecznej eksmisji, bo narratorka miała własne oszczędności i opłaciła byłemu mężowi 3-miesięczny pobyt w hotelu.

Druga grupa badanych, to te kobiety, które zaczęły doświadczać przemocy w trakcie trwania małżeństwa. U pierwszej z nich przemoc ze strony męża zaczęła pojawiać się parę lat po ślubie. Badana kobieta zawarła związek małżeński w 1973 roku. Pięć lub sześć lat po ślubie i po narodzinach dwóch synów mąż zaczął bardzo mocno pić alkohol. Upijał się. Przepijał wszystkie otrzymywane w pracy pieniądze. Kobieta sama chodziła do zakładu pracy aby odbierać wypłatę męża. W tym czasie, jak mówi badana *zaczęły się bicia, wyzwiska różne, no a dzieci poszły do szkoły średniej.* Po dwudziestu latach małżeństwa został skazany za znęcanie się nad żoną. Dostał wyrok w zawieszeniu. Narratorka uważa, że żyje praktycznie przez 37 lat z pijanym mężczyzną, chociaż sytuacja w ostatnich latach trochę się poprawiła [11,61].

Inna narratorka zaczęła doświadczać przemocy około dwadzieścia lat po zawarciu małżeństwa. Podobnie jak w poprzednim wypadku i tutaj katalizatorem agresji był alkohol. Mąż był zawsze bardzo agresywny po alkoholu, a w piciu nie miał umiaru. Nasiliło się to po powrocie z Moskwy, gdzie mężczyzna przez parę lat pracował nad doktoratem. *Sądzę, że po prostu się rozpił. Sądzę, że tam taka tradycja jest – mówi badana.* Krótko po powrocie po raz pierwszy pobił swoją żonę. *Pierwszy raz to było chyba bardzo dawno temu, jak on był w Moskwie na tych studiach i tam obrósł w piórka i zaczął [...] jakoś strasznie rządzić wszystkim.* Świadkiem tego incydentu była ich 16-letnia córka [3,74].

Następna kobieta, która zaczęła doświadczać przemocy w trakcie trwania małżeństwa, pierwsze agresywne zdarzenie spowodowany przez męża umieszcza około 17-18 lat po ślubie. Relacje małżeńskie zaczęły się psuć między nimi od czasu śmierci ich 16-letniej córki. Mężę poznała na weselu swojej siostry. Znajomość szybko przekształciła się w zażyłość (sympatię). *I to jakoś było szybko [...] no bo to był kolega tego męża mojej siostry.* W wieku 27 lat narratorka wyszła za mąż. Już na początku małżeństwa narratorka zauważyła, że mąż ma pociąg do alkoholu, często zdarzało się, iż upijał się. Jednak on tłumaczył się, że czymś się zatruł. *Zawsze mu coś zaszkodziło.* Przez 15 lat od zawarcia małżeństwa był dobrym mężem. Umiał wszystko zrobić, pomagał żonie. Badana uważa, że kłopoty rodzinne (chodzi o relacje między małżonkami) zaczęły być bardziej widoczne od momentu śmierci ich 16-letniej córki, która zginęła pod kołami tramwaju prowadzonego przez pijanego motorniczego. *Nie byłam już taką żoną [...] U mężczyzn to przechodzi, a ja niestety. Rozchorowałam się, bardzo długo chorowałam [...] Tak psychicznie trochę chora byłam.* Badana popadła w głęboką depresję. Jej mąż zawsze miał skłonności do alkoholu, ale po śmierci córki zaczął pić coraz więcej. Początkowo mąż starał się wypełniać role małżonka i gospodarza, ale wraz z wiekiem i stopniem uzależnienia od alkoholu wychodziło mu to coraz gorzej. Pod wpływem alkoholu dochodziło do przemocy. *Ale to się tak nasiliło, teraz 5 lat to się tak nasiliło, że sobie nie mogę z tym poradzić [...] Od 5 lat jest tragicznie właśnie [4,79].* W tej grupie badanych znajdują się dwie kobiety, które po dobrze przeżytych wspólnie z mężem ponad trzydziestu latach małżeństwa zaczęły doznawać ze strony swoich partnerów przemocy. W małżeństwie jednej z nich zaczęło dziać się źle od momentu choroby męża, tj. tuż przed sześćdziesiątym rokiem życia. Najpierw cierpiał na depresję, lęki, bał się pójść do lekarza. Zaczął oskarżać żonę, że ma kochanków, z którymi spotyka się w hotelu. Mąż chciał coraz ściślej kontrolować żonę, jej kontakty, a nawet rozmowy telefoniczne. Rzeczywisty konflikt między małżonkami i przemoc fizyczna oraz psychiczna męża wobec żony powstały na tle seksualnym. Narratorka wraz z procesem starzenia się odczuwała coraz mniejszą potrzebę kontaktów seksualnych, natomiast u męża potrzeby te zaczęły gwałtownie narastać do tego stopnia, że sytuacja stawała się nienormalna. *(...) prosiłam, jako kobieta, żeby to było raz na tydzień, jakoś zniosę to. Ale nie dwa razy dziennie, czy raz. To po prostu nie istniało dla niego takie pojęcie. On uważał, że ja udaję, a ja nie udawałam.* Dochodziło do gwałtów. Nie mogło być inaczej, bo jak powiedziała *Mąż oszalał na punkcie seksu.* Jak wyznała narratorka w ciągu trzydziestu lat małżeństwa nie było z tym problemów, dogadywali się, było to bardzo udane małżeństwo. *A później zaczęły się depresje, zamykał się w pokoju, wiedziałam, że coś się dzieje z człowiekiem, obserwowałam go.* Mimo podejmowanych przez Narratorkę wielu prób,

małżeństwa nie dało się uratować. Problem polegał na tym że mąż nie chciał leczyć się na sposób klasyczny tj. pójść do lekarza. Korzystał natomiast z terapii seksualnej wielu innych kobiet, w różnym wieku. Doszło do tego, że musieli się rozstać. Jednak mimo uzyskania rozwodu problem nie został rozwiązany, bo mieszkają w tym samym domu. Zakłóca spokój na różne sposoby. Wprawdzie nie stosuje już przemocy fizycznej, ale upokarza ją i nic nie można zrobić, bo jest własność majątkowa [6,63]. Nigdy nie przypuszczała, że taka sytuacja spotka ją na starość.

Druga z badanych kobiet, która zaczęła doświadczać przemocy ze strony swojego męża w starości uważa, że jej małżeństwo było dość szczęśliwe, *dobrze wychowaliśmy dzieci, dom pobudowaliśmy*. Narratorka nie pamięta większych konfliktów, były co najwyżej drobne. Kiedy pobierali się ona miała 21 lat, on 26. Jej stosunki z mężem zmieniły się od momentu, kiedy on, już jako stary mężczyzna, zaczął spotykać się z inną kobietą. Kilka lat temu zakomunikował jej, *że teraz będzie każdy swoim życiem żył: ty sobie, ja sobie*. Mąż zmienił się nie do poznania. Zaczął być agresywny [2,65].

b. Sytuacja przemocy, przejawy i skutki przemocy

Małżonkowie stosowali wobec swoich partnerek różne formy przemocy. Najczęściej była to przemoc fizyczna i psychiczna, rzadziej przemoc seksualna i nadużycia finansowe. Przyjrzyjmy się najpierw przypadkom, w których mężowie stosowali przemoc fizyczną i psychiczną.

Typową sytuacją przemocy, której obecnie doświadcza 74-letnia badana kobieta są wyzwiska oraz bicie, przy czym przed policją mąż twierdzi, że badana go prowokuje. *A to bicie to było okropne [...] Na schodach, kopnięta na schodach, kiedyś wpadł do mnie z korytarza do kuchni, zapomniałam za sobą zamknąć i złapał mnie za włosy, szarpał za włosy*. Inny przypadek przemocy opisany przez badaną wyglądał o wiele bardziej brutalnie. *Wróciłam z kościoła o 17.00, wprowadzam rower do suteryny, a on mnie łaps za włosy tutaj. Jedną ręką tutaj, drugą ręką już mnie tutaj po czole [...]i nos mnie zakrwawił tak, że byłam cała zakrwawiona. Zaszumiało, tu mi się najbardziej w głowie kołowało, ponieważ mnie za włosy ciągnął. Czułam tutaj takie pulsowanie i mi się w głowie kręciło, upadłam, po jakimś czasie podniosłam się, poszłam do sąsiadki, [...]. Ta widząc mnie całą zakrwawioną zadzwoniła na policję. Przyjechała policję i to w niedługim czasie. Zadzwonili na pogotowie, przyjechało pogotowie, wzięli mnie [...] zrobili mi tu szycie, tu szycie*. Badana uważa, że przemoc fizyczna doświadczana ze strony męża stanowi dla niej ciężkie przeżycia, ale nie mniej drastyczne są wyzwiska w stosunku do niej kierowane przez męża. *Przez 5 minut stał na jezdni i wyzywał mnie od rozmaitych kurwów, dziwek, od różnych,*

od różnych, na cały głos, na cały głos. [...] Jak stoi na jezdni, ubliża mi, ja byłam na chodniku, na przystanku pod zadaszeniem. A on chodził na jezdni i wyzywał mnie. To są takie sytuacje, drastyczne. [...] No ale sąsiedzi wiedzą kim jestem, jak się zachowuję, chociaż niektórzy też mają pośmiewiska, mogą dołożyć mi tego. Badana nie ukrywa, że doprowadzona do ostateczności podejmowała zdecydowane działania. Na obiad gotowałam [...] On właśnie wtedy wszedł do tego i stał sobie i tak mnie ubliżał, wyzywał od różnych. Stał sobie przy tej kuchni [...] I napluł mi raz do tego naczynia. Napluł mi za tym drugim razem, ja to widziałam. Tak patrzy się. Mało mu było [...] ja przechodziłam napluł wtedy na mnie. [...] Wracam napluł znowuż na mnie. Ja nie reagowałam, jakby się nic nie stało, wreszcie [...] on napluł mi do naczynia, do tej zupy, którą gotowałam. Wtedy ja już nerwowo nie wytrzymałam, wzięłam tą zupę i chlap mu tak na brzuch. No był oczywiście ubrany, ale mimo wszystko.. (mówi niezrozumiale). Więc do tej pory mówi: oparzyła mnie. No ale jaka była przyczyna, że on mnie doprowadził do takiej pasji, że nerwowo już nie wytrzymałam. Proszę rozsądzić to [7,74].

Inna narratorka podkreśla, że bardzo trudna do zniesienia jest przemoc psychiczna. Badana jako przykład podaje sytuację, kiedy jej mąż nie daje żadnych pieniędzy na codzienne utrzymanie, a obydwójce przecież mają własne dochody. *Nie da się mi pieniędzy, nic się nie kupi, nie ma co jeść. On nie ma co jeść, bo ja nie kupiłam. Jest już motyw, żeby mnie na przykład uderzyć. [...] Bo kiedy ktoś mi nie da pieniędzy, to ja nie kupię. Ja nie muszę codziennie kupować i gotować za swoje pieniądze. I opowiada się wtedy wszystkim wokół, nawet obcym, że on mieszka w domu, gdzie nie ma co jeść, nikt się o niego nie troszczy. Bo tu trzeba też moim zdaniem wziąć pod uwagę psychikę tych ludzi, którzy się znęcają nad drugimi. [...] że się człowiek potem nie potrafi sam z tego wyzwolić. Bo jakaś taka spirala się robi, nie wiem nie jestem psychologiem (śmiech). Ale coś się dzieje takiego, że, że to jest straszne.* Jednak standardowa sytuacja przemocy w tym przypadku polegała przede wszystkim na przemocy fizycznej. Mąż, ponieważ był silniejszy, starał się uderzyć. Nie było konkretnych miejsc, w które bił. Po prostu jak się trafiało. Towarzyszyły temu groźby, szczególnie straszenie, że narratorkę zabije. Badana kobieta tak opisuje najbardziej drastyczną sytuację przemocy ze strony męża: *kiedy on pobił moją córkę i wnuczkę [bo stanęły w obronie matki i babci]. To dla mnie była sytuacja taka, której się nie spodziewałam. To był dla mnie szok po prostu, szok z którego się nie mogłam otrząsnąć [3,74].*

Inna badana kobieta opowiada, że jej mąż nie znosił sprzeciwu. Kiedy wyrażała odmienne zdanie mężczyzna stawał się agresywny i wszczynał awantury. Dochodziło zazwyczaj do rękoczynów. Narratorka dodaje, że towarzyszyły temu wyzwiska. Najdrastyczniejsza sytuacja miała miejsce wówczas gdy kobieta

obudziła się w nocy i zobaczyła stojącego nad nią męża z nożem. *Jak ja zaczęłam krzyczeć, Boże drogi. Do tej sąsiadki, ona otworzyła drzwi, [...] No i mówię czy ty nie słyszałaś jak ja krzyczałam. Ona też twardym snem zasnęła. [...] Mówię, toż on nade mną z nożem. Otwieram oczy on w piżamie z nożem i stoi sobie tak o [5,70].*

Szczególną uwagę zwraca jeszcze inna sytuacja przemocy. Narratorka doświadczająca przemocy ze strony męża od początku trwania małżeństwa, opisuje szereg sytuacji przemocy fizycznej oraz znęcania się psychicznego nad nią. Kobieta zauważa, że przemoc fizyczna odbywała się zazwyczaj po spożyciu alkoholu przez męża, natomiast wyzwiska pod jej adresem miały miejsce zarówno po spożyciu alkoholu, jak i na trzeźwo. Przemoc fizyczna polegała na popychaniu i biciu. Kiedyś mąż tak pobił narratorkę, że musiała iść na zwolnienie lekarskie. Nie zgłosiła tego jednak do lekarza sądowego. Inną sytuację przemocy ta sama narratorka opisuje w sposób następujący: *zawsze mnie wyzywa, jakby zapomniał moje imię (...). Pobił, też wyzywał mnie i córka usłyszała i weszła do pokoju i spokojnie powiedziała mu: tato nie wyzywaj mamy. On był po 8 piwach w tym dniu i to go tak zdenerwowało, że do córki - chciał ją zbić. To ja wtedy weszłam między nich i on mnie uderzył i złamał mi nos. Znęcaniu się fizycznemu towarzyszy zazwyczaj – jak już wcześniej wspomniano przemoc psychiczna: wyzwiska, oskarżenia, znieważania. Mężczyzna bagatelizuje wkład pracy żony. Twierdzi, że wszystko jest jego. Jednak najbardziej poczuła się narratorka poniżona zachowaniem męża w sytuacji, którą opisuje w taki oto sposób: *Pluł w moją twarz, przyciskał moje ręce do ściany, pluł nie śliną, a wydzieliną z siebie. No i to, że mnie przewrócił i tym tasakiem wymachiwał nad głową i groził. Ja sobie nie zdawałam sprawy, bagatelizowałam, jakoś tak nie docierało do mnie te jego groźby. Zawsze mówił, że jak bym cię zabił, to już bym z więzienia wyszedł [8,60].**

Inna narratorka została po raz pierwszy uderzona przez swojego męża po jego powrocie z wczasów, które spędził ze swoją kochanką. Powodem była ostra rozmowa między dwiema kobietami. *Powiedziałam do niej suko. On jak przyleciał to taką awanturę mnie zrobił, złapał mnie za gardło i mówi, że mnie udusi i później z pretensjami. Później – jak twierdzi badana - wystarczył nawet drobny problem, aby mąż znęcał się nad nią. Przecież mnie pobił za to, że za głośno telewizor i tam wulgaryzmy używał. Mężczyzna był szczególnie wrażliwy na słowa krytyki kierowane pod adresem jego kochanki. Kiedy nazwał swoją żonę „kurwą”, ta nie pozostała mu dłużna, co doprowadziło do bardzo ostrej sytuacji. Badana kobieta opisuje ją w następujący sposób: *Ja mówię ja nie jestem taką osobą, ty masz taką osobę co małżeństwa rozbija to się nazywa taką. Jak on do mnie się nie rzuci, już ja nie wiem czym on mnie bił. Ja tak wpadłam w szal, podał mnie i ja już zapomniałam o tym, że zwymiotowałam.**

Mąż poniżał narratorkę ciągle podkreślając, że wszystko, co mają zawdzięczają jego pracy. Pewnego razu mężczyzna stwierdził, że ma w portfelu za mało pieniędzy i oskarżył narratorkę o kradzież. *On powiedział, że tam pieniędzy było za mało i on powiedział, że mnie zabije i ja całą noc byłam zamknięta w pokoju i myślałam, że mi serce pęknie a powinnam zadzwonić na policję [2,65].*

Historię przemocy wobec siebie stosowaną przez męża dzieli 61-letnia narratorka na dwa okresy. Pierwszy, we wcześniejszej fazie związku kiedy dochodziło do brutalnej przemocy fizycznej wobec żony mającej miejsce pod wpływem alkoholu. Tak badana kobieta opisuje pierwszy okres: *Po prostu już mnie bił strasznie, bił mnie, nawet do domu nie wpuszczał. Dzieci były, jakoś to mnie tak powstrzymywało, żeby nie tego. Dlatego była właśnie ta sprawa za znęcanie się. Został skazany (...), nie pamiętam na ile, w każdym razie w zawieszeniu. I od tej pory przynajmniej nie było tego, tych rękoczynów strasznych, bo tam, że kopnął, bo ja mam takie to ciało, że przy dotknięciu zaraz siniaki się robią, to już nie było to, co kiedyś. Że było bicie, wyrzucanie za drzwi, nie wpuszczanie do mieszkania. Drugi okres był o wiele spokojniejszy, zasadniczo wolny od przemocy fizycznej dominowała i nadal się zdarza przemoc psychiczna. To, co najbardziej dokucza narratorkce, to wzbudzanie w niej przez męża poczucia winy. Oto typowa sytuacja opisana przez badaną kobietę: *Jak jest mocno pijany, to potrafi zdołować człowieka w ten sposób, że wmawia że przeze mnie pije i przeze mnie straci pracę, bo ja pójdę i powiem dla kierownika, czy nie wiem co ja zrobię, bo on nie wie co ja zrobię. Tylko on tą całą winę zwała, że to jest przeze mnie. I ja się wtedy tak gotuję, że jak ten człowiek może coś powiedzieć, że on przeze mnie, że ja jestem winna czemuś takiemu? Że on tak postępuje, to jest najgorsze [11,61].**

Obok przemocy fizycznej i psychicznej pojawiały się też nadużycia finansowe. Mąż 73-letniej narratorki sprowadzał do domu znajomych, z którymi pił wódkę a następnie stawał się agresywny wobec żony, bił ją po głowie, dusił i wyrzucał z domu. Przed rokiem połamał jej rękę. Dochodziła do tego przemoc finansowa. Zabierał narratorkce pieniądze bez jej zgody [1,73].

W przypadku trzech narratorek, do omawianych już wcześniej rodzajów przemocy dochodziła jeszcze przemoc lub nadużycia seksualne. Bywało, że sytuacja przemocy powstawała w sposób zupełnie nieoczekiwany. Pierwszy raz mąż 63-letniej narratorki dopuścił się przemocy, kiedy badana kobieta wracała od córki i zięcia. *Ja przychodzę do domu, w domu było ciemno, byłam pewna, że go nie ma. A on po ciemku patrzył, podjechałam samochodem, zięć mnie przywiózł, tylko mnie przywiózł samochodem nie swoim a ojca, ale on nie znał samochodu. No i ja wchodzę w drzwi. Jeszcze miałam jajka, dostałam takie wiejskie jajka. A on do mnie do bicia. Ja mówię ... (niezrozumiale). Podniósł na mnie rękę, dla mnie to był szok. Narratorka została trzykrotnie pobita przez*

męża. Z jej relacji wynika, że nie było jakiegoś ustalonego wzoru przemocy. Miało miejsce łapanie jej od tyłu oraz duszenie. Najgorsze jednak były gwałty. *To było to wymuszanie seksu, po prostu dla mnie to kosztem mojego zdrowia. Mnie się łyzy z bólu łały, człowiek nie myślał o przyjemności tylko o cierpieniu. To były drastyczne. I to znosiłam 4 lata, aż powiedziałam stop, dalej ja już nie mam siły, brak mi sił.* Później było nękanie listami. *Gdzie otwierałam drzwi, wchodziłam do pokoju a tam 2-3 listy dziennie. A to, że go okradam [...] że mu tam czytam jakieś pamiętniki, przez telefon słyszę jak rozmawia.* Następną formą nękania było nagrywanie rozmów na dyktafon. *A później [...] to nękanie mnie i nagrywanie dyktafonem. [...] I po prostu nagrywał mnie na dyktafon i później wykasowywał to, co on mówił, tylko zostawiał to, co moje. A wiadomo, jak tam człowiek wpadnie w nerwy, to (...) coś tam powie, ale wiadomo staram się kontrolować.* Narratorka czuła się osaczona. Porównuje to do prowadzenia na smyczy. Tolerowała to do momentu, kiedy mogła się na tej smyczy poruszać, ale kiedy smycz zaczęła zaciskać się na szyi miała uczucie, że się dusi. *No i zaczęłam robić porządek – mówi badana - do prokuratury tu [6,63].*

Inna narratorka wymienia szereg sposobów znęcania się męża nad nią: było to bicie pięściami po głowie, kopniaki oraz nadużycia seksualne. *Były nadużycia seksualne – twierdzi badana – bo bez tego całkiem nie byłoby życia.*

Towarzyszyły temu groźby i wyzwiska pod adresem żony. Kobieta podkreśla, że jej mąż przez całe życie był nerwowy, zawsze ją lekceważył i poniżał. *Ja stale do niego odnosiła się jak do człowieka, a on do mnie ze złością, stale jemu się nie podobało. Wszystko. Tylko wyzywał mnie od hultajów, a ja pracowałam jak koń [...] a on wyzywał mnie zawsze od hultajów, że wszystko to jego, on sam zapracował, wszystko to jego [10,61].*

W przypadku 85-letniej narratorki dominującą formą przemocy były nadużycia finansowe. Po prostu mąż dążył do przejęcia majątku swojej żony. Kiedy badana kobieta zorientowała się, że jej mąż chce przejąć jej mieszkanie zaczęły się awantury. Mężczyzna ubliżał i wyzywał narratorkę, a nawet popychał ją i uderzał czego wynikiem były stwierdzone podczas obdukcji siniaki. Ta podała go do sądu. *Miał sprawę karną za znęcanie się. Pierwszy raz dostał karę, może żeby mnie zabił to by poszedł siedzieć, a że żyję (...), to mu dali w zawieszeniu.* Mężczyzna próbował też – zdaniem narratorki – uciec się do oszustwa. *On nawet jednego razu, przy tym ostatnim zawale, przy tym trzecim, zadzwonił po pogotowie, bo się bardzo źle czułam, myślałam, że się wykończę, zabrało mnie pogotowie. Zanim pogotowie przyjechało to on mi dał papier i długopis do ręki mi daje i mówi podpisz to tu na dole. No i się patrzę, czysta kartka jest, on mi tu każde podpisać. Odwracam na drugą stronę, czysta nic nie napisane. Ja mówię co ja mam tu podpisać? Jeszcze było niby dobrze wtedy. No wiesz idziesz do szpitala a może ja będę coś musiał załatwić, nie wiadomo jak długo tam*

będziesz. No to mówi podpisz no. W jakim celu? W jakim celu mi kazał to zrobić? No, jak ja mogłam z takim człowiekiem żyć? Narratorka już bez strachu, a raczej z pewnym rozbawieniem odnotowuje też przypadki molestowania seksualnego. Raz to było tak, zamknięta jestem, już wieczorem, już późno [...] Puka ktoś, no to wiem gdzie on bo nikogo przecież też. Mówię co chciałeś, co chcesz? Otwórz bo się coś stało. A co się stało? Pełno wody naleciało tu do kuchni. No to ja szybko, wystraszyłam się, myślę to kran, czy coś. Wystraszyłam się, otwieram a on stoi nago, nago jak go pan Bóg stworzył. Jezu (śmiech) się wystraszyłam, zdenerwowałam, mówię ty świnió jeden ty (śmiech).

Doświadczwszy tego wszystkiego narratorka podała o rozwód [9,85].

Między inną, 79-letnią narratorką a jej mężem ukształtował się tu bardzo dziwny układ. Nie ma w nim wprawdzie przemocy fizycznej, oprócz straszenia małżonki nożem, ale istnieje przemoc psychiczna i – zdaniem narratorki – zboczenie seksualne. *I jest to straszne teraz to ubliżanie, zachowuje się fatalnie i jeszcze jest po prostu zboczony seksualnie. Jeszcze mnie zaczepia, jak jest pijany, zachowuje się, wie pani, obrzydliwie po prostu. [...] A teraz to tak zaczepia, [...] nie powinnam tego może mówić, ale chodzi nago, pokazuje się mnie. To odrzuca człowieka, człowiek to się po prostu brzydzi.* Z drugiej strony badana kobieta żałuje swojego partnera, choć nie radzi sobie z jego przemocą psychiczną. *Taka właśnie przemoc psychiczna, z którą sobie już nie mogę poradzić. Boję się, jak go długo nie ma, że coś się stało, wie pani. Bądź, co bądź to jest człowiek, tak* [4,79].

Przemoc wobec kobiet ze strony ich partnerów, która zaistniała w zaprezentowanych wyżej sytuacjach spotykała się z różną reakcją jej ofiar. Przyjrzyjmy się sposobom reagowania badanych kobiet na przemoc.

c. Sposoby reagowania na przemoc (reakcja ofiary i sprawcy)

Tylko dwie spośród jedenastu badanych kobiet od początku próbowały czynnie przeciwstawiać się przemocy. Jedna z nich czynnie broniła się przed napaściami słownymi stosowanymi przez męża. Wchodziła z nim w polemikę. W rezultacie mężczyzna za swoje niepowodzenia obwinia żonę. *Może jestem pokorna taka, nie jestem wybuchowa. Ale nie jestem święta też. Czasem też powiem coś takiego, że wie pani po prostu mu ubliżę. No ale inna rzecz, jak ja mówię ty pijaku, to on mówi, że to zawsze przeze mnie, że to ja go zrobiłam pijakiem.* Narratorka uważa, że on nie do końca zdaje sobie sprawę z tego, co robi. *Zdarzało się, że po przykrym incydencie mąż przeproszał ją. Ale jest tak, że mnie przeprosza, kupi mi kwiaty. Często kupował kwiaty, przeprosza, że więcej tego nie będzie. Czyli nie wie co robi, nie wie co robi, a to już jest umysł wypaczony przez alkohol* [4,79].

Również druga z badanych kobiet w doświadczanych przez nią sytuacjach przemocy zarówno fizycznej, jak i psychicznej nie pozostawała bierna. Jak sama twierdzi: *Potrafiłam też oddać, bo po prostu czasem już miałam tak tego wszystkiego dosyć [...] na pewno miałam agresję, to rodziło agresję tylko, że fizycznie byłam za słaba.[...] Agresja na pewno była i wie pani ta agresja ten bunt taki wywołało to, że do tego męża praktycznie nic nie czułam, wszystko się wypaliło. Czasami była tak zdesperowana, iż była gotowa popełnić nawet zbrodnię. Chciałam kiedyś nawet męża zabić, już miałam tak dosyć, dosyć tego smrodu, tego brudu, tego wie pani, tego picia. Od popełnienia tego czynu powstrzymywała ją jedynie świadomość odpowiedzialności za dzieci [11, 61].* Jednak zdecydowana większość narratorek prezentowała defensywną postawę wobec poczynań swoich mężów-agresorów. Jednym ze sposobów było ignorowanie napastliwych działań. Reakcja jednej z badanych kobiet na przemoc psychiczną i zaczepki słowne męża polegała na koncentrowaniu swojej uwagi na innych sprawach. *Na przykład mąż mnie wyzywał, ubliżał, krzyczał na całego. To ja się zamykałam w pokoju [...] wzięłam sobie Pana Tadeusza i ja się nauczyłam, przez pewien okres, całą księgę Pana Tadeusza, którą mogę pani zacytować, jeszcze drugą. Broniąc się, żeby nie słyszeć tych wariackich, głupich słówek [7,74].*

Inna badana kobieta w sytuacjach konfliktowych starała się nie zabierać głosu. Po prostu nie odzywała się do swojego męża. *Ja się nie odzywałam do niego, jeszcze mnie od śmieci nawyzywał, że ja jestem, nikiem, śmieciem. Ja staram się, bo mamy duże pomieszczenie, to staram się unikać, nie patrzę nawet na niego. Mąż zaś za zaistniałą sytuację winił żonę, poniżając ją i budząc w niej tym samym poczucie winy. Człowiek taki jest jakby ślimak (...) w skorupie i boi się wyjść, boi się wychylić, boi się tego bo mu się zdaje że taki jest poniżony, taki jest upokorzony i się czuje winny [...] Tak, ja jestem winna. Nie wiadomo czego, że on ją zapoznał, to wszystko, ja jestem winna. Może za gruba, może za brzydka, może za głupia [2,65].*

Trzy spośród badanych kobiet w przypadku sytuacji konfliktowych uciekały po prostu z domu. Kiedy mąż był pijany badana 61-letnia kobieta najczęściej uciekała z domu. Mężczyzna nigdy nie poczuwał się do winy. *A on zawsze był niewinny pani, on stale był niewinny, on stale robił swoje, on był dobry człowiek, tylko ktoś zły, a on dobry był. Po jednym z ataków pijanego małżonka, badana miała połamane żebra. Nie zawiadomiła jednak o tym policji, natomiast lekarzowi powiedziała, że spadła ze schodów. Całe życie dusiłam pani w sobie. Kiedy mąż ją obrażał, naruszał jej godność narratorka czuła się źle. Człowiek taki był [...] zdenerwowany taki, ciągle płakałam, taki mnie żal ogarniał, dlaczego ja tak muszę cierpieć. No wie pani tak płakałam stale [10,61].*

Ucieczka, jako sposób reakcji na doznawaną przemoc również miała miejsce. Jedna z narratorek korzystała z gościny koleżanek lub rodziny. *Pojechałam do dzieci. Do tej młodszej córki, to ona tam mnie obmywała i włosy wycinała, żeby to obmyć te rany, mówi.* Czasami błąkała się po klatkach schodowych w innych blokach. Mąż badanej kobiety nigdy nie przeproszał jej za swoje postępowanie. Zachowywał się tak, jakby się nic nie stało. Refleksja nad swoim czynem nigdy nie następowała. Badana bała się pijanego męża do tego stopnia, że nawet po jego śmierci bała się sama być w mieszkaniu. *Ja się boję, ja nie mogła do tamtego mieszkania wejść. [...] Wchodzę do mieszkania, jego widzę, wchodzę to, to już on tu wychodzi. A jego nie ma. A już mnie oczy zawiało [5,70].*

Ucieczka była także reakcją na przemoc w przypadku innej badanej kobiety. Narratorka uciekała do swojej siostry bądź sąsiadów. Zdarzało się nawet, że nocowała w chlewiku. Oto jej wyznania: *Sąsiadka poszła zawołała, poszła do niej, z krwi się obmyła się od tego i u niej nocowała, już nie poszła do domu ten raz. Raz w chlewku tam gdzie węgiel, pod krzakami się chowała. Zazwyczaj po mających miejsce incydentach mąż przechodził nad tym do porządku dziennego, chociaż czasami zdarzało się, że przeproszał. Jednak postawa ta była krótkotrwała. Teraz, o rękę złamał, bo aż pękło, słycać było jak trzasnęło. Ukląkł, przeproszam cię, a zaraz znowu nad głową się wytrząsa, to on tak robił, u niego tylko na minutę, na dwie i dalej swoje robił.* Wcześniej, kiedy badana była młodsza starała się czynnie bronić. *Byłam silną kobietą, potrafiłam z nim wojować (cisza), musiała się bronić, jak złapie mnie za włosy, to ja jego złapie za włosy. [...] No to jak on mnie złapie, to ja staram się złapać jego i do dołu i odepchnąć i wtenczas uciekać, bo inaczej rady nie miała [1,73].*

Inna narratorka po początkowych próbach zgłaszania faktów stosowanej wobec niej przez męża przemocy na policję, po prostu wyprowadziła się od męża. *Rok mieszkałam sama z córką w tym domu po mojej mamie nie? Ale po roku czasu on tak jakby przyszedł skruszony, mi zmiękło serce i się wprowadził do mnie.* Po jakimś czasie miały miejsce znowu próby stosowania siły wobec narratorki. Ona jednak starała się wyjść z domu, nie dawała się wciągnąć w dyskusję, bo zorientowała się, że jest to celowa prowokacja męża. Po pewnym czasie do każdego incydentu badana wzywała policję. W zaistniałej sytuacji przemocy mąż nigdy nie poczuwał się do winy. *Został sprowokowany do takiej sytuacji. Nigdy nie poczuwa się do winy, nigdy, ani razu. Jakby tego faktu w ogóle nie było, nie było [3,74].* Według narratorki nigdy nie padło słowo „przeproszam”. Po doświadczeniu przemocy badana po prostu zamykała się w sobie, nie podejmowała rozmowy. Po prostu milczała. Narratorka nauczyła się nie odzywać i nie reagować.

Podobny do poprzedniego sposób reagowania na przemoc przyjęła inna badana kobieta. Początkowo próbowała rozmawiać z mężem zdając sobie sprawę, że jest

on chory. Byli nawet razem u psychiatry, który przepisał mężowi odpowiednie leki, jednak małżonek nigdy nie podjął leczenia. Później narratorka chcąc uniknąć konfliktów kończących się zazwyczaj przemocą fizyczną ze strony męża przeprowadziła się do innego pokoju i zamykała się na klucz. Innym sposobem unikania konfliktów było wychodzenie z domu. *Uciekałam, najczęściej to wyszłam z domu, uciekałam, znikałam, bo się bałam po prostu. A później po cichutku przychodziłam, bo wie pani po prostu.* Po incydentach nie było żadnej skruchy ze strony męża. *Zamykał się w pokoju i siedział* [6,63].

Jeszcze inna narratorka zносиła w milczeniu zarówno fizyczną jak i psychiczną przemoc doświadczaną ze strony męża. Nikomu się nie zwierzała ponieważ dla niej był to wstydlivy problem. Przechodziła nad tym po prostu do porządku dziennego. *Ja to wszystko znosiłam, nikomu się nie zwierzałam, bo z mojej strony było to dla mnie wstydlive.* Mąż - sprawca przemocy nigdy po zaistniałych incydentach nie przeproszał. Natomiast badana zauważyła, że był wówczas bardziej uczynny wobec jej matki. Narratorka w następujący sposób charakteryzuje swoje samopoczucie w sytuacjach kiedy była obrażana, kiedy naruszano jej godność: *No czułam bezsilność, swoją głupotę, że przez tyle lat pozwalałam się tak traktować. No dalej poczucie winy, że nie zrobiłam z tym nic* [8,60].

Sprawca przemocy czasami przeproszał za zaistniałą sytuację. Tak było w sytuacji 85-letniej narratorkę, ale już za chwilę znowu stawał się agresywny. Najczęstszym zaś zachowaniem partnera po dokonanej akcie przemocy było milczenie. Na stawiane przez badaną kobietę pytania odpowiadał grubiańsko z użyciem wulgarnych słów. Wpływało to bardzo deprymująco na narratorkę. *Bardzo źle się czułam, tak się czułam podle, że nieraz to mi się żyć nie chciało* (płacze) [9,85].

d. Przyczyny przemocy

Ważnym wydaje się pytanie o przyczyny przemocy. Z wypowiedzi badanych kobiet wynika, że można mówić o dwóch najważniejszych przyczynach przemocy wobec kobiet w związku małżeńskim. Pierwszy, który można określić jako właściwości sprawcy, czyli cechy osobowości sprawcy i cechy nabyte w procesie socjalizacji. Badane kobiety określają to najczęściej jako zły charakter męża oraz wzorce postępowania wyniesione z rodziny pochodzenia. Drugi typ przyczyn przemocy wynika z działań podjętych przez partnera, np. nadużywaniu alkoholu, zdrada małżeńska, fobie i zaburzenia w kontaktach seksualnych, czy też chęci odniesienia korzyści materialnej np. chęć zawłaszczenia majątku (domu/mieszkania). Obok tych dwóch głównych typów mamy do czynienia jeszcze ze wskazaniem przyczyn tkwiących w osobowości ofiary oraz

irracjonalnych przyczyn zewnętrznych w postaci czarów. Przyjrzyjmy się przypadkom poszczególnych typów przyczyn przemocy.

Typ pierwszy określany jako właściwości sprawcy reprezentuje bez wątpienia 60-letnia kobieta. Zdaniem narratorki przemoc w jej związku wynikała z cech charakteru jej męża. *To była jakaś taka euforia swoją osobą* – uważa badana kobieta. Nie dała bowiem mężowi powodu do znęcania się nad nią. Pracowała, dbała o dom, o córkę, również o męża. Natomiast później, kiedy nastąpiła eskalacja przemocy, każdy powód był dobry do stosowania przemocy. *Nie pozamiatane, nie odkurzone, nie umyte okna, pusta lodówka, byle co nie? Byle tylko po prostu był jakiś powód nie?* [3,60].

Inna badana kobieta typ przemocy tkwiący w charakterze sprawcy ujmuje bardziej dosadnie. *Nerwowy był strasznie, był nerwowy a te nerwy wyładowywał na mnie. Jak był nerwowy, to powinien się leczyć. A on tak nerwowo na mnie, wszystkie te nerwy wyładowywał na mnie [...] człowiek trafił wredny i takie te życie było do niczego Pani* [10,61].

Do pierwszej grupy przyczyn przemocy zaliczamy również wzorce wyniesione z rodziny pochodzenia. Dochodzi do tego zazdrość oraz pogłębiający się brak miłości i zrozumienia.

Jedna z badanych kobiet uważa, że sytuacje przemocy miały miejsce ponieważ zabrakło w pewnym momencie miłości i zrozumienia, bo przecież te osoby najpierw się kochały. Poza tym występowały podobne zachowania w rodzinie, które mogły stanowić przykład [11,61].

Inna narratorka uważa, że główną przyczyną stosowanej przez męża przemocy wobec niej była zazdrość. Dochodziły do tego konflikty na tle seksualnym. Badana była zmuszana do uprawiania seksu. *Po prostu czasem może ja nie chciałam pójść z nim do łóżka, no ponieważ ubliżył mi, był arogancki, to pani wie jak kobieta reaguje na takie rzeczy tak czy nie? Więc wtedy to jeszcze wzmagało jego to to... tą agresję, tak. Więc ja po prostu byłam czasem siłą brana. To było obrzydliwe.* Dochodzą do tego jeszcze wzorce wyniesione z domu rodzinnego. *Był taki czas, że rozmyślałam nad tym, że no mówię nie miał przykładu w domu, bo jego tato prawdopodobnie też był taki. Bo z tego co wiem, teściowa również cierpiała. I odziedziczył w genach, tak. Taki właśnie.* Badana uważa, że te zdarzające się przypadki przemocy coraz bardziej oddalały ją od niego.

Narratorka snuje też bardziej ogólne przemyślenia na temat przemocy w rodzinie. Uważa, że przemoc wynika z braku refleksji. Poza tym osoba stosująca przemoc myśli, że jak się wyładowuje to będzie jej lżej. A tak naprawdę to sprawca krzywdzi nie tylko ofiarę, ale i samego siebie. *Bo ten, kto zostaje pobity to ma obrażenia cielesne, owszem w sercu też zostaje coś. Ale ten, który robi tą przemoc, to moim zdaniem jeszcze się pogłębia w tym, bo on nie pracuje nad tym, umysłowo* [7,74]

Kolejna narratorka wymienia dwie przyczyny, dla których mąż stosował wobec niej przemoc. Pierwszą była zazdrość. *Tak, o mnie był zazdrosny, ale sam hulał – twierdzi badana. Do tego dochodzi przyczyna irracjonalna, a mianowicie czary, które czyniła teściowa. Takie sytuacje miały z powodu tej jego matki, że ona te czary porobiła, przecież mówię, wył jak wilk [...] Matka umarła, teściowa znaczy, on jakiś troszki był lepszy, ale ja tak słyszała z ich rodzin, że jeśli ktoś te czary robi, a tego nie przekaże na kogoś, umrzeć nie może, pani, żeby pani widziała, jak ta matka wyglądała przed śmiercią, gorzej jak czarownica, roztrzepane takie ooo [1,73].*

Jeszcze inną przyczyną przemocy będącą właściwością sprawcy były wybujałe potrzeby seksualne męża, a co za tym idzie duża różnica w potrzebach seksualnych obojga małżonków. *Ja miałam problemy zdrowotne, więc zaczęłam się leczyć po prostu, a u niego, że tak powiem testosteron poszedł w górę, moje potrzeby zmalały, a jego wzrosły. [...] Nic się nie liczy tylko sex, nic nie istnieje. 24 godziny sex, no proszę pani kto w tym wieku? [...] Tak powiedziałam w sądzie i to było wymuszanie po prostu na mnie inicjacji w okresie 4 lat. Powiedziałam dosyć, bo już nie miałam zdrowia cierpieć [6,63].*

O podobnej przyczynie przemocy mówi inna badana kobieta. Narratorka z jednej strony uważa, że agresja męża wobec niej wynikała z jego impotencji, z drugiej zaś wzbudzała w sobie poczucie winy, że być może swoją osobą wyzwała w nim agresję. Wyraża też żal z powodu nietrafnych decyzji z przeszłości. *W moim przypadku to myślę, że jeżeli dojrzała bym patrzyła na ten związek od początku kiedy miałam tam 24 lata, to bym u źródła powiedziała, że mi nie odpowiada twoje zachowanie i twoje oskarżanie mnie. Ty masz wybór i ja mam wybór, nie ma dzieci: do widzenia. Ale on i ja zachowaliśmy się idiotycznie [8,60].*

Drugi rodzaj przyczyn przemocy wynikający z działań podjętych przez partnera reprezentują następujące przypadki kobiet. W dwóch z nich mowa jest o nadużywaniu przez partnerów życiowych alkoholu. Nie oznacza to jednak, że tylko w dwóch przypadkach alkohol był przyczyną stosowania przemocy. *Miał chęć do picia i po prostu jak każdy człowiek jak do czegoś ma chęć to pije, się napije, później nie wie, co z nim się robi – mówi jedna z badanych kobiet [5,70].* Również według innej narratorki przyczyną zaistniałej w związku małżeńskim sytuacji przemocy był alkohol. *To ja tam gdzieś 5-6 lat po ślubie, 2 syna miałam [...] i wtedy właśnie mąż zaczął tak strasznie pić, nic mu nie przeszkadzało, nawet po wypłatę musiałam chodzić do zakładu pracy, bo długi miał. [...] Zaczęły się bicia, wyzwiska różne, no dzieci poszły do szkoły średniej. Mąż nie chodził na wywiadówki, bo dzieci się wstydziły ojca pijaka, on codziennie przychodził pijany. On pracował, ale przychodził do domu pijany, praktycznie dzień w dzień. Nie pił w soboty, eee w niedziele, bo trzeźwo na poniedziałek. [...] Później [...] praktycznie musiałam sama sobie jakoś radzić, bo mąż raz pracował, raz nie*

pracował, raz był na kuroniówce, bo wtedy te kuroniówki zostały wprowadzone. Więc się różne sytuacje zdarzały, takie, że ja nawet od sąsiadów w czasie pracy miałam cynk, że mąż [...] pije z kolegami. Więc wpadałam do mieszkania, wyrzucałam to całe towarzystwo za drzwi. [...] już miałam tak dosyć, dosyć tego smrodu, tego brudu, tego wie pani, tego picia. [...] Nie współżyłam z mężem, tylko tyle, że mieszkaliśmy pod jednym dachem i że były wspólne dzieci. Był mąż skazany za znęcanie się, bo to już były rękoczynny, miał wyrok w zawieszeniu [...] bo po prostu już mnie bił strasznie, bił mnie, nawet do domu nie wpuszczał.

I od tej pory przynajmniej nie było tego, tych rękoczynów strasznych, bo tam, że kopnął, bo ja mam takie to ciało, że przy dotknięciu zaraz siniaki się robią, to już nie było to, co kiedyś. Że było bicie, wyrzucanie za drzwi, nie wpuszczanie do mieszkania. [...] Może się boi? nie wiem, czy zrozumiał. Ale ja z nim żyję tylko dlatego [...] , że za stara jestem żeby się rozwieść, a zresztą gdybym miała taką możliwość, żeby coś zrobić z mieszkaniem, bo mamy wspólne mieszkanie, żebym miała gdzieś przejść, gdzieś zamieszkać, być może bym odeszła, bo najgorsze to jest to, że człowiek przychodzi do mieszkania i jest ten smród [11,61].

Inna przyczyna przemocy mieszcząca się w ramach drugiego typu to romans partnera z inną kobietą. Badana uważa, że od tego zaczęło się wszelkie zło. Narratorka większą winą za zaistniały stan rzeczy obarcza przyjaciółkę swojego męża. *W 2008 roku [...] powiedział, że teraz będzie każdy swoim życiem żył: ty sobie, ja sobie i że on jedzie na weekend w niedziele, powyłącza komórki. Ja myślałam, że to jest żart. A mąż zapoznał sobie ... Ona już tak jego rozkochała [...] I zaczął sam sobie gotować [...] No ale ja mówię: sakrament jest ważny, a on na to: ja lubię grzeszyć. [...] mnie mówi koleżanka, zostaw, on z tą babą się włóczy po sanatoriach [...] jego widzieli, że w tamtym roku też był z nią 2 razy. Jeszcze całe lato, weekendy z nią spędza, jeżdżą sobie, nad morze, na wczasy. I będzie robił, co będzie chciał, gdzie będzie chciała, tam będzie jechał [...] myślałam, że on zerwie z tą kobietą i będzie normalnie. Bo myśmy dobrze żyli [...] Ja już gotowa jestem, pójść z tego domu, ale gdzie ja pójdę na stare lata. [...] No on gotowy mnie, tak mnie psy... po prostu, że ja (podpowieź) psychicznie wykończona [...] dom budowałam, ale ciebie śmieciu wyrzucę. [...] I nie dość, że on mnie pobił, to później jeszcze mnie poniżał, poniżał mnie takimi słowami, które sobie notowałam [...] nawet krzyczał śmieciu, zbieraj pieniądze na rachunki na węgiel, bo za nic nie będę płacił [2,65].*

Równie istotną przyczyną przemocy wynikającą z działań sprawcy była chęć korzyści materialnej. Kiedy okazało się, że narratorka nie przekaze mieszkania córce swojego męża rozpoczęła się cała seria konfliktów obfitujących w przemoc. Przemoc wynikała - zdaniem badanej kobiety - z niemocy. *No ze złości, że nie*

może nic poradzić sobie ze mną, na siłę chciał załatwić [9,85] –wyznaje narratorka.

6.4.2

Starszy wiek i przemoc

a. Zmiany przemocy w starszym wieku

Stosowana przez partnerów przemoc, jak wynika w prowadzonych badaniach, okazywała się najczęściej kategorią dynamiczną czyli podlegała zmianom. W większości przypadków badane kobiety mówiły o pogarszającej się wraz z wiekiem sytuacji. Jedna z narratorek była zmuszona oddać sprawę do prokuratury. *Złożyłam do prokuratury, to wyrok ma do tej pory [...] Trzy lata dostał w zawieszeniu* [6,63]. W innym wypadku badana kobieta stwierdziła, że wiek partnera miał wpływ na stosowanie przemocy wobec niej, bo wcześniej tego nie było. [2,65]. Inna badana zauważyła, że w ostatnich pięciu latach stosowanie przemocy przez męża nasiliło się. Badana nie była w stanie sama sobie poradzić. *Problem się pogłębia [...] więc zadzwoniłam do dzielnicowego, żeby go [męża] jakoś...*[4,79].

W jeszcze innym przypadku stosowana przemoc zaostrzyła się dramatycznie. Badana uważa, że zachowania agresywne męża nasilały się wraz z wiekiem. *Ja myślę, że w początkowym okresie to on w jakiś sposób panował. Może nie zawsze, ale ja miałam takie wrażenie, że panuje. Później sytuacja zmieniła się. A teraz [...] on nie ma żadnego panowania nad tą agresją. Zmienia się jego twarz, no jak dziki zwierz taki.* Dawniej narratorka myślała, że mąż zdaje sobie sprawę, iż zadając jej ból fizyczny, robi źle. Jednak ostatnio jest coraz bardziej przekonana, że mąż zupełnie nie rozumie jej reakcji na stosowaną przez niego przemoc. Dla niego sposób, w jaki postępuje jest normalnym rutynowym działaniem. *On nie rozumie, że mnie to może ranić. Mówię mu, a on mówi ile razy ja cię tam popchnąłem, uderzyłem? Ja mówię wystarczy, że raz, ale we mnie to budzi niepokój, lęk jak ty przychodzisz wypity, kiedy widzę, że jesteś zły. Ja mówię co byś ty czuł, jakbyś się czuł jakbyś był w jednym pomieszczeniu z psem, który różnie reaguje: raz się łasi, innym razem polize, innym zaszczeka. Co byś ty czuł? On mówi, że nic.* Narratorka zauważa, że ona i mąż coraz bardziej stają się dla siebie obcy [8,60].

W jednym zaledwie wypadku było odwrotnie. Narratorka uważa, że mąż ostatnio złagodniał. Stał się bardziej uległy. *[...] w tej chwili jak się napije, nie ma siły, walnie się, to najwyżej wstanie, idź. Ja sobie pójdę w małym pokoju się położę i śpię.* Ponadto badana kobieta uzupełnia swoją myśl o jeszcze inne refleksje. *Wiem, że na pewno mąż, na pewno mąż mnie dalej kocha, wiem to. Bo on beze*

mnie by zginął. Wie o tym, on zdaje sobie sprawę z tego, że on by się stoczył [11,61].

W dwu wypadkach wiek nie miał wpływu na zachowanie małżonka. Jedna z narratorek twierdzi, że przez całe życie mąż stosował wobec niej przemoc i na starość nic się nie zmieniło. Badana szczególnie podkreśla gardzenie jej rodziną pochodzenia ze strony partnera. *Moja rodzina była nic nie warta, nic. Tylko on był najważniejszy w życiu [10,61].* Druga badana kobieta twierdzi, że wiek nie wpłynął w żaden sposób na zachowanie męża, natomiast nie ulega wątpliwości, że wpłynął na jej zachowanie. *Zaczęłam chorować na tarczycę i cukrzycę. I przyznam się uczciwie, że siadłam. Czułam po prostu, że ja nie mam tej siły, żeby dalej z nim walczyć sama [3,60].*

W przypadku innych dwóch narratorek brakowało możliwości porównania, bowiem obie związały się ze stosującym przemoc mężczyzną w wieku starszym. W opinii jednej z nich z roku na rok sytuacja zmieniała się na gorsze. Badana kobieta nie wie, czy wiek miał na to wpływ, czy też jej partner taki po prostu zawsze był. Faktem jest, że pojawiała się *coraz większa nienawiść i złośliwość*. Te przeżycia skłoniły narratorkę do zastanawiania się nad poprzednim małżeństwem jej obecnego partnera. Rozmawiała nawet z jego byłą żoną. *Ona mówi proszę panią, ja 27 lat się z draniem męczyłam [9,85].*

W przypadku drugiej kobiety trudno jest powiedzieć czy wiek partnera miał wpływ na intensywność przemocy, ponieważ doświadczała jej tylko w starości ze strony drugiego męża. Nie ulega jednak wątpliwości, że sytuacja pogarszała się z roku na rok [5,70].

Jak wynika z zaprezentowanych niektórych narracji, stosowana przemoc miała charakter rozwojowy. Ofiary przemocy najczęściej wskazywały na pogorszenie się ich sytuacji wraz z wiekiem: stosowanie przemocy przez męża nasiliło się, w innym przypadku przemoc zaostrzyła się dramatycznie. Sytuacja ta mogła mieć związek z zaprzestaniem pracy zawodowej i przejściem na emeryturę. Jak wynika z metryczki sprawcy i z relacji ofiar, niektórzy ze sprawców będących na emeryturze, mają znacznie więcej niezagospodarowanego czasu wolnego, co w przypadku mężczyzn może wiązać się z nasilającym się stresem i co sprzyja konfliktom oraz przemocy. Inni z kolei sprawcy kontynuują zarówno pracę, jak i przemoc, co może mieć związek z innymi, wcześniej omawianymi przyczynami przemocy.

b. Sposoby radzenia sobie z doświadczaną przemocą

Kobiety w różny sposób radziły sobie w doświadczaną przemocą. Część narratorek trwa nadal w tych toksycznych związkach inne zdecydowały się na rozwód. Przyjrzyjmy się najpierw tym spośród narratorek, które zdecydowały się

na rozwód. Jedna z badanych kobiet, najpierw podjęła decyzję o separacji z mężem, kiedy zaistniały warunki do samodzielnego zamieszkiwania. Było to około 15 lat po ślubie. Wcześniej nie miała po prostu dokąd odejść. *Ponieważ mąż się zachowywał tak jak się zachowywał, więc ja się przeprowadziłam – mówi badana. Dwadzieścia lat później wniosła sprawę o rozwód [7,74].*

Inna spośród badanych również wykazała zdecydowaną postawę w dążeniu do rozwodu. Otrzymała go, ale za orzeczeniem obopólnej winy, co według niej było niesprawiedliwe. Na tej podstawie były mąż mieszkał nadal w jej mieszkaniu. *Wzięłam go do domu, złotówki jednej tu nie włożył, bo wszystko to co miałam, mieszkanie miałam czyste. Wszystko to co miałam nie trzeba było nawet firanki, złotówki nawet nie włożył [9,85].* Dopiero po czterech latach rozprawy w sądzie były mąż dostał nakaz eksmisji. W trudnych sytuacjach, kiedy partner zachowywał się okropnie ze stosowaniem przemocy włącznie, badana wzywała policję.

Czasami rozwód nawet w kontekście doświadczanej ze strony męża przemocy stanowił zaskoczenie. Badana 63-letnia kobieta stwierdza, że cztery lata od czasu kiedy zaczęło się między nimi psuć mąż złożył pozew o rozwód. *Ja bym się śmierci spodziewała, a nie rozwodu na starość, ale mąż poszedł, złożył, o czym ja nie wiedziałam, byłam w sanatorium. Ja mu po prostu podpisałam i koniec [6,63].*

Inna spośród badanych kobiet doświadczająca całe życie przemocy ze strony męża zdecydowała się wreszcie na rozwód. Jednak zabrakło jej konsekwencji w działaniu. Przez pięć miesięcy mieszkała samodzielnie na stacji. Jednak jakiś czas po rozwodzie wróciła do męża. *Pani po rozwodzie ja do niego wróciłam [...] Całą moją pracę, oszczędności. Wszystko poszłam, wycofałam. Widzi pani jak ja mądrze zrobiłam? [...] Bo on mnie mówił, że on będzie dobrym człowiekiem. Takim był dobrym, jak całe życie był dobry. Kobieta jest sfrustrowana nietrafnie podjętą decyzją. *Straciłam wszystkie oszczędności, całą swoją pracę, straciła. Ale może jeszcze coś tam do mnie należy, będę mu w sądzie mówić, żeby on mnie spłacił. Trochę tam ziemi mamy wspólnej, razem kupionej, może trochę z tej ziemi [...] ciągnik kupiliśmy i samochód.* Ta sytuacja skłoniła narratorkę do bardziej ogólnych refleksji na temat swojego małżeństwa. *Żałuję teraz mocno, że ja w pierwszym roku od niego nie poszłam. Ja będąc z księdzem, mówiłam, że tyle lat męczyła się, to taki wredny człowiek. Ksiądz do mnie mówi tak: żeby była poszła w pierwszym roku, miałyby rozwód kościelny, miałyby. Ksiądz powiedział. A tak pani cierpiała całe życie.* Wsparciem dla badanej kobiety w tym trudnym jej życiu była religia. *Modliła się dużo, dużo modliła się, prosiła o cierpliwość, odmawiała różaniec, klękała, jak go w domu nie było. Może mi Pan dopomagał pani. Do kościoła chodziła, żadnej mszy nie opuściłam nigdy [10,61].**

Inna narratorka mimo doznawanej ze strony męża przemocy przez wiele lat nie podjęła żadnych działań idących w kierunku zmiany swojego położenia przede wszystkim ze względów mieszkaniowych i finansowych. Kiedy była młoda, po prostu nie miała dokąd odejść. Później zdawała sobie sprawę, że nie byłaby w stanie utrzymać domu i czterech córek. Poza tym miała głębokie poczucie winy. *Myszę, że to było poczucie winy dotyczące tej sfery życia małżeńskiego [...], że ja tak trwałam [...] No i to, że on dla otoczenia, dla kobiet obcych, nawet jego kolega powiedział, że on jest szarmancki. Ale wobec nas taki nie jest. No i ten fakt powodował, że ja się poczuwałam do tego, że coś ze mną nie tak.* Z perspektywy lat narratorka zauważa, że poddała się tej przemocy i przeżywała ją jako swój los. *Przeszłam do porządku dziennego. Trzeba było wstać dzieci do szkoły, do przedszkola. Iść do pracy. I ja się nie zastanawiałam nad tym co było wczoraj.* Obecnie uważa, że takie podejście do sprawy to był chyba błąd. *No a teraz i z perspektywy czasu czuję to, że takie zachowanie i takie poddanie się jego przemocy spowodowało u mnie ogromne spustoszenie psychiczne i zdrowie, fizyczne.* Badana bierze leki uspokajające. Jej mąż pracuje obecnie na kontrakcie za granicą, w związku z tym widują się co parę miesięcy. Przed każdym powrotem męża do domu kobieta przeżywała olbrzymi niepokój. W ostatnich miesiącach wniosła do sądu sprawę o rozwód. Przeprowadziła się do jednej z córek i od pół roku nie spotyka się z mężem. [8,60].

Część badanych kobiet mimo trudnej sytuacji nie zdecydowała się na rozwód. Różne były powody nie podejmowania tego radykalnego kroku: wyniesione z domu rodzinnego wartości, wyznawana religia, niechęć wchodzenia w nową rzeczywistość, a raczej lęki przed nieznanym lub po prostu strach związany z reakcją partnera.

Sześćdziesięcioletnia kobieta mimo doświadczanej przemocy ze strony męża długo nie myślała o rozwodzie. *Tak mnie po prostu wychowali, że należy na dobre i na złe mieszkać, żyć, nie rozwodzić się.[...] Moja mama twierdziła, że tak nie powinno być, że jest dziecko, dla dziecka się poświęcić, trzeba dziecko wychować w całej rodzinie.* Poza tym narratorka uważa, że wtedy, kiedy było naprawdę źle, kiedy miała różne myśli, nie było przy niej nikogo, kto mógłby jej doradzić, kto by ją wspierał. Sama zaś czuła się jak ktoś, kto walczy z wiatrakami. Obecnie mieszkając wprawdzie razem z mężem, ale żyjąc oddzielnie stara się sobie jakoś radzić. *Nie, nie klasyfikuję tego jako zyski i straty, tylko jako próbę przeżycia. Jako po prostu taką godną próbą przeżycia starszego wieku-* mówi. W odzyskaniu równowagi i wiary w samego siebie dużo zawdzięcza wsparciu innych ludzi. *No na pewno roczna terapia u psychologa i dopiero wtedy zaczęłam sobie radzić, bo chyba sobie nie radziłam wcześniej. I na pewno pomoc pani A., która po prostu nakierunkowała mnie jakie ja mam prawa, co ja mogę zrobić w swojej sytuacji* [3,60].

Inna badana kobieta bardzo wstydziła się sytuacji w jakiej się znalazła. Po części winiła też za to siebie. Czasami żałowała, że dawniej nie podjęła radykalnych kroków. *Gdyby to było możliwe wcześniej, na pewno bym tego związku nie trzymała* – mówi narratorka. Obecnie, kiedy mąż często nadużywa alkoholu również myśli o rozwodzie. Z drugiej strony jednak zdaje sobie sprawę, że rozwód wymaga wielu zabiegów i może niewiele zmienić. *Będę musiała zrobić podział, bo przecież muszę, przecież muszę zapewnić jemu bo to wspólne. I co dalej? No, spłacić, tą połowę mieszkania, może by się wyprowadził, może by się nie wyprowadził, ale z drugiej strony gdzie się wyprowadzi. I tak człowiek brnie, i tak brnie.* Są jeszcze inne motywy, za pomocą których badana tłumaczy bycie razem z mężem- alkoholikiem stosującym wobec niej przemoc. *I myślę, [...] że nie będę miała grzechu to raz, a dwa, że dzieci jakoś tam będą miały tego ojca i matkę. Bo tak, to nie wiem jak to by było. Będą miały w miarę tą rodzinę. Bo chociaż raz na miesiąc, raz na pół roku zobaczą tego ojca i matkę razem. Tak mi się wydaje.* Kobieta uważa, że w przechodzeniu przez te ciężkie doświadczenia pomagała jej praca i świadomość obowiązków wobec dzieci. *Na pewno praca jak była, że musiałam iść do pracy, że musiałam jakieś tam te obowiązki wypełnić. Na pewno to, że trzeba było te dzieci jakoś do szkoły przygotować. Że trzeba było i zrobić im te śniadanie i obiady jakieś. Czyli po prostu ciągle zajęcie, ciągle jakieś, ciąglą ta, nie to, że tylko usiadłam i myślałam co będzie* [11,61].

Inna narratorka mieszka wprawdzie ze swoim mężem pod jednym dachem, ale prowadzą osobne gospodarstwa, bo mąż nie daje żadnych pieniędzy. Żyją osobno choć nie mają formalnego rozwodu. Badana kobieta nie myślała o rozwodzie, *bo nie było tak tragicznie jeszcze.* I dalej dodaje: *Byłam samowystarczalna, pracowałam tak jak wie pani. Po prostu gdyby nie praca mogłoby być dużo gorzej. A tam się musiałam sprężyć troszeczkę, musiałam obowiązkami.* Badana uważa, że na jakiegokolwiek radykalne kroki jest już za późno. Po prostu nic to nie da [4,79].

O braku decyzji w sprawie rozwodu decydowały także inne motywy. Jedna z kobiet mimo namowy ze strony znajomych nie podjęła decyzji o rozwodzie, bo doszła do wniosku, że i tak po ewentualnym rozwodzie będą musieli mieszkać razem. *Spróbuj rozwód to będą garnki fruwać po chałupie* - mówi badana. Sytuacja rozwiązała się sama. Partner przedawkował alkohol i zmarł na zawał serca [5,70].

Radzenie sobie w trudnych sytuacjach związanych z przemocą wymaga wsparcia ze strony innych osób. Sześćdziesięciopięcioletnia narratorka uważa, że sama nie dałaby rady w tej trudnej sytuacji. Niezbędne jest wsparcie. *No w tej chwili to ja już jestem, wiem że za każdym razem mam wzywać policję, wiem że do OIK-u mogę się zgłosić, jeszcze psychologa będę musiała* [2,65]. Według badanej nie sposób poradzić sobie w trudnej sytuacji jeśli unika się otwartego mówienia na

jej temat. Nie wolno problemów ukrywać, bo to do niczego dobrego nie prowadzi. Ukrywanie problemu nie doprowadzi do jego rozwiązania.

6.4.3

Potrzeby ofiar przemocy i otrzymywana pomoc

W trudnych sytuacjach związanych z doświadczaną przemocą poszukuje się zazwyczaj wsparcia w rodzinie. W jakim zakresie rodzina może być źródłem wsparcia? Przeprowadzone badania wskazują, że rzadko zdarza się solidarne wsparcie osoby doświadczającej przemocy ze strony męża przez całą rodzinę.

a. Rodzina jako źródło wsparcia

W zmaganiu się z przemocą ze strony męża badana 73-letnia kobieta stanowi wyjątek, bo odczuwa wsparcie ze strony całej rodziny: dzieci i siostry. W procesie sądowym wszyscy świadczili na jej korzyść. *Córka wszystko opisała, syn wszystko opisał jak on się obchodził, nawet do syna z siekierą skoczył. Synowa wszystko opisała, siostra opisała jak dzieci chowała, jak on nachodził, żeby jego wpuścić, awantury chciał robić [1,73].*

Inna badana kobieta oprócz wsparcia ze strony synów nie odczuwała żadnego wsparcia ze strony pozostałych członków rodziny. Żyjąca jeszcze matka traktowała jej trudną sytuację jako rodzaj krzyża, który człowiek powinien nieść. *Tłumaczyła to w ten sposób, że każdy ma swój krzyż i powinien ten krzyż dźwigać i być może tak długo, tak pod presją tej mamy tak bardzo się nie buntowałam. [...] wie pani, tak człowiek później już tak trochę jak zrozumiał, nie wiem, czy przemyślał i zaczął coś robić, nie wiem. A z początku to ja tak jak ta myszka siedziałam cicho. Natomiast rodzina męża krytykowała ją za wzywanie policji, kiedy jej partner wracał do domu pijany i wszczynał awantury. Jak rodzina się dowiedziała, szczególnie rodzina męża, że mąż siedział w areszcie, no to ja już tam narozrabiałam. Ja narozrabiałam i cześć. Narratorka nie ma jednak żalu do swojej matki. *Nie, nie mam żalu. Tylko zawsze mówiła, zobaczysz kiedyś ci się życie, dola ci się odmieni kiedyś. Mama nie żyje, bo zmarła w tym roku, miała 93 lata. Dola ci się kiedyś odmieni mówiła [11,61].**

Inna badana kobieta może liczyć na wsparcie córek, nie odczuwa zaś wsparcia ze strony matki i brata. Szczególnie boli ją brak zrozumienia ze strony matki. *A moja mama mnie bulwersowała, ja pracowałam, a ona mówiła, jak on dał mi jakieś pieniądze [...] dawała mi odczuć, że to było, że on mi dał. I tak był akceptowany przez mamę, bo on jej pomagał na tej działce. Im bardziej był zły dla mnie tym dla niej lepszy. [...] Miałam nawet taki trudny okres złości na moją*

mamę i próbowałam tą złość jakby rozgryźć, dlaczego?. I doszłam do wniosku, że jakby dlatego, że ona nie rozumie tej całej sytuacji [...] I mnie nie rozumie do końca, co ja czuję, co ja przeżywam. No i stąd ta moja złość. I jestem bardziej wyrozumiała dla niej z tego powodu. I tak mnie już nie złości. Tak jak ja niektórych rzeczy dawniej nie rozumiałam, tak i ona nie rozumie do tej pory. Również brat badanej jest - jej zdaniem - zbyt wyrozumiały dla jej męża i podobnie jak matka nie rozumie całej sytuacji. Brat jak mówiłam, że nie będzie mnie w domu w święta wielkanocne, bo taka sytuacja, że mąż przyjeżdża, to on mówi tak, no to w takiej sytuacji to mu zostaje tylko picie. Ja mówię, czy ja jestem, czy mnie nie ma, to on będzie chciał, to będzie pił. No także on też do końca nie rozumie problemu. Chociaż dyplomata. Ale w tej sferze jakoś mu się wydaje to takie oczywiste, że ja mam być stróżem nad jego pić, znosić jego agresję. Ja już nie mam siły i zdrowia [8,60].

79-letnia narratorka w trudnych sytuacjach może liczyć na pomoc dalszej rodziny, nie może jednak liczyć na pomoc syna. *Ja ze swoją rodziną jestem w bardzo dobrych kontaktach. Ja jak byłam połamana przecież, to niestety nie było się komu mną opiekować. No miałam nogę złamaną w biodrze, to musiałam długo leżeć. Siostry przyjechały, przez dwa miesiące były. [...] Były przy mnie bo nie mogłam na niego liczyć. Mniej może liczyć na syna, bo – jak twierdzi badana kobieta - syn też jest, ze mną dobrze, ale po prostu nie jest mojego charakteru [4,79].*

W przypadku innej narratorki to właśnie syn i jego rodzina są głównym źródłem wsparcia. Badana kobieta w obliczu trudnej sytuacji zadzwoniła do siostry. *Pierwsze, jak się zaczęło źle dziać u nas, to ja wykonałam pierwszy telefon do siostry [...] Ale ona odłożyła słuchawkę i w ogóle nie chciała ze mną rozmawiać. W trudnej sytuacji wspomagał narratorkę syn. Bo dzisiaj to on mi pomaga [...] to jest mój cel życia. Ja mam dla kogo żyć, mam syna, synowa, na dzień dzisiejszy wspaniała [6,63].*

Bywa jednak, że syn może stać się osobą wspierającą agresora. W przypadku innej badanej kobiety, do stosującego przemoc męża dołączył jeszcze syn. *A teraz jak się sprowadził syn i podali sobie ręce i syn wzmaga [konflikt], dlatego właśnie się zaczęłam bronić [7,74].*

Inna badana kobieta nie ma żadnej rodziny oprócz córki, która odseparowała się nie tylko od ojca – sprawcy przemocy, po tym jak sama została przez niego pobita, ale także od niej. Nie ma więc na kogo liczyć. Z trudną sytuacją musi sobie radzić sama. *Nikt za mnie tego wszystkiego nie robi. Jak ja nie będę na tyle silna, to nikt mnie nie wyręczy. Może mi ktoś doradzić, podpowiedzieć, ale nie sądzę, żeby ktoś coś więcej... [3,60].*

Kolejna narratorka również boryka się sama ze swoim problemem. *Już ja tu miesiąc czasu mieszkam, odchodziłam, nie mówiłam gdzie idę, nikomu nie*

mówiłam gdzie idę. Nawet córkom nie powiedziałam. Bo [...] te córki zaczną z ojcem po sądach ciągnąć. Z opowiadania badanej kobiety wynika, że córki próbowały godzić ją z ojcem – sprawcą przemocy [10,61].

Bywa, że konflikt między doświadczającą przemocy kobietą a jej mężem dzieli rodzinę. Jak wynika z opowiadania 65-letniej badanej kobiety starszy syn i jego żona dają wiarę ojcu. *Ta starsza synowa nie wierzyła po prostu, nie, nie. Bo ja niedobra jestem. On [mąż] umie tak zmanipulować, tak opisać i wszystko i że tego i ja tylko kłamię.* Młodszy syn wraz z żoną rozumieją trudną sytuację matki. *Ten młodszy i młodsza synowa nie, oni są za mną.* Badana uważa, że starszego syna i synową jej mąż wspiera finansowo [2,65].

b. Instytucje i organizacje jako źródło wsparcia

Badane kobiety w rozwiązywaniu swoich problemów małżeńskich korzystały z pomocy policji, ośrodka pomocy społecznej, ośrodka interwencji kryzysowych, komisji alkoholowej, lekarza sądowego, prawnika oraz grupy wsparcia osób współuzależnionych.

Sposób dotarcia do instytucji (bariery)

Kobiety w różny sposób docierały do udzielających pomocy instytucji. Często był to cały ciąg działań. W przypadku przemocy dokonywanej pod wpływem alkoholu zaczynało się zazwyczaj od interwencji policji na wniosek osoby, wobec której stosowana była przemoc. Tak to opisuje jedna z badanych: *Wtedy zgłosiłam na policję [...] Poszłam od razu, to znaczy na drugi dzień, bo to już było wieczorem. Na drugi dzień i to zgłosiłam* [3,60]. Policja zaś kierowała sprawę do Ośrodka Interwencji Kryzysowej lub Komisji Alkoholowej. *Ta opieka społeczna? Ja dowiedziała się, jak ta pani [...] przysłała do mnie. A to nic nie wiedziała, wszystko policja załatwiła* [1,73]. Taki ciąg działań miał miejsce w sześciu spośród badanych jedenastu przypadków. Jedna z badanych kobiet doświadczających przemocy ze strony męża-alkoholika sama dotarła do ośrodka interwencji kryzysowej, bez pośrednictwa policji. Badana w taki oto sposób charakteryzuje swoje działania: *No tu od razu trafiłam [do Ośrodka Interwencji Kryzysowej]. [...] Wiedziałam, że coś takiego jest i właściwie tylko przyszłam i no wiedziałam, że jest no, pomoc społeczna [...] Ale nie wiedziałam, czy się tym panie zajmują czy nie. I się zapytałam [...] czy się panie zajmują takimi sprawami jak przemoc w rodzinie* [4,79].

Inaczej przedstawiała się sprawa poszukiwania pomocy w radzeniu sobie z sytuacją przemocy stosowanej przez męża, kiedy w grę nie wchodził alkohol lub był on tylko jedną z przyczyn powstawania sytuacji przemocy. Osobny przykład

w tej grupie stanowią dwa przypadki przemocy wobec kobiet, u podłoża której leży zdrada małżeńska oraz przemoc seksualna. Pierwsza z narratorek, po zorientowaniu się, że mąż ją zdradza z inną kobietą, z czego ten nie robił zresztą żadnej tajemnicy, nie mogła pogodzić się z nową rzeczywistością. Myślała, że parter się opamięta. Pilna potrzeba pomocy pojawiła się wówczas, gdy stało się jasne, że mąż zamierza pozbawić ją majątku. Poszukiwanie pomocy rozpoczęła od wizyty u prawnika. Następnie, po tym, jak została pobita przez męża zgłosiła się do Ośrodka Interwencji Kryzysowej. Informacje na temat ośrodka dostała przypadkowo od młodej kobiety - pracownicy sądu. *No i ona mi dała ten telefon, że jest takie coś [...] od młodych dziewcząt. Starsze nie wiedzą...* [2,65].

Również przypadkowo o istnieniu i podejmowanych działaniach OIK-u dowiedziała się inna kobieta doznająca przemocy ze strony męża na tle seksualnym. Informacje te uzyskała, jak sama twierdzi *od osób, które już korzystały z tejże placówki, które wcześniej miały przemoc. Chociaż młodsze były* [6,63].

Wśród przeprowadzonych wywiadów z kobietami doznającymi przemocy ze strony partnera są też dwie osoby, u których poszukiwanie pomocy odbywało się w sytuacji silnego stresu powodowanego panicznym strachem przed mężem. Ów strach powodował, że obie narratorki przez wiele lat cierpiały w milczeniu. Pierwsza z nich doprowadzona do ostateczności stosowaną przez partnera przemocą fizyczną i psychiczną uciekła od niego i wniosła o rozwód. Do celów procesowych potrzebne było zaświadczenie od psychiatry. Dalszy ciąg wydarzeń narratorka opisuje w sposób następujący: *Ja się u tego lekarza leczyłam [...] I ja poszła do niego o te zaświadczenie poprosić, żeby mnie wydał. I powiedziała mu o swoim życiu, bo mnie znał dobrze ten człowiek od wielu lat się u niego leczyłam. I on pani mnie napisał mnie tam, gdzie ja mam pójść, gdzie ja mam się udać. I on mnie tam skierował do tego ośrodka tam gdzie teraz mieszkam* [10,61].

Druga narratorka żyjąca w panicznym strachu przed mężem do działań mających na celu znalezienie pomocy przeciw stosującemu wobec niej przemocy mężowi zmobilizowały córki. *I one mnie tak mobilizowały, żeby iść do lekarza sądowego, żeby zrobić obdukcję, no iść do tej, na tą terapię do tej grupy wsparcia współzależniowych. [...] Ja tak czułam taką bezsilność wobec tego, co ja przeżywam. I poszłam tam. Wiedziałam, że jest taki ośrodek niedaleko mojego miejsca zamieszkania no i zadzwoniłam. I pan powiedział, że proszę przyjść... A ponieważ ja mówiłam, że po pijanemu to zrobił, nie wiem czy właśnie tu powinnam przyjść [...] to on mówi zobaczymy. I zostałam tam* [8,60]. Trzeba tu dodać, że poszukiwanie pomocy miało miejsce w tajemnicy przed mężem.

Jeszcze inny przypadek nadużyć w związku małżeńskim to próba przejęcia majątku żony. Na tym tle dochodziło do różnych form przemocy, w tym przemocy fizycznej wobec badanej kobiety. Ona sama zgłosiła się na policję z prośbą o interwencję. Policjanci czasami doradzali jej jak ma postąpić.

Ocena działania instytucji

Pośród zebranych wypowiedzi oceniających działanie różnych instytucji wspomagających kobiety – ofiary przemocy najwięcej pozytywnych ocen zabrał Ośrodek Interwencji Kryzysowych (OIK), natomiast dużo rzadziej pozytywne opinie towarzyszyły pracy policji. Jedna z badanych kobiet narzeka na pracę policji. Będąc w trudnej sytuacji, doznając przemocy ze strony męża nie znalazła wsparcia ze strony policjantów. Policjanci dwukrotnie odmówili jej pomocy. *Dwukrotnie usłyszałam od pana policjanta [...]a jak pani nie może wytrzymać, to niech się pani wyprowadzi. [...] Proszę mi powiedzieć: ja mam się z własnego domu wyprowadzić pod most? Nie mam się gdzie wyprowadzić [7,74].*

Inna narratorka również narzeka na pracę policji. Uważa, że jak sobie sama nie pomorze to trudno liczyć na pomoc policji. *Policja to jak by mnie zabił, by dopiero wkroczyła. To ja sobie na to nie pozwolę.* Natomiast pozytywnie ocenia pracę OIK-u. Badana szczególnie podkreśla, że ma pomoc prawnika i psychologa za darmo, bo *wszędzie czy jakakolwiek porada to kosztuje [6,63].*

Dwie inne kobiety również pozytywnie oceniają pracę Ośrodka Interwencji Kryzysowej. Jedna jest bardzo zadowolona z udzielanej jej pomocy. Szczególnie ważne dla niej jest to, że dzięki rozmowom w ośrodku patrzy zupełnie inaczej na siebie, swojego męża i na ich problemy [2,65]. Druga szczególnie ceni sobie pomoc prawną, bo w tej dziedzinie nie ma żadnego doświadczenia [8,60].

Inna narratorka ma bardzo dobre zdanie na temat pracy OIK-u, szczególnie pracujących tam kobiet. Ceni sobie nie tylko pomoc prawną, ale również możliwość korzystania z porad psychologa. Od czasu kiedy nawiązała kontakt z tą instytucją, a konkretnie z osobą, która sprawowała nadzór nad jej sprawą ze strony OIK-u, mąż – sprawca przemocy, który dotychczas czuł się bezkarny, zaczął bać się. Narratorka wyraża żal, że informacje na temat pomocy osobom starszym – ofiarom przemocy są praktycznie niedostępne. *Owszem jest teraz taka moda na przemoc w stosunku do dzieci, jest wiele plakatów, gdzie są podane telefony gdzie można dzwonić [...]. Ale nie spotkałam się nigdy z jakąś informacją o przemocy w rodzinie [3,60].*

Ta sama badana kobieta jest jednocześnie rozczarowana postawą policji. Kiedy przed laty po raz pierwszy zgłosiła fakt pobicia przez męża, policja nie podjęła żadnych działań. Później policjanci bardziej dawali wiarę sprawcy przemocy, czyli mężowi, niż ofierze. Narratorka opisuje tę sytuację w następujący sposób: *bo on*

wtedy udawał, bo miał bajpasy nie? On wtedy udawał, że jest bardzo chory. Policja się za każdym razem dawała na to nabrać, wzywała mu erkę. A mnie traktowano jako żonę, która pastwi się nad mężem po zawale i po bajpasach. [...] Ale w związku z tym, że w policji jeżdżą sami faceci traktowano go ulgowo, a mnie traktowano jako niedobrą, wstrętną żonę. Raz, raz się zdarzyło, że w tej ekipie, w radiowozie policyjnym była kobieta, [...] i wtedy on dostał niebieską kartę. Bo tak też mu się zawsze upiekło. W związku z tym, że jest bardzo dobrym psychologiem, to każdego potrafi oszukać, każdego. Potrafił nawet pójść do dzielnicowego i się popłakać, że nikt go nie rozumie. W co dzielnicowy uwierzył i też miał do mnie szereg pretensji. Ja mówię, w takich ekipach policyjnych nie zawsze muszą jeździć sami faceci. Powinna jeździć kobieta, bo dzięki tej kobiecie on faktycznie miał załatwioną niebieską kartę i był jakiś czas spokojny. Jakiś dłuższy. Bo wystarczy, że przyjechała ekipa męska, on tracił przytomność i było po sprawie. Bo przyjeżdżała erka i już sprawa była nieaktualna. Wiadomo, że przy chorobach serca, przy operacji bajpasów mógł się gorzej poczuć. Ale po to policja ma alkomat, żeby mu kazać dmuchnąć [3,60].

Badana uważa, iż fakt, że w jej sprawie zaczęto interweniować zawdzięcza policjantce, która okazała się bardzo konkretną i energiczną osobą. Dzięki niej została wdrożona procedura Niebieskiej Karty, co wiązało się z wyznaczeniem kuratora ze strony Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Wcześniej, gdy przyjeżdżała męska ekipa policyjna, funkcjonariusze w ogóle nie rozmawiali z nią, chociaż to ona była ofiarą, tylko z jej mężem – sprawcą przemocy. Tę dziwną postawę policji badana wiąże z osobistymi doświadczeniami dzielnicowego, którego porzuciła żona, więc on po prostu wszelkie niepowodzenia w związkach małżeńskich zwała na kobiety [3,60].

Krytycznie o pracy policji wypowiada się również inna 61-letnia badana kobieta. Działania podejmowane przez policję w przypadku przemocy wobec żony lub partnerki ocenia badana jako niedostateczne. Jej zdaniem powinno się robić dużo więcej, przecież policja dysponuje odpowiednimi środkami. Po prostu osoba, która stosuje przemoc wobec drugiej osoby powinna jak najszybciej stanąć przed sądem i otrzymać surowy wyrok. Ale i tak – zdaniem narratorki – jest dużo lepiej niż dawniej. Swój przypadek podaje jako przykład. Przecież to mój mąż mówił nawet. Kolega [...] czy znajomy miał służbę, co tam baba cię zamknęła, zaraz cię wpuszczę. Tak o było. W tej chwili na pewno jest lepiej. Nie ulega wątpliwości, bo przynajmniej te niebieskie karty czy co tam, te niebieskie karty się zakłada.

Nie widzi ona jednak wielkiej różnicy między działaniem policjanta i policjantki, kiedy chodzi o interwencję w sytuacji przemocy rodzinnej. Sama widziała interwencję kobiety i mężczyzny. Podsumowuje to następująco: *Ja to w zasadzie różnicy nie widziałam, bo mężczyzna załatwiał sprawy tak samo. Nie to, że*

*mężczyzna to kategorycznie bronił tego mężczyzny, który używał przemocy, raczej nie. Oprócz interwencji policji badana korzystała ze wsparcia komisji do zwalczania alkoholizmu, jako że doświadczana przemoc była związana z chorobą alkoholową męża. Badana uważa, że komisja robi tyle, ile może. Jest w stanie jedynie prosić lub zalecać leczenie i kontrolować, czy osoba stosująca przemoc uczestniczy w spotkaniach klubu Anonimowych Alkoholików. Jej zdaniem sąd powinien kierować alkoholików stosujących przemoc na leczenie i to szybko. Narratorka ma duże wątpliwości, co do metod stosowanych w terapii odwykowej w zakładach zamkniętych. *Miałam takie doświadczenie, że jak mąż był na odwyku w zakładzie zamkniętym, to mówiłam tej lekarce, że jak mąż wyjdzie to będę przychodziła do zakładu pracy, żeby męża zabierać, żeby mąż nie szedł na picie. I ona powiedziała mi, że tego się nie robi, bo mąż powinien upaść na dno i sam się podnieść. Czyli jeżeli się upadnie na dno i sam się poniesie to wyjdzie z tego, a jeżeli nie to jest spisany na straty. I ja uważam, że mam straszny żal, straszny żal do tej placówki, że w taki sposób traktują ludzi* [11,61]*

W wypowiedziach pozostałych kobiet pojawia się krytyka wobec wymiaru sprawiedliwości oraz jeden przypadek krytycznego ustosunkowania się do postawy pracownic Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, czego nie należy utożsamiać z nieprawidłową pracą ośrodka. Zarówno praca policji, jak i Ośrodki Pomocy Społecznej, a w szczególności Ośrodki Interwencji Kryzysowej oceniane są pozytywnie.

Jedna z narratorek nie może powiedzieć, że pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej nie interesowali się nią, ale uważa, że nie była to wystarczająca troska. *Nieraz słyszę w telewizji, że opieka to, tam coś doradza, załatwia, mnie nic opieka nie załatwiła.* Jej mąż ze względu na wiek (81 lat) był podopiecznym tego samego Ośrodka Pomocy Społecznej, do którego zgłosiła się o pomoc badana kobieta, i w tym właśnie widzi przyczynę niewłaściwego traktowania jej problemów. Uważa, że jej mąż zastraszał pracowników prowadzących jej sprawy, a oni nie potrafili się temu przeciwstawić. Ofiara przemocy w taki oto sposób opisuje tę sytuację: *[...] jak podałam sprawę o rozwód, to on tam jak był u nich to powiedział tak do tej pani [...] proszę powiedzieć mojej żonie, żeby wycofała rozwód, bo jak nie wycofa rozwodu to ją zniszczę i wykończę. Skąd ja to wiem, przecież mówił to do niej a nie do mnie. Zadzwoń i powiedziała: [...] pani przyjedzie do nas, bo ja mam coś ważnego do powiedzenia, to pojechałam, bo nie wiedziałam w czym rzecz. Pojechałam i ona mi to mówi, powtarza. Mówi, niech pani uważa bo tak i tak powiedział. Ja mówię proszę panią, a jeśli zajdzie potrzeba i podam panią za świadka, że on tak mówi i odgraża. [...] podałam ją do sądu, przyszły, owszem przyszły, ale nie mówiły na korzyść moją. Sędzia zapytał, czy tak i tak powiedział. No ja nie pamiętam, jedna mówi, [...] ja nie pamiętam, bo on tyle razy przychodzi i*

*zawsze wykrzykuje, mówi, że raz nawet ochronę wezwaliśmy bo nawet czepiał się ich tam nawet. No nie wiem, ja nie pamiętam. Jak można nie pamiętać takich rzeczy? Ja nie pamiętam. A ja musiałam się odezwać i ja mówię [...] przecież pani mi to powtórzyła i powiedziała, bo skąd ja to bym wiedziała? Przecież pani do mnie powiedziała? Dlaczego pani nie chce powiedzieć prawdy? No to później, no może coś mówił, ale ja już nie pamiętam jak to było. O tak było. Ale może sędzia wziął to pod uwagę. Ten fakt zraził narratorkę do pracownic Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Badana po rozprawie sądowej rozmawiała z pracownikami MOPS-u na temat ich zeznań. Oto jej relacja: *Pytałam się ich właśnie, dlaczego nie chciały powiedzieć prawdy. No to powiedziały: a wie pani, my się bałyśmy, że nam jakąś krzywdę zrobi. Ja mówię: jaką on wam krzywdę może zrobić? Czy on wasze adresy zna? Przecież nie wie gdzie mieszkanie. Jaką wam może krzywdę zrobić? No i na tym się skończyło.**

Również praca wymiaru sprawiedliwości pozostawia, zdaniem narratorki, dużo do życzenia. Sędziego, który udzielał jej rozvodu badana kobieta nie będzie dobrze wspominać. Brak życzliwości z jego strony łączy z faktem, że jest mężczyzną. *No bo przecież oni też mają przeżycia, są sędziami, prokuratorami, ale życie jest życiem prawda prywatnym? To może też z żoną się szarpie, czy co tam i też jest zły na kobiety, ja tak wywnioskowałam, że chyba jest zły na kobiety. Pracy policji badana kobieta nie może nic zarzucić, bo zawsze interweniowali, zawsze mu tu nagadali, zawsze nastraszyli i tak dalej i oni podali tę sprawę do prokuratora. [9,85].*

Inna badana kobieta jest zadowolona z interwencji policji i pomocy uzyskiwanej ze strony funkcjonariuszy. Chwali też pracownice Ośrodka Interwencji Kryzysowej. Narratorka uważa, że są bardzo miłe i kompetentne. Szczególnie usatysfakcjonowana jest pomocą prawną świadczoną przez OIK [1,73].

Kolejna badana kobieta dobrze ocenia pomoc uzyskiwaną ze strony policji i Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Twierdzi, że poczuła się bardziej pewna siebie licząc na to, że może w końcu ktoś jej pomoże. I rzeczywiście uzyskała pomoc. Sama nie sprostałaby sytuacji. Narratorka w następujący sposób ocenia pracę kobiet z MOPS-u: *[...] mówiłam oceniam bardzo dobrze, bo mi pomogły, pomogły, naprawdę mi pomogły. Po prostu mnie pouczają i do prawnika, bo potrzebowałam prawnika jak była sprawa sądowa, to mi podały adres...*

Narratorka nie czuje się w żaden sposób dyskryminowana przez pracowników ośrodka. Jest podobnie traktowana jak osoby dużo młodsze od niej [4,79].

Inna narratorka również pozytywnie ocenia pomoc uzyskiwaną ze strony policji oraz Ośrodka Interwencji Kryzysowej. Utrzymuje dobre relacje z jedną z pracownic Ośrodka. Również kontakty z policją, a szczególnie z dzielnicowym ocenia jako dobre. Nie jest natomiast zadowolona z działań prokuratury.

Narzeka na opieszałość działań pracowników prokuratury. Narratorka tak opisuje

działania jednego z prokuratorów: *Musi ze trzy razy siedziałam u niego, czekałam godzinami. I on pogada, pogada parę tych słów ze mną, a dalej nic nie robi. I tak zostawało [...] później ja znów poszłam to on tak w ogóle się nie zainteresował tym, nic. Absolutnie nic [5,70].*

I jeszcze jedna pozytywna ocena pracy profesjonalistów. 61-letnia narratorka bardzo pozytywnie ocenia pracę Ośrodka Interwencji Kryzysowej. Jest zadowolona z faktu, że nie musi mieszkać z mężem, a w hotelu. Mimo, że dzieli pokój z kobietą i dwójką jej dzieci, żyje się jej o wiele spokojniej niż w domu. *Mamy wszystko i kąpać się można na co dzień. Nie tak jak w domu tym, ten mąż mój zakręcił kran, że nie mam prawa, bo za wodę nie płacę. To za prąd nie płacę i za wodę nie płacę. Tu idę kąpie się i mogę przeprać [...] Ja bym już chciała może mnie Pan Bóg dopomoże, ja bym chciała kawałek pokoju swojego mieć, ja bym chciała sobie spokojnie pożyć [10,61].*

6.4.4

Przesłanie ofiar przemocy

W jednym z pytań zawartych w scenariuszu badane kobiety zostały poproszone o przekazanie rad wynikających z własnego doświadczenia, z których mogłyby skorzystać osoby znajdujące się w podobnej sytuacji życiowej. W wypowiedziach badanych osób pojawiają się dwa główne wątki: propagowanie aktywnej postawy wobec sprawcy oraz zalecanie przezorności. Propagowanie aktywnej postawy to zachęcanie do działania, co wiąże się z koniecznością wyjścia ze swoimi problemami dalej niż tylko do środowiska sąsiedzkiego. *Bo wiadomo, że pójście do sąsiadki nie rozwiąże sytuacji. Sąsiadka powie: dobrze, dobrze idź się rozwieść. A rozwód niczego nie daje, bo wiadomo, że ta osoba zostaje pod tym samym dachem. Nie ma tak, że dostanie eksmisję, bo nie dostanie. Często po rozwodach jest tak, że jest gorzej niż przed, bo zostaje dwóch dziadków, obcych ludzi, którzy się niszczą na każdym kroku [3,60].* Aktywna postawa to walka o swoje prawa. *No nie pozwolić, walczyć o swoje prawa, tak jak ja walczę do dziś – mówi inna narratorka [6,63].*

Kolejna narratorka zwraca uwagę na potrzebę szukania pomocy, wsparcia ponieważ kobieta sama sobie nie poradzi. Przemoc rozgrywająca się „na zewnątrz” jest zauważana i odpowiednio karana. Natomiast w zaciszu domowym przemoc ma zupełnie inny wymiar, bo jest postrzegana i oceniana zazwyczaj tylko przez dwie osoby. Akcentuje konieczność konfrontowania się ze zdaniem innych na temat samego siebie. Brak tej konfrontacji prowadzi do sytuacji, którą badana charakteryzuje w następujący sposób: *„Ja nawet sama, ja zaczęłam się czuć i za gruba jestem i głupia. Ja myślę [...] co ze mną się dzieje, to ja się*

obwiniam. Ja siebie obwiniam... [2,65]. To wsparcie wymaga odpowiedniej infrastruktury. Kwestie tę podnosi inna narratorka podkreślająca wagę wyjścia na zewnątrz ze swoimi problemami. Wskazuje jednak na bariery. Jedną z najważniejszych jest brak wiedzy na temat instytucji wspierających starsze kobiety doznające przemocy w związkach partnerskich. Są przecież – jej zdaniem – duże możliwości rozpropagowania tych informacji. Czy przez prasę, czy przez radio, czy przez plakaty, że nie są takie kobiety same. Sądzę, że nawet u psychologa powinno być więcej takich grup wsparcia dla kobiet. Tak, jak jest klub alkoholika i jest mnóstwo informacji o klubach AA, może przestaną pić. Ale ja uważam, że powinno być bardzo dużo dla kobiet, które nie zawsze sobie potrafią w danym momencie poradzić, takich grup wsparcia – twierdzi badana [3,60].

Aktywną postawę i ukształtowane w ciągu niełatwego, naznaczonego cierpieniem życia, radykalne poglądy na temat relacji ofiara - sprawca prezentuje świadoma swojej sytuacji kobieta żyjąca w mieście. Jej zdaniem - kobiety - nie powinny się wstydzić mówić o doświadczanej ze strony partnera przemocy. Wstyd, który ją ograniczał wynikał po prostu z tego, że dawniej była inna mentalność kobiet. Zdaniem narratorki źle było postrzegane z punktu widzenia społecznego wzywanie policji przeciw mężowi. *A wcześniej mówią tak: pieniądze przynosi, a baba powinna siedzieć cicho i koniec. A czy dostanie, to dostanie. To jej się należy. I niestety. I gdyby to była taka moja sytuacja w tej chwili, gdybym była młodsza o 30 lat, na pewno by małżeństwo nie przetrwało, na pewno, a ja się wstydziłam, że tak mi się ułożyło. Badana zastanawia się co może wypływać z jej doświadczenia. Jaką naukę mogą stąd zaczerpnąć kobiety znajdujące się w podobnej sytuacji. Czego mogą się nauczyć? Że na pewno nie wolno tego zamknąć, trzeba po prostu walczyć, walczyć, tylko wcześniej walczyć. Trzeba to wszystko wynieść na światło dzienne i to wcześniej. Tylko nie przy dzieciach, żeby tego dzieci nie widziały. Bo u mnie dzieci widziały. Jeżeli to jest możliwe, żeby to dzieci nie widziały po prostu. Przeciąć ten wrzód jak najszybciej, jeżeli nic nie pomaga, bo człowiek ma prawo być słaby, ma prawo do błędu, ale jak popełnia ten błąd któryś tam raz to nie ma szans. Trzeba rozwiązać. Swoje przesłanie do innych kobiet narratorka kończy odważnymi i bardzo ostrymi sformułowaniami. Co ja bym chciała powiedzieć? Żeby nie tylko kobiety, ale też mężczyźni, bo mężczyźni też są krzywdzeni, żeby po prostu było takie prawo, żeby osoba krzywdząca nie miała żadnych praw. Skoro ty nie nadajesz się do życia w rodzinie, bo krzywdzisz drugą osobę, krzywdzisz swoich najbliższych, [...] żonę, czy tam męża i dzieci i nadużywasz tego alkoholu. Bo alkohol jest dla ludzi, nie dla zwierząt, owszem, nadużywasz go, to niestety ale musisz się liczyć z tym, że przyjdzie taki dzień, że spakujesz to co masz w jeden woreczek i wyjdiesz, i to za 5 minut wyjdiesz. A nie tam ciągnąć nie wiadomo ile, bo to*

sprawy, bo to wywiad, bo to to, bo to tamto. Człowiek może być dobry w pracy, ale niestety w rodzinie jest zły i musisz tą rodzinę opuścić bez żadnych warunków. Nie ma żadnych warunków dodatkowych. W pracy możesz być idealny, możesz być nawet dyrektorem, profesorem, nie wiem kim, ale nie nadajesz się do życia, nie nadajesz się być mężem, żoną, czy tam ojcem, matką, niestety opuszczasz dom tak, jak stoisz. I takie powinno być prawo, powinno być. Tak uważam, nie ma żadnych warunków dodatkowych [11,61].

Inni narratorzy zalecają daleko idącą przezorność w podejmowaniu kluczowych dla związku partnerskiego decyzji. Chodzi tu po prostu o to w jaki sposób nie dopuścić do problematycznej sytuacji. Jedna z narratorek zwraca uwagę na to, że zanim kobieta zwiąże się z mężczyzną musi go dokładnie poznać. Nie wolno podejmować pochopnych decyzji w sprawie zamążpójścia. Dobrze jest też zasięgnąć opinii osób, które znają potencjalnego kandydata. Jednak jej zdaniem nie wszyscy chcą mówić. Ona sama przeżyła podobną sytuację, która doprowadziła ją – wówczas 65-letnią już osobę - do złej decyzji o zawarciu małżeństwa. Dopiero konsekwencje tego faktu skłaniają ją do refleksji. *Mnie trzeba było wy badać, a ludzie nie chcą powiedzieć. Bardzo, niektóre to powiedzą, a niektóre to nie powiedzą – twierdzi narratorka [5,70].* Inna narratorka uważa, że kobieta powinna wiedzieć, że jeśli mężczyzna raz dopuści się przemocy to sytuacja może się powtórzyć. *Wówczas należy podjąć z nim rozmowę. Jeżeli sobie nie radzi ze swoimi emocjami, ze swoją agresją, to, to jest warunek niech idzie na terapię. Albo zostanę z tobą ale idź na terapię, bo to niszczy ciebie, człowieka. [...] A jeśli nie, to rozstać się... bo to niszczy człowieka i dzieci [...] Nie skrywać tylko od razu rozmawiać z partnerem, stawiać warunki i, no i rozwiązywać problemy, a nie niszczyć siebie, bo takie rzeczy pozostają nierozwiązane [8,60].*

Inna badana swoje przesłanie formułuje w postaci przestrogi skierowanej do kobiet, *żeby uważały na mężczyzn, żeby dobrze jakoś ich rozpoznać. Ale nie zawsze można ich rozpoznać. Bo się zmieniają [9,85].*

Jedna z narratorek, [7,74] chociaż – jak wynika z wywiadu – jest raczej stawiająca opór swojemu mężowi, za godne polecenia kobietom mającym podobne problemy uważa raczej sposób znoszenia swojej sytuacji niż sposób dążenia do jej poprawy. Oto jej rady: *Każdy ma własny pogląd na własne sprawy. Ja na przykład no cierpię, panuję nad sobą. Tu mi pomaga dobra książka, odrzucam te bzdurne rzeczy na bok, bo mówię to nie jest ważne. Cierpliwość, cierpliwość no i powierzanie się, tak jak mówię, Najwyższemu jeśli On jest tam gdzieś. Być może to jest niewidoczne, a jednak skuteczne, więc ja w to po części wierzę.*

Inna swoje przesłanie formułuje w sposób następujący: *Nie wiem pani, żeby może była w innej sytuacji to by coś powiedziała, a tak trudno mi powiedzieć co*

by im doradziła. Jakby my nie mieli mieszkania, tego swojego własnego, ale inne mężczyzny zobaczy pani zostawiają kobiety i idą, a mój nie, mój z domu teraz nie wyjdzie [1,73]. Widać wyraźnie, że kobieta nie potrafi wyciągnąć przydatnych innym osobom wniosków ze swoich doświadczeń i nie jest zdolna do stworzenia uogólnień. Potrafi jedynie opisywać konkretne sytuacje. Wydaje się, że to one stanowią punkt odniesienia w jej myśleniu.

Część badanych kobiet nie jest w stanie przekazać jakiegoś (jakiegokolwiek) przesłania. Jedna z nich nie potrafi udzielić rady innym, znajdującym się w podobnej sytuacji kobietom. Narzeka na swój zły los i podkreśla, że jej sytuacja była najgorsza w całej wsi. *Takie życie jak moje było, to ludzi patrzyli tylko i razem ze mną płakali, takiego życia by nie chcieli. Jak mnie spotkało [10,61].*

Widać tu wyraźnie postawę rezygnacji.

Podobnie inna badana kobieta, która również ma problemy z wyartykułowaniem swojego przesłania: *Naprawdę trudne pytanie. Trudno, bo to nie jest zależne od nas, czy my zdołamy coś takiego. No na przykład czy ja bym mogła. Męża bym mogła od tego... odwieść. Różnych sposobów próbowałam i tak i tak i tak się nie udaje nic. To się nic nie udaje [4,79].*

6.5 Podsumowanie

Zaprezentowane w tym rozdziale informacje pochodzące od kobiet w wieku 60 i więcej lat - ofiar przemocy – ze strony męża pokazują jak bardzo złożony i trudny do rozwiązania jest to problem. Przeprowadzone wywiady „otworzyły nam oczy” na wiele kwestii, o których dotąd w Polsce nikt nie napisał.

Doświadczone mocno przez życie i męża kobiety zwracały uwagę na różne kwestie, które budziły niepokój, a nawet strach o życie i przeżycie. Jednak ofiary przemocy prezentujące postawę aktywną były zdania, że można osiągnąć sukces w walce ze sprawcą przemocy pod warunkiem, że ofiara jest zdeterminowana w działaniu, wie co chce osiągnąć, nie boi się, wierzy, że jej się to uda no i ma pieniądze. Musi być w jakimś sensie niezależna od sprawcy np. w sensie finansowym. I tu wydaje się odgrywać dużą rolę przeszłość, a konkretnie wczesne dzieciństwo ofiar. Z jednej strony kobiety, których dzieciństwo było pogmatwane tj. były wychowywane przez dalszą rodzinę (siostrę, dziadków) bądź osoby obce, a nie przez rodziców, musiały szybko dorosnąć i nauczyć się samodzielnego życia. Te osoby są bardziej samodzielne, bardziej zaradne także w sytuacji przemocy w starości. Z drugiej strony skoro same mają deficyty w sferze emocjonalnej (brak rozwiniętej miłości rodzicielskiej), stąd pragnienie, czy też potrzeba opiekowania się kimś innym jest w ich przypadku dodatkowo silnie

rozbudzona, bo same tych matczyńskich uczuć i opieki rodzicielskiej w dzieciństwie nie zaznały. Można postawić w tym miejscu pytanie: czy można być dobrą matką mając deficyty w sferze emocjonalnej? Tak, można być dobrą matką. Świadczą o tym bardzo dobre relacje tych właśnie kobiet ze swoimi dziećmi.

Próbując krótko podsumować zebrany materiał słuszne wydaje się podkreślenie, że sytuacja przemocy w badanych polskich związkach małżeńskich/ partnerskich zwykle trwała długo (kilkanaście lat, a nawet całe życie), choć w przypadku powtórnych małżeństw trwało to znacznie krócej (kilka lat). Wszystkich form przemocy doświadczały badane kobiety tj. fizycznej, psychicznej, materialnej, seksualnej. Jednak zdaniem ofiar najgorsza jest przemoc psychiczna. Narratorki były także ofiarami zaniedbań. Jednak jak wynika z badań przeprowadzonych przez Komisję Europejską na przełomie lutego i marca 2010 roku, w Polsce świadomość problemu przemocy wobec kobiet ocenianego jako „bardzo poważny” jest w porównaniu z Unią Europejską wciąż znacznie niższa **(Eurobarometr 73.2).**

Na ogół ofiary przemocy w starszym wieku wykazywały bierną postawę wobec sprawcy przemocy i przez tak długi okres czasu nie szukały pomocy. Taka ich postawa miała związek z wieloma czynnikami: bały się partnera, jego agresji, bo były zastraszane, a nawet grożono im. Istotną przyczyną było także zażenowanie i wstyd stąd nieprzerwane milczenie ofiar. Inne czynniki, które miały związek z sytuacją przemocy i z postawą ofiary to, przekonanie, że bez zasobów finansowych partnera ciężko będzie wychować dzieci i przeżyć, wartości religijne mówiące o nierozzerwalności małżeństwa, głębokie uczucie jakim był darzony sprawca przez ofiarę przemocy, poczucie winy u ofiary, czy też przekonanie, że nic nie da się zrobić. Przyczyny przemocy są wielorakie, jednak w oparciu o zebrany materiał można je sklasyfikować w kilka grup: pierwsza to właściwości sprawcy, czyli zły charakter sprawcy oraz wzory zachowań wyniesione z rodziny pochodzenia, druga grupa przyczyn przemocy to konkretne działania podjęte przez partnera (alkoholizm, zdrada małżeńska). Obok tych dwóch grup czynników trzeba także wskazać na przyczyny tkwiące w osobowości ofiary oraz irracjonalne przyczyny zewnętrzne (czary).

Wywiady z kobietami - ofiarami przemocy - w związku małżeńskim/ partnerskim pokazały nam także wagę wykształcenia, wyznania, usytuowania materialnego, a także jak ważną rolę może odgrywać alkohol i wzory życia w rodzinie pochodzenia, fobie i zaburzenia w kontaktach seksualnych, czy też sprawy majątkowe (chęć zawłaszczenia majątku domu/mieszkania).

Ofiary przemocy boją się o swoją przyszłość, odczuwają lęk, bezradność, niemoc. Ale formują też przesłanie (jako przestroagę) pod adresem innych kobiet. Zalecają poznanie partnera (chodzi tu o przezorność) oraz rozwagę przy podejmowaniu decyzji.

VII

Wywiady z personelem

7.1

Założenia badawcze

W realizowanym projekcie przyjęto, że prowadzone badania powinny objąć wiele różnorodnych instytucji świadczących usługi na rzecz starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim, gdyż tylko takie podejście umożliwi zbadanie potencjalnych obszarów, które w przyszłości powinny być rozwinięte by zapewnić lepszą pomoc tej grupie ofiar. Ważne jest także, by dzięki prowadzonym badaniom możliwe było zdiagnozowanie barier, które powstrzymują starsze kobiety przed zgłoszeniem się do odpowiednich placówek po pomoc, której potrzebują oraz trudności na jakie napotykają profesjonaliści podejmujący próbę pomocy, tej specyficznej grupie klientów, jakimi są starsze kobiety.

W związku z tym celem tego etapu badań było zebranie informacji na temat jakości i rodzaju usług świadczonych starszym kobietom – ofiarom przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim oraz typów wsparcia, jakie są im dostępne. Ponadto celem tej fazy badań było zdiagnozowanie trudności jakie pracownicy różnych instytucji oraz same instytucje mogą napotkać świadcząc pomoc starszym kobietom doświadczającym przemocy w związku małżeńskim/partnerskim oraz ustalenie wyzwań stawianych przez te trudności.

7.2

Metoda

7.2.1

Narzędzie

Wywiad rozpoczynał się od wypełnienia przez osobę prowadzącą rozmowę Krótkiej Ankiety Narratora (Short Interviewee Form - SIF) zawierającej pytania dotyczące doświadczenia zawodowego narratora oraz pracy w instytucji, w której obecnie jest zatrudniony (zobacz załącznik). Ankieta zawierała więc pytania o płeć, wiek narratora, wykształcenie, doświadczenia zawodowe, zajmowane stanowisko, zakres obowiązków, tygodniową ilość godzin pracy oraz

staż pracy. Uczestnik wywiadu proszony był także o opisanie instytucji, w której pracuje: czym się ona zajmuje itd.

Podczas wywiadu z personelem, osoba prowadząca rozmowę posługiwała się wypracowanym przez partnerów, wystandaryzowanym narzędziem – był to tematyczny przewodnik wywiadu, zawierający tematy będące przedmiotem zainteresowania badaczy (zobacz załącznik). Częściowo ustrukturyzowany wywiad dotyczył zawodowych doświadczeń rozmówcy pracującego na co dzień ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy w związku małżeńskim/partnerskim. Niemniej jednak narrator mógł poruszać dodatkowe tematy lub przekazywać informacje, które były związane z badanym problemem, ale o które nie został zapytany – co wynika z faktu, iż wywiad był częściowo ustrukturyzowany.

W czasie wywiadu następujące tematy były poruszane:

- Cechy charakterystyczne starszych kobiet – ofiar przemocy, ich partnera oraz związku z występującą przemocą
- Specyficzne potrzeby starszych kobiet
- Współpraca/ komunikacja i wspólnie wykonywana praca z innymi instytucjami
- Zakres i typ pomocy i usług oferowanych starszym kobietom
- Problemy i wyzwania pojawiające się w tej pracy
- Rekomendacje dalszych działań w ramach systemu pomocy społecznej

Po zakończonym wywiadzie osoba go prowadząca wypełniała formularz zwany Interview Postscript (IPS). Zawierał on pytania dotyczące pewnych elementów rozmowy, co dawało ogólny ogląd rozmowy i informacje na temat przebiegu wywiadu. Formularz składał się z takich pytań jak: data/ czas wywiadu, miejsce, utrudnienia, pojawiające się w czasie wywiadu główne tematy, zagadnienia; szczególne cechy wyróżniające ten wywiad od innych, ewentualne zagadnienia, od których można by zacząć analizę, zauważone wrażenia/ problemy pojawiające się w czasie wywiadu. Osoba prowadząca rozmowę była też proszona o ocenienie jakości i rzetelności przekazanych przez narratora informacji. Zasadniczym celem tak wypełnianego po wywiadzie formularza było przedstawienie grupie badawczej głównych, ogólnych informacji wynikających z przeprowadzonej rozmowy, co miało dać możliwość wypracowania sposobu analizy zebranego materiału i łatwiejszego wskazania od czego należałoby rozpocząć analizę.

Zarówno Krótka Ankieta Narratora (Short Interviewee Form) jak i wypełnany po wywiadzie Interview Postscript Form zostały wypracowane w celu ujednoczenia sposobu analizy zebranego materiału przez poszczególne zespoły badawcze z krajów realizujących projekt.

Zaprezentowany w niniejszym rozdziale materiał będzie indywidualną interpretacją badanego zagadnienia, dokonaną przez profesjonalistów z zachowaniem stylu narracji i sygnowany kursywą w następujący sposób: numer ankiety (1, 2, 3, etc.), zajmowane stanowisko (np. pracownik socjalny), miejsce pracy (np. OIK – Ośrodek Interwencji Kryzysowej). Analiza materiału zostanie przeprowadzona w oparciu o założenia wspólnie ustalone przez wszystkich partnerów projektu.

7.2.2

Dobór próby

Personel biorący udział w drugim etapie badań rekrutował się z różnych instytucji, które na co dzień świadczą pomoc i szereg usług m.in. na rzecz ofiar przemocy w rodzinie, jak też na rzecz ludzi starych. Niektórzy narratorzy wyrazili chęć udziału w wywiadzie zaznaczając to podczas wypełniania - wysyłanego przez nas w pierwszym etapie badań - kwestionariusza. Jednak ze względu na to, iż osób chętnych było tylko 10, przeprowadzenie wywiadów z pozostałymi 20 możliwe było dzięki dobrej współpracy z różnymi lokalnymi instytucjami, jak też dzięki samym narratorom, którzy w czasie rozmowy udzielali informacji na temat znanych im osób (np. współpracowników), które być może zgodziłyby się na udział w badaniach. Dzięki temu zakładana próba 30 osób – członków personelu - została zrealizowana.

7.2.3

Organizacja i przebieg badań

W sumie przeprowadzono 9 wywiadów bezpośrednich i 21 telefonicznych. Na nagranie wywiadu zgodziło się 28 osób, dalsze 2 wywiady były notowane ze względu na brak przyzwolenia na włączenie dyktafonu. Wywiady były realizowane w okresie od marca do maja 2010 roku przez pracowników naukowych Uniwersytetu w Białymstoku. Z nagranych na taśmę wywiadów zostały sporządzone transkrypty. Objętość transkryptów była zróżnicowana i zależała od tego, kim był rozmówca. Średnio jeden transkrypt zawierał około piętnastu stron znormalizowanego tekstu.

Osoby, z którymi zostały przeprowadzone wywiady pracowali w takich placówkach jak:

- **Ośrodek Interwencji Kryzysowej (OIK)** - (10 osób) - instytucja finansowana ze środków publicznych, zajmująca się przeciwdziałaniem przemocy

oraz świadczeniem całodobowej pomocy i wsparcia osobom znajdującym się w szeroko pojętym kryzysie m.in. normatywnym, traumatycznym, chronicznym, psychospołecznym; kryzys jest to sytuacja, z którą dana osoba nie jest sobie w stanie samodzielnie poradzić; dotyczy osób indywidualnych, rodzin i grup; kryzys może być spowodowany śmiercią bliskiej osoby, chorobą, bezrobociem, problemami finansowymi, mieszkaniowymi, może być to kryzys małżeński, rodzinny, przemocowy; pomoc ma tutaj charakter interwencyjny, czyli skupia się na sytuacji tu i teraz, a celem pracy z klientem jest przeciwdziałanie negatywnym skutkom doznawania kryzysów i przeciwdziałanie destruktywnym sposobom radzenia z kryzysami; instytucja prowadzi też hostel.

- **(Miejski/ Gminny) Ośrodek Pomocy Społecznej**

(MOPS/GOPS/OPS) - (8 osób) – instytucja pomocowa (finansowanych ze środków publicznych) zajmująca się wieloaspektową pomocą społeczną rodzinom borykającym się z różnymi problemami, wśród których najczęściej występującymi są problemy materialne związane z bezrobociem, bezdomnością, problemy wychowawcze, problemy dotyczące niepełnosprawności, a także problemy związane z doświadczaniem przemocy. Instytucja zajmuje się przyznawaniem zasiłków, usług opiekuńczych, świadczeń rodzinnych, alimentacyjnych, pomocą finansową, wsparciem osób w sytuacji kryzysu, pomocą materialną; OPS (MOPS/ GOPS) zapewnia też swoim klientom wsparcie psychologiczne i społeczne; instytucja współpracuje z wieloma innymi placówkami.

- **Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie (PCPR)** - (1 osoba) – instytucja pomocowa (finansowanych ze środków publicznych), zajmująca się świadczeniem usług i pomocy głównie rodzinom zastępczym, jak też osobom niepełnosprawnym.

- **Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie**

„Niebieska Linia” (PNL) – (5 osób) – instytucja pozarządowa świadcząca pomoc osobom doświadczającym przemocy, jest to głównie praca interwencyjna mająca na celu zatrzymanie przemocy; placówka udziela różnorodnych form wsparcia ofiar przemocy w rodzinie (pomoc psychologiczna, prawna, konsultacje psychologiczne i psychiatryczne); Pogotowie prowadzi też poradnię telefoniczną oraz e-mailową, organizuje grupy wsparcia dla ofiar doświadczających przemocy; pełni też dużą rolę edukacyjną - programy, projekty, edukacja kadr – jest to oferta pomocowa wychodząca na zewnątrz.

- **Stowarzyszenie na Rzecz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie**

„Niebieska Linia” (SNL) – (2 osoby) - istnieje od 2005 roku; zajmuje się szeroko rozumianą profilaktyką, pomocą osobom doświadczającym przemocy; personel instytucji pracuje z ofiarami i sprawcami przemocy, kontaktuje się również ze świadkami przemocy, prowadzi konsultacje i terapie indywidualne,

szkolenia, poradnię dla osób uwikłanych w przemoc; jest to instytucja pozarządowa.

- **Rzecznik Praw Ofiar przy Marszałku Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu (UM)** – świadczy pomoc (prawną i psychologiczną) ofiarom przestępstw; koordynuje pracę zespołu prawników i psychologów; instytucja zajmuje się także organizowaniem szkoleń w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, podejmowaniem interwencji społecznych, przeprowadzaniem kampanii medialnych; współpracuje z uczelniami, sądami i innymi instytucjami; nadzoruje pracę telefonicznego pogotowia dla ofiar przemocy w rodzinie „Niebieska Linia”- oddział w Toruniu.

- **Policja - Wydział Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji (KWP)** – (3 osoby) - zajmuje się nadzorem i koordynacją działań komend miejskich i powiatowych województwa, zwłaszcza w zakresie działań prowadzonych w ramach procedury Niebieska Karta

Wśród pracowników wyżej opisanych instytucji byli:

- **pracownik socjalny (7 osób)**: do zadań pracownika socjalnego należy: praca w terenie, czyli rozpatrywanie problemu przemocy w rodzinach, w ich środowisku (interwencje); pomaganie osobom (i rodzinom), którym się nie powiodło, niezaradnym życiowo; rozpoznawanie środowiska lokalnego, rozpoznawanie osób w trudnej sytuacji życiowej, kwalifikowanie do różnego rodzaju zasiłków i innych form wsparcia, integrowanie środowiska lokalnego do pracy z przypadkiem, wszczynanie procedury Niebieska Karta; przygotowywanie pism do różnych instytucji, występowanie w charakterze świadka w sądzie, przeprowadzanie wywiadów środowiskowych, prowadzenie rozmów z klientami.

- **psycholog (5 osób)** - praca psychologów obejmuje następujące zadania: pomoc psychologiczna przyjmująca postać rozmów bezpośrednich (sesje terapeutyczne) jak i pośrednich (rozmowy telefoniczne), prowadzenie różnorodnych grup wsparcia np. dla kobiet doświadczających przemocy lub dla sprawców przemocy; wyjścia w teren do osób, które nie są w stanie dotrzeć do placówki, szkolenia dla instytucji np. dla policjantów z Wydziału Prewencji lub dzielnicowych, organizowanie spotkań dla szkół, studentów.

- **terapeuta (2 osoby)** – prowadzi terapię indywidualną dla zgłaszających się osób; podczas spotkań z klientem ustalany jest ich cel, a następnie podejmowana praca na zasobach i potrzebach klienta; określa się sposób wyjścia z problemu jak też strategie, które pomagają przetrwać czas trwania problemu.

- **konsultant (4 osoby)** - konsultuje osoby, które są wpisywane jako klienci, czyli są to osoby, które doświadczają różnych trudności, np. doznają

przemocy w rodzinie; przeprowadza rozmowy, diagnozę, podejmuje interwencje, organizuje pomoc; prowadzi grupę wsparcia dla osób doznających przemocy i grupę terapeutyczną dla osób doznających przemocy.

- **specjalista pracy z rodziną (3 osoby)** - zajmuje się: terapią indywidualną dla ofiar i sprawców przemocy w rodzinie (również praca interwencyjna), prowadzi grupy wsparcia dla sprawców przemocy, podejmuje proces prowadzenia osób, które znalazły się w kryzysie (mogą być to osoby bezrobotne, niewydolne wychowawczo); pomoc w powrocie do normalnego funkcjonowania w społeczeństwie.
- **prawnik (3 osoby)** – do jego zadań należy: udzielanie bezpośrednich porad prawnych dla zgłaszających się klientów, pomoc w pisaniu pism procesowych; pomoc świadczona placówkom w zakresie informacyjnym, dotyczącym różnorodnej dokumentacji wezwań itp.; prowadzenie szkoleń, warsztatów, paneli dyskusyjnych.
- **koordynator ds. uzależnień (1 osoba)** – zadania koordynatora to: pomoc osobom i rodzinom dotkniętym problemem uzależnienia, osobom doświadczającym przemocy domowej, wsparcie rodzin, zwracanie się do różnych urzędów, działania interwencyjne głównie wobec dzieci, czasami obieranie dzieci rodzicom.
- **specjalista pracy zespołowej (2 osoby)** – konsultuje sytuacje zgłaszane przez pracowników socjalnych dotyczące przemocy w rodzinie, kontroluje pracę pracowników socjalnych (ewaluacja), przeprowadza wyjścia w teren - gdy pracownik socjalny nie wie jak dalej pracować z daną rodziną, udziela wsparcia, porad pracownikom socjalnym; organizuje szkolenia, warsztaty dla osób biorących udział w pracach społecznie użytecznych – czyli dla osób które długo były bezrobotne, a dzięki takim warsztatom mają szansę szybkiego powrotu na rynek pracy.
- **policjant Wydziału Prewencji, w tym: koordynator procedury Niebieska Karta (3 osoby)** - nadzoruje dokumentację prowadzoną przez dzielnicowych, głównie procedurę Niebieska Karta (Niebieska Karta jest to notatka o przemocy w rodzinie sporządzana przez policjanta); koordynator sprawdza zasadność zakładania Karty, sposób jej wypełnienia itp.; sprawdza wypełnianie wytycznych komendanta wojewódzkiego policji w zakresie obszaru Niebieska Karta jak też wielu innych; wytycza kierunki pracy, konstruuje programy profilaktyczne, które są realizowane przez podległe jednostki, bierze udział w konferencjach lub spotkaniach dotyczących problemu przemocy i przeciwdziałania zjawisku.

Bezpośrednie lub telefoniczne wywiady z personelem różnych instytucji, które na co dzień pracują ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy w związku

małżeńskim/ partnerskim to bardzo ciekawe doświadczenie, będące jednocześnie ogromnym źródłem wiedzy dotyczącej omawianego zagadnienia. Dzięki temu, że wśród narratorów byli przedstawiciele różnych placówek, jak też osoby zajmujące w nich inne stanowiska, możliwe było wieloaspektowe podejście do problemu badań.

Generalnie osoby udzielające wywiadu wykazywały bardzo pozytywne nastawienie i chętnie dzieliły się swymi doświadczeniami i przemyśleniami dotyczącymi tematyki przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim wobec starszych kobiet. Informacje podawane przez narratorów czasami były bardzo zaskakujące, lecz zdarzało się i tak, że treści usłyszane w jednym wywiadzie powtarzały się też w innych. Z drugiej strony niektóre spostrzeżenia narratorów (zwłaszcza te, o których wcześniej nikt nie mówił) były poddawane dyskusji w wywiadzie z innymi członkami personelu, dzięki czemu obraz danego zagadnienia był pełniejszy.

Ze względu na to, iż personel biorący udział w badaniach ma wiele obowiązków i zadań do wykonania, wywiady musiały się nieraz zmieścić w określonym czasie, co niestety mogło wpływać na ich jakość. Niektóre rozmowy były nieco skracane, a zdarzyły się i takie sytuacje, iż osoby, które wcześniej wyrażały chęć udzielenia wywiadu zmieniały decyzję, gdy dowiadywały się o przybliżonym czasie jego trwania. Jednak ci narratorzy, którzy wzięli udział w badaniach byli żywo zainteresowani poruszaną tematyką, a w związku z tym rozmowa w znacznym stopniu ich angażowała i dzięki temu możliwe było pogłębione przedyskutowanie problematyki przemocy wobec starszych kobiet, której doświadczają w związku małżeńskim/ partnerskim.

7.3 Charakterystyka próby

Wśród 30 osób udzielających wywiadu było 25 kobiet oraz 5 mężczyzn. Byli to ludzie młodzi i w średnim wieku (najmłodsza osoba miała 26 lat, a najstarsza - 54). Osoby te deklarowały wyższe wykształcenie pedagogiczne, psychologiczne, prawnicze, socjologiczne i administracyjne. Dodatkowo większość osób potwierdziło podnoszenie własnych kwalifikacji w dziedzinie pracy z osobami doświadczającymi przemocy podczas specjalistycznych szkoleń i warsztatów. W większości przypadków narratorzy zatrudnieni byli na pełnym etacie (pracują 40 godzin tygodniowo), nieliczne były przypadki pracy na 1/2 lub 3/4 etatu czy też na umowę/zlecenie. Odpowiedzi na pytanie o staż pracy były bardzo zróżnicowane – niektórzy mieli za sobą wiele lat pracy, inni z kolei w niedalekiej przeszłości rozpoczęli swą aktywność zawodową. Warto jednak zaznaczyć, iż niemal wszystkie osoby, z którymi zostały przeprowadzone wywiady od początku swojej

pracy w danej instytucji, mają do czynienia z problematyką przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim i jest to zasadniczy przedmiot ich zawodowych obowiązków. Z kolei tematyka ludzi starych i starości nie zawsze należała do głównych problemów, którymi zajmowali się badani pracownicy instytucji. Narratorzy wskazywali, iż ludzie starzy nieczęsto zwracają się do jakichkolwiek placówek po wsparcie – stąd też rzadki kontakt z tą grupą klientów. Niemniej jednak, jeśli już zdarzy się, że osoby w starszym wieku przychodzą do instytucji z prośbą o pomoc, to z relacji personelu wynika, iż są to głównie seniorzy mający problemy finansowe i majątkowe – np. chcą odwołać tzw. darowiznę lub proszą o zasiłek. Narratorzy pracują też z ludźmi starymi – ofiarami przemocy, jednak częściej są to osoby doświadczające przemocy ze strony dorosłych dzieci niż ze strony żony/męża lub życiowego partnera/partnerki.

7.4 Wyniki

7.4.1

Przemoc – definicja i skojarzenia – w opiniach respondentów

Ze względu na specyfikę wykonywanego zawodu, a także podejmowane działania pomocowe, interesujący okazał się być sposób rozumienia pojęcia przemocy przez respondentów oraz ich skojarzenia dotyczące przemocy wobec starych kobiet.

Badany personel posługiwał się przede wszystkim definicją przemocy w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z 2005 roku (Dz. U. , Nr 180, poz. 1493). Respondenci wskazywali więc, iż przemocą są intencjonalne działania lub też ich brak, powodujące naruszenie godności innych osób poprzez wyrządzenie szkody dla ich zdrowia fizycznego i psychicznego. Zachowania agresywne związane są ponadto z występowaniem nierównowagi sił pomiędzy osobą stosującą przemoc, a jej ofiarą. Sprawca swoim działaniem dąży do osiągnięcia przewagi nad osobą pokrzywdzoną, która zapewnić ma mu realizację określonego celu. Oto wypowiedzi dwóch respondentek. Przemoc *rozumiem, w taki sposób, że jest to zachowanie wobec godności, przeciw godności drugiego człowieka, które wykorzystuje nierównowagę sił pomiędzy osobami. Niekoniecznie sił fizycznych, czasami tych związanych z ekonomią, czasami z siłą, taką psychiczną, czyli że jedna osoba jest zdecydowanie silniejsza i że wykorzystuje, to w taki negatywny sposób. Zadaje cierpienie, tak tej drugiej osobie* (29, psycholog, MGOPS). Druga kobieta stwierdziła: *No dla mnie przemoc jest przede wszystkim coś co jest intencjonalne, czyli no osoba, która stosuje przemoc rzeczywiście chce ją stosować. Jakby to nie jest tak, że to jest*

przypadkiem, na pewno musi istnieć nierównowaga sił, oczywiście rozumiana na różne sposoby. To nie musi być nierównowaga fizyczna, ale może być psychiczna, ekonomiczna (1, prawnik, PNL).

Podobny sposób rozumienia przemocy przez ogół respondentów wskazuje na znajomość przepisów obowiązujących w pomocy społecznej oraz na ich realizację. Zapewne fakt ten ma znaczenie dla obowiązywania wspólnych trendów w działaniach pomocowych w różnych instytucjach, niezależnie od szerokości ich funkcjonowania oraz pełnionych przez personel stanowisk. Skojarzenia respondentów związane z zagadnieniem przemocy wobec starszych kobiet uzależnione okazały się być od osobistych doświadczeń oraz wykonywanych obowiązków. Osoby badane podkreślały, iż agresja wobec ludzi starych (nie tylko kobiet) jest tematem społecznie nieuświadamianym, co może mieć wpływ na jego dynamikę i trwanie. Jedna z respondentek stwierdziła bowiem, iż: *(...) jeśli bym gdzieś tam odsunęła na bok swoje doświadczenie zawodowe to raczej byłoby to dla mnie bardzo zaskakujące prawda. Bo ten wiek starszy, starość kojarzy się jednak z taką osobą bardziej spokojną, wycofaną może gdzieś tam sobie funkcjonującą spokojnie w społeczeństwie natomiast i tu jest przemoc. Jak ludzie starsi mogą jeszcze, mają siły, energię żeby stosować wobec siebie przemoc, ba czasami przemoc seksualną nawet tak. Natomiast jeśli patrzę z perspektywy doświadczenia takiego zawodowego no to rzeczywiście no może są to takie przypadki smutne dość, że tak się dzieje (3, specjalista pracy z rodziną, OIK).*

Profesjonaliści podkreślali także, iż przemoc wobec starszych kobiet kojarzy im się z przemocą doświadczaną ze strony partnera bądź dzieci, a także ukrywaną przez długi okres czasu. Oto wypowiedź jednej z respondentek: *Pierwsze skojarzenia moje to są takie, że no właśnie jest to taka grupa kobiet, które po wielu latach, bo tak zazwyczaj jest. Po wielu latach bycia w związku z osobą stosującą przemoc, która często też nadużywającą alkoholu, zgłaszają się po pomoc w takim też momencie, że one mówią, że nie dadzą rady tego wytrzymać, że tyle lat miały nadzieję. Mówią, że chciały pracować nad tym związkiem, starały się coś robić, odpowiadać na potrzeby sprawcy, ale to nie działa (8, konsultant, SNL).* Wskazane okoliczności sprawiają, iż seniorzy mają obawy by przyznać się, że stają się ofiarami przemocy, przez co szukają pomocy dopiero w ostateczności. Wielu respondentów podkreślało także, iż przemoc wobec starszych kobiet, kojarzy im się z koniecznością pomocy tej grupie osób, ze względu na fakt, iż same nie będą w stanie zaradzić sytuacji. Jedna z respondentek wskazała, iż *słyszac stwierdzenie przemoc wobec starszych kobiet zapala się u mnie taka lampka, żeby coś z tym zrobić, żeby pomóc prawda, tym rodzinom, tym osobom. Bo wiem doskonale, że same sobie nie poradzą te osoby, więc, no przemoc czyli nie jest to jakieś tam słowo, które obojętnie*

przechodzi wokół mnie, tylko jakieś emocje budzi, prawda?(16, pracownik socjalny, PCPR).

Przemoc wobec starszych kobiet utożsamiana była także z bierną postawą, której przyczyną okazywały się być głównie czynniki kulturowe związane z pozycją kobiety w rodzinie i społeczeństwie. *Ci ludzie starsi ja tak sobie myślę, jest to generacja ludzi, która bardzo niechętnie mówi o swojej sytuacji w domu. Szczególnie takiej sytuacji. Są to ludzie innego pokolenia i już rzeczywiście pewnie a ostateczności szukają jakiegoś rozwiązania swojego problemu. Generalnie wychodzą jakby z założenie, że małżeństwo jakby na dobre i na złe i to do końca swoich dni. (...) stąd pewnie tak mało się mówi o tej przemocy* (20, pracownik socjalny, MOPS).

7.4.2

Głębsza eksploracja przypadków przemocy w związku małżeńskim/partnerskim wobec starszych kobiet

Przystępując do głębszego rozpoznania zagadnienia przemocy wobec starszych kobiet, której doświadczają one w związku małżeńskim/partnerskim, narratorom zostało zadane pytanie z iloma takimi starszymi kobietami pracowali w latach 2006-2009. Podawane przez nich odpowiedzi były bardzo różne – niektórzy wśród swoich klientów mieli tylko jeden przypadek starszej kobiety - ofiary przemocy w związku małżeńskim/partnerskim; inni stwierdzili, iż w ciągu ostatnich 3 lat, czyli w latach 2006-2009 mieli do czynienia z mniej więcej 10 ofiarami, a sporadyczne były sytuacje, kiedy to personel danej instytucji odpowiadał, iż więcej niż 20 starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/partnerskim było klientkami ich placówki. Trzeba jednak wspomnieć, że jedna z placówek wskazała na zadziwiająco liczbę 300 starszych kobiet – klientek zgłaszających problem przemocy ze strony męża/partnera. Osoby biorące udział w badaniu były też pytane o to, jak omawiana sytuacja wyglądała przed rokiem 2006, czyli czy więcej czy może mniej starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/partnerskim zgłaszało się do ich instytucji. Zdecydowana większość narratorów odpowiadała, iż przed 2006 rokiem starszych kobiet – ofiar przemocy było o wiele mniej niż ma to miejsce obecnie. Zapytani jakie są ich zdaniem powody takiej sytuacji sprzed 2006 roku wyjaśniali, że duże znaczenie odgrywa tu poczucie wstydu i *poczucie przegranej życia* – uznała jedna z narratorek - *No również i niechęć do przyznania się do życiowej porażki, bo tak często to jest odbierane. Również i brak informacji odnośnie skutecznej pomocy, ale też często bariery zdrowotne* (19, rzecznik praw ofiar, UM). Inny narrator zauważył, iż przed 2006 rokiem mogło być mniej zidentyfikowanych przypadków starszych kobiet – ofiar przemocy w związku

małżeńskim/ partnerskim ze względu na to, iż *dopiero od jakiegoś momentu w kwestionariuszu wywiadu środowiskowego wypełnianego przez pracowników socjalnych pojawia się takie pytanie o przemoc; powstała ustawa o przeciwdziałaniu przemocy, która weszła w 2005 roku. I wcześniejsze kampanie medialne jakoś tam na świadomość zaczęły oddziaływać (18, specjalista do pracy zespołowej, MOPS)*. O wzroście świadomości w zakresie przemocy i nazywaniu konkretnych zachowań jako zachowań przemocowych wspomniała też inna narratorka mówiąc *no w ogóle mi się wydaje, że ta świadomość wzrasta, to, że się o tym tyle mówi w telewizji, że uruchamiamy te programy. Na pewno jest większa wiedza na ten temat, więcej się o tym mówi. Stąd właśnie jest ten wzrost ofiar (9, specjalista pracy socjalnej, MOPR)*. Trzeba jednak dodać, iż niektórzy narratorzy stwierdzali, że w ich opinii liczba zgłaszających się starszych kobiet – ofiar przemocy ze strony męża/partnera - jest cały czas taka sama i rok 2006 nie jest żadną cezurą czasową. Inni z kolei mieli problem z wypowiedzeniem się na zadane pytanie, co było spowodowane na przykład tym, iż przed 2006 rokiem nie pracowali w instytucji, do której obecnie należą. Narratorzy zapytani o to, w jaki sposób najczęściej dowiadują się o przypadkach starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim odpowiadali, iż kanałów informacyjnych jest kilka. Pracownik socjalny najczęściej poznaje sytuację starszej kobiety – ofiary przemocy podczas odbywanej interwencji w terenie. Zdarza się, że od policji otrzymuje wiadomość o założonej Niebieskiej Karcie i wtedy zapoznaje się z całą sytuacją lub też wspólnie z policją jedzie w środowisko i tym samym zna całą sprawę od początku. Z kolei dla psychologów i terapeutów źródłem informacji o przypadkach ofiar przemocy w starszym wieku jest pracownik socjalny. Badany personel wspomniał też, że bywają i takie sytuacje, że ofiara przemocy przyjdzie sama do instytucji, a wtedy osoba mająca dyżur, np. psycholog prowadzi z nią rozmowę. Z relacji narratorów wynika też, że coraz częściej zdarzają się anonimowe telefony czy listy z zawiadomieniem o sytuacji przemocy w konkretnej rodzinie. Są też i takie zdarzenia, kiedy to ktoś z rodziny, znajomych czy sąsiadów zgłosi przypadek starszej kobiety doświadczającej przemocy ze strony męża/ partnera, jednak ciągle są to rzadkie sytuacje.

7.4.3

Charakterystyka przypadków starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim

Osoby biorące udział w badaniach zostały poproszone o omówienie wybranych przez siebie przypadków starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim. Kryteria doboru były różne – niektórzy pracowali tylko

z jedną lub dwoma ofiarami i dlatego opowiadali o tych przypadkach, inni mówili o tych starszych kobietach, które najbardziej utkwiły im w pamięci. Jeszcze innym kryterium doboru była według narratorów „typowość” przypadku, czyli niemalże szablonowy przykład sytuacji przemocowej. Kilku narratorów powiedziało też, iż fakt długiego kontaktu (w sensie dłuższej współpracy) z daną osobą starszą zadecydował o tym, iż opowiedzieli właśnie o tej klientce. Na podstawie omówionych przez narratorów przypadków starszych kobiet – ofiar przemocy ze strony męża/ partnera, jak też posiłkując się wyrażanymi przez nich opiniami, można wskazać kilka ogólnych spostrzeżeń (wniosków), które dotyczą m.in. czasu trwania sytuacji przemocowej lub też najczęściej doświadczanych przez starsze kobiety form przemocy. Co więcej, można podjąć się próby ustalenia przyczyn zachowań agresywnych sprawcy, jak też profilu zarówno ofiary jak i agresora.

a. Czas trwania i przyczyny zachowań agresywnych

Doświadczenia nabyte przez narratorów podczas pracy w instytucji, jak też podawana przez nich charakterystyka starszych wiekiem ofiar przemocy wskazują, iż w zdecydowanej większości przypadków kobiety w wieku 60 i więcej lat są ofiarami wieloletniej przemocy. Według personelu sporadyczne są przypadki „pierwszych” aktów przemocy, kiedy to sprawca i ofiara są w starszym wieku, choć i takie sytuacje mają miejsce. I tu od razu nasuwa się pytanie o przyczynę zmiany postaw i zachowań współmałżonka/ partnera, który „po 60-tce” staje się agresorem. Okazuje się jednak, że nie jest to łatwe pytanie, gdyż jak stwierdził jeden z narratorów *z przemocą nie jest tak, że jest jakaś bezpośrednia przyczyna (5, specjalista pracy z rodziną, OIK)*, a rozwijając swoją myśl dodał *otóż niestety tak to jest, że w wyniku różnych frustracji wewnątrz siebie, często lęku, niepewności też co do własnej tożsamości, co do własnych problemów jest to też podszyte chęcią dominacji kontroli i też taką otoczką przyzwolenia na to, że mogę to jednak zrobić powoduje to w nim to, że w nim stopniowo narasta to napięcie. I to napięcie ktoś kto jest w pewnej normie i radzi sobie z tą sytuacją rozładowuje w pewien sposób, który nie krzywdzi innych. Czy mówi o tych emocjach uczuciach, artykułuje je, wentyluje je w jakiejś formie aktywności (...). Natomiast sprawcy przemocy generalnie nie wentylują tych frustracji w tym momencie i w tym czasie gdy one mają miejsce i przenoszą je do tego miejsca, do tych osób które powinni chronić, kochać a właśnie tam je krzywdzą, ponieważ czują, że one są słabsze, są zależne od nich, więc na nich mogą to wyładować (5, specjalista pracy z rodziną, OIK)*. Przytoczona wypowiedź bardzo pomaga w zrozumieniu specyfiki sytuacji przemocy. W podobnym tonie wypowiada się inna narratorka: *my bardziej mówimy o tym – stwierdziła - że przemoc jest narzędziem, jest środkiem do*

realizowania pewnych celów. Czyli nie mówimy o przyczynie, bo nie znaleźlibyśmy przyczyny, na razie możemy mówić po co ktoś stosuje przemoc, jaki ma cel. A zazwyczaj tym celem jest realizowanie różnych potrzeb. Tym żeby moja żona zajmowała się domem, bo ja mam taką wartość, że kobieta powinna być w domu i zajmować domowym ogniskiem, więc jak ona mnie nie posłucha jak ją raz i drugi poproszę, ona dalej wymyśla, że on coś mi głądzi, że chce pójść do pracy to ja jej pokażę gdzie jest jej miejsce. Przemoc seksualna, no to zazwyczaj temu, że sprawca chce zaspokoić swoje potrzeby seksualne, ponieważ zazwyczaj partnerka może odmówić to on przemocą, weźmie to co będzie chciał. Tutaj jeśli chodzi o przemoc ekonomiczną, to właśnie celem, jego potrzebą było, to że on chciał pić i nie miał pieniędzy na alkohol (8, konsultant, SNL).

Bazując na wyżej zacytowanych wypowiedziach, jak też na opiniach innych osób uczestniczących w badaniach, warto podjąć próbę opisanie czynników, które mogą sprzyjać czy wręcz wyzwać agresywne zachowania męża/ partnera w stosunku do żony/ partnerki będącej w starszym wieku.

Fakt zakończenia aktywności zawodowej przez obojga małżonków jest według narratorów czynnikiem, który może powodować i powoduje „pierwsze” pojawienie się przemocy w wieku starszym. Dla mężczyzny jest to wyjątkowo trudny czas, który może wpłynąć na zmianę dotychczasowego stylu życia i wywoływać agresję. Jeden z narratorów powiedział: *wystarczy brak pracy, nuda i alkohol (6, psycholog, OIK)*. Inni pracownicy instytucji zarówno z własnego doświadczenia zawodowego, jak też w oparciu o pracę z konkretnym przypadkiem potwierdzali, iż tak traumatyczne dla mężczyzn przeżycie jakim jest przejście na emeryturę wielokrotnie wiąże się z coraz częstszym nadużywaniem alkoholu, a w dalszej konsekwencji – z przemocą. *Pan jest na emeryturze – opowiadała jedna z narratorek - i na tej emeryturze częściej jakby zaczął wysiadywać w parku na ławce, i tak jakby pani opowiada o tym problemie, że tam się ten problem alkoholowy rozwinął. Co nasiliło zachowania jego przemocowe (18, specjalista do spraw pracy zespołowej, MOPS)*. Ponadto okres bierności zawodowej obojga małżonków powoduje, iż mają oni więcej wolnego czasu i co ważne – więcej czasu spędzają ze sobą, *dostrzegają różne rzeczy i robią sobie na złość, że tak powiem, w cudzysłowie – relacjonowała jedna z narratorek (26, pedagog, OIK)*. Nie bez znaczenia jest tu także fakt opuszczenia domu rodzinnego przez dorosłe już dzieci. Małżonkowie zostają tylko we dwoje, zaczynają na nowo organizować sobie codzienny rytm życia – tym razem już bez dzieci, którymi trzeba byłoby się zająć. I niestety bywa i tak, że w ten nowy codzienny tryb życia „wplata” się przemoc. Mąż na współmałżonce odreagowuje swoje frustracje i napięcia. W czasie jednego z wywiadów padły następujące słowa: *w chwili kiedy dzieci wyprowadziły się, kiedy ci synowie wyprowadzili się z domu, matka stała się ofiarą bardzo brutalnej przemocy fizycznej ze strony tego partnera, ojca tych dzieci. Do tego*

stopnia, że kiedyś gorące żelazko przyłożył jej do twarzy, no była bita, kopana, poniżana, latały garnki to wiemy, ale już posuwał się do takich drastycznych metod i ci synowie o tym nie wiedzieli (26, dyrektor, OIK).

Wśród innych przyczyn zachowań agresywnych, które po raz pierwszy pojawiają się w starszym wieku, pracownicy instytucji wymieniali fakt przyjmowania przez mężczyznę (późniejszego sprawcę przemocy) leków w związku z pojawiającymi się różnymi chorobami. Przyjmowane lekarstwa wywoływały skutki uboczne w postaci agresji, szczególnie werbalnej. Ponadto badany personel pracował także z takimi przypadkami starszych kobiet, które doświadczały przemocy ze strony męża na skutek jego chorobliwej zazdrości i podejrzliwości o zdradę. Mamy tu zatem do czynienia z syndromem Otella, czyli chorej zazdrości współmałżonka. Przyczyn takiej sytuacji może być wiele, jednak wśród osób w wieku starszym bardzo prawdopodobnym bodźcem jest andropauza.

Jak zostało to już wcześniej powiedziane przemoc, której doświadczają kobiety mające 60 i więcej lat, jest najczęściej przemocą wieloletnią, która czasami miała swój początek tuż po zawarciu związku małżeńskiego. Dotychczasowa analiza pokazała jakie są/ mogą być przyczyny przemocy pojawiającej się po raz pierwszy w okresie starości. Teraz należy wyjaśnić co wywołało lub wywoływało wieloletnie zachowania agresywne sprawcy? Choć ze spostrzeżeń niektórych narratorów wynika, iż w przypadku długotrwałej przemocy trudno dociec od czego tak naprawdę się zaczęło, warto przeanalizować kilka obserwacji, którymi podzieliły się osoby udzielające wywiadów.

Istotne znaczenie w sytuacjach przemocowych ma alkohol, lecz od razu trzeba zauważyć za jedną z narratorek, iż *nie możemy powiedzieć, że alkohol jest przyczyną przemocy, absolutnie, to jest jeden z mitów. Natomiast na pewno jest to czynnik wyzwalający. Niestety tak jak mówię powodującą degradację, że tak powiem różnych organów, w tym również mózgu to co gdzieś ma swój skutek w postaci tego stosowania przemocy (1, prawnik, PNL).* Podobną opinię wyraził inny narrator mówiąc *alkohol tak naprawdę nie jest przyczyną przemocy, jest tylko takim wyzwalaczem przemocy, żeby się też mogła pojawić w innych okolicznościach (5, specjalista pracy z rodziną, OIK).* Wydaje się jednak, iż w wielu małżeństwach, nie tylko osób starszych, alkohol jest ważnym bodźcem „popychającym” sprawcę do zachowań agresywnych wobec członków rodziny, głównie - wobec żony. *Bo jednak większość tej przemocy – opowiadała jedna z narratorek - to jest spowodowana nadużywaniem też długoletnim przez partnera czy też małżonka alkoholu (28, prawnik, PNL).*

Innym ważnym czynnikiem, który sprzyja pojawieniu się sytuacji przemocowych jest wyniesiony z domu model życia małżeńskiego i rodzinnego. Według personelu nierzadko zdarza się, iż sprawca przemocy domowej sam wychowywał się w atmosferze agresji, kłótni, konfliktów. Jedna z narratorek powiedziała: *najczęściej takimi czynnikami to są, bardzo często wzorce wyniesione z domu,*

kiedy mówię tu o takim układzie rodzinie pochodzenia u sprawcy przemocy, kiedy ojciec jest dominujący, matka jest podporządkowana i wychodząca z takiego założenia, że tak ma być, że kobieta powinna być podporządkowana. Pewna zgoda na takie bycie podporządkowaną, jednocześnie jest przekazywanie wzorca jak ma być w związku partnerskim u syna. Syn jakby wynosi to z domu. I później taki podobny układ stwarza w swoim własnym związku. Ten układ jest jakby taki utwierdzony (14, psycholog, OIK). Inny badany pracownik opowiadając o przypadku starszej kobiety – ofiary przemocy – odwołał się do słów/ sytuacji klientki: ta Pani – mówił - wskazuje na sposób wychowania tego Pana, że on był z takiej rodziny patriarchalnej, no i ta żona ma jakby ma mało do gadania. (...) Tak przynajmniej ta Pani twierdzi. Bo i używał obraźliwych słów, wyzywał przy synach tę mamę. Teraz też się martwi o swoje dzieci, żeby oni też nie zaczęli na swoich dziewczynach czy żonach też powielać (6, psycholog, OIK). Z drugiej strony narrator dzieli się swoją obserwacją wynikającą z pracy z ofiarami przemocy i stwierdza: tylko też uważam, że sposób wychowania to nie wszystko, tak, że też mamy pewnie jakiś wpojone jakieś normy, zasady, które to jakoś, w jakiś sposób realizują. Pewnie niezadowolone też jakieś osób, które stosują przemoc. Zamiast porozmawiać, zmienić zachowanie czy jakoś sytuację rozwiązać, stosują po prostu przemoc (6, psycholog, OIK). Wydaje się zatem, iż proces socjalizacji sprawcy przemocy ma tutaj naprawdę duże znaczenie. Podczas jednego z wywiadów padła informacja o jeszcze innym czynniku stymulującym wieloletnie agresywne zachowania męża/ partnera. Chodzi mianowicie o niskie poczucie własnej wartości kobiety – ofiary przemocy. Tu od razu poszło, to była sprawa, która się ciągnęła od młodości tych państwa. – opowiadała jedna z narratorek - Jak oni się poznali to ona była osobą, która - tak jak ona opowiadała, po tym wnioskujemy - była osobą o bardzo niskim poczuciu wartości. A on był przystojnym facetem i on sobie ją podporządkował. Ona nie zdawała sobie sprawy, że jest jego godna i tak przez całe życie, chciała sobie zasłużyć, żeby on był jej wart, żeby ona była jego warta, o w tą stronę. Ona w związku z nim traktowała, jak takie bożyszczce, jak kogoś takiego, bardzo atrakcyjnego, kto zwrócił na nią uwagę. Mimo wszystkich konsekwencji jakie miały miejsce w tym związku (26, dyrektor, OIK). W dalszej części wywiadu narratorka dodała: ona była bardzo, bardzo zawiktowana na tym mężu, ona go bardzo kochała. Mówimy tu o takiej chorej, toksycznej miłości. Ona sobie nie wyobrażała życia bez niego. Poza tym on bardzo mocno uwłaczał jej godności, jakby jej fizycznością, on cały czas mówił, że jest brzydka, że jest paskudna, że nikt jej nie będzie chciał, że ona jest po prostu do niczego (26, dyrektor, OIK). A zatem niska samoocena kobiety, która zapewne sama w sobie jest źródłem jej problemów i cierpień, dodatkowo może stać się „pobudką” przemocy ze strony męża/partnera.

b. Formy przemocy

Przemoc ma to do siebie, że jest zjawiskiem wielopostaciowym, tzn. sprawca nie stosuje tylko jednej formy zachowań agresywnych, lecz jednocześnie używa wielu rodzajów. Według personelu udzielającego wywiadów wśród osób w starszym wieku dominuje przemoc psychiczna. Jeden z narratorów powiedział: *ja myślę, że jest głównie przemoc o charakterze przemocy psychicznej, czyli są to wyzwiska, obelgi, groźby, krytykowanie ośmieszanie w różnych sferach, w sferze uczyć, poglądów, religii, również często jest to izolowanie, tak? jest to mówienie złych rzeczy o tej osobie, pomawianie tej osoby. Bardzo często towarzyszą temu też różne formy przemocy fizycznej, tak? Jest to bardzo często, z takich najbardziej charakterystycznych to popychanie, szarpanie, kopanie, bicie w różne części ciała (5, specjalista pracy z rodziną, OIK).* Trzeba też dodać, że przemoc fizyczna jest bardziej impulsywna, czyli trudna do przewidzenia, co dodatkowo może utrudniać możliwość obronienia się przed sprawcą.

Badany personel zwracał też uwagę na występowanie jeszcze jednej ważnej formy przemocy – przemocy seksualnej. *Jak o tym myślę, że dużo jest tej przemocy seksualnej – tłumaczyła jedna z konsultantek - innej trochę niż nam się kojarzy, czyli nie gwałtu, jakichś takich wymuszeń zachowań seksualnych, ale takiej przemocy seksualnej polegającej na zmuszaniu do rozmów o podłożu seksualnym, że w pewnym momencie, to się gdzieś tam, jakby wydaje już takie anormalne, że właściwie każdy temat, ten sprawca wiąże, w jakim sensie z takim podtekstem seksualnym i to było często też trudne dla tych moich klientek (29, konsultant, MGOPS).*

Pracownicy poszczególnych instytucji wypowiadając się na temat najczęściej doświadczanych przez starsze kobiety form przemocy zauważali, iż fakt „dominacji” przemocy psychicznej wynika m.in. z tego, że *no to jest ten wiek, że nie zawsze ci ludzie są sprawni i też przemoc fizyczna, mniej spotykana, chociaż ja nie mówię, że w ogóle (1, prawnik, PNL).* Nie bez znaczenia jest też wzrost świadomości na temat karnych konsekwencji konkretnych zachowań *a ponieważ przemoc psychiczna – wyjaśniała jedna z narratorek - jest taką formą przemocy dosyć trudną dla udowodnienia, to dla sprawcy, to jest bezpieczniejsze, że on taką przemoc psychiczną stosuje no i często tak jak wspomniałam wcześniej związane jest z nadużywaniem alkoholu wieloletnim (8, konsultant, SNL).* Warto jeszcze przytoczyć wypowiedź policjanta – koordynatora procedury Niebieska Karta – który wypowiadając się na temat rodzajów przemocy doświadczanej przez osoby w starszym wieku zauważył: *z tych rzeczy, które czytałem i analizowałam, rysuje mi się taki obraz, że czym ludzie młodszy, częściej stosują przemoc fizyczną i zastanawiam się czy to nie jest związane z mniejszą sprawnością fizyczną u osób starszych. Bo po prostu mniej się boją konsekwencji, zarówno ze strony organów ścigania, czy instytucji, jak również*

mniej myślą o konsekwencjach, co mogą zrobić. Działają bardziej tak impulsywnie, nie mówię, trudno to tak tłumaczyć, bo to jest przemoc jest związana z alkoholem bardzo, bardzo (21, koordynator procedury Niebieska Karta, KWP).

c. Starsze kobiety - ofiary przemocy: próba określenia profilu

Sytuacje starszych kobiet - ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim są bardzo różnorodne, stąd też niełatwym zadaniem jest próba stworzenia profilu tej grupy osób. Po rozmowach z 30 członkami personelu różnych instytucji, którzy na co dzień mają kontakt z tą grupą klientek, jawią się dwa typy starszych kobiet – ofiar przemocy ze strony męża/ partnera, z charakterystycznymi dlań zachowaniami, postawami, czy przekonaniem. Można zatem uznać, iż wśród tychże kobiet w zdecydowanej większości są te, które wykazują postawę bierną, postawę wycofania i pogodzenia się ze swoim losem. Drugą – znacznie mniejszą grupę - stanowią kobiety podejmujące działania na rzecz zmiany, czy chociażby poprawy swojej sytuacji, swego losu. Z informacji przekazanych przez personel wynika, iż wiele jest czynników warunkujących dane zachowanie i postawę starszej kobiety – ofiary przemocy. Jednym z nich jest na pewno czas trwania przemocowych zachowań sprawcy. Albowiem kobiety doświadczające wieloletniej przemocy ze strony męża/ partnera częściej niż te, które po raz pierwszy dotknęła taka sytuacja w wieku starszym cechuje bierność, brak gotowości do zmian, nie mówiąc już o dążeniu do „uwolnienia się” od sprawcy. Choć i to nie jest regułą. Poniżej zostanie nakreślona sylwetka wspomnianych dwóch typów starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim.

Starsze kobiety – ofiary przemocy wykazujące bierną postawę wobec doświadczanej sytuacji

Niech punktem wyjścia podejmowanej próby opisu biernych ofiar przemocy będą takie oto słowa jednej z narratorek – wypowiadającej się na temat swoich ogólnych spostrzeżeń wynikających z pracy z kobietami po 60 roku życia, doświadczającymi przemocy ze strony męża/ partnera: *one mało wierzą samym sobie. Mało ufają swojemu tak zwanemu instynktowi, czy takiemu poczuciu, że coś jest nie tak. To są często osoby, które mają takie objawy stanów depresyjnych czy depresji, poczucia bezsensu życia, zmarnowania życia. To w związku z tym bardzo wpływa na stan zdrowia, mówimy o różnych chorobach, nadciśnieniu, nerwicy, wspomnianej wcześniej depresji. Jest też takie zjawisko dosyć często obserwowane u osób starszych, ale nie tylko, zjawisko wyuczonej bezradności, właśnie w wyniku doświadczania wieloletniej przemocy, te osoby*

poprzez doświadczenia ze swojego życia i kiedyś tam podejmowanych prób pomocy sobie, zatrzymania przemocy jeśli te próby nie odnoszą realnego skutku, a np. zdarza się, że osoby wcześniej zgłaszały swoją sytuację a nie otrzymały pomocy następuje tak zwane zjawisko wyuczzonej bezradności, czyli przekona, że i tak nie ma sensu podejmować działań, bo to i tak nic dla mnie nie wniesie dobrego, nie zmieni sytuacji (8, konsultant, SNL).

W przytoczonej wypowiedzi zostało wymienionych kilka cech obserwowalnych wśród wielu starszych kobiet – ofiar przemocy. Wspomniana wyżej niewiara w samą siebie, we własne siły wiąże się z bardzo zaniżonym poczuciem własnej wartości. Ta niska samoocena może być przejawem osobowości człowieka (i tym samym może być czynnikiem stymulującym agresywne zachowania sprawcy – o czym wcześniej była mowa) lub też może być to wynik wieloletniej przemocy i ciągłego poniżania przez sprawcę przemocy. Jedna z narratorek mówiąc o swojej klientce stwierdziła: *zmiany w jej ocenie, znaczy w jej świadomości zmiany były bardzo duże. Ona miała całkowicie zatracone poczucie własnej wartości. Ale to jest też typowe dla ofiar, które długotrwale doznają przemocy (19, rzecznik praw ofiar, UM).* Jak podkreślały osoby, z którymi były przeprowadzane wywiady, metody stosowane przez sprawcę przemocy, czyli np. *zjawisko prania mózgu, czyli doprowadzenie osoby krzywdzonej do takiego stanu, że właściwie ona nie wie co jest właściwe w tej sytuacji (8, konsultant, SNL)* sprawiają, iż starsze kobiety bardzo często czują się bezradne, wyciszone, zalęknione, nie mają własnego zdania, a takie postrzeganie samej siebie i własnej sytuacji skutkuje określonymi zachowaniami. Stąd też starsze kobiety nie wierzą w uzyskanie jakiegokolwiek pomocy i są bardzo nieufne wobec proponowanych im zmian. Ta niechęć do zmieniania czegokolwiek i w efekcie – bierność starszych kobiet ofiar przemocy - podkreślana była przez wielu narratorów, a jeden z nich powiedział: *Chodzi tutaj już pewnie prawdopodobnie już o taki proces psychiczny osoby zwłaszcza w podeszłym wieku, czy w wieku ponad 60 lat boją się zmian. Ludzie przeżywają, zmiany, to są sytuacje stresowe, natomiast u niej ta zmiana była dla niej na tyle sytuacją stresową, że ona bała się jakichkolwiek zmian. Bo nawet jeśli w tym związku jest źle, to jest to znane. Natomiast gdyby podjęła działania zgodnie z tymi pomysłami, to jest coś nowego, a jeśli nowe, to jest niebezpieczne, budzi lęk (14, psycholog, OIK).* Można więc powiedzieć, że starsze kobiety godzą się ze swoją sytuacją, ogarnia je nierzadko marazm, więc nie podejmują żadnych kroków by zmienić swój los, a nawet jeśli zgłoszą się do jakiejś instytucji po pomoc, bardzo szybko wycofują się ze współpracy. Opinie badanego personelu na temat krótkiego kontaktu ze starszymi kobietami i przyczyn takiej sytuacji dobrze wyraża wypowiedź jednej z narratorek, która stwierdziła: *myśląc ogólnie o paniach w starszym wieku. To są osoby, jeżeli miałabym ogólnie zgeneralizować, że to są raczej krótsze kontakty, niż dłuższe; myślę, że wynika to jakoś z ich oporu wobec zmiany. Z ich lęku wobec zmiany.*

No bo to co my tutaj proponujemy jednakowoż zmianę, podjęcie działań, wzywianie instytucji, wzywianie policji. No, myślę sobie, że po prostu, mam taką obserwację, że jest to dla nich trudne podejmować działania (11, psycholog PNL). Oprócz wspomnianego wyżej zaniżonego poczucia własnej wartości także inne czynniki mają wpływ na bierną postawę ofiar. Na jakie inne „pobudki” zwracali uwagę narratorzy?

Ofiary przemocy bardzo często nie podejmują żadnych działań, które mogłyby poprawić lub zmienić ich sytuację, gdyż boją się sprawcy, boją się nasilenia zachowań agresywnych. W czasie jednego z wywiadów narrator powiedział: *Ta kobieta bardzo długo podejmowała decyzje co z tym zrobić, miała bardzo duże wahania, tak? Czy ma odejść? Czy ma nie odejść? Ale głównym czynnikiem, którą też ją wikłał w tej sytuacji było poczucie paraliżującego lęku. Ona po prostu tak się go bała (...) ta obawa była jeszcze bardziej podyktowana tym, że u niego stwierdzono zaburzenia psychiczne (5, specjalista pracy z rodziną, OIK).* Inna narratorka mówiąc o swojej klientce stwierdziła: *Ona się strasznie chciała czuć bezpieczna, strasznie się bała, że cokolwiek może wyjść na zewnątrz i ten mąż może się dowiedzieć, że ona korzysta z czyjejs pomocy. Zresztą jej wizyta w naszym ośrodku też była ukryta. Ona nie ujawniała, że ona jedzie do ośrodka, tylko, że ona idzie do lekarza, a też była kobietą schorowaną. Rzeczywiście tutaj przyjeżdżała do lekarza, ale nawet jeśli nie miała wizyty lekarskiej w ten dzień, to mówiła, że idzie do lekarza, czyli ciągle była pod takim strachem (15, specjalista pracy z rodziną, GOPS).* Ów strach jest nieraz tak silny, że skutecznie powstrzymuje starsze kobiety – ofiary przemocy przed jakimkolwiek działaniem przeciwko sprawcy. Skutkuje to wielką uległością wobec agresora, podporządkowaniem się mu, wypracowaniem zachowań, które być może ochronią kobietę przed wybuchami złości i agresji męża/ partnera i w jakimś stopniu będą zgodne z jego oczekiwaniami. Ponadto starsze kobiety doświadczające przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim często działają niejako w myśl zasad „byleby nie było gorzej”, o czym mówił też jeden z narratorów: *Bardzo często te osoby, taką motywacją bycia w związku jest albo taki lęk o to, że może być jeszcze gorzej, obawa o to, że jeśli odejdę to sobie nie poradzę (5, specjalista pracy z rodziną, OIK).* A takie myślenie „byleby nie było gorzej” wynika m.in. ze strachu przed agresorem jak też ze starczego wieku kobiet. Personel wielokrotnie podkreślał, iż starsze kobiety patrzą na swoją sytuację przez pryzmat swoich lat, zatem często powtarzają: *Pewnie i tak niedługo już pożyję, więc co będę się ruszać i coś robić (8, konsultant, SNL)* lub też inny cytat *bo ja już mam tyle lat, a tutaj nie, bo ja już jestem starą osobą, to gdzie po sądach będę chodziła (13, pracownik socjalny, MOPR).* Narratorzy sygnalizowali, iż starszy wiek czasami może być rzeczywiście czynnikiem utrudniającym podejmowanie jakichkolwiek działań, gdyż wchodzi w grę ograniczenia fizyczne (sprawnościowe), materialne (finansowe uzależnienie

ofiary od sprawcy) czy też prawne, ale to nie jest regułą. Można więc powiedzieć, że starsze kobiety godzą się ze swym losem, swoją sytuacją i są w stanie dalej ją znosić, tylko żeby zachowania przemocowe nie przybrały na sile. Nasuwa się jednak pytanie – na ile starszy wiek kobiety jest czynnikiem, który rzeczywiście utrudnia szukanie pomocy np. w instytucjach, czy też jest traktowany przez nią jako usprawiedliwienie jej bierności, a na ile tak naprawdę różne negatywne stereotypy dotyczące wieku starczego powstrzymują ją przed zwróceniem się o pomoc mimo, że może chciałabym to zrobić?

Obok lęku przed sprawcą, ofiary przemocy bardzo boją się, że otoczenie społeczne, np. sąsiedzi dowiedzą się o wszystkim co dzieje się w ich domu. Owa presja społeczna - w opinii personelu – jest niezmiernie silnym czynnikiem powstrzymującym starsze kobiety przed podejmowaniem jakichkolwiek działań, *bo co ludzie powiedzą, jak będę oceniona? (5, specjalista pracy z rodziną, OIK)*. Wiąże się to nierozzerwalnie z poczuciem wstydu, że coś takiego im się przydarzyło. I tak na przykład w wielu wywiadach pojawiał się wątek ogromnej niechęci starszych kobiet do wzywania policji w sytuacji zagrożenia ich bezpieczeństwa na skutek przemocowych zachowań męża/ partnera. *To jest też taka właśnie świadomość – tłumaczyła jedna z narratorek - że tutaj policja jest dla tych pań ostatecznością, że jak właśnie, żeby, że tu już działa poczucie wstydu, że jak już jest policja, to jest duży wstyd, a to, żeby pójść do psychologa, czy tak, żeby nie było jeszcze kwestii mundurowych, no to można pójść. Ale jak już wchodzi w grę policja, to jest już duży problem (17, terapeutka, OPS)*. Wypowiedź innej narratorki potwierdza powyższe spostrzeżenie: *bo osoby starsze, tutaj sąsiedzi, po co ja będę wzywał policję, sąsiedzi zaraz zaczną coś mówić (13, pracownik socjalny, MOPR)*. Personel zauważa też, że nawet wielokrotne zachęcanie starszych osób - ofiar przemocy - do wzywania policji nie skutkuje. Świadczy o tym następująca wypowiedź pracownika socjalnego: *Zresztą nadal nie chce się klientka zgodzić na wzywanie policji, jeżeli w domu dzieje się źle, jeżeli jest ta awantura. Nadal nie chce wzywać, jest to dla niej osobiście wstydlivym problemem (10, pracownik socjalny, OPS)*. Warto jednak w tym miejscu zaznaczyć, iż niechęć do wzywania służb mundurowych jest cechą właściwą nie tylko starszym kobietom, lecz także starszym mężczyznom – ofiarom przemocy. Wspomniała o tym narratorka, która miała kontakt również ze starszym mężczyzną, który doświadczał przemocy ze strony swej żony. Narratorka powiedziała: *pan przyszedł, zgłosił się do nas chyba po drugiej interwencji policji, bo poprosił nas o to byśmy zajęli się jego sprawą, żeby on nie był potraktowany z lekceważenia, że jest mężczyzną i jest ofiarą, bo jemu było bardzo ciężko powiedzieć policjantom, że jest ofiarą. Jak pewnie Pani rozumie, płęć ma tutaj duże znaczenie. Bardzo trudno jest mężczyźnie wezwać policjantów na interwencję. On pewnie obawiał się tego, że interweniujący policjanci mogą zlekceważyć to, że on jest ofiarą a nie sprawcą tej przemocy (4,*

specjalista Wydziału Prewencji, KWP). Nasuwa się jeden wniosek: ogólnie rzecz biorąc ludzie starzy nie chcą mieć nic do czynienia z policją, nawet jeśli dzieje się im jakaś krzywda, chyba że sytuacja jest wyjątkowo trudna czy uciążliwa to zdecydują się na wezwanie funkcjonariuszy. Owa niechęć podyktowana jest poczuciem wstydu z tymże – jak wynika z wyżej cytowanych wypowiedzi personelu – ten wstyd może mieć różne podłoża i może być uwarunkowany innymi czynnikami u kobiet, a innymi u mężczyzn.

Zasygnalizowany wcześniej strach przed oceną opinii społecznej, przed tym, że sytuacja rodzinna ujrzy światło dzienne zależy od różnych czynników. Badany personel często wspominał o wielkim znaczeniu procesu wychowania, czy wartości, które zostały przekazane w procesie socjalizacji i które towarzyszyły obecnemu pokoleniu ludzi starszych przez całe ich życie. A przecież wśród sąsiadów czy znajomych starszych kobiet – ofiar przemocy są także ich rówieśnicy, czyli osoby, które wzrastały w tym samym czasie i w atmosferze podobnych wzorców i wartości. Jeden z narratorów na postawione pytanie: dlaczego starsze kobiety nie zgłaszają się po pomocy do różnych instytucji odpowiedział: *wydaje mi się to przede wszystkim, główną rolę odgrywa tutaj tradycyjny system wartości, który one wyznają. Wiadomo jest, że osoby, które teraz mają powyżej 60 lat, były wychowywane, tak, tam socjalizacja pierwotna ich następowała w latach 50`tych, wtedy były inne wzorce, które tym osobom przekazywano, inaczej to było. I to chyba do dzisiaj jakoś tam w ich świadomości, czy w ich postępowaniu funkcjonuje takie moim zdaniem jest tłumaczenie* (21, koordynator procedury Niebieska Karta, KWP). Ciekawie na ten temat wypowiedziała się też inna osoba mówiąc: *w tym pokoleniu - które mogą powiedzieć - 60 plus bardzo wyraźnie widać wpływ środowiska w którym żyją. Wpływ rodziny znajomych, krewnych, religii i takim czynnikiem implikującym jest takie zakorzenione też przekonanie, które też sprawca przemocy podtrzymuje, że to jest jej krzyż w cudzysłowie, że ona ponosi odpowiedzialność za to, że mąż w taki sposób zachowuje, że musi być uległa, że powinna to wszystko wybaczać, że powinna to wszystko tolerować. Takie informacje uzyskuje często od rodziny, krewnych, znajomych* (5, specjalista pracy z rodziną, OIK). Istotną rolę „wpojonych” norm podkreślił także inny rozmówca stwierdzając: *reakcja otoczenia była najczęściej taka, że ... że w zasadzie no to... no, to taka norma jest społeczna, że w zasadzie kobieta od czasu do czasu, musi coś takiego przetrzymać i wycierpieć* (24, psycholog, PNL). I jeszcze jedna wypowiedź narratorki opowiadającej o swojej klientce: *Tak jak opowiadała mi ta pani u niej w domu matka nie pracowała zawodowo, była na każde skinienie męża, ona dbała i o dzieci i o dom. Wszystkie obowiązki spoczywały na niej. Ona też wyniosła to z domu, że musi dbać o dzieci, o męża. Musi być na jego skinienie, żeby się dobrze czuł, żeby miał wszystko przygotowane. To chyba siła przyzwyczajenia i później tych w starszych latach, ani sama nie umiała się*

zmienić, ani nie umiała jakoś wpłynąć, żeby się postawić i zmienić te relacje (29, specjalista pracy socjalnej, OIK). A zatem proces wychowania, można by powiedzieć: tradycyjne wychowanie i rola przekazu kulturowego w wielkim stopniu mogą zadecydować (czy też decydują) o postawie ofiary przemocy. Warto przytoczyć jeszcze jeden ciekawy komentarz na temat takiego zachowania ofiar: *ja myślę, że to jest, u starszych osób pokutuje o wiele więcej stereotypów, takich no, to jest już jak gdyby trochę no style wychowania tak, taka nasza historia narodowa, że tak powiem, że w takich czasach trudnego ustroju, to nie mówiło się o przemocy, to były sprawy domowe, były wstydlive (...) Zawsze to kobieta była odpowiedzialna za to, że mąż ją bije. A właściwie ją bił bo takie było przyzwolenie społeczne i. no i właśnie, więc one różne strategie sobie wypracowywały, ale bardziej, żeby przetrwać (22, konsultant, SNL).* W przekaz kulturowy wpisują się także sprawy wiary, sprawy religii. Należy poświęcić temu zagadnieniu więcej uwagi.

W czasie rozmów z pracownikami różnych instytucji padało wiele opinii na temat roli wiary, kościoła czy księdza w przyjmowaniu przez ofiarę przemocy takiej a nie innej postawy wobec doświadczanej sytuacji. Narratorzy podkreślali, iż tradycyjna moralność, bardzo proste, dosłowne i bezdyskusyjne przyjmowanie nauki Kościoła sprawiało nieraz, iż starszej kobiecie nawet do głowy nie przyszło, by w jakikolwiek sposób zakończyć tę trudną i bolesną dla niej sytuację. Jedna z narratorek powiedziała: *Panie o tym mówią, że tak z jednej strony wiele pań jest w przemocy z powodu przekonań religijnych, że na dobre i na złe, że przysięgałam, że jak się rozwiodę to będę wykluczona z kościoła katolickiego (22, konsultant, SNL).* Wydaje się także, iż szczególnie polska wieś ma to do siebie, iż jej mieszkańców cechuje bardzo silne przywiązanie do tradycji, przykazań Bożych lub kościelnych. Wskazuje na to wypowiedź jednej z narratorek: *tak słuchając jej doszłam do wniosku, że to też nie jest jakaś wiara z takim zrozumieniem pewnych zasad z płaszczyzny teologii, czy pewnych zasad moralnych, natomiast to jest taka wiara wyniesiona ze wsi, że tak powiem. Taka tradycyjna, tam gdzie ona na wsi też miała taki przekaz od innych kobiet, że obojętnie co by się działo, to żona powinna zostać w związku ze swoim mężem. Aczkolwiek z tego, co mi wiadomo, kościół wcale nie wychodzi z takiego założenia tam, gdzie dochodzi do przemocy. Natomiast problem jest w tym, że te kobiety nie potrafią dotrzeć do takich pewnych zdrowych zasad wiary, a funkcjonują, mają takie myślenie na bazie takiego przekazu bardzo usztywnionego (14, psycholog, OIK).* Trzeba też dodać, iż kościół, konfesor, kapłan to często jedno z pierwszych, jeśli nie pierwsze miejsca (lub osoby) do których starsze kobiety zwracają się po pomoc, czy też mówią tu o swojej sytuacji. Personel zapytany o to, co może powiedzieć – na podstawie opowiadań klientek – o postawie księży wobec zgłaszanego przez starsze kobiety problemu wypowiadał się bardzo różnie. Doświadczenia niektórych pracowników wskazują

na to, iż ciągle są tacy duchowni, którzy zachęcają ofiarę przemocy by niosła swój krzyż, bo przecież przysięgała. Ale zdaniem innych narratorów mentalność duchownych się zmienia i coraz częściej można spotkać się z tym, iż kapłan powie ofierze, gdzie może szukać profesjonalnej pomocy, dzięki której możliwe będzie przerwanie tej krzywdzącej ją relacji. Jeden z narratorów powiedział: *Też tutaj kwestia wiary ma duże znaczenie, ponieważ są przekonane, że jest to grzech, że jest to nie w porządku, że powinny trwać dla dobra rodziny. I z resztą często w relacjach z duchownymi, no takie relacje dostają. Czasami sprzeczne informacje dostają. Prawda? Że musi być, że musi cierpieć i krzyż muszą znosić albo dostają też informacje, że właśnie powinna zadbać o to, że właśnie powinna przerwać, ponieważ przysięgę małżeńską oboje składali. Prawda? Więc, więc komunikatów jest bardzo wiele (5, specjalista pracy z rodziną, OIK).*

Obok rozmowy z księdzem, ogromne znaczenie w znoszeniu agresywnych zachowań męża/ partnera ma dla ofiar przemocy - modlitwa. W rozmowie z Bogiem szukają pocieszenia i sił do dalszego trwania przy współmałżonku/ partnerze. Oto kilka wypowiedzi narratorów odnoszących się do tego zagadnienia: *Często też tym kobietom też dużo takiej siły i nadziei, żeby przetrwać daje wiara (22, konsultant, SNL). To co im, osobom starszym pomaga to zwracanie się do swojej wiary, wiary w Boga, modlitwa, chodzenie do kościoła, to jest coś. Takie wartości duchowe podtrzymują rzeczywiście taką chęć życia, kontynuowania tego życia. (8, konsultant, SNL), czy też inny cytat: ona był bardzo taką osobą wierzącą i praktykującą i wszystko odnosiła do Boga i kościoła. (...); to znaczy chodzi mi o to, że ta kobieta jakoś nie poddała się, tylko gdzieś tam w coś wierzyła bardzo mocno i to jej pomogło przezwyciężyć może lęki, strach i jakieś wszelkie takie złe myśli (16, pracownik socjalny, PCPR). Inni narratorzy podkreślali też, iż zaangażowanie w życie parafialne, przynależność do kół różańcowych, a przez to częsty kontakt z innymi ludźmi wielokrotnie nadawały cel i sens niełatwemu życiu tychże starszych kobiet. To tutaj znajdowały wsparcie, dobre słowo, przejawy życzliwości. Tam też dużą rolę odgrywała grupa żywy różaniec – tłumaczyła jedna z narratorek - bo pani przy kościele, też skupiła się na modlitwie, na tej grupie religijnej, która ją wspierała (26, dyrektor, OIK). Przedstawiona analiza wskazuje więc na silny związek między przekonaniem religijnym a przyjmowaniem przez ofiary przemocy konkretnego zachowania i postaw wobec swojej sytuacji. Czy jest to cecha w szczególności wyróżniająca polskich seniorów? Z wypowiedzi badanego personelu wynika, że tak.*

Kolejną cechą starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim, a wiążącą się, czy może wynikającą z procesu socjalizacji jakiego poddane było dzisiejsze pokolenie ludzi starych, jest często spotykana ochrona czy idealizowanie zachowań sprawcy. Chodzi tu mianowicie o taką postawę ofiar, która polega na zaprzeczaniu, iż mąż/ partner źle postąpił, czy też, że jego

zachowanie można nazwać przemocą. I znów – kilkoma czynnikami można tłumaczyć taką postawę starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim. Należy przypuszczać, iż „wpojone” w wieku młodzieńczym przekonania, że kobieta powinna być podporządkowana mężczyźnie, że czymś w miarę dopuszczalnym jest posuwanie się męża/ partnera do zachowań przemocowych sprawiają, iż starsze kobiety chronią sprawcę. Nie podejmują w związku z tym żadnych działań, by poprawić swój los, zapewne wstydzą się też i boją opinii społecznej, która może skrytykować postępowanie ofiary (bo przecież taki jest los żony) i w związku z tym ofiary przemocy wykazują postawę bierną. *Ja myślę, że to jest, u starszych osób pokutuje o wiele więcej stereotypów – powiedziała jedna z narratorek - takich no, to jest już jak gdyby trochę no style wychowania tak, taka nasza historia narodowa, że tak powiem, że w takich czasach trudnego ustroju, to nie mówiło się o przemocy, to były sprawy domowe, były wstydlive (...) Zawsze to kobieta była odpowiedzialna za to, że mąż ją bije. A właściwie ją bił bo takie było przyzwolenie społeczne i. no i właśnie, więc one różne strategie sobie wypracowywały, ale bardziej, żeby przetrwać (22, konsultant, SNL).* To co jeszcze może powodować, iż starsze kobiety idealizują sprawcę to zaprzeczanie i niedopuszczanie do siebie myśli, że coś złego się dzieje. Dobrze ukazuje to następująca wypowiedź jednej z osób uczestniczącej w badaniach: *to jest oczywiste, że one idealizują, one wszystkie idealizują, bo już dawno by nie były w tych związkach gdyby nie idealizowały (12, terapeuta, OIK).* Narratorzy zwracali uwagę, iż naturalną potrzebą każdego człowieka jest potrzeba odczuwania ciepła czy dobra płynącego od drugiego człowieka. Podobnie jest, a może nawet szczególnie jest to widoczne w relacjach małżeńskich/ partnerskich z występującymi zachowaniami przemocowymi. Jeśli agresor w sposób świadomy lub nie, okaże życzliwość czy zrobi coś dobrego dla kobiety, którą zwykle bije lub znieważa, *to te czyny, które robi sprawca są podnoszone do rangi och jak cudownie, że się zdarzyło. Ale też potrzebują mieć chwilę, z których mogą czerpać coś pozytywnego w związku. Każdy chce czerpać coś dobrego z drugiego człowieka i jeśli ten drugi człowiek daje choć trochę uwagi, a wcześniej tej uwagi nie dawał w ogóle, to dla takiej kobiety to już jest tak nagradzające i tak wspianale, że chwilo trwa (12, terapeuta, OIK).* Można zatem uznać, iż takie idealizowanie czy ochrona sprawcy to sposób na poradzenie sobie z doświadczaną sytuacją i być może znajdowanie usprawiedliwienia dla swej bierności.

Innym powodem, dla którego starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim nie decydują się na podjęcie działań na rzecz poprawy swojej sytuacji są problemy mieszkaniowe. Niezwykle często dzieje się tak, że starsze kobiety nie mają po prostu gdzie pójść, gdzie zamieszkać i dlatego ciągle żyją ze sprawcą pod jednym dachem. Zdarza się, że kobieta wystąpi z

wnioskiem o rozwód i go dostanie, ale ze względu na to, że nie stać jej na kupno nowego domu czy mieszkania, dalej mieszka ze sprawcą, tylko że mieszkanie jest najczęściej podzielone na dwie części: jedna jest jej, druga jego. Dotychczasowe możliwości prawne nie pozwalały na skuteczne eksmitowanie sprawcy z domu czy mieszkania. A zatem starsze kobiety mając świadomość, że faktycznie wiele się nie zmieni nawet po przeprowadzeniu rozwodu, wielokrotnie nie podejmują żadnych działań uznając, iż tak naprawdę ich skutki będą niewielkie. Z drugiej strony sposobem na poradzenie sobie z doświadczaną sytuacją jest wstawianie do swego pokoju drzwi z zamkiem na klucz. Ofiary przemocy uważają, że jest to dobre rozwiązanie – będą czuły się bezpieczniejsze mimo, że ciągle mieszkają ze sprawcą. Wiara w skuteczność tej metody powoduje, że starsze kobiety nie podejmują żadnych innych działań na rzecz poprawy swojej sytuacji. W niektórych przypadkach zamykanie się na klucz jest faktycznie skuteczną ochroną przed sprawcą, lecz niestety nie zawsze. Co jeszcze jest charakterystycznego dla starszych kobiet – ofiar przemocy, które wykazują bierną postawę? Z informacji podawanych przez personel wynika, iż osoby starsze po prostu nie wiedzą, gdzie mogą szukać pomocy i gdzie zwrócić się po radę, czy podpowiedź co dalej robić. Szczególnie mocno jest to widoczne na wsi. *Osoby szczególnie z terenów wiejskich – mówiła jedna z narratorek - mają bardzo duży problem z rozeznaniem się w możliwościach prawnych, w ogóle w podejmowaniu jakichkolwiek działań (4, specjalista Wydziału Prewencji, KWP).* Nie mają też świadomości, co można zrobić w danej sytuacji, nie wiedzą jakie są procedury, zatem nigdzie nie zgłaszają się po pomoc, często wychodząc z założenia, że *tego chłopca, tak się u nas mówi, znoszą 30 lat, to jeszcze jeden dzień go zniosą (21, koordynator procedury Niebieska Karta, KWP).* Z drugiej strony, z opowiadań personelu wynika, że jeśli starsza kobieta czuje, że już sama nie da sobie rady z doświadczaną sytuacją, albo gdy zdarzyło się coś co ją bardzo wystraszyło i zaczyna myśleć o szukaniu profesjonalnej pomocy, to najczęściej pierwszymi powiernikami jej tajemnic i problemów są: ksiądz, lekarz, a czasami nawet policjant. Ksiądz, czy lekarz to osoby, z którymi ludzie starzy najczęściej mają kontakt, stąd pomysł by właśnie z nimi pomówić o swojej sytuacji, bo innych „profesjonalistów” po prostu nie znają. O roli duchownych była już mowa, a w tym miejscu trzeba powiedzieć, iż starsze kobiety często się *otwierają przed tym lekarzem pierwszego kontaktu – opowiadała jedna z narratorek - to jest szukanie pomocy u lekarzy rodzinnych (27, specjalista pracy socjalnej, OIK).* To lekarz jest osobą, która według starszych kobiet może im pomóc. *Chorują somatycznie i w tym kierunku się leczą – stwierdziła jedna z narratorek (11, psycholog, PNL).* Pracownicy instytucji mówili, iż starsze kobiety proszą np. o wypisanie leków na sen, (bo nie śpią w nocy) czy innych medykamentów i nieraz się zdarzy, że to właśnie w gabinecie lekarza starsza kobieta zaczyna opowiadać o swoim trudnym losie. Często jest to po prostu

potrzeba wygadania się, bo nie mają wiedzy co innego mogłyby zrobić w swojej sytuacji. A policjant? Wcześniej była mowa o tym, iż starsze kobiety nie chcą wzywać funkcjonariuszy nawet gdy zagraża im niebezpieczeństwo i to jest oczywiście prawdą. Jednak to na co trzeba tu zwrócić uwagę to „potajemne” zgłaszanie się ofiar przemocy na komisariat dzień lub kilka dni po incydencie. Znaczące jest to, że starsza kobieta wcale nie chce „posłać” męża/ partnera za kratki, tylko zgłasza się na policję z nadzieją, że funkcjonariusz „postraszy” współmałżonka/ partnera, bo osoby w mundurze sprawca na pewno posłucha. Jedna z narratorek tak mówiła: *policja jest jednak takim organem, który jest kojarzony z siłą, z jakimś przymusem, generalnie ze zmuszaniem kogoś do czegoś. Tak też kojarzy się po części policja i być może z tego powodu one trafiają pierwsze do nas, jakby przychodząc po zdarzeniu, będąc gotową do zgłoszenia danej sytuacji i licząc na to, że my w tym momencie od razu dokonamy zmiany w jej rodzinie, z taki myśleniem one często tutaj przychodzą, że od razu to się wszystko zmieni (4, specjalista Wydziału Prewencji, KWP).* Narratorzy wspominali o finansowej zależności starszych kobiet od swoich mężów – bo przez całe życie ta kobieta nie pracowała zawodowo tylko zajmowała się domem i dlatego nie ma żadnych własnych źródeł utrzymania. A w związku z tym nie bierze nawet pod uwagę takiej możliwości, że odejście od sprawcy, bo jaki on jest, taki jest, ale chociaż ma za co żyć. Choć często dostaje od niego grosze i ledwie starcza na cokolwiek, ale jednak ma za co żyć. Ponadto ludzie starzy myślą nieraz, iż swoim zwróceniem się do instytucji po pomoc, będą komuś sprawiać problem, a tego nie chcą. By nie przysparzać innym kłopotu starsze kobiety – ofiary przemocy – milczą i cierpią w ukryciu, wychodząc z założenia, że przecież są ważniejsze sprawy niż ich problemy. Można przypuszczać, że daje tu o sobie znać pokora – cecha jakże bardzo charakterystyczna współczesnemu pokoleniu seniorów, a wynikająca z doświadczeń życiowych i narodowych, które były ich udziałem. Powyższa charakterystyka wskazuje jak bardzo złożona i niejednokrotnie trudna jest sytuacja starszych kobiet doświadczających wieloletniej przemocy ze strony męża/ partnera. Jak zostało to już wcześniej powiedziane, w zdecydowanej większości przypadków ten typ ofiar przyjmuje postawę bierną i nie podejmuje walki o zmianę swego losu. Lecz nie jest to regułą. Badany personel mówił też o takich przypadkach kobiet doświadczających wieloletniej przemocy, które mimo starczego wieku postanowiły coś w swoim życiu poprawić, coś zmienić. Różne kierowały nimi motywacje. Niektórzy narratorzy mówili, iż: *dopóki się nie dzieje wielka krzywda to nie dzwonią. To już by musiała być sytuacja niewiadomo jaka (21, koordynator procedury Niebieska Karta, KWP)* by zgłosiły się po pomoc. Co ważne, po jakimś drastycznym zdarzeniu *motywacją dla nich jest to, że w danym momencie, jeszcze po zdarzeniu, one na gorąco mają dość dużo takich przemyśleń, że tak*

długo być nie może, że nie mogą tak żyć, że muszą coś zmienić, coś zrobić (4, specjalista Wydziału Prewencji, KWP). Inni rozmówcy sygnalizowali, iż czasami kobiety są tak zmęczone doświadczaną sytuacją, że nie mają już sił, nie są w stanie dłużej jej znosić i idą szukać pomocy. Takie poczucie znużenia tym co się dzieje i chęć przerwania całej tej sytuacji, mogą być wywołane kolejnym atakiem agresji ze strony męża, o czym wspomina jedna z narratorek: *przychodząc tutaj, był taki moment, że doszło ostatecznie do jakiejś awantury w momencie, którym już nie wytrzymały i przyszły to zgłosić (4, specjalista Wydziału Prewencji, KWP).* Jeszcze inne powody to np. pojawienie się – do tej pory nieobecnej – przemocy seksualnej. To jest dla kobiet czytelny sygnał, że w ich związku na pewno coś dzieje się nie tak jak trzeba. A wtedy, mimo wieloletniego nieraz trwania w sytuacji przemocy ze strony męża/ partnera, starsze kobiety wykazują aktywność na rzecz zmiany swojej sytuacji.

Starsze kobiety – ofiary przemocy wykazujące aktywną postawę wobec doświadczanej sytuacji

Jak zostało to już wcześniej zaznaczone, wśród starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim są też i takie, które wykazują postawę aktywności i często już po pierwszym zdarzeniu z mężem/ partnerem w roli agresora, szukają pomocy i podejmują próby niedopuszczenia do ponownej tego typu sytuacji. Kim są te kobiety? Niestety nie jest ich wiele, stąd też trudniej będzie naszkicować portret tej grupy ofiar, lecz kilka cech – w oparciu o informacje usłyszane w czasie wywiadów - można tu podać.

Z opowiadań narratorów wynika, iż „aktywne” ofiary przemocy to najczęściej osoby, które po raz pierwszy doświadczyły sytuacji przemocy ze strony męża/ partnera mając 60 lub więcej lat (w poprzednim paragrafie zostały podane przyczyny pojawienia się przemocy w wieku starszym). Są to najczęściej osoby lepiej wykształcone (często z wykształceniem wyższym), mające duży intelekt, a z drugiej strony cechuje je silna osobowość i gotowość na zmiany. Narratorzy podkreślali też właściwą tej grupie ofiar zaradność i „pozбиieranie w sobie”. Kobiety zaliczane do aktywnego typu ofiar przemocy, mają zazwyczaj szerokie grono znajomych i przyjaciół, którzy wspierają je w walce o spokojną i bezprzemocową starość. Co więcej, te starsze kobiety – ofiary przemocy mają *wsparcie ze strony dzieci, że one mówiły, że tak nie może być, że ona może coś z tym zrobić (8, konsultant, SNL).* Taka zachęta za strony najbliższych rzeczywiście skutkuje szybkim zgłoszeniem się po pomoc do odpowiedniej instytucji, gdzie kobiety otrzymują niezbędne wsparcie, dowiadują się co należy zrobić, gdzie się zgłosić po konkretną pomoc. Jedna z narratorek mówiąc o swojej klientce zaznaczyła: *ona nabrała takiej pewności siebie, tego, że ona też ma swoje zdanie i tego, że może w końcu powiedzieć nie (15, specjalista pracy z*

rodziną, GOPS). A zatem te kobiety, które szybko zareagują na pierwszy „incydent” przemocy i zgłaszają się do instytucji, otrzymują odpowiednie wzmocnienie w postaci rad, czy wskazówek co z tym dalej zrobić i podejmują to działanie. Jednak nie wszystko można rozwiązać tak, jakby tego chciała starsza kobieta – ofiara przemocy. Wspomniane wcześniej problemy mieszkaniowe powodują, iż często mimo rozwodu, ofiara i sprawca mieszkają pod jednym dachem. Te i inne napotykanne trudności mogą powodować wycofywanie się ofiar z realizacji wcześniej podjętych decyzji – była o tym mowa wcześniej. Niemniej jednak kobiety zaliczane do aktywnych ofiar przemocy starają się nie poddawać i ciągle walczyć o swoje. Z relacji narratorów wynika, że wiele aktywnych kobiet próbuje tak zorganizować sobie życie, by w domu przebywać jak najmniej, czyli np. angażują się społecznie, spotykają się ze znajomymi. Jedna z narratorek tak powiedziała o swojej klientce: *swój czas sobie organizuje tak, że jest ogólnie poza domem Gdzieś tam przy kościele działa. Ona też robi dużo dla innych ludzi... Też dużo znajomych ma (23, specjalista pracy z rodziną, OIK)* czy też wypowiedź innej narratorki: *ma duże wsparcie osób znajomych, ma z kim się spotkać, ma do kogo wyjść i to powoduje, że ta pani jest osobą aktywną (25, psycholog, PNL)*. Ofiary przemocy zaliczane do typu aktywnych ofiar pomagają dzieciom, np. w opiece nad wnukami, czyli organizują sobie życie na zewnątrz domu. Należy tu jednak zaznaczyć, iż z opowiadań personelu wynika, że sprawca przemocy stara się zniechęcić ofiarę i przypomina o swojej obecności, np. niszcząc rzeczy należące do ofiary, które znajdują się we wspólnie dzielonym domu/ mieszkaniu. Dlatego według pracowników udzielających wywiadu szansę na wyjście z sytuacji przemocy i ułożenie sobie życia na nowo mają tylko te starsze kobiety, które są ciągle silnie wspierane przez najbliższych i znajomych. Podsumowując dotychczasowe rozważania na temat sylwetki starszych kobiet – ofiar przemocy należy powiedzieć, iż wśród tej grupy kobiet możemy wyróżnić ofiary bierne, nie wykazujące chęci ani sił do zmiany swego losu i godzące się na dalsze trwanie w sytuacji przemocowej. Drugą – zdecydowanie mniej liczną grupę stanowią te kobiety, które podejmują walkę o poszanowanie swojej godności i przy pomocy instytucji, rodziny i znajomych skutecznie sprzeciwiają się sprawcy i uwalniają się od niego. Mając w pamięci tak zarysowaną charakterystykę starszych kobiet - ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim warto przyjrzeć się sylwetce sprawcy przemocy.

d. Sprawca przemocy – próba określenia profilu

Informacji na temat sprawców przemocy badany personel nie posiadał zbyt wiele. Narratorzy bazowali na tym, co słyszeli od swoich klientek, a cechą starszych kobiet – o czym będzie mowa później – jest m.in. to, iż nie chcą

mówić o sprawcy. Stąd też trudne może okazać się rzetelne przedstawienie sylwetki sprawcy.

Zasadniczym tematem związanym z osobą agresora, który pojawiał się w wielu wywiadach był wątek alkoholu/ alkoholizmu. W wielu przypadkach mąż/ partner zachowujący się agresywnie wobec żony/ partnerki nadużywał alkoholu. Czasami narratorzy mówili o tzw. „przemocy trzeźwej” - gdzie alkohol nie odgrywał żadnej roli, jednak takich sytuacji było niewiele. Problemy z alkoholem uwarunkowane są różnymi czynnikami: czasami służy on do „zabicia” lub zmniejszenia frustracji wywołanej stresującą pracą, choć z drugiej strony bezrobocie mężczyzny i wiążące się z tym ubóstwo mogą sprzyjać nadmiernemu picciu. By dopełnić tego obrazu trzeba dodać, iż takie sytuacje często miały miejsce wśród osób zamieszkujących dawne tereny PGR. *To są ewidentne przypadki kiedy policja zna tych, tych panów swoich, tych katów* - powiedziała jedna z narratorek - (...) *no tutaj oczywiście to są osoby z terenów po prgowskich, także ewidentna, ewidentne ubóstwo, alkoholizm, bezrobocie, bezrobocie, które jest przyczyną też alkoholizmu (15, specjalista pracy z rodziną, GOPS).*

Sprawca przemocy to najczęściej osoba despotyczna, głowa rodziny, mężczyzna o wiodącej pozycji w domu, skupiająca całą władzę w swoim ręku. Nie lubi sprzeciwu i „samowoli” członków rodziny. Nad wszystkim chce mieć kontrolę i o wszystkim decydować. Jedna z narratorek tak opisuje sprawców: *Taką charakterystykę na podstawie relacji kobiet..., to takie jest pierwsze moje skojarzenie, że to są mężczyźni, którzy są despotyczni i właściwie zawsze byli, mają taką chęć, czy potrzebę kontrolowania sytuacji rodzinnej, domowej, ale nie tylko, często jest tak, że to są mężczyźni, którzy na zewnątrz też przejawiają taką potrzebę kontrolowania, tak przychodzą mi do głowy, tacy osiedlowi działacze, tacy społecznicy, którzy z jednej strony zajmują się różnego rodzaju sprawami, taki społecznymi, a z drugiej strony jednak narzucają w pewien sposób swoją wolę, są tacy w większości (29, konsultant, MGOPS).* Narratorka dodała też, że owa silna potrzeba sprawowania kontroli i zachowywania porządku charakterystyczna jest dla mężczyzn pracujących w służbach mundurowych, którzy mają bardzo mocno „wpojoną” zasadę posłuszeństwa, którą przenoszą do życia prywatnego, rodzinnego. Skutkuje to tym, iż *przedstawiciele służb mundurowych, czyli emerytowani żołnierze, emerytowani policjanci, w bardzo dużym stopniu, to sprawcy przemocy, wiele takich przypadków się do nas tutaj zgłaszało* – stwierdził rozmówca (29, konsultant, MGOPS).

Despotyzm cechujący sprawcę przemocy wiąże się z kolejną jego cechą, na którą wskazywał badany personel – bardzo uboga sfera emocjonalna, brak umiejętności okazywania uczuć, brak zdolności wczuwania się w sytuację innej osoby. *Z tych przypadków o których tu mówimy - osób starszych - to jest tak,*

że ci mężczyźni, ci partnerzy, z którymi są te kobiety – mówił jeden z narratorów - są to osoby które mają bardzo ubogą sferę emocjonalną. To jakby z ich relacji – prawda? - nie mają zdolności empatii, żyją w przekonaniu, że mężczyzna jest Bogiem, jest kimś kto rozporządza, kto ma bardzo dużą władzę. Narrator też dodał: Nie mają szacunku do dzieci, swoich żon partnerek, żyją też takim przekonaniem, że nie trzeba okazywać uczuć, z tym, że szacunek najlepiej się uzyskuje wtedy kiedy ktoś się w rodzinie boi. Czyli takie bardzo sztywne normy, sztywne zasady no jakby wymuszanie różnych czynności różnych rzeczy (5, specjalista pracy z rodziną, OIK). Pracownicy różnych instytucji wspominali też, że zaburzenia sfery emocjonalnej często łączą się z pojawiającymi się problemami natury psychicznej i zaburzeniami osobowości agresora, albowiem sprawca przemocy to najczęściej dwie osoby w jednym człowieku. Społeczny obraz sprawcy jest bardzo pozytywny: wśród sąsiadów, znajomych, przyjaciół uchodzi za osobę miłą sympatyczną, towarzyską, zadbaną, czyli taki elegancki starszy pan, ogólnie odbierany przez znajomych, sąsiadów jako osoba taka cicha, spokojna, w ogóle nie skupiająca na sobie żadnej uwagi, życzliwy, ale nie nawiązujący takich kontaktów interpersonalnych i sąsiedzkich (26, dyrektor, OIK). Ale ta pozytywna sylwetka mężczyzny zmienia się, gdy przekracza on próg domu – tu ten elegancki starszy pan jest sprawcą przemocy wobec swojej żony/partnerki.

To co jeszcze można powiedzieć na temat sprawcy i jego zachowań to stopniowe przyjmowanie roli agresora. Powoli bada on jak daleko może posunąć się w swoich działaniach i *jeżeli napotyka uległość – opowiadał jeden z narratorów - to będzie się posuwał dalej. Tak? I to jest jakby norma - niestety - w tej sytuacji. One natomiast odczytywały to, że jeżeli się pojawiają jakieś symptomy przemocy, to one nie rozumiały tego jako przemoc, nie nazywały tego, że to jest przemoc. (...) Czyli według nich na ogół przyjmowały taką strategię – będę uległa, załagodzę, więc na pewno wszystko się wtedy ułoży. Jeżeli go zadowolę to wtedy będzie spokój, będzie cisza. No niestety ta strategia okazywała się na bardzo krótką metę, bo on żądał coraz więcej i coraz więcej zawłaszczał, a zawłaszczał głównie prawa, zawłaszczał spokój i to się stopniowo przenosiło, aż w pewnym momencie stało się pewną tradycją (5, specjalista pracy z rodziną, OIK). Kiedy sprawca przemocy widzi bierność ofiary, widzi jej płacz, jej wycofanie, kiedy widzi, że jego zachowania „uchodzą mu na sucho” wcale ich nie zaprzestaje, a nieraz wręcz posuwa się w nich coraz dalej. I to co jeszcze jest tu typowe, to szukanie pretekstu do wyładowania napięcia, które czuje w sobie agresor, a którego „wentylację” najbardziej odczuwa żona. I tak jak obserwuje przypadki przemocy w różnym wieku kobiet – mówił jeden z narratorów - to powiedzmy dziewięćdziesiąt kilka procent, powiedziałbym, że oni prowokują sytuacje, którymi uzasadnia przemoc. To może być wszystko, to napięcie jest i*

on szuka pretekstu. A, że zupa była zasłona, albo soli nie było, była zimna zupa (5, specjalista pracy z rodziną, OIK).

O znaczącej roli procesu socjalizacji dla późniejszych zachowań sprawcy przemocy była mowa w paragrafie omawiającym przyczyny przemocy. W tym miejscu warto tylko zauważyć, iż wspomniane wyżej zaburzenia osobowości agresora mogą mieć związek z doświadczeniami z dzieciństwa. Badany personel zwracał uwagę, iż wielu sprawców przemocy już w dzieciństwie dowiaduje się czym jest przemoc, gdyż często w rodzinie pochodzenia agresora, ojciec stosował przemoc wobec swojej żony. Można zatem powiedzieć, iż wzrastanie w mniej lub bardziej patologicznych warunkach/ atmosferze „odbija” się na późniejszych relacjach agresora z członkami rodziny, którą założył.

I jeszcze jedna ciekawa informacja na temat zachowań sprawcy, a mianowicie chodzi o reakcję agresorów na podejmowane przez ofiarę działania na rzecz zmiany lub poprawy swojej sytuacji. Personel często podkreślał, iż sprawca jest zawsze zdziwiony postępowaniem kobiet, tzn. tym, iż odważyły się zwrócić się gdzieś po pomoc lub opowiedzieć o doświadczanej sytuacji osobom z zewnątrz. Wizyty pracownika socjalnego lub policjanta dzielnicowego poskramiają zachowanie agresora i nieraz zatrzymują akty przemocy. Jedna z narratorek w taki sposób opowiada o efektach pracy z klientką: *kiedy on coś tam zaczął do niej mówić, jakimiś takimi wulgaryzmami to ona powiedziała, że on ją tylko, że jeżeli ją tylko ruszy, to ona zadzwoni na policję (...) po czym mąż patrzył na nią, w ogóle machnął się ręką, chciał uderzyć, a ona na to: tylko mnie rusz, policja jest już w gotowości. Tylko mnie rusz. Więc on w ogóle na nią patrzył przerażony, co się stało, co się z nią stało. I od tego momentu on ją tam oczywiście, że tak powiem, powyzywał, ale nie ruszył jej. (...) Zmienił swoje zachowanie (15, specjalista pracy z rodziną, GOPS).* Jednak niestety takie odważne i aktywne ofiary są ciągle w mniejszości, a w związku z tym wielu sprawców ciągle bezkarnie krzywdzi swoje żony/ partnerki.

e. Kobiety młodsze a kobiety starsze – porównanie postaw i zachowań ofiar przemocy

Chcąc uzyskać pełniejszy obraz starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/partnerskim, personel udzielający wywiadów został poproszony o wypowiedzenie się – w oparciu o własne doświadczenia zawodowe – na temat młodych kobiet – ofiar przemocy oraz kobiet w wieku starszym. Okazuje się, że bardzo wiele różni te dwie grupy ofiar. Nikt nie wspomniał o jakichkolwiek podobieństwach występujących między nimi.

Pierwsza zasadnicza kwestia to gotowość zgłoszenia się do instytucji po pomoc. Już na podstawie wcześniejszych rozważań i opisów wiemy, iż starsze kobiety bardzo niechętnie, z wielkimi oporami zwracają się do kogoś z zewnątrz po

pomoc, chyba, że zdarzy się już coś tak traumatycznego, że niezbędne jest wsparcie profesjonalistów. Z drugiej strony, narratorzy wspominali, iż: *kobiety starsze od 60 roku życia wzwyż, one częściej przychodzą z tym problemem doświadczania przemocy... jeżeli właśnie ta przemoc jest skierowana właśnie od partnera czy męża, a jeśli chodzi o doświadczanie ze strony dzieci, to jest jakby bardziej bolesne dla nich problem, z którym jest bardzo trudno wyjść, trudniej na pewno niż właśnie w tym drugim obszarze (25, psycholog, PNL)*. Co więcej, jeśli starsza kobieta podejmie decyzję o szukaniu pomocy, szybciej zwróci się z tym w pierwszej kolejności do rodziny, znajomych niż do osób obcych, czyli np. do instytucji. A jeśli już będzie szukać pomocy w instytucjach to - jak zostało to wcześniej opisane - pierwszymi profesjonalistami przed którymi się otworzy będą ksiądz bądź lekarz. Zupełnie inną postawę przyjmują kobiety młode - według personelu, zaraz po pierwszym incydencie przemocy młoda wiekiem ofiara przemocy idzie szukać pomocy, rad, wskazówek - najczęściej od razu w odpowiednich instytucjach, a nie wśród rodziny, znajomych, a wszystko po to, by nie dopuścić do powtórzenia się podobnej sytuacji. Młode kobiety w przeciwieństwie do starszych nie zastanawiają się co inni powiedzą, ich działania nie są skrępowane wstydem, tak jak ma to miejsce w przypadku osób starszych. Narratorzy bardzo często taką postawę młodych kobiet tłumaczyli większą świadomością na temat możliwego „ciągu dalszego” tego typu zachowań, inną mentalnością młodych kobiet, których proces socjalizacji przebiegał w innych warunkach i oparty był nieraz na innych zasadach niż socjalizacja obecnego pokolenia ludzi starych. Od razu trzeba tu wspomnieć o gotowości na zmiany, bo przecież ktoś kto idzie szukać profesjonalnej pomocy zauważa sytuację, którą należy zmienić i tym samym musi godzić się na podejmowanie działań w kierunku zmian. I to jest kolejna cecha powstrzymująca starsze kobiety przed zwróceniem się o pomoc do instytucji: starsze wiekiem ofiary przemocy boją się zmian - w przeciwieństwie do kobiet młodych

W przypadku starszych kobiet - ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim pojawia się *taki poważny dylemat pod tytułem: jak tu poradzić sobie z takim bilansem życiowym pod tytułem: zainwestowałam i nic z tego mam (24, psycholog, PNL)*. Wielu narratorów wspominało, iż starsze kobiety nie mogą poradzić sobie z tym, iż swoje kończące się życie oceniają jako przegraną, jako porażkę. A w związku z tym często *te osoby trudniej jest zmotywować do tego by coś zmieniały w swoim życiu* - opowiadał jeden z narratorów - *bo one mówią takie często powtarzające się wypowiedzi: „to za późno”, „mnie już nic dobrego nie spotka”, „a to już za późno zmieniać swoje życie” (...) ten rachunek lat często jest tak przytłaczający, że z tego bilansu te osoby nie potrafią jakoś wyjść obronną ręką i powiedzieć sobie dość: to jest jeszcze dobry moment żeby coś zmieniać, nie pozwolę, dam radę, skorzystam z pomocy i tak dalej (24, psycholog, PNL)*. Zupełnie inaczej jest w przypadku kobiet młodych, one mają wiele do

stracenia, jeśli w porę nie zareagują i nie pokażą sprawcy przemocy, że wiedzą co należy zrobić, gdzie pójść by zahamować agresywne zachowania męża/partnera. Ponadto do bilansu życiowego starszych kobiet dochodzą jeszcze kwestie mieszkaniowe. Kobiety w wieku 60 i więcej lat nie chcą opuszczać domu czy mieszkania, które nieraz są całym ich „dobytkiem”, tym co budowały, współtworzyły przez znaczną część swego życia. I znów wraca pytanie – gdzie ja teraz pójdę? Oczywiście kobiety w młodszym wieku mogą mieć podobne dylematy i też stawiać sobie pytanie: co dalej? Gdzie będziemy mieszkać? Wydaje się jednak, iż ładunek emocjonalny jaki niesie ze sobą to samo pytanie u ofiar przemocy należących do różnych grup wieku, jest zdecydowanie różny. Z wypowiedzi personelu wynika, że starsze kobiety nawet jeśli już zgłoszą się do instytucji, to bardzo często przyjmują postawę bierną i żywią nadzieję, że ktoś za nie coś zrobi. Opowiada jeden z narratorów: *często pojawia się takie zamówienie pod tytułem: „zmieńcie coś w mojej sytuacji”, czyli trzeba czytać gdzieś tam między wierszami „wyręcznie mnie w tym”, „zróbcie coś bo ja nie mam na to siły” (24, psycholog, PNL)*. Wielu pracowników wspominało o tym, że starsze kobiety często trzeba wyręczać, robić coś za nie, bo same nie są w stanie tego wykonać, np. problemy z poruszaniem uniemożliwiają konkretne działanie lub też stan psychiczny powoduje, że starsza kobieta sama raczej nie podjęłaby takiej czy innej aktywności. Kobiety w wieku 60 i więcej lat mają też problemy ze zbieraniem dowodów, które niezbędną są w sądzie, jeśli poważnie myśli się o wygraniu sprawy np. karnej. Pracownicy instytucji mówili: *kiedy tłumaczymy, że jeżeli będzie dochodziło w tym czasie kiedy to postępowanie będzie się toczyło do tego typu scen to proszę spróbować na przykład nagrywać, wiele kobiet starszych nigdy nie obsługiwało dyktafonu, nie mówiąc o nawet o jakim walkmanie, więc nie potrafi, nie wie jak ma gromadzić dowody. Też dla nich jest nienaturalna sytuacja, bo czują się jakby musiały swojego partnera śledzić, podglądać gdzieś jak on się zachowuje i dla nich jest to nienaturalne po prostu. Myślę sobie, że gro młodszym osób akurat z tym nie ma problemu, to jest dla nich naturalne, że jeżeli coś takiego się dzieje to są potrzebne dowody na to, jeżeli nie ma świadków (4, specjalista Wydziału Prewencji, KWP)*. Oczywiście nie jest to regułą, gdyż z wypowiedzi narratorów wynika też, że bierność czy trudności w zbieraniu dowodów cechują też niektóre kobiety w młodym wieku. Lecz fakt faktem, iż zdecydowanie częściej zachowania te przypisywane i obserwowalne są wśród kobiet w wieku 60 i więcej lat. Badany personel zwracał też uwagę, iż kobiety w wieku 60 i więcej lat – ofiary przemocy potrzebują więcej czasu by zgodzić się na konkretne działanie, by zaakceptować i zacząć wdrażać proponowane zmiany. *One po prostu potrzebują więcej czasu na pewne oswojenie się z czymś nowym. Też z pewną zmianą sposobu myślenia, ze zmianą własnego wizerunku. Mam tutaj na myśli poczucie własnej wartości. Kobiety młode częściej mają poczucie wartości bardziej*

zachowanej w swojej świadomości (14, psycholog, OIK). Co więcej, z wypowiedzi narratorów wynika, iż starsze kobiety mają skłonność do odstępowania czy zaniechania działań, które wcześniej zdecydowały się podjąć. Bardzo często bywało tak – opowiadała jedna z narratorek - że po godzinie rozmowy ona podejmowała jakieś decyzje, była skłonna żeby podjąć jakieś działania, po czym po tygodniu przychodziła i wycofywała się z tych działań. Po prostu nawet jeśli coś podejmowała, jeśli miała jakiś pomysł to miała też bardzo dużo takiego w sobie nastawienia, żeby od tego uciec, żeby tego nie zrealizować (14, psycholog, OIK). Zupełnie przeciwna postawa cechuje kobiety młode, one mają w sobie więcej motywacji i determinacji by coś zrobić ze swoją sytuacją. Co jeszcze różni kobiety młodsze i starsze – ofiary przemocy? Z relacji pracowników różnych instytucji wynika, że starsze kobiety, jeśli zwracają się do instytucji po pomoc, to najczęściej przychodzą z kimś, czy to z sąsiadką, czy może dorosłym dzieckiem. W opinii wielu narratorów kobiety młodsze wolą przyjść same niż z kimś. Choć znów: nie jest to regułą. Ponadto starsze kobiety, gdy przychodzą po profesjonalną pomoc są często zażenowane całą sytuacją, uważają, że może niepotrzebnie zwracają komuś głowę swoją osobą i problemami. Zupełnie inną postawę przyjmuje większość kobiet młodych – ich udziałem jest często postawa roszczeniowa. Młodsze kobiety wiedzą co można zrobić, jaka pomoc im się należy (bo np. poszukały informacji w Internecie), mają plan, który przy pomocy instytucji chcą zrealizować, a jeśli napotykają na opór czy brak przyzwolenia na konkretne działanie - manifestują swoje niezadowolenie. Badany personel podkreślał też, że zgłaszające się starsze kobiety są bardzo mało rozmowne, nie opowiadają o tym co się u nich dzieje, bardzo mało mówią o sprawcy przemocy, a wszystkie informacje trzeba od nich „wyciągać” zadając odpowiednie pytania. Z kolei kobiety w młodszym wieku bardzo dokładnie przedstawiają całą sytuację, ze szczegółami przedstawiają różne fakty, a w swojej relacji dużo uwagi poświęcają sprawcy przemocy.

f. Inne spostrzeżenia personelu na temat starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim

W celu pogłębienia analizy przypadków starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim, badany personel został zapytany w jaki sposób starsze kobiety doświadczające wieloletniej przemocy radziły sobie z sytuacją w jakiej się znalazły.

Jak zostało to już wcześniej zasygnalizowane, starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim przyjmują postawę uległości wobec sprawcy, robią wszystko w *tak* zwanym *porządku pod sznurek*, żeby tylko nie narazić się mężowi na ataki agresji, przemocy z jego strony (19, rzecznik praw ofiar, UM). A zatem ofiary wieloletniej przemocy uczą się odpowiednich

zachowań, wypracowują konkretne mechanizmy zachowania, dzięki którym będą w stanie znieść doświadczaną sytuację. *Taką podstawową intuicyjną metodą – jak tłumaczyła jedna z narratorek – jaką stosują osoby doświadczające przemocy to jest dostosowanie się do sytuacji i unikanie konfrontacji ze sprawcą, (...) żeby się nie zdenerwował, ustawianie kapci, jak on lubi, żeby ustawić, żeby się nie zdenerwował. Przytakiwanie, kiedy się dobrze wie, że on nie ma racji i tak dalej. Na przykład takie dostosowywanie się, wpasowywanie się tak zwane, nie prowokowanie chociaż z prowokowaniem to nic nie ma wspólnego, ustępowanie z drogi (11, psycholog, PNL).* Takim ustępowaniem z drogi może być także ucieczka z domu, gdyż personel wielokrotnie zwracał uwagę, iż starsze kobiety decydują się na dłuższy wyjazd z domu, np. do dzieci lub latem - na działkę, by tym samym na ile jest to możliwe, odseparować się od sprawcy. Choć z drugiej strony czują wielki dyskomfort i niepokój, co będzie działało się z domem/ mieszkaniem pod ich nieobecność.

Innym sposobem na radzenie sobie z sytuacją przemocy jest zaprzeczanie, ciągle powtarzanie sobie, że tak naprawdę nic się nie dzieje, że to na pewno nie jest przemoc o której mówią w telewizji, tylko jednorazowe zdarzenie, które potem okazuje się nie być jednorazowym. Lecz starsze kobiety nie dopuszczają do siebie myśli, że są ofiarami przemocy, wypracowują mechanizmy zaprzeczania i to pomaga w znoszeniu całej sytuacji.

Z jeszcze innych relacji personelu wynika, że starsze kobiety chcąc poradzić sobie z doświadczaną sytuacją zwracają się po pomoc do dorosłych dzieci, przyjaciół, znajomych, może sąsiadów, a w dalszej kolejności do osób zewnętrznych, np. księdza, lekarza czy policjanta. Jakiej pomocy oczekują gdy zwrócą się do odpowiednich placówek po profesjonalną pomoc?

Badany personel stwierdził, że starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim bardzo często przychodzą po prostu się wygadać, wyzalić, ponarzekać. Chcą, by ktoś ich wysłuchał, a że często nie chcą kłopotać swoimi sprawami osób najbliższych czy znajomych, wolą przyjść do kogoś obcego. Z obserwacji personelu wynika też, że starsze kobiety bardzo często nie potrafią sprecyzować o jaką pomoc im chodzi, po co przyszły do placówki poza tym, że na pewno chcą z kimś porozmawiać.

W wielu wywiadach z pracownikami poszczególnych instytucji pojawiała się informacja, wskazująca na to, iż starsze kobiety przychodzą do instytucji z nadzieją, że jej pracownicy „naprawią coś w partnerze”. Narratorzy wspominali o często nierealistycznych oczekiwaniach ofiar przemocy że *my* - opowiada jedna z narratorek - *w cudowny sposób zmienimy partnera i on przestanie wyzywać od różnych tą osobę, że przestanie się po prostu znęcać nad nią (4, specjalista Wydziału Prewencji, KWP).* Z wypowiedzi narratorów można wywnioskować, iż jest to takie zrzucenie odpowiedzialności na innych, a jednocześnie przejaw bezradności i bierności ofiary. Bo *one nie chcą tutaj zmieniać jakoś diametralnie*

swojego życia – tłumaczy dalej narratorka - nie chcą się absolutnie rozwodzić, one chcą dalej żyć z tym partnerem, one go kochają bardzo często. Natomiast chcą, żeby on się zmienił. Bardzo trudno nam jest wytłumaczyć tym osobom, że zmiana partnera nie jest aż tak bardzo zależna od nas (4, specjalista Wydziału Prewencji, KWP). Można więc powiedzieć, że starsze kobiety – ofiary przemocy chcą by mąż/ partner uspokoił się, chcą z nim dalej mieszkać, ale na nieco innych zasadach, czyli chciałyby zaznać „świętego spokoju”, który swoim działaniem, swoją interwencją zapewniliby im pracownicy instytucji bez szczególnego zaangażowania samej ofiary.

Jeszcze inne potrzeby i oczekiwania, które mają zgłaszające się do instytucji starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim to chęć przekonania się, że to czego doświadczają to na pewno nie jest przemoc. Jedna z narratorek opowiadała: *One przychodzą, żeby zobaczyć czy to nie jest to (...)* *Teraz się w telewizji bębni o różnych rzeczach, gdzieś tam można na tych różnych plakatach przeczytać, albo różne ulotki wpadają w ręce, także o tym się więcej mówi. I teraz to w ogóle jest taki etap, że patrzę, że ta przemoc, tak dużo ludzi mówi o tym w wiadomościach. W związku z tym one zaczynają widzieć, ale to jest tak często, że my od siebie odganiamy coś złego, bo dla nas jest to zagrażające i w związku z tym, my jesteśmy w stanie wiele różnych rzeczy nadbudować nad tym, żeby nie odnosić tego do siebie, że jak to ja (12, terapeuta, OIK).* O wypracowywaniu mechanizmów zaprzeczania była już mowa. Z przytoczonej wypowiedzi wynika, że niektóre ofiary decydują się na skonfrontowanie swojej wiedzy i sposobu postrzegania problemu z wiedzą ekspercką.

Wielu narratorów mówiło też, że starsze kobiety zwracają się do instytucji z oczekiwaniem pomocy psychologicznej, prawnej (np. w postaci napisania pisma, podania czy wniosku do jakiejś instytucji), czy np. pomocy finansowej w postaci zasiłku, bo brakuje im na leki czy opał. Bardziej aktywne i zaradne kobiety w wieku 60 i więcej lat, które same chciałyby coś zrobić ze swoją sytuacją, zwracają się do instytucji pomocowych po numery telefonów czy adresy placówek, w których mogłyby otrzymać pomoc, której w danym momencie najbardziej potrzebują. Mają zatem pomysł jak to zrobić, tylko nie wiedzą jak trafić do właściwych instytucji. A zatem potrzeby starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim są bardzo różne, jednak niektórzy członkowie badanego personelu stwierdzali, że tak naprawdę można znaleźć wiele podobnych potrzeb czy oczekiwań, jakie wobec instytucji mają starsze i młodsze wiekiem ofiary przemocy.

Pracownicy instytucji zostali też zapytani o zachowanie otoczenia: rodziny, sąsiadów, znajomych, którzy prawdopodobnie wiedzieli, że w danej rodzinie dochodzi do sytuacji przemocowych. Z wypowiedzi narratorów wynika, że reakcje środowiska społecznego były bardzo różne.

Jak zostało to już wcześniej wspomniane, niektóre starsze kobiety - ofiary przemocy, miały ogromne wsparcie swoich najbliższych – najczęściej dorosłych dzieci, głównie córek. To one zachęcały matki do tego, by skorzystały z profesjonalnej pomocy instytucjonalnej i czasami namowy przynosiły oczekiwane rezultaty. Matki wraz z dziećmi zgłaszały się do placówek i tam uzyskiwały niezbędną pomoc i wsparcie. Niemniej jednak z doświadczeń profesjonalistów wynika też, że nierzadkie są sytuacje, kiedy to dorosłe dzieci *już miały swoje własne życie, więc nie bardzo w to ingerowały* (11, psycholog, PNL) co działo się w domu. Stąd też nieraz jest tak, że *te kobiety są pozostawione same sobie, tak jakby zapomniane, w tym sensie, że bardzo często ich dzieci mają pozakładane swoje rodziny, albo teraz coraz częściej nie ma ich na terenie Polski, to są ludzie, którzy za granicą są* (8, specjalista pracy socjalnej, SNL). Zdarza się, że dorosłe dzieci mówią starej matce, że musi coś zrobić, ale na słowach się kończy – nie wykazują inicjatywy by pomóc matce podjąć konkretne działania. Podobną postawę zajmują niektórzy sąsiedzi, znajomi czy przyjaciele. Udzielają dobrych rad, zachęcają do aktywności, lecz nie chcą być uczestnikami tej aktywności. Narratorzy wspominali, iż bardzo często osoby z najbliższego środowiska/ otoczenia ofiary, które słyszą krzyki, kłótnie, widzą co dzieje się u sąsiadów, nie zgadzają się na zeznawanie w sądzie czy na jakąkolwiek inną pomoc starszej kobiecie – ofierze przemocy, która wiązałaby się z ich większym zaangażowaniem. Tłumaczenie jest jedno: to nie moja sprawa, nie chcę mieć nieprzyjemności ze strony sprawcy. Ale tu też są wyjątki, zdarzają się bowiem rzeczywiście życzliwi sąsiedzi, którzy wspierają starszą kobietę w jej walce o godną starość i występują w roli świadka podczas rozprawy sądowej. Zasygnalizowany wcześniej pozytywny społeczny obraz sprawcy sprawia, iż najbliższe otoczenie ofiary nie daje wiary jej opowieściom i nie wierzy, że ten starszy elegancki pan to sprawca przemocy. *Środowisko nie przyjmuje do wiadomości tego* – relacjonuje jedna z narratorek - *że coś złego się może dziać w danej rodzinie, bo przecież znają się osobiście, albo ze słyszenia i z reguły to są takie opinie, że to niemożliwe, bo ja znam tego człowieka, bo one jest spokojny, bo miałam z nim kontakt, czy pracowałam, czy jest jakiś inny, przy tym się znamy. Po prostu nie dają wiary temu, że tam w tych 4 ścianach tego domu coś takiego się dzieje* (27, specjalista pracy socjalnej, OIK). Dlatego też spotykając się z takim niedowierzaniem ze strony sąsiadów czy znajomych starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim jeszcze bardziej tracą nadzieję na zmianę swojej sytuacji, bo przecież i tak nikt mi nie uwierzy.

7.4.4

Praca ze starszymi kobietami doświadczającymi przemocy ze strony męża bądź partnera w opinii personelu

Wśród instytucji w których pracował badany personel znalazły się zarówno te dotowane ze środków publicznych, jak i te samodzielnie finansujące własną działalność, a więc zaliczane do sektora organizacji pozarządowych. Jednak, co zostanie przedstawione w niniejszej części pracy, zakres świadczonych przez nie usług nie różnił się znacząco, a nawet był zbliżony. Podobnie jak sposób przygotowania instytucji do pracy ze starszymi kobietami-ofiarami przemocy ze strony męża bądź partnera.

W opinii respondentów instytucje, w których pracują, przygotowane są właściwie do pracy ze starszymi kobietami doświadczającymi przemocy. Większość z nich wskazała nawet, iż pomoc świadczona jest na bardzo wysokim poziomie. Oto przykład wypowiedzi jednej z narratorek: *Myślę, że [instytucja] jest bardzo dobrze przygotowana, bo są specjaliści, którzy pracują z tymi osobami od lat, więc myślę sobie, że też dlatego, że Ci psycholodzy są wyspecjalizowani tylko w tym, albo nie tylko w tym, ale, że jest to jeden z aspektów. To nie są osoby, które idą do pierwszego z brzegu, tylko takie, które zajmują się tym i się kształcą (1, prawnik, PNL).*

Czynniki sprzyjające wysokiej ocenie usług świadczonych w instytucjach upatrywane były przede wszystkim w kompetencjach zatrudnianego w nich personelu. Zdaniem badanego personelu profesjonalizm pracowników wynika głównie z ich specjalistycznego wykształcenia oraz systemu szkoleń, pozwalających na stałe podnoszenie wiedzy i umiejętności. Zdaniem jednej z respondentek: *Według założonych tutaj celów działań i zadań, instytucja jest w bardzo dużym stopniu przygotowana, bo tutaj nasza praca, nasze kompetencje to jest coś, co jakby zdobywamy w toku różnych szkoleń i nauki, ale też jesteśmy bardzo grupą zróżnicowaną pod kątem wieku i doświadczenia w pracy (8, konsultant, SNL).*

Jedynie pięć osób spośród wszystkich badanych wskazało, iż instytucja, w której pracują nie jest właściwie przygotowana do świadczenia pomocy starszym kobietom doświadczającym przemocy ze strony męża bądź partnera. Przyczyny takiej sytuacji upatrywane były głównie w problemach lokalowych oraz braku podstawowej wiedzy z zakresu funkcjonowania człowieka starego. *No, ja to naszą instytucję ta tak raczej oceniam, że jest tak raczej słabo przygotowana. W sensie, takiego przygotowania pracowników myślę, że jest, znaczy ja mam poczucie, że ja wiem na ten temat dużo, a reszta specjalistów też ma pewnie jakąś wiedzę, mniejszą lub większą. Natomiast pracownicy socjalni nie mają wiedzy, nie mają takiego przygotowania, specyficznie do pracy z osobami starszymi. Mają wiedzę na temat przemocy, natomiast nie pogłębioną (29, psy-*

cholog, MGOPS). Problemy lokalowe dotyczyły zaś niewystarczającej ilości pomieszczeń do spotkań z ofiarami przemocy oraz barier architektonicznych, uniemożliwiających osobom starszym dostęp do placówki. Nie, nie, nie jesteśmy przygotowani przede wszystkim pod względem lokalowym. Za mało jest pomieszczeń odpowiednio wyposażonych, gabinetów terapeutycznych takich, w których można by ludziom zapewnić odpowiednią ilość intymności. To przede wszystkim kwestie lokalowe no i to, żeby to było na parterze, z łatwym, no bez barier komunikacyjnych nazwijmy to. Bo często zdarza się tak, że w sytuacji, kiedy mamy do czynienia z osobą starszą, która nie jest w stanie poruszać się o własnych siłach przy interwencjach, no to mamy wypracowany taki model, w którym jeździmy do klienta. (...) przydałoby się jednak, żeby to było miejsce przyjazne. Takie bez barier (19, rzecznik praw ofiar, UM).

Analizując odpowiedzi badanego personelu na temat funkcjonowania i pracy instytucji ze starszymi kobietami doświadczającymi przemocy ze strony męża bądź partnera, rozpocząć należy od przedstawienia oferty usług świadczonych przez placówki pomocowe. Rodzaj pomocy i wsparcie ofiarom zachowań agresywnych uwarunkowane są typem instytucji oraz obszarem podejmowanej działalności. Czynniki te wpływają bowiem na możliwości finansowe, zaplecze materialne placówki oraz ilość i specyfikę zatrudnianego personelu. Największe możliwości działania w celu zapewnienia szerokiej oferty pomocy, w opinii respondentów, mają ośrodki finansowane ze środków publicznych, działające w ramach ośrodków pomocy społecznej. Podkreślenia wymaga ponadto fakt, iż instytucje nie różnicują oferty swoich działań. Podobny zakres usług i czynności proponowany jest wszystkim osobom potrzebującym pomocy, z zachowaniem jednak zasady indywidualizmu. Każda osoba traktowana jest bowiem jako jednostka o szczególnych potrzebach, do których należy dostosować realizowane działania i usługi. Kobiety starsze nie stanowią więc grupy osób wobec których podejmowane są specyficzne, specjalnie wypracowane formy wsparcia. Podstawowym celem wszelkich działań pomocowych i wspierających ofiary przemocy w opinii respondentów jest zapewnienie bezpieczeństwa. Zaspokojenie tej potrzeby warunkuje bowiem skuteczność podejmowanych czynności. Przyjrzyjmy się więc rodzajom pomocy i wsparcia realizowanym w poszczególnych instytucjach. Ośrodki interwencji kryzysowej, ośrodki pomocy społecznej oraz organizacje pozarządowe (SNL i PNL) oferują starszym kobietom pomoc psychologiczną, prewencyjną, interwencyjną, informacyjną oraz pomoc specjalistów z wielu dziedzin. Oto wypowiedź jednego z konsultantów: *Co oferujemy? Spotkania terapeutyczne, indywidualne, grupowe, interwencje środowiskowe, pomoc prawna, kontakt z innymi instytucjami, które by mogły na przykład pomóc w uzyskaniu lokalu na przykład komunalnego czy socjalnego. Jakby ustalenie planu pomocy, ale również jeśli jest to potrzebne również noclegu. Jeżeli jest taka sytuacja ekstremalna to tuż można przyjąć o każdej*

prze dnia i nocy i też zamieszkać, jeśli jest taka potrzeba (5, specjalista pracy z rodziną, OIK).

Na wstępie podejmowana jest rozmowa w celu dostarczenia wsparcia osobie potrzebującej pomocy oraz interwencja, która polega na zabezpieczeniu jak to najszybciej możliwe potrzeby bezpieczeństwa, a także udzielane są informacje w celu dostarczenia podstawowej wiedzy na temat tego co można zrobić w zaistniałej sytuacji. Istotna jest pomoc psychologiczna, której zadaniem jest szeroko rozumiane wsparcie psychiczne, często także wprowadzenie trwałej zmiany w postrzeganiu sytuacji oraz przede wszystkim podniesienie samooceny u ofiar przemocy. Wielu klientom potrzebne jest ponadto bezpłatne wsparcie ze strony specjalistów z wielu dziedzin życia. Na szczególne uwzględnienie zasługuje, podkreślana często przez badany personel, pomoc prawna. Istotną usługą jest ponadto prowadzenie hosteli dla ofiar przemocy. Działają one w ramach ośrodków interwencji kryzysowej i pozwalają na zapewnienie osobom noclegu bądź też mieszkania.

Wszystkie instytucje w ramach własnej oferty działań podejmują także współpracę z innymi instytucjami. W sytuacji gdy ze względu na ograniczone możliwości, nie są w stanie zapewnić potrzebnej pomocy i wsparcia, podejmują kontakt z innymi placówkami. Najważniejsze bowiem jest by osoba pokrzywdzona uzyskała wszelką potrzebną pomoc. Mowa tu chociażby o usługach opiekuńczych i wsparciu finansowym, które szczególnie istotne wydają się być w przypadku osób starszych doznających przemocy. Możliwość świadczenia takich usług posiadają jedynie ośrodki pomocy społecznej. Bardziej ograniczone możliwości pomocy ofiarom przemocy mają instytucje takie jak policja, czy też organy działające na rzecz ofiar przemocy powołane przy urzędach administracji państwowej. Jedna z policjantek wskazała, iż pomoc policji dotyczy przede wszystkim działalności interwencyjnej w sytuacjach zagrażających bezpieczeństwu osób, a także działalności prewencyjnej. *To tak jak powiedziałam to są ogólnie wydawane informacje, jakieś informatory czy ulotki prewencyjne, bądź takie informacje o instytucjach z numerami telefonu adresami gdzie można uzyskać pomoc. Ewentualnie szkolenia, ale to nie są bezpośrednio dla tych osób, są to szkolenia dla pomagaczy, w cudzysłowie, nie dla osób pokrzywdzonych (7, policjantka, KWP).* Respondenci wskazywali także, iż policja udziela osobom pokrzywdzonym informacji na temat możliwości postępowania w danej sytuacji oraz na temat innych instytucji podejmujących pracę na rzecz i z ofiarami przemocy. Policjanci podczas interwencji nieraz kontaktują się także z placówkami pomocowymi (ośrodki interwencji kryzysowej, ośrodki pomocy społecznej) w celu zapewnienia interdyscyplinarnego wsparcia ofierze.

W ramach struktur policyjnych funkcjonują ponadto specjalne jednostki, zadaniem których jest opracowywanie programów profilaktycznych skierowanych

do konkretnych grup osób, zamieszkujących określone terytorium. Jeden z trzech badanych policjantów stwierdził, iż w jego środowisku działały programy adresowane do osób starszych. *Były takie programy profilaktyczne, które były ukierunkowane na osoby starsze. To nie chodziło ogólnie o przemoc, ale o jakieś takie, profilaktykę przeciw napadom, kradzieżom, sprawy prewencyjne, i sądzę, że są w niektórych jednostkach nadal prowadzone. Kiedyś były takie na szerszą skalę pamiętam, nawiązywaliśmy, to były tam lata 2001, czy 2002, kontakty z różnymi kościołami czy kuriami na terenie województwa, żeby odczytać tam apel dla ludzi starszych, jakieś tam ulotki były kolportowane, jakieś tam działania były. Z reguły to działania się prowadzi wtedy, kiedy jakiś problem się nasila (21, koordynator procedury Niebieska Karta, KWP).*

Wydaje się, iż instytucje działające w ramach jednostek administracji państwowej mają najmniejsze możliwości bezpośredniego świadczenia pomocy ofiarom przemocy. W opinii rzecznika praw ofiar wsparcie osobom pokrzywdzonym jakie zapewnia urząd, w którym pracuje, ogranicza się do pomocy prawnej i psychologicznej. Częściej zaś podejmowane są działania prewencyjne na skalę województwa w postaci szkoleń, kampanii medialnych, czy współpracy z innymi instytucjami. Oto wypowiedź respondentki-rzecznika praw ofiar: *No więc tak jak mówiłam pomoc prawna i psychologiczna. Na pomoc socjalną niestety nie mamy pieniędzy. To już jedynie możemy pośredniczyć i czasami robimy to, nie zawsze to się udaje. Wtedy jeżeli chodzi o jakąś pomoc, wsparcie finansowe, no to trzeba niestety zwracać się do właściwej gminy, do właściwego Ośrodka Pomocy Społecznej. Czasami jakieś rozmowy z wójtami, czy prezydentami odnośnie mieszkania, jakiegoś o takim zakresie. No mnie jest łatwiej, że zawsze mogę w jakiś tam sposób podeprzeć się autorytetem marszałka. Może to nie jest budujące, ale cel czasami uświęca środki (19, rzecznik praw ofiar, UM).*

Podobnie jak w przypadku rodzaju pomocy, sposób pomocy uzależniony był od typu placówki oraz doświadczeń zawodowych respondentów. Inaczej bowiem ze starszymi kobietami-ofiarami przemocy pracują pracownicy socjalni, psychologowie i terapeuci. Sposób pracy wynika bowiem z obowiązków przypisanych osobom pracującym na konkretnych stanowiskach. Pracownicy socjalni wskazywali, iż pracują głównie w środowisku zamieszkania poszkodowanych oraz dyżurują w instytucjach. Ich praca opiera się głównie na cyklicznych wizytach w domu, rozmowie budującej relację i zaufanie pomiędzy nimi a ofiarami, a także udzielaniu informacji na temat możliwości poprawy lub wyjścia z sytuacji. Oto wypowiedź jednego z pracowników socjalnych: *Z mojej strony najczęściej jest wizyta w domu, prowadzenie rozmowy z tą zainteresowaną, ewentualnie jeżeli wyraża ochotę to z współmałżonkiem. Wysłuchanie, udzielenie informacji gdzie może szukać pomocy, co może w takiej sytuacji w ogóle zrobić, co je przysługuje, skierowanie, czy przekonanie jej żeby spróbowała skorzystać z*

poradnictwa psychologicznego, czy wsparcia, żeby przyszła po prostu i porozmawiała (27, specjalista pracy socjalnej, OIK).

Konsultanci, terapeuci czy psycholodzy pracują grupowo bądź indywidualnie z ofiarami przemocy. Sposób pracy ze starszymi kobietami w opiniach respondentów zależy od ich stopnia otwartości oraz potrzeb. Niekiedy stosowane są obie formy współpracy z poszkodowanymi. Podczas spotkań grupowych uczestnicy wspólnie pracują nad problemami oraz wymieniają się doświadczeniami. Terapia indywidualna pozwala zaś na opracowanie planu działania oraz pomoc w załatwianiu doraźnych problemów ofiar przemocy. *Oferujemy kontakt z psychologiem, spotkania terapeutyczne w różnych formach, indywidualnie, grupowo, u nas w placówce, ale też jest i możliwość dojechania do tej osoby. Często ustalamy taki plan pomocy z tą osobą, co ona może w swojej sytuacji, jakby dostosowujemy nasze możliwości gminne do jej sytuacji, (...) no właśnie ta informacja, wyjazd do tej osoby, pokierowanie do różnych innych instytucji, ale też zdarza się, że my piszemy różnego rodzaju zawiadomienia (29, psycholog, MGOPS).*

Praca prawników ze starszymi kobietami-ofiarami przemocy opiera się głównie na udzielaniu informacji prawnej, a także pomocy przy pisaniu pism procesowych. W opinii respondentów starsze kobiety to grupa, która często poszukuje tego typu wsparcia, jednak rzadko korzysta z proponowanych rozwiązań (np. wniesienie pozwu rozwodowego czy pozwu alimentacyjnego). Oto wypowiedź jednego z prawników: *Praca w tym przypadku polega na tym, żeby udzielić pomocy prawnej tutaj u mnie, nie jest to jakoś zróżnicowane na grupy. Być może powiem tak, że o ile osoby młodsze radzą sobie z pisaniem pozwów, no to rzeczywiście przy tych osobach starszych może ta inność polega na tym, że ja po prostu czasami, tak naprawdę piszę. (...) Piszę wówczas pismo, bo tak, to tylko pomagam przy rozpoznawaniu. Natomiast przy osobach starszych wiadomo, że one bardzo często również nie mają albo nie umieją posługiwać się komputerem, więc ja wówczas te czynności wykonuje sama. Taka klientka przychodzi i odbiera gotowy pozew (28, prawnik, PNL).*

Praca policji i policjantów opiera się głównie na informowaniu starszych kobiet na temat możliwości działania oraz prowadzeniu akcji informacyjnych wśród społeczeństwa. Jedna z policjantek podkreślała, iż pomoc tego typu ofiarom opiera się na udzieleniu wskazówek w bardzo rzetelny i zrozumiały sposób. *Ja przede wszystkim informuję o tym co możemy jako policja zrobić w tej sytuacji, co zrobię ja jako osoba, która przyjmuje daną osobę, co mogę zrobić, ustalam, staram się rozeznac na ile to będzie przyswajalne dla tej osoby, która przychodzi do nas, czy rozumie to co ja do niej mówię i na ile w tym danym momencie godzi się na to wszystko. Po drugie informują tą osobę, jakie ma prawa, gdzie się może zgłosić z prośbą o pomoc co może zrobić w danej sytuacji i bardzo często robię to w ten sposób, że na kartce zapisuje osobie i instytucje, bo też myślę, że*

potrzebne jest wskazanie gdzie, w jakim miejscu jakiego rodzaju pomoc może osoba uzyskać – to po pierwsze. A po drugie to co dana osoba może zrobić w tej sytuacji. Rozpisuje jej to krok po kroku. Mówiąc, zazwyczaj tym osobom, że ważne jest to żeby wykonały jeden, nie muszą do razu wszystkiego robić, ale ważne aby jeden jakiś krok (4, policjantka, KWP).

Niezależnie od wykonywanych obowiązków i sprawowanej funkcji badany personel podkreślał, iż nie ma istotnych różnic w metodach i sposobie pracy ze starszymi kobietami doświadczającymi przemocy ze strony męża partnera, a innymi grupami osób poszkodowanych. Rozbieżność polega jedynie na tym, iż styl pomocy wymaga dostosowania się do możliwości i ograniczeń osób starszych. W opinii respondentów praca z seniorami postępuje wolniej, wymaga większej cierpliwości oraz wyrozumiałości. Z jednej strony wpływ na tą sytuację mają zmiany o naturze geriatrycznej, powodujące dysfunkcje w funkcjonowaniu biologicznym, psychicznym i społecznym. Z drugiej zaś istotną rolę odgrywa styl wychowania oraz wzory, normy i wartości bliskie osobom starszym, które niejako nakazują trwanie w związku z partnerem dla „dobra dzieci bądź całej rodziny”, jak też zakazują mówienia o problemie „gdyż są to prywatne sprawy rodziny, o których się nie mówi nikomu”.

Ponadto zdaniem połowy respondentów sposób pracy ze starszymi kobietami doświadczającymi przemocy w związku małżeńskim lub partnerskim nie zmienił się. Stale stosowane są te same metody i formy pracy z osobami doświadczającymi zachowań agresywnych. *W ogóle się nie zmienił [sposób postępowania], bo od początku pracuje się na relacji. Ja staram się pomagać tak jak uczono i najbardziej profesjonalnie, więc niezależnie od tego czy miałam do czynienia z dzieckiem, czy z osobą starą to przede wszystkim chodziło o to żeby dać poczucie bezpieczeństwa (26, dyrektor, OIK).* Zaznaczyć ponadto należy, iż także niemała część badanych dostrzegała przemiany jakie zaszły w pracy ze starszymi kobietami. Kilka osób upatrywała je w lepszej współpracy z instytucjami także zajmującymi się przeciwdziałaniem i łagodzeniem skutków przemocy oraz w zmianach w świadomości społecznej na temat zachowań agresywnych w ogóle. *Myślę, że się zmienił [sposób postępowania ze starszymi kobietami-ofiarami przemocy]. Zdecydowanie jest takie większe zrozumienie – myślę, i ze strony pracowników, i ze strony społeczeństwa w ogóle, że ten problem rzeczywiście istnieje. Policjanci też myślę, że patrzą już na to [przemoc wobec starszych kobiet]. Jak postępować, jak to wychwytywać. Toteż otrzymywałam zgłoszenia od dzielnicowych czy jakieś zaproszenie do współpracy (29, psycholog, MGOPS).* Jednak częściej badany personel, który deklarował zmiany w postępowaniu ze starszymi kobietami, wskazywał, iż są one efektem ich zawodowych doświadczeń. Sposób pracy ewaluuje stale wraz z pogłębianiem wiedzy oraz nabywaniem nowych umiejętności. Jedna z respondentek stwierdziła: *W jaki sposób się zmienił. To tak naprawdę wciąż jeszcze ewaluuje*

we mnie. Bo na początku pracy z ofiarami byłam taka otwarta i tak bardzo chciałam pomóc i tak sądziłam, że mam większe moce sprawcze niż one same i że mogę tak dużo im pomóc. I w momencie kiedy widziałam, że wcale nie mogą tak dużo pomóc, dopóki one same nie zechcą coś zrobić w swojej sprawie, to czułam się, raz, że bezsilna w danej sytuacji (...). Natomiast wraz z ilością, liczbą i może jakością też różnych szkoleń, które w międzyczasie przechodziłam, pracuje mi się już teraz inaczej. (...) Także charakter tej pracy cały czas się zmienia, takie mam poczucie (4, policjantka. KWP).

Okazuje się, iż opinie respondentów na temat zmian w postępowaniu ze starszymi kobietami doznającymi przemocy ze strony męża lub partnera, są podzielone. Zbliżona liczba badanych dostrzegła bowiem pojawiające się zmiany, część zaś twierdziła, iż na przestrzeni lat pracowała w ten sam sposób, uznając stosowane metody za właściwe.

Sposób pracy badanego personelu ocenić można także w odniesieniu do reakcji starszych kobiet doznających przemocy ze strony męża bądź partnera. W opinii respondentów sposób reagowania seniorów na świadczoną im pomoc i wsparcie uzależniony jest od sposobu, w jaki osoba trafiła do instytucji. Jeśli starsze kobiety same szukały pomocy to ich reakcja była pozytywna, jeśli zaś zostały zmuszone do kontaktu z instytucją (przez interwencję policji, rodziny, sąsiadów) często odmawiały kontaktu. Zdaniem respondentów najczęściej jednak reakcje osób poszkodowanych są pozytywne. Są one wdzięczne za poświęcony czas, za pomoc oraz za zainteresowanie ich problemem. Starsze kobiety *reagują pozytywnie, mam nadzieję, przynajmniej tak to odbieram, po przeprowadzonej rozmowie czasami dostaję informację zwrotną, że coś się udało zrobić na przykład. Zdarzają się - no bardzo rzadko - ale czasami są. Mam wrażenie, że odbierają to pozytywnie, zawsze dziękują mi za tą rozmowę, za czas poświęcony, za tą kartkę, którą dostają czy też ulotkę wręczoną gdzie mogą się zgłosić (4, policjantka, KWP).*

Badany personel podkreślał, iż ważne jest, że żadne decyzje nie są podejmowane bez i przeciwko starszym kobietom, co wpływa na ich reakcję. Dodatkowo nie bez znaczenia jest fakt, iż osoby starsze czują się szanowane i akceptowane przez pracowników instytucji, o czym świadczy wypowiedź jednej z respondentek. *Przede wszystkim są wdzięczni. Bardzo często przyzwyczajeni są do tego, że nikt ich nie traktuje poważnie, że to co mówią jest wymysłem, także wdzięczność i niedowierzenie, że ktoś im skutecznie i za darmo pomógł. Bo na przykład również pokutuje, w szczególności wśród starszych ludzi, takie pojęcie, że pomoc, prawnik musi kosztować. Młodzi są bardziej nastawieni roszczeniowo. Starsze osoby nie. Są wdzięczne, że ktoś ich potraktował poważnie, że pomógł i że ta pomoc była bezpłatna (19, rzecznik praw ofiar, UM).*

Sposób reagowania starszych kobiet na pomoc ze strony respondentów zmieniał się, gdy kontakt z instytucją nie stanowił ich własnej decyzji, a był wymuszony

różnymi okolicznościami (np. interwencją policji czy sąsiadów). W takiej sytuacji osoby poszkodowane niejednokrotnie nie były zadowolone oraz nie chciały pomocy i wsparcia pracowników instytucji. Oto wypowiedź jednej z respondentek: *W większości przypadków dobrze reagują (...). Chociaż zdarzało mi się, parę takich przypadków miałam, gdzie wchodziłam środowisko, nie byłam wpuszczana do domu i pani mówiła, że nie życzy sobie, żebyśmy zajmowali się tą rodziną, żeby ktoś do niej przychodził i interesował się tym co się u nich dzieje (27, specjalista pracy socjalnej, OIK).* W opinii respondentów sytuacje takie nie zdarzały się jednak często, bowiem dotyczyły ok. ¼ wszystkich przypadków przemocy wobec starszych kobiet ze strony męża bądź partnera. Istotny dla efektywności pracy badanego personelu wydaje się być także jego stopień zadowolenia z pracy z przypadkami starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/partnerskim. Większość pracowników instytucji pomocowych zadowolona była z własnych działań podejmowanych na rzecz seniorów. Mówiąc, iż starają się pracować z osobami starszymi jak najlepiej potrafią oraz pomagać na tyle, na ile mogą. Cieszył ich także sam kontakt ze starszymi kobietami, który nieraz motywował do pracy pracownika, a także zmiana myślenia i zachowania podopiecznych pod wpływem kontaktu ze specjalistami. Respondenci podkreślali, iż osoby starsze udowadniają im, że czas na zmiany jest zawsze - niezależnie od wieku. Jeden z pracowników socjalnych stwierdził: *No na pewno jest jakaś satysfakcja i zadowolenie, jeżeli Pani się przełamuje zaczyna coś robić, że to nie są tylko nasze działania, że one faktycznie zmieniają sposób myślenia i zaczyna coś robić i wtedy jest ta satysfakcja, zadowolenie, że coś mi się udało. To znaczy nie dla mnie tylko dla tej Pani, że ja byłam w stanie jej pomóc, że ona zaczęła inaczej patrzeć, nastawienie jej się zmieniło (2, pracownik socjalny, OIK).* Część z respondentów zaznaczyła, iż jest usatysfakcjonowana z pracy ze starszymi kobietami, jednak ich zadowolenie uzależnione jest w dużej mierze od jej efektów. *To jest bardzo trudno ocenić, to moje zadowolenie. Mi się wydaje, że to moje zadowolenie to jakby może mieć związek z efektami, które są. A efekty są, bo rozwiązują tą sytuację, w swoim czasie i w swój sposób, który jest dla nich najbardziej możliwy, dostępny i też akceptowalny, tak? One rozwiązują tą sytuację, każda jedną sytuację rozwiązała w różnym tempie, w różnym czasie (5, specjalista pracy z rodziną, OIK).* Brak efektów przedsięwziętych przez respondentów działań powodował trudności w ocenie swojej pracy ze starszymi kobietami jako w pełni zadowalającej. Dwóch respondentów wskazało natomiast trudności w ostatecznej ocenie swojej pracy, nie decydując o niej ostatecznie. Badany personel, mimo ogólnego zadowolenia ze stosowanych metod, sposobów i efektów własnej pracy, wskazywał kwestie wymagające udoskonalenia. Dotyczyły one kilku zagadnień odnoszących się głównie do spraw natury organizacyjnej. Najczęściej prezentowany postulat zmian związany był ze

zwiększeniem liczby szkoleń z zakresu przemocy w ogóle, jak też odnoszących się do tematyki gerontologicznej. Podobnie często mowa była o problemach lokalowych i materialnych, z którymi borykają się instytucje. Wskazane kłopoty powodują braki kadrowe, a także deficyty pomieszczeń, w których mogłyby być przyjmowane osoby poszkodowane. Zdaniem badanego personelu większą uwagę zwrócić należałoby także na edukację społeczeństwa i starszych kobiet na temat przemocy oraz dostosować procedury prawne utrudniające walkę z agresją wobec seniorów (ustalenie pełnomocników prawnych z instytucji zajmujących się sprawami konkretnych osób oraz zaostreżenie przepisów dotyczących izolacji sprawcy od ofiary). Jeden z pracowników socjalnych zaznaczył również, iż dobrym pomysłem na przeciwdziałanie przemocy oraz ulepszającym pracę z ofiarami agresji byłoby cykliczne badanie środowiska lokalnego. Pozwalałoby to na większą efektywność docierania do osób pokrzywdzonych oraz podnosiłoby skuteczność pracy ze starszymi kobietami.

a. Współpraca z instytucjami w ramach pracy ze starszymi kobietami-ofiarami przemocy

Dla podnoszenia efektywności pracy ze starszymi kobietami-ofiarami przemocy ze strony męża lub partnera, istotne znaczenie ma współpraca pomiędzy instytucjami pomocowymi. Zapewnia ona bowiem interdyscyplinarne podejście do problemu oraz wszechstronne i wieloaspektowe wsparcie osób poszkodowanych. W opinii respondentów również współdziałanie stanowi ważny aspekt w pracy nad przypadkami starszych kobiet doznających przemocy. Na pytanie o to: czy i w jaki sposób współpracują z innymi instytucjami zajmującymi się przypadkami ofiar przemocy? – wszyscy respondenci odpowiedzieli pozytywnie.

Najczęściej wymienianą instytucją z którą współpracowali badani okazała się być policja. Niemal wszystkie osoby stwierdziły, iż utrzymują stały kontakt z policjantami dzielnicowymi w ramach wykonywanych obowiązków i pracy nad przypadkami przemocy, z którą borykają się starsze kobiety. *Przede wszystkim jest to współpraca z policją w sprawach osób starszych. Tutaj przede wszystkim z policją, no polega na tym, że jakby informujemy się przede wszystkim na początek, nawzajem. Jeśli ja pierwsza dostałam taką informację, to informuję dzielnicowego danego rejonu. Jeśli dzielnicowy uzyskał informację, że jest przemoc właśnie w takim związku, to informuje nas, czy mnie, ośrodek i jakoś wspólnie. Czasami wspólnie planujemy działania, czasami każdy działa w swoim zakresie. Zakładamy nieraz Niebieską Kartę, albo ja zakładam i informuję policję albo policjant i nas. Czasami zdarzały się wspólne interwencje, czyli jedziemy, nawet nie interwencje tylko wspólne wizyty, czyli umawiamy się z dzielnicowym (27, specjalista pracy socjalnej, OIK).* Współpraca między placówkami a policją

polegała przede wszystkim na wzajemnej wymianie informacji oraz wspólnych interwencjach w środowisku starszych kobiet-ofiar przemocy ze strony męża bądź partnera. Jej jakość często oceniana była przez personel dobrze, o czym świadczą wskazane wypowiedzi. *Jeżeli chodzi o policję to jest ok.*

Współpracujemy bardzo dobrze, my zgłaszamy, znaczy oni zgłaszają przypadki do nas, my konsultujemy z nimi przypadki. Działa zespół interdyscyplinarny u nas w ośrodku od roku (...). Poza tym wyjeżdżamy też w teren z policją. Policja bardzo często bierze nas jako pracowników i na przykład mamy dany przypadek, danej osoby i na przykład dwie instytucje w jednym momencie są w stanie nad jednym przypadkiem pracować w terenie (15, specjalista pracy z rodziną, GOPS). Moim zdaniem ona [współpraca z policją] jest dobra. Jest to dobra współpraca. Wydaje mi się, że tu też jest duże zaangażowanie policji, prokuratura też nie omija takich sytuacji wydaje mi się, że sprawdza od razu (3, specjalista pracy z rodziną, OIK). Nie oznacza to, iż respondenci nie zauważają możliwości udoskonalenia współpracy z przedstawicielami tej służby. Tak ogólnie rzecz biorąc, jeśli chodzi w ogóle o współpracę z policją byłoby do poprawy, może to, że, jakby trzeba byłoby to w struktury policji się tam bardziej zagłębić, ale jest tak, że nasze zespoły interdyscyplinarne, w których też dzielnicowy bierze udział, są mniej istotne z perspektywy kierownictwa niż np. jakaś tam obstawa jakiejś procesji czy czegoś, bo ja otrzymuje takie informacje, że jestem z dzielnicowym umówiona na zespół czy na wyjazd w teren. Dzielnicowy dzwoni dosłownie w ostatniej chwili i mówi, że właśnie został oddelegowany na obstawę czegoś tam albo na jakąś tam inną interwencję, czyli jakby ja rozumiem, że ta nasza sprawa jest mniej istotna z perspektywy kierownika, bo to nie dzielnicowy sam podejmuje decyzje (29, psycholog, MGOPS).

Zaznaczyć należy ponadto, iż policja często nie jest traktowana jako instancja do której zgłaszano przypadki przemocy, a częściej jako partner wspólnych działań. Pytając bowiem o ilość przypadków, które zgłaszane są przez personel poszczególnych instytucji na policję, odpowiedzi twierdzących było niewiele. Respondenci podkreślali, iż nie stosują tego typu działań, gdyż interwencja policji, musi stanowić samodzielną decyzję ofiar a nie samej instytucji. Postępowanie takie ma być formą terapii, w której ofiara decyduje się na przedsięwzięcie takich kroków. *Zgłaszanych, to może nie, ale znaczy nawiązujemy współpracę, bo czasami jest tak, że ta osoba sama poprzez to, że my motywujemy wzywa np. patrol, czy kontaktuje się z dzielnicowym i tutaj te 80 % ,to co my zgłaszamy, to nie wiem, może pół na pół, różnie. Czasami właśnie zgłaszają same osoby więc jakby nasza tutaj, nasze zgłoszenie jest tutaj zbędne. Współpraca później jest, jeżeli ta osoba nawet sama się zgłosi, po jakichś naszych tu sugestjach, to my później, jakby współpracujemy z tą policją, informujemy się o różnych rzeczach (29, psycholog, MGOPS).* Osoby badane podkreślały, iż przypadki ofiar przemocy zgłaszane są na policję w sytuacjach

zagrożenia życia bądź zdrowia. W innej sytuacji instytucje pomocowe informują policję o zaistniałym problemie, chcąc w ten sposób uwrażliwić poszczególnych dzielnicowych na przypadek konkretnej starszej kobiety-ofiary przemocy. Kolejne wymieniane instytucje to: ośrodki pomocy społecznej, sądy oraz kuratorzy sądowi. Dwóch pracowników współpracuje zaś z lekarzem rodzinnym, a kolejnych dwóch z organizacjami pozarządowymi, działającymi na rzecz osób starszych. Jedynie jeden respondent wskazał na szkołę, jako instytucję z którą utrzymuje kontakt w ramach pracy nad przypadkami starszych kobiet-ofiar przemocy. Podkreślić należy, iż w opinii respondentów współpraca z innymi instytucjami często była inicjowana przez nich samych. Mowa to głównie o organach wymiaru sprawiedliwości, lekarzach czy też organizacjach pozarządowych. Wydaje się więc, iż nie wszystkie instytucje odczuwają potrzebę wspólnego działania w imię wieloaspektowego przeciwdziałania przemocy wobec starszych kobiet, a być może także nie posiadają dostatecznej wiedzy w tym zakresie.

Na pytanie, o to na czym polega współpraca z instytucjami, większość respondentów wskazała, iż podejmowane są wspólne działania w ramach pracy nad przypadkami, placówki wymieniają się informacjami oraz pracują razem w ramach zespołów interdyscyplinarnych, złożonych ze specjalistów z różnych dziedzin. *Jak współpracuję – to tak jak wcześniej mówiłam, że głównie podejmuję interwencję, jestem w kontakcie z daną instytucją. Współpracujemy tutaj na rzecz poprawy, zmiany sytuacji osoby krzywdzonej, zastanawiamy się co można zrobić, jak to zrobić. Jakże tutaj działania mogłyby być najbardziej skuteczne na dany moment, w danej sytuacji (8, konsultant, SNL).* Jedynie kilka osób stwierdziło, iż podejmuje współpracę poprzez zespołowe czynności, nie mówiąc nic na temat pracy w zespołach specjalistów. Przedstawiciele policji jako formę współpracy wymieniali także wspólne szkolenia, organizowane w celu podnoszenia efektywności działań różnych służb i organizacji. *Bardzo się cieszymy z tego, że, szkolą nam ludzi [instytucje współpracujące]. Czyli są w stanie zapewnić nam przeszkolenie policjantów z takiej strony, nie od strony procedur już prawnych tylko z takiego psychologicznego. W zeszłym roku organizowaliśmy cykl szkoleń: praca ze sprawcą i praca z ofiarą. Psychologiczne aspekty pracy z ofiarą. Potem było inne szkolenie dotyczące tworzeniu takich zespołów interdyscyplinarnych szkolą. Potem było inne szkolenie dotyczące tworzeniu takich zespołów interdyscyplinarnych (21, koordynator procedury Niebieska Karta, KWP).*

Oceniając współpracę ze wszystkimi instytucjami badany personel wskazał, iż ogólnie jest z niej zadowolony. Dodatkowo zaznaczając, iż nie oznacza to, że nie zauważa kwestii wymagających udoskonalenia. *Ja w sumie, mam dobrą współpracę i jakoś nie miałam takiego przypadku, że miałam jakieś trudności w tej współpracy. Może najwięcej jakiś problemów to jeżeli już, to z kuratorami*

powiem, bo czasami są problemy, ale to są takie bardzo sporadyczne i do przezwyciężenia, bo to albo trudności czasowe, że problemy są takie, że nie możemy się spotkać, bo coś innego zaplanowane, ale to było takie naprawdę sporadyczne, więc ogólnie, przynajmniej mnie ta współpraca układa się dobrze, nie mam większych problemów (27, specjalista pracy socjalnej, OIK).

Zdaniem respondentów najważniejsze zagadnienie wymagające poprawy stanowi sposób myślenia oraz brak wiedzy na temat przemocy wobec starszych kobiet wśród całego społeczeństwa, jak i służb pomocowych. *No więc tu nie chciałabym generalizować. Czasem trafia się na bardzo dobrą współpracę, a czasem na policjantów, którzy często nie mają wiedzy w zakresie przeciwdziałania przemocy, którzy nie znają w ogóle jak gdyby nie tylko jakby zasad prowadzenia niebieskiej karty, ale też różnych innych jakby zagadnień prawa, natomiast się tym prawem próbują kierować i to jest czasem takim utrudnieniem. No ale też z 2 strony mam też kilka takich dobrych doświadczeń z policją (8, konsultant, PNL).* Inna osoba dodała: *Współpracę utrudnia czasem czynnik ludzki. Też taki światopogląd, który też może przeszkadzać we wspólnej współpracy, jeżeli ktoś ma, policjant, czy kurator inne spojrzenie na daną sprawę, czy w ogóle na przemoc w rodzinie, to może utrudniać współpracę i pomoc rodzinie (17, terapeuta, OPS).* Równie istotne okazały się być problemy kadrowe, które powodują iż wydłuża się czas oczekiwania na pomoc oraz brak specjalistów z wielu dziedzin w zespołach interdyscyplinarnych. *Nie no mam wrażenie, jak gdyby jedyny problem jaki jest to ograniczone godziny przyjęć osób. Długie terminy, to że czasem jest długi okres oczekiwania na wizytę u specjalisty, tak? Że nie ma czegoś takiego, że człowiek potrzebuje w tym momencie. Ja widzę, że w tym momencie ona ma motywację, że skorzysta a za tydzień niekoniecznie (18, specjalista do spraw pracy zespołowej, MOPS).*

Dwie kolejne najczęściej wskazywane kwestie utrudniające współpracę pomiędzy instytucjami stanowiły procedury prawne niedostosowane do sytuacji starszych kobiet doświadczających przemocy oraz nadmierna biurokracja, powodująca opóźnienia w działaniu. Oto wypowiedź jednej z respondentek: *Strasznie dużo „papierologii”, ale tego nie unikniemy, nie. Dzwonię do człowieka i mówię „jedziemy w środowisko”, do dzielnicowego na przykład. On mówi: dobra, o tej i o tej godzinie będę miał samochód, albo mówi „no ale ty, nie mam samochodu”, to ja mówię pojedziemy moim, nie. Nie ma problemu i załatwiamy sprawę, przy czym on mi musi przesłać oficjalne pismo, musi sporządzić u siebie notatkę, ja muszę u siebie sporządzić notatkę, odesłać mu oficjalne pismo mimo, że sprawa jest po prostu prosta. Jest bardzo dużo dokumentacji (23, specjalista pracy z rodziną, OIK).*

Badany personel oprócz wskazanych powyżej postulatów zmian we współpracy z instytucjami, stwierdził, że mógłby skuteczniej działać, gdyby w pracę nad przypadkami starszych kobiet, zaangażowały się także inne służby. Okazało się,

iż najmniej zainteresowanym w pomoc ofiarom przemocy podmiotem jest służba zdrowia. Odpowiedzi takiej udzieliło 2/3 badanych. *Wydaje mi się, że bardziej zaangażować się mogła służba zdrowia – lekarz rodzinny, pielęgniarka środowiskowa. Wydaje mi się, że oni są pierwszymi, którzy mają informację, że coś się dzieje źle w rodzinie. Starsze kobiety, często się otwierają przed tym lekarzem pierwszego kontaktu (27, specjalista pracy socjalnej, OIK).* Inna osoba dodała: *Zdecydowanie brakuje służby zdrowia. Służba zdrowia jest absolutnie nie przygotowana na problem przemocy w ogóle, a już w szczególności jeśli chodzi o przemoc wobec dzieci i przemoc wobec osób starszych. Ja uważam, że tutaj trzeba jeszcze bardzo dużo pracy włożyć, opracować jakieś tam moduły szkoleniowe dla tej grupy zawodowej. To nie tylko lekarzy, ale również i pielęgniarek środowiskowych. Bardzo rzadko, ja powiem inaczej może, jeden jedyny raz przez 10 lat działania zdarzyło mi się, że lekarz poinformował o przypuszczeniu zaistnienia faktu przemocy. Także to chyba oddaje wagę tego problemu (19, rzecznik praw ofiar, UM).* Sytuacja taka wzbudza zainteresowanie i niepokój, tym bardziej, że powszechnie wiadomo, iż osoby starsze ze względu na problemy zdrowotne bardzo często korzystają z wizyt lekarskich. Ponadto lekarze i pielęgniarki cieszą się poważaniem i zaufaniem osób starszych. Służba zdrowia jest więc naczelną instytucją w kwestii częstotliwości kontaktów z seniorami i wpływu na ich opinie. Jej zaangażowanie w diagnozowanie i przeciwdziałanie przemocy byłoby więc nieocenione.

Respondenci w niewielkiej liczbie wskazali także, iż we współpracy nie brakuje żadnej instytucji oraz że brakuje policji, sądów, czy też kuratorów i wójtów. Odpowiedzi te wynikały z zawodowych doświadczeń badanych osób, związanych ze współdziałaniem z różnymi służbami i placówkami. Nie wszędzie bowiem brakowało kogoś we współpracy. Zdarzały się bowiem sytuacje, gdzie wszystkie potrzebne służby angażowały się w działania na rzecz starszych kobiet, doznających przemocy ze strony męża lub partnera. Niekiedy też służby współdziałające nie spełniały oczekiwań respondentów, co powodowało chęć zmiany i większej współpracy z ich strony.

7.4.5

Możliwości poprawy sytuacji starszych kobiet- ofiar przemocy ze strony męża/ partnera

Kwestią, która w opinii respondentów, obok współpracy z instytucjami, wymaga udoskonalenia okazał się być sposób docierania do starszych kobiet, doznających przemocy w związku małżeńskim lub partnerskim. Okazuje się bowiem, iż niewiele przypadków starszych kobiet trafia do instytucji, co nie jest efektem niewielkiej ilości zdarzeń przemocowych z ich udziałem. Starsze kobiety

często ze względu na przekonanie o konieczności zachowania spraw rodzinnych w tajemnicy oraz utrzymaniu struktury rodziny, rzadko zgłaszają się do odpowiednich instytucji, czy też poszukują pomocy wśród rodziny i znajomych. Sytuacja ta zamaskowuje prawdziwe oblicze problemu, jak też uniemożliwia niesienie skutecznego wsparcia i pomocy.

W opinii badanych najskuteczniejszym sposobem dotarcia do starszych kobiet, doznających przemocy ze strony męża lub partnera, są edukacyjne kampanie społeczne. Kampanie te miałyby na celu zarówno uwrażliwienie społeczeństwa na problemy seniorów, jak też informowanie ludzi starych na temat różnych sytuacji problemowych (w tym także przemocy) i instytucji świadczących pomoc i wsparcie w sytuacjach kryzysowych. Respondenci wskazywali bowiem iż przemoc wobec starszych kobiet, zgłaszana jest rzadko ze względu na niską świadomość społeczną związaną z poruszonym zagadnieniem oraz brak wiedzy samych seniorów na temat miejsc, w których mogą otrzymać wsparcie. Istotną rolę w nagłaśnianiu zjawiska odegrać mogą media, które stanowią główne źródło przekazu informacji seniorom. Oto wypowiedź jednej z respondentek: *Trzeba zmieniać, poprawiać, zmieniać w ogóle świadomość ludzi. Ja mam takie doświadczenia, że bardzo często te panie czytają gazety i tak dowiadują się, że mogą uzyskać pomoc. Często tak z telefonu słyszę, że ja przeczytałam artykuł i tam był numer telefonu. Ale myślę, że poprzez jakieś akcje promocyjne, kampanie społeczne. Tutaj media takie jak telewizja, gazety. Z tego co ja tak obserwuję to są główne źródła uzyskiwania informacji. Znowu z drugiej strony jak można dotrzeć? Tutaj bardzo dużą rolę widzimy świadków przemocy, czyli bliskich osób, czy sąsiadów. Ci ludzie powinni reagować. Jeżeli nie dzieje się dobrze, żeby ci ludzie informowali odpowiednie instytucje. Czyli informacja, kampanie, dzięki czemu będziemy podnosić świadomość, czyli stosować tzw. profilaktykę, czy podnosić świadomość tego, że warto reagować na przemoc, a to może spowodować, że taki świadek, czy osoba bliska widzi, że jakaś starsza osoba jest w trudnej sytuacji, zareaguje, bo będzie wiedziała jak, gdzie i do kogo (8, konsultant, SNL). W przypadku osób starszych istotny byłby także kolportaż ulotek i plakatów, które zawierałyby potrzebne informacje (na temat tego: gdzie i jak uzyskać pomoc). Materiały takie rozdysponowywane byłyby przez różne instytucje takie jak: ośrodki pomocy społecznej, ośrodki interwencji kryzysowej, ale także kościoły, kluby osiedlowe, przychodnie lekarskie, itp.*

Zdaniem badanego personelu kolejnym sposobem dotarcia do starszych kobiet-ofiar przemocy są szkolenia z zakresu przemocy, których adresatami byłiby zarówno pracownicy instytucji pomocowych, jak też sami seniorzy. Klika osób zaproponowało by powołać specjalne stanowiska pracy przy instytucjach, które odpowiedzialne byłyby za wyszukiwanie ofiar nadużyć oraz informowanie seniorów na temat różnych kwestii, w tym także problemowych. Oto propozycja jednej z respondentek: *Kiedyś na początku lat 90, jeżeli pamiętam w OPS, było*

tw. rozpoznawanie wieku poprodukcyjnego, to polegało na tym, że pracownicy socjalni mieli adresy osób właśnie w wieku poprodukcyjnym i systematycznie odwiedzili te osoby, wchodzili w środowiska, pytali o stan zdrowia, o źródła otrzymania, czy sobie dają radę, czy potrzebują pomocy i ewentualnie jakiej pomocy. To było wtedy takie rozpoznanie i jeżeli trafiło się, że w rodzinie trzeba było coś pomóc, można było zacząć działać. Natomiast teraz takiego rozpoznania nie mamy, więc dobrze byłoby przygotować coś takiego, czy rozpisać taki program, żeby to środowisko lokalne, żeby te rodziny w wieku poprodukcyjnym, emerytalnym rozpoznać, zorientować się jaka jest skala tego zjawiska, bo przy takim rozpoznaniu, przy wejściu do rodziny, przy takiej rozmowie dużo rzeczy by wyszło na wierzch, wydaje mi się, że to taka jedyny możliwość rozpoznania tego [przemocy] (27, specjalista pracy socjalnej, OIK).

Niestety mimo, dostrzegania przez badany personel problemów związanych z docieraniem do starszych kobiet-ofiar przemocy w związku małżeńskim lub partnerskim, w większości instytucji nie przewidywane były żadne działania mające na celu zmianę sytuacji tej grupy osób. Pytając o to czy planowane są jakiegokolwiek przedsięwzięcia, które byłyby związane z poruszonym w badaniach tematem, ponad połowa respondentów odpowiedziała, iż nic na ten temat nie słyszała. Najczęściej zaś wskazywanymi działaniami okazały się być spotkania edukacyjne dla ludzi starych oraz programy, których adresatami były osoby starsze. Warto zwrócić także uwagę na to, iż dwie osoby wskazały, że w najbliższym czasie instytucja w której pracują rozpowszechniać będzie ulotki na temat praw ludzi starych, natomiast w jednym środowisku tworzono stowarzyszenie, które za cel przyjęło działanie na rzecz seniorów.

Istotny wydaje się jednak fakt, iż badany personel zdawał sobie sprawę z potrzeb starszych kobiet-ofiar przemocy, i na tej podstawie projektował regulacje, które mogłyby się przyczynić do poprawy ich sytuacji. Zdaniem większości respondentów najważniejsze potrzeby starszych kobiet sprowadzić można do zapewnienia im spokoju oraz bezpieczeństwa. *Potrzebują mieć spokoju, to jest bardzo szczególna potrzeba, bo w każdym niemalże przypadku, jeżeli dochodzi do sedna, pytam co Pani chce, co Pani potrzebuje – odpowiedź brzmi: nic oprócz spokoju (6, psycholog, OIK).* Równie ważnym okazało się być zapewnienie osobom poszkodowanym wsparcia i zrozumienia, którego nieraz nie doświadczają pozostając w sytuacji przemocy. Potwierdza to opinia jednej z respondentek: *one [starsze kobiety-ofiary przemocy] przede wszystkim potrzebują ciepła, zrozumienia, empatii. No i przede wszystkim tego, żeby ktoś je wysłuchał. Ale również bardzo często wycofują się i tutaj jest potrzebna praca terapeuty, czy psychologa, żeby wzmacniać w nich to poczucie własnej wartości i żeby się nie wycofywały a raz podjętej decyzji (19, rzecznik praw ofiar, UM).*

Zdaniem pięciu osób najważniejszą potrzebą starszych poszkodowanych jest

natomiast pragnienie towarzystwa. Mowa tu o osobach samotnych, które nie mają z kim dzielić problemów dnia codziennego.

Mówiąc o regulacjach, które mogłyby wspomóc zaspokajanie potrzeb starszych kobiet, a także poprawę sytuacji seniorów w ogóle, respondenci wskazywali na ich dwa aspekty. Jeden dotyczył regulacji natury organizacyjnej, drugi zaś prawnej. Wśród pierwszej grupy rozwiązań najczęściej wymieniane były te związane z pracą personelu w instytucjach pomocowych oraz zmianą świadomości społeczeństwa. Proponowano zwiększenie liczby pracowników oraz opracowanie dla nich specjalnej oferty szkoleń, a także przeprowadzenie kampanii edukacyjnych na temat problemów ludzi starych w ogóle.

Wydaje się, iż duże znaczenie badany personel przypisywał rozwiązaniom prawnym. Zapewne wpływ miały trwające w czasie przeprowadzania rozmów prace nad nowelizacją ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

Większość respondentów pozytywnie wyrażała się o projekcie zmian w przepisach. Z ich punktu widzenia bardzo ważne byłoby izolowanie sprawców od ofiar, zaostrenie nakazu opuszczenia mieszkania oraz zakazu zbliżania się. Oto jedna z takich wypowiedzi: *Wie pani co, ja to widzę wielką potrzebę nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, w ramach której istnieje po pierwsze taki zapis dotyczący współpracy służb w ramach zespołów interdyscyplinarnych. Przy osobach starszych to jest po prostu podstawa, żeby służby i osoby starsze ze sobą współpracowały, same się nie obronią. Że no na przykład w tej nowelizacji jest też projektowana zmiana w kodeksie karnym dotycząca zakazu zbliżania takiego prokuratorskiego, żeby to nie działało się sądowno. Pewnie, żeby to mógł, taki zakaz zbliżania sprawcy do ofiary, żeby taki zakaz mógł podjąć prokurator, czyli, żeby to się działało szybko. Żeby te osoby starsze nie wejdą na ścieżkę prawną, nie będą się przez 3 lata walczyły przed sądem, a żeby sprawca dostał wyrok, to musi być jakaś szybka prosta procedura, szczerze mówiąc też instytucjonalna (11, psycholog, PNL).* Kilka osób podkreśliło także konieczność modyfikacji procedury sądowej, która jest na tyle długa, że nieraz przez wiele lat nie pozwala starszym kobietom wyzwolić się z sytuacji przemocy.

7.4.6

Subiektywne odczucia personelu na temat pracy ze starszymi kobietami-ofiarami przemocy ze strony męża/ partnera

Ze względu na znaczenie omawianego problemu, istotne wydają się subiektywne odczucia badanego personelu na temat pracy ze starszymi kobietami doświadczającymi przemocy ze strony męża bądź partnera. Osobiste motywacje i refleksje wpływają bowiem na sposób pracy oraz podejście do osoby

poszkodowanej. Chcąc zarysować ten subiektywny odbiór przemocy, respondenci zapytani zostali o to co dla nich znaczy praca ze starszymi kobietami-ofiarami przemocy, co skłoniło ich do podjęcia pracy z tą grupą osób oraz czego szczególnego mogą nauczyć się od tej grupy klientów. Przyjrzyjmy się udzielonym odpowiedziom.

Większość badanych osób wskazało, iż najważniejszy aspekt pracy ze starszymi kobietami, stanowi doświadczenie, jakie dzięki temu kontaktowi zdobywają. Mowa tu zarówno o doświadczeniach podnoszących efektywność i sposób pracy z podobnymi przypadkami ofiar przemocy, jak też o doświadczeniach zmieniających postrzeganie wydarzeń życiowych. Oto wypowiedź jednego z respondentów: *Ja myślę, że dla mnie osobiście jest to jakby czerpanie z ogromnej wieloletniej też doświadczeń życiowych tych osób. To mnie bardzo wzbogaca, daje mi taki obraz relacji małżeńskich, relacji rodzinnych, roli kobiety, roli matki. To jest takie bardzo duże doświadczenie wgląd i zrozumienie, które jakby pozwala jakby w kolejnych przypadkach lepiej działać, skuteczniej i mieć świadomość (5, specjalista pracy z rodziną, OIK).* W przypadku kilku osób praca ze starszymi kobietami-ofiarami przemocy wiązała się z chęcią niesienia pomocy oraz stanowiło wyzwanie, które dla dobra osób poszkodowanych należało podjąć. Respondenci wskazywali, iż mają w sobie niezgodę na przemoc, przez co czują ogromną potrzebę pomagania, edukacji, a także podnoszenia świadomości w tym wymiarze. Ponadto ważne jest móc poczuć satysfakcję z osiągniętych efektów, szczególnie jeśli chodzi o starsze kobiety-ofiary przemocy ze strony męża lub partnera. Cztery inne osoby stwierdziły natomiast, że przemoc oznacza bardzo przykrą sytuację, której nikt nie powinien doświadczać, tym bardziej osoby starsze, które szczególnie potrzebują spokoju i bezpieczeństwa.

Na pytanie o to co skłoniło respondentów do podjęcia pracy ze starszymi kobietami, doznającymi przemocy ze strony męża bądź partnera, prawie wszyscy odpowiedzieli, iż chęć niesienia pomocy innym osobom. Jedna z respondentek wskazała: *Co mnie skłoniło? To tak jakby mnie Pani zapytała co mnie skłoniło do pracy w ośrodku? Ja od początku chciałam pracować w tej dzialce pomocowej. Najpierw pracowałam jako pracownik socjalny na rejonie dawno temu czyli głównie pracą socjalną się zajmowałam i no nie chcę powiedzieć że powołanie, ale jakoś tak realizacja własnych celów, też w takim sensie że wykorzystać jakoś (3, specjalista pracy z rodziną, OIK).* Dodatkowo podkreślano, iż praca w instytucjach pomocowych wiąże się z tym, iż pracuje się z osobami w różnym wieku. Personel nie ma więc wpływu na to z kim i w jakim wieku będzie pracował. To sytuacja i specyfika wykonywanego zawodu wymusza podjęcie pracy z każdym kto potrzebuje wsparcia i pomocy. *Co mnie skłoniło [do pracy ze starszymi kobietami-ofiarami przemocy], ja po prostu otrzymuje to zgłoszenie i ja muszę podjąć jakieś działania. To nie jest tak, że ja tutaj sobie wybieram jakieś sprawy, że tę chcę a innej nie chcę, bo bardziej mnie interesują*

*sprawy dotyczące osób starszych. Po prostu każdy z nas pełni jakiś dyżur i na nasz dyżur tak sprawa wpłynie to ta osoba się zajmuję. Także nic takiego kontentego nie wpłynęło na mnie, żebym ja z tymi osobami starszymi w związkach partnerskich współpracowała (9, specjalista pracy socjalnej, MOPR). Jedynie jedna osoba w trakcie wykonywanych obowiązków zawodowych podjęła decyzję o pracy z ludźmi starszymi i przez pewien czas świadczyła pomoc tylko tej grupie osób. Obecnie pracuje w ośrodku pomocy społecznej, a jej obowiązki służbowe nie ograniczają się tylko do tej grupy osób. Oto jej wypowiedź: *Był taki pomysł, jeszcze w moim poprzednim miejscu pracy, właśnie na taki program. Ja myślałam wtedy nad tym, ponieważ miałam propozycję, aby w tym uczestniczyć. Myślałam nad tym, jakby czy to jest taki obszar, w którym bym się dobrze czuła i faktycznie, chyba, co mnie skłoniło, to moja taka osobista ocena, że ja umiem z tymi osobami się porozumieć i jakoś mam dużo zrozumienia dla nich (29, psycholog, MGOPS).**

Mimo, iż respondenci, nie ograniczali się do pracy tylko ze starszymi kobietami, doświadczającymi przemocy w związku małżeńskim lub partnerskim, podkreślali szczególne wartości, których mogli się od nich nauczyć. Najczęściej wskazywana była cierpliwość, spokój, i pokora, z jaką ofiary przemocy w wieku senioralnym znoszą trudy i problemy dnia codziennego. Obie kwestie są zarazem godne podziwu, jak i stanowią największe wyzwanie w pracy ze starszymi kobietami. Bowiem to co często pozwala im przetrwać, powoduje, iż tkwią przez wiele lat w sytuacji przemocy, niemal przyzwyczajając się do zaistniałej sytuacji. Oto wypowiedź jednej respondentki: *To jest taka pokora w stosunku do życia nawet właśnie ona czasami wydaje się, że ma skrajny obraz no bo oni tak cierpliwie te ciosy przyjmują i nic nie robią, ale jest coś takiego w ich postawie, że no tych osób starszych, że właśnie mniej tam jest takiej chęci odwetu, nienawiści, złości. Normalnych bardzo uczuć, które się uruchamiają u osób doświadczających przemocy. Te osoby jakoś tak mniej uruchamiają te mechanizmy (3, specjalista pracy z rodziną, OIK). Inna z osób dodała, że nauczyła się cierpliwości i wyrozumiałości dla potrzeb i codziennego funkcjonowania starszych kobiet. (...) *tak sobie myślę teraz, że to czego ja się uczę czy od nich [starszych kobiet, doświadczających przemocy], czy w kontakcie z nimi, to na pewno cierpliwości i wyrozumiałości. Cierpliwości, też takiej pokory dla drugiego człowieka, dla krzywd, które on doznaje. Myślę także, że praca w ogóle z takimi osobami uczy nas odrobiny pokory, uczy wyrozumiałości, bo tak jak mówiłam na początku przeżywałam również złość w kontakcie z nimi i irytację, więc po latach nauczyłam się tego, że to nie tędy droga, że to nie ta ścieżka. Po latach pracy z nimi mam więcej wyrozumiałości dla ludzi, więcej cierpliwości i takiego zrozumienia, że to też jest ich życie, to też jest coś czego one doznawały w tym życiu i nie można się irytować na to jak ktoś żyje w swoim życiu i niczego z tym życiem, w moim mniemaniu nic nie zrobił. Także myślę, że praca z nimi tego**

uczy, a czy to jest od nich, czy po prostu wyniku kontaktu z nimi to tak naprawdę trudno mi powiedzieć (29, psycholog, MGOPS).

Kolejnymi często wskazywanymi wartościami, których uczą się respondenci w trakcie pracy ze starszymi kobietami, były odwaga do zmian mimo zaawansowanego wieku oraz wiedza o człowieku. Respondenci podkreślali, że seniorzy dają im poczucie, że nigdy nie jest za późno na zmiany, że nawet tkwiąc przez lata w sytuacji przemocy, można znaleźć w sobie siłę i chęć do odmiany własnego życia. Okazuje się, iż kontakt ze starszymi kobietami pozwala także na nabywanie wiedzy na temat człowieka, jego możliwości, zasad, którymi się kieruje oraz mechanizmów, które sterują jego zachowaniem. Jedna z respondentek stwierdziła: *O, to myślę, że masę rzeczy mogę się nauczyć. Trochę mi daje ta praca, nie wiem, czy to można nazwać uczeniem się, ale pokazuje mi dużą konsekwencji, takich swoich decyzji. Uświadamia mi, że te konsekwencje są takie długofalowe i że pewne decyzje, konsekwencje decyzji rozkładają się na szereg lat. Uświadamia mi to i uczy mnie, takiego fajnego korzystania z życia, w sensie podejmowania takich decyzji przemyślanych, czasami spontanicznych, czasami też właśnie, takich właśnie z zastanowieniem, jakie będą tego konsekwencje. Myślę, że uczy mądrego życia, mądrego podejścia do życia, do wielu spraw. Mam w głowie masę osób, w tej chwili z którymi pracuję i myślę sobie, że jakbym miała powiedzieć konkretnie, czego się uczę, to właściwie od każdej czego innego, ale rzeczywiście to jest kopalnia wiedzy (29, psycholog, MGOPS).*

7.4.7

Refleksje personelu po przeprowadzonej rozmowie

Jedno z pytań końcowych, jakie było zadawane osobom udzielającym wywiadu dotyczyło odczuć, refleksji narratorów, jakie towarzyszą im po przeprowadzonej rozmowie.

Ogólnie rzecz biorąc należy przyznać, iż przeprowadzane wywiady i ich tematyka spotkały się z bardzo pozytywnym odbiorem tych wszystkich, którzy wzięli udział w badaniach. *Dobrze się dzieje, że takie inicjatywy są podejmowane* – powiedziała jedna z narratorek (19, rzecznik praw ofiar, UM). Wielu profesjonalistów podkreślało też, że z ich obserwacji wynika, iż tematyka ludzi starych jest bardzo często pomijana w debatach czy działaniach planowanych przez różnorodne instytucje pomocowe, a to przecież tak istotna i coraz liczniejsza grupa beneficjentów pomocy społecznej. *Fajnie, że ktoś się zajął tym obszarem* – stwierdził jeden z narratorów - *Bo był zaniedbany całkowicie i nikt tego jak gdyby dokładnie nie badał. Bo różne osoby jak gdyby badają, ale badają też ogólny rozmiar przemocy w rodzinie, bez względu na wiek. I jakby*

też to może dać jakąś informację na temat świadomości, czy rozmiaru też przemocy wobec osób starszych. I może ewentualnie powstanie to i będzie bazą do tego by podjąć działania, czy kampanie. Jakież instytucje, czy właśnie organizacje (17, terapeuta, OPS).

Niektórzy narratorzy powiedzieli, iż problematyka i organizacja badań ma dodatkowy walor w postaci angażowania w nie profesjonalistów różnych specjalności, różnych instytucji, dzięki czemu istnieje duże prawdopodobieństwo, iż uzyskany materiał pozwoli na dogłębne i wieloaspektowe poznanie i opisanie badanego zagadnienia. *To jest ciekawe, szczerze mówiąc jaki inni profesjonalści się wypowiedzą, jak to widzi policja, jak to widzą pracownicy socjalni. Myślę sobie, że oni mogą mieć inną perspektywę – powiedziała jedna z narratorek (11, psycholog, PNL).*

Tematyka wywiadu jak też kierowana do narratorów prośba o omówienie przypadków starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim, które były ich klientami powodowały, iż osoby udzielające wywiadów wracały wspomnieniami do spotkań z daną klientką, co niejednokrotnie wywoływało wzruszenie narratora. Pod koniec jednego z wywiadów udzielający go pracownik instytucji powiedział: *Cały ten wywiad troszeczkę mnie poruszył, bo starałam sobie przypomnieć wszystkie te sytuacje, z którymi miałam do czynienia, tych wszystkich ludzi. To jest taki bardzo ciężki temat i trudny do rozmowy (27, specjalista pracy z rodziną, OIK).*

Narratorzy dodawali też, że wywiad jest kompletny, treściwy, pytania są bardzo wyczerpujące i wnikliwe, a jednocześnie mają w sobie pewien stopień ogólności, który pozwala na wieloaspektowe i obszerne udzielenie na nie odpowiedzi. Z drugiej strony padały też uwagi co do długości rozmowy – niektórzy byli zdania, iż faktycznie temat jest ciekawy, ale może należałoby nieco zredukować liczbę pytań. Inni zaznaczali, że niektóre pytania wcale nie były łatwe i udzielenie na nie odpowiedzi byłoby prostsze gdyby treść zagadnień (pytań) była znana narratorom na jakiś czas przed rozmową. Wtedy byłaby chwila na przemyślenie pewnych spraw, a wcześniejsze przygotowanie do wywiadu może podniosłoby jego jakość. Dodatkowym czynnikiem utrudniającym logiczne odpowiadanie na stawiane pytania był fakt nagrywania wywiadu. Jedna z narratorek powiedziała, że leżący przed nią dyktafon dodatkowo ją stresował. Niemniej jednak trzeba uznać, iż niewątpliwie pionierskie badania na temat przemocy wobec starszych kobiet, której doświadczają w związku małżeńskim/ partnerskim spotkały się z wielkim zainteresowaniem i pozytywnym odbiorem tych, którzy w nich uczestniczyli.

7.5 Podsumowanie

Tematyczna analiza wywiadów przeprowadzonych z personelem różnych instytucji, w ramach drugiego etapu badań realizowanego projektu DAPHNE III, pokazuje jak złożona i jednocześnie bardzo interesująca i ciągle mało rozpoznana jest problematyka przemocy wobec starszych kobiet, której doświadczają w związku małżeńskim/ partnerskim.

Przemoc wobec starszych kobiet ze strony męża bądź partnera w opinii badanych nie jest pojęciem nowym, aczkolwiek coraz częściej dostrzegalnym w ich doświadczeniach zawodowych. Nie zmienia to jednak faktu, że liczba zgłaszanych do instytucji starszych wiekiem ofiar przemocy wciąż jest niewielka – choć w porównaniu z sytuacją sprzed roku 2006, odnotowuje się wzrost zdiagnozowanych przypadków starszych kobiet – ofiar agresywnych zachowań ze strony męża/ partnera. Wydaje się, że nie bez znaczenia pozostaje tu sposób wychowania najstarszego pokolenia w duchu norm i wartości ponad wszystko zabezpieczających pełną strukturę rodziny, czy też powszechnie panujące przekonanie o utrzymywaniu wszelkich spraw i problemów rodzinnych w tajemnicy.

W opinii respondentów starsze kobiety, które doznają przemocy ze strony męża lub partnera, tkwią w tej relacji przez długi czas, niekiedy niemal od początku trwania związku. Zdecydowanie rzadsze są przypadki kobiet w wieku 60 i więcej lat, które po raz pierwszy doświadczają przemocy ze strony swego męża/ partnera dopiero w starości. Sytuację dodatkowo utrudnia fakt, iż agresja stosowana przez mężczyznę przybiera różne, niekiedy okrutne, zagrażające życiu formy. Dominuje przemoc psychiczna, a towarzyszy jej agresja fizyczna, nierzadko przemoc ekonomiczna czy seksualna. Przyczyn zachowań agresywnych sprawcy można wymieni wiele. Zdaniem profesjonalistów czynnikiem zwiększającym ryzyko pojawienia się przemocy wobec starszych kobiet jest fakt zakończenia aktywności zawodowej przez obojga małżonków, a co się z tym wiąże - większa ilość wspólnie spędzanego czasu. Ponadto badany personel wymieniał problemy alkoholowe męża lub partnera, a także ich choroby i zaburzenia psychiczne. Nie bez znaczenia jest tu również wyniesiony przez sprawcę z domu rodzinnego wzór życia małżeńskiego/ rodzinnego oraz niskie poczucie własnej wartości ofiary przemocy.

Przedstawiony w tym rozdziale materiał wskazuje, że przyjmowane przez starsze kobiety – ofiary przemocy postawy i zachowania pozwalają na ich podział na dwa typy: ofiary wykazujące postawę bierną i ofiary o postawie aktywnej. Te pierwsze najczęściej doświadczają wieloletniej przemocy, godzą się ze swym losem, uważają, że ślubowały pozostanie z mężem do końca życia i dlatego nie podejmują żadnych działań, które mogłyby przerwać tę krzywdzącą ich relację.

Nie chcą zgłaszać się do jakichkolwiek instytucji po pomoc, chyba, że wydarzy się coś tak traumatycznego, że zdecydują się komuś powiedzieć o swojej sytuacji. Jednak podjęcie wysiłku i zgłoszenie się do instytucji nie jest równoznaczne z całkowitym wyzbyciem się biernej postawy. Badany personel zwracał uwagę, iż ten typ starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim często zgłasza się z „zamówieniem”: zróbcie coś, bo ja już nie mam sił i nie wiem jak. Z kolei kobiety zaliczane do ofiar typu aktywnego najczęściej po raz pierwszy doświadczyły przemocy ze strony męża/ partnera w starości. Nie godząc się na taką sytuację, od raz podejmują działanie, szukają pomocy i pomysłów, jak nie dopuścić do powtórzenia się takiego zdarzenia. Kobiety te cechuje często silna osobowość, nierzadko są to absolwentki uczelni wyższych, a co więcej – mogą liczyć na pomoc i wsparcie dorosłych dzieci czy innych osób, którym powierzają swoje problemy i tajemnice.

Sylwetka sprawcy przemocy ma także kilka zasadniczych cech. Przede wszystkim są to osoby despotyczne, żadne władzy, z tendencją do obejmowania kontrolą wszystkiego i wszystkich. Cechuje ich także uboga sfera emocjonalna, brak umiejętności okazywania uczuć czy wczuwania się w sytuację drugiego człowieka. Choć społeczny obraz sprawcy jest bardzo pozytywny – w środowisku uchodzą bowiem za ludzi miłych, sympatycznych i życzliwych – jednak to tylko pozory. Nieliczni, czyli najbliższa rodzina, a w szczególności żona, wiedzą jak jest naprawdę.

Doświadczenie sytuacji przemocy powoduje, iż wiele starszych kobiet – ofiar agresywnych zachowań męża/ partnera wypracowuje pewne mechanizmy i sposoby radzenia sobie z tym, co na co dzień jest ich udziałem. Uczą się zatem konkretnych zachowań, które będą zgodne z oczekiwaniami sprawcy, stają się uległe, wycofane, ciche i podporządkowane mężowi/ partnerowi. Wmawiają sobie, że to czego doświadczają na pewno nie jest przemocą o której słyszą w telewizji, bo przecież jest społeczne przyzwolenie na nieco większą władzę i możliwości mężczyzny w stosunku do żony. Według badanego personelu niektóre starsze kobiety – ofiary przemocy żalą się sąsiadce czy innym zaufanym osobom, co przynosi im poczucie ulgi. Wielkie znaczenie ma tu także modlitwa, albowiem wiele kobiet w podeszłym wieku w niej odnajduje siłę do dalszego znoszenia agresywnych zachowań sprawcy.

Wszystkie wskazane powyżej okoliczności, cechy i postawy starszych kobiet – ofiar przemocy utrudniają respondentom pracę z tą grupą klientek. Mimo, iż w ich opinii, wykorzystywane metody i formy oddziaływań nie różnią się od stosowanych w przypadku innych kategorii osób, to wymagają indywidualnego i specjalnego podejścia. Wynika to przede wszystkim z możliwości człowieka starego oraz zmian jakie dokonują się w jego psychice i organizmie.

Okazuje się więc, iż zdaniem osób badanych, praca ze starszymi kobietami, jest swoistą relacją, która pozwala zmieniać wszystkich jej uczestników. Stanowi

podstawę do modyfikacji sytuacji ofiary przemocy, jak też zachowań i doświadczeń osób zawodowo zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy. Na bazie wspólnych praktyk wszystkie osoby zaangażowane w pracę ze starszymi kobietami, mogą wspierać, pomagać oraz realizować i rozwijać samych siebie. Z wypowiedzi profesjonalistów wynika ponadto, iż dla podniesienia efektywności pracy ze starszymi kobietami doznającymi przemocy ze strony męża lub partnera, istotne jest przedsięwzięcie pewnych rozwiązań. Mowa tu głównie o szkoleniach z zakresu gerontologii dla pracowników instytucji oraz edukacyjnych kampaniach społecznych skierowanych dla ogółu społeczeństwa, a także starszych kobiet. Bez tych działań utrudniony jest bowiem dostęp do osób starszych-ofiar przemocy, a także praca z nimi nad zmianą ich sytuacji. Nie bez znaczenia jest również współpraca pomiędzy różnymi instytucjami nad przypadkami starszych kobiet-ofiar przemocy. W opinii respondentów ważne jest bowiem by interdyscyplinarnie pracować nad zmianą sytuacji osób starszych. Okazuje się jednak, iż tak ważna współpraca pomiędzy różnymi służbami stanowi zarówno powszechnie stosowaną praktykę, jak i wyzwanie stojące przed instytucjami.

VIII

Zespół ekspertów

8.1

Współpracujące instytucje i organizacje

Zakład Andragogiki i Gerontologii oraz Zakład Socjologii Edukacji Uniwersytetu w Białymstoku od wielu lat współpracują z różnymi placówkami – na szczeblu lokalnym i krajowym - które na co dzień zajmują się problematyką ludzi starych, w tym - przemocy wobec najstarszych członków naszego społeczeństwa.

8.1.1

Instytucje o zasięgu krajowym

Jedną z ważnych instytucji krajowych, z którą została nawiązana współpraca jest Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich. Jest to konstytucyjny, niezawisły w swej działalności organ ochrony prawnej, który problemom ludzi starych w Polsce od pewnego czasu poświęca więcej uwagi. Wyrazem tego są działające przy Rzeczniku Praw Obywatelskich zespoły ekspertów, które opracowują ekspertyzy dotyczące ważnych społecznie problemów. W roku 2008 zespół ekspertów do spraw ludzi starych opracował ekspertyzę na temat stanu przestrzegania praw osób starszych w Polsce. Ekspertyza została opublikowana w roku 2008. Jednym z planowanych priorytetów obecnego Rzecznika Praw Obywatelskich będzie przestrzeganie i ochrona praw osób starszych. Aktualnie w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich przygotowywana jest strategia dotycząca walki z ubóstwem.

Inną instytucją o zasięgu krajowym, z którą prowadzona jest współpraca jest Polskie Towarzystwo Gerontologiczne (PTG). Jednym z ostatnich ogólnopolskich przedsięwzięć badawczych realizowanych przez PTG w latach 1999-2001 był projekt badawczy „Warunki życia i potrzeby ludzi starszych w Polsce – stan aktualny, kierunki zmian oraz zadania polityki społecznej”, finansowany przez Komitet Badań Naukowych (KBN). Publikacja będąca omówieniem wyników badań – w której przygotowywaniu brali udział pracownicy Zakładu Andragogiki i Gerontologii – to jedno z najbardziej aktualnych źródeł informacji dotyczących seniorów w Polsce.

Jeśli chodzi o inne instytucje o zasięgu krajowym, które na co dzień zajmują się problematyką ludzi starych, a w szczególności zagadnieniem przemocy wobec

seniorów należy w szczególności zwrócić uwagę na Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”, Stowarzyszenie na Rzecz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” oraz organizacja pozarządowa *Forum 50+ Seniorzy XXI wieku*. Przedstawiciele wymienionych placówek uczestniczą w konferencjach i spotkaniach roboczych organizowanych przez Zakład Socjologii Edukacji oraz Zakład Andragogiki i Gerontologii, gdzie dyskutowane są problemy osób starszych. Interdyscyplinarny charakter współpracy pracowników naukowych z praktykami sprawia, że wymiana wiedzy i doświadczeń nabytych w pracy z ludźmi starszymi przyczynia się nie tylko do powstawania ciekawych pomysłów dotyczących osób starszych, ale także do wdrażania ich w życie z myślą o ludziach starych.

8.1.2 Instytucje o zasięgu lokalnym

Do instytucji na szczeblu lokalnym, które w szczególny sposób zaangażowane są w działania podejmowane przez Zakład Socjologii Edukacji oraz Zakład Andragogiki i Gerontologii należą Wydział Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku oraz Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Białymstoku – a w szczególności podległy placówce Ośrodek Interwencji Kryzysowej. Wymienione instytucje w latach 2006-2009 współuczestniczyły w realizacji projektu badawczego podejmującego zagadnienie przemocy wobec ludzi starych na Podlasiu. Była to wieloaspektowa analiza zjawiska oparta na badaniach ilościowych i jakościowych. Wydział Prewencji prowadził w okresie od 1 stycznia 2006 roku do 30 czerwca 2009 roku statystykę ludzi starych (w wieku 60 i więcej lat) – ofiar przemocy. Jest to o tyle warte podkreślenia, iż w skali kraju brak jest statystyk policyjnych na temat przemocy z wyodrębnieniem kategorii wieku 60 i więcej lat. W Polsce statystyki policyjne prowadząc rejestr ofiar przemocy odwołują się do dwóch kryteriów wieku: 13 i 18 rok życia. Tym samym chodzi o przestępstwa wobec dzieci (do 13 roku życia) lub w stosunku do osoby niepełnoletniej lub pełnoletniej (18 lat i więcej). Dzięki nawiązanej współpracy, Wydział Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku w sporządzaniu statystyk dotyczących ofiar przemocy przyjął dodatkowe kryterium tj. wiek 60 lat i więcej.

Podobne działania zostały podjęte przez Białostocki Ośrodek Interwencji Kryzysowej (OIK). W związku z uczestnictwem we wspomnianym projekcie, pracownicy OIK przeprowadzili analizę dokumentacji placówki w aspekcie ofiar przemocy zgłaszających się do OIK po pomoc od momentu jej powstania, czyli od 1998 roku do czasu realizacji projektu tj. do czerwca 2009 roku.

Zgromadzony materiał posłużył do lepszego zdiagnozowania zjawiska nadużyć i zaniedbań wobec seniorów na Podlasiu. Z drugiej strony prowadzone badania przyczyniły się do budzenia świadomości i uwrażliwiania pracowników socjalnych na problem przemocy wobec ludzi starych – klientów OIK.

Ponadto członkowie białostockiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego (PTG), w tym pracownicy Zakładu Andragogiki i Gerontologii oraz Zakładu Socjologii Edukacji regularnie organizują spotkania, podczas których dyskutowane są różne lokalne kwestie związane z ludźmi starymi na Podlasiu. Na szczeblu lokalnym rozwijamy także współpracę z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej, współpracujemy także z Uniwersytetem Trzeciego Wieku .

Dzięki harmonijnie rozwijającej się współpracy z wyżej wspomnianymi instytucjami i organizacjami, możliwe było utworzenie na poziomie lokalnym Zespołu Ekspertów, który podjął wspólną debatę nad problemem przemocy wobec osób starszych (ze szczególnym uwzględnieniem kobiet w wieku starszym) oraz możliwych do realizacji sposobach przeciwdziałania temu zjawisku.

8.2

Model współpracy, kwestie metodologiczne

Specyfika instytucji będącej partnerem międzynarodowego projektu badawczego DAPHNE III „Intimate partner violence against older women” ze strony polskiej, jaką jest Uniwersytet w Białymstoku – a dokładnie Zakład Socjologii Edukacji oraz Zakład Andragogiki i Gerontologii - w znacznym stopniu wyznacza kierunek i model współpracy z innymi organizacjami. Wymienione Zakłady - jako placówki naukowe - organizują różnorodne konferencje i spotkania dyskusyjne, podczas których poruszane są problemy leżące w polu ich zainteresowań. Celem każdorazowej dysputy jest wymiana poglądów na konkretny temat, ale również wzajemne ubogacenie się doświadczeniami, jakie każdy z uczestników danego spotkania zdobywa w pracy zawodowej czy też różnorodnej działalności społecznej. Chodzi bowiem o to, by określone zagadnienie zostało nie tylko rozpatrzone poznawczo tzn. od strony naukowej, lecz trzeba też podejmować wysiłki na rzecz rozwiązania problemu, czyli przekładać teorię na konkretne działania praktyczne.

Wymienione wyżej cele i założenia, jak też dążenie do wypracowania rekomendacji dla przyszłych działań były dyskutowane na spotkaniach grup eksperckich, które zostały zorganizowane przez pracowników Zakładu Socjologii Edukacji oraz Zakładu Andragogiki i Gerontologii, w kilku miastach w Polsce:

m.in. w Kielcach i we Wrocławiu (w placówkach Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, lipiec 2010 rok), w Białymstoku (w Uniwersytecie, a konkretnie na Wydziale Pedagogiki i Psychologii, wrzesień 2010 rok), w Warszawie (na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, październik 2010 rok). Były to bardzo wartościowe, interdyscyplinarne spotkania z osobami, dla których problematyka przemocy wobec ludzi starych, a zwłaszcza wobec kobiet w podeszłym wieku jest przedmiotem ich codziennej pracy zawodowej.

Spotkania Zespołu Ekspertów, bo tak je nazwaliśmy rozpoczynały się od zapoznania uczestników z projektem DAPHNE III, tzn. przedstawiono partnerów projektu, jego cele, założenia badawcze oraz kolejne jego fazy. Punktem wyjścia do podjęcia dyskusji na temat rekomendacji dla przyszłych działań było krótkie omówienie najważniejszych wyników uzyskanych w czasie realizacji poszczególnych etapów projektu. Wnioski i spostrzeżenia, jakie nasuwały się po analizie zebranego materiału oraz rodzące się w związku z nimi pytania, zostały przedstawione uczestnikom spotkania. Członkowie zespołu pracują na co dzień w bardzo różnych placówkach, co pozwoliło na wieloaspektowe spojrzenie na prezentowane zagadnienia i zapytania. I tak np. w spotkaniu w Białymstoku uczestniczyli eksperci ze środowiska lokalnego, tacy jak: policjanci z Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji, przedstawiciele władz lokalnych Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, lekarz (geriatra), kapłan, pracownicy naukowcy Wydziału Prawa oraz pracownicy naukowcy Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku.

Zorganizowane w Warszawie spotkanie zgromadziło przedstawicieli instytucji o zasięgu krajowym, a wzięli w nim udział: prezes Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego, kierownik i pracownicy Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”, przedstawiciel Stowarzyszenia na Rzecz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”, Rzecznik Praw Ofiar Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, lekarz (geriatra) z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, prawnik z Zakładu Penitencjarnego w Poznaniu, przedstawiciel Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych w Warszawie oraz pracownicy naukowcy – politycy społeczni z Uniwersytetu Warszawskiego i Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Dyskusje przygotowane i przeprowadzone w ramach grup eksperckich były dogodną okazją do dłuższej i wielowątkowej refleksji nad problemem starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/partnerskim, szansą na zrozumienie ogromnej złożoności i trudności diagnozowanego problemu oraz sposobem na wypracowanie rekomendacji dla dalszych działań, które powinny być podjęte zarówno na szczeblu lokalnym, jak i krajowym. Uczestnicy spotkań posiadali ogromne doświadczenie zawodowe, a lata pracy z ludźmi starymi i na rzecz ludzi starych skutkowały licznymi spostrzeżeniami na temat obecnych

„niedociągnięć” widocznych w funkcjonowaniu systemu pomocy społecznej czy też innych państwowych struktur. Przedmiotem dyskusji były zwłaszcza wskazówki dotyczące sposobów udoskonalenia systemu przeciwdziałania przemocy wobec starszych kobiet. Członkowie Zespołów Ekspertkich zastanawiali się wspólnie nad tym co należałoby zrobić, zaproponować, aby służba zdrowia, instytucje pomocy społecznej, kościoły, policja, sądy, czy prokuratura były lepiej przygotowane do pracy i pomocy starszym kobietom – ofiarom przemocy ze strony męża/ partnera.

8.3 Rekomendacje

8.3.1 Uwagi ogólne

Jedną z zasadniczych uwag, która była zgłaszana jako niezbędne działanie, którym należałoby objąć zarówno sektor pomocy społecznej, służbę zdrowia, policję jak i wiele innych placówek mających na co dzień kontakt z ludźmi starymi była **potrzeba szkoleń z zakresu gerontologii i przemocy wobec ludzi starych**. Uczestnicy Zespołu Ekspertów zarówno ze środowiska lokalnego, jak i ci działający na terenie całego kraju podkreślali konieczność przygotowania i przeprowadzenia warsztatów, cyklu spotkań, czy też seminariów, w czasie których pracownicy różnych instytucji mieliby szansę dowiedzieć się więcej o problemach ludzi starych, o specyfice tego etapu życia jakim jest starość oraz sposobie pracy z tą grupą klientów. Na szczególną uwagę zasługuje temat nadużyć i zaniedbań wobec ludzi starych, albowiem – jak stwierdzają sami pracownicy poszczególnych instytucji – personel placówek pomocy społecznej, służby zdrowia, policji, a także osoby duchowne są mało uwrażliwione na problem przemocy wobec osób w podeszłym wieku. Wynika to - zdaniem ekspertów - z małą wiedzą na ten temat. Potrzeba zatem długofalowych i interdyscyplinarnych działań edukacyjnych, które upowszechnią wiedzę na temat zagrożeń w starości, ich specyfiki, zasadniczych cech i sposobów pracy z osobami nimi dotkniętymi – co m.in. wskazuje na konieczność upowszechnienia elementarnej wiedzy przede wszystkim z zakresu psychologii, socjologii, pedagogiki, prawa, ale także z obszaru zdrowia publicznego i teologii.

Badania terenowe i bezpośrednie rozmowy z samymi osobami starszymi, a także spotkania grup eksperckich uświadomiły nam także konieczność **edukacji samych seniorów**. Niezbędne są im informacje z zakresu problematyki przemocy w starszym wieku, a ponadto uczestniczący w spotkaniach lekarze – geriatrzy zwracali uwagę na potrzebę upowszechnienia wiedzy na temat

zachowań seksualnych w starości. Edukacja seksualna to działanie niezbędne w planowaniu strategii przeciwdziałania przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich w starszym wieku. Ludzie starzy powinni być bardziej świadomi zmian w sferze seksualnej jakie zachodzą w nich samych i u ich życiowego partnera. Zrozumienie przemian i potrzeb drugiego człowieka mogłyby pomóc w zapobieganiu zachowaniom agresywnym na tle seksualnym.

Ekspertcy sygnalizowali także konieczność **powołania fundacji**, która zajmowałaby się sprawami seniorów. Z ich doświadczeń wynika, iż jest to dobry sposób na wsparcie zaplecza systemowego, które jest także potrzebne, ale samo nie jest w stanie wiele zrobić. Uczestnicy spotkania odwoływali się do przykładu efektywnej działalności fundacji zajmujących się ochroną dzieci przed przemocą i nadużyciami ze strony dorosłych. Akcje podejmowane przez fundacje skutkowały inicjowaniem i przeprowadzaniem różnorodnych kampanii uświadamiających istnienie problemu i sposobów przeciwdziałania zjawisku. Stymulowało to również odpowiednie agendy rządowe do podjęcia aktywności, dzięki której promowane przez kampanie hasła i sposoby pomocy dzieciom – ofiarom przemocy staną się faktem, a nie tylko sloganem. Podobne działania można by podjąć z troską o dobro i interesy ludzi starych – a zwłaszcza starszych kobiet. Uczestnicy grup eksperckich wskazali potrzebę powoływania **zespołów interdyscyplinarnych**, które zajmowałyby się problemami ludzi starych i przyczyniłaby się do wieloaspektowego rozpatrywania trudności towarzyszących życiu ludzi starych i wypracowywania sposobów pomocy najstarszym członkom społeczeństwa. W ich skład powinni wchodzić przedstawiciele różnych instytucji, np. pomocy społecznej, służby zdrowia, policji, duchowieństwa, jak też sami seniorzy. Zespoły mogłyby być także dobrym forum dyskusyjnym, które opracowałyby program i przeprowadziło wyżej wspomniane szkolenia służb publicznych, czy też samych seniorów. Zdaniem ekspertów warsztaty, czy szkolenia powinny być przygotowane w sposób profesjonalny, a co więcej – należy wypracować konkretne standardy tego typu nauczania. W Polsce szczególne braki edukacyjne (niezależnie od grupy wieku) obserwuje się w środowiskach wiejskich.

Bogata oferta różnorodnych firm trudniących się doszkalaniami/ przeszkalaniami personelu różnych placówek i to w różnych dziedzinach powoduje, że poziom jednego szkolenia nie jest równy poziomowi innego, mimo iż tematyka mogła być ta sama. Niezbędne jest zatem wypracowanie konkretnych standardów, które byłyby przestrzegane w działalności edukacyjnej na rzecz podniesienia kwalifikacji pracowników służb publicznych, mających kontakt z ludźmi starymi.

8.3.2

Sektor pomocy społecznej

Jednym z zadań, które stoi przed placówkami pomocy społecznej, a które mogłoby stanowić pomoc i przyczynić się do przeciwdziałania zachowaniom agresywnym wobec osób starszych jest wypracowanie i wdrażanie **programów pomocy dla ofiar przemocy**. Najlepszą ich formą mogłyby być grupy wsparcia dla ofiar przemocy – zwłaszcza dla starszych kobiet – ofiar przemocy. Wiadomo jest, że empatia drugiego człowieka, poczucie zrozumienia, zaufania są bardzo pomocne w pokonywaniu napotykanym trudności. Szczególnie jest to istotne w sytuacji przemocy np. ze strony osób najbliższych. Stąd też potrzeba zorganizowania grup wsparcia, które powinny dawać osobom w nich uczestniczącym poczucie sprawczości, powinny uświadamiać osobom w nich uczestniczącym, iż nie są same ze swoim problemem, bo są inni, którzy te trudności pomogą pokonać. Grupy wsparcia mogą także przyczynić się do tego, iż ofiary przemocy – dzieląc się swymi doświadczeniami z innymi będą miały poczucie, iż mogą coś dać od siebie, opowiadając o swoich doświadczeniach mogą pomóc innym, którzy są jeszcze na początku drogi, którą oni sami już przeszli. Grupy wsparcia mogą więc dać osobom starszym - ofiarom przemocy poczucie bycia stale komuś potrzebnym, co mobilizuje do innego spojrzenia na siebie, na swój los i pomaga pokonywać pojawiające się trudności.

Pracownicy pomocy społecznej mogliby również organizować różnego rodzaju spotkania czy może **grupy wsparcia dla członków rodzin**, w których pojawiła się przemoc – mowa tu np. o kursach kierowanych do dorosłych dzieci starszych kobiet, które doświadczają przemocy ze strony męża/ partnera itp. Eksperci przybyli na zorganizowaną dyskusję podkreślali, jak ważne jest zapewnienie osobom starszym wielotorowego wsparcia w procesie walki z doświadczaną sytuacją przemocy. Doświadczenia personelu pokazują, iż ludzie w podeszłym wieku szybko wycofują się ze współpracy z placówką, która chce im pomóc i mobilizuje do podjęcia czasami radykalnych działań. Takim osobom bardzo potrzebne jest wsparcie nie tylko osób postronnych – pracowników instytucji pomocy, lecz także członków rodziny, osób najbliższych, zaufanych itd. Dlatego też warto podjąć działania – np. w postaci cyklicznych spotkań - na rzecz uwrażliwiania współuczestników sytuacji przemocy na potrzeby ofiar agresywnych zachowań – zwłaszcza potrzebę poczucia bezpieczeństwa, oparcia i pomocy ze strony tych, którzy są najbliżej. Samo wsparcie instytucjonalne nie wystarczy. Potrzebna jest współpraca ze środowiskiem rodzinnym, domowym ofiar przemocy.

Niektórzy eksperci zwracali uwagę na potrzebę zwiększania liczby pracowników socjalnych. Podkreślano że obciążenie pracą pracownika socjalnego jest bardzo duże, a nie dochody zbyt niskie. Zdaniem ekspertów konieczna jest specjalizacja

pracy pracownika socjalnego. Według ekspertów pracownicy socjalni, by móc dobrze pomagać swoim klientom powinni mieć przydzielony, określony (zawężony) obszar zadań/ działania i nie zajmować się wszystkim „po trochu”. Oddzielenie czystej pracy socjalnej od pomocy finansowej - która jest jedną z zasadniczych usług świadczonych przez pomoc społeczną - mogłoby skutkować lepszą jakością pracy instytucji pomocy społecznej i co równie ważne większą satysfakcją z wykonywanej pracy.

8.3.3

Służba zdrowia

Według członków Zespołów Ekspertów, służba zdrowia jest tym sektorem publicznym, który jest najbardziej oporny na jakiegokolwiek zmiany i dodatkowe szkolenia z obszaru innego niż medycyna. Z doświadczeń uczestników spotkania wynika, iż wielokrotnie podejmowane próby nawiązania współpracy z lekarzami, pielęgniarkami czy innymi przedstawicielami personelu medycznego nie spotykały się z oczekiwanym zainteresowaniem i chęcią współdziałania. A jak wynika z badań, czy też z relacji ekspertów, sektor medyczny jest niejednokrotnie pierwszą placówką, do której swe kroki kieruje starsza kobieta – ofiara przemocy ze strony męża/ partnera. Dlatego tak ważne jest podejmowanie różnorodnych działań na rzecz zachęcania lub zobligowania pracowników służby zdrowia do udziału w wyżej opisywanych szkoleniach, warsztatach, seminariach.

Trzeba budzić świadomość lekarzy w zakresie nadużyć i zaniedbań wobec osób starszych jak też przekonać ich, że lekceważenie objawów z jakimi zwraca się do nich pacjent, tzn. celowe niekwalifikowanie ich jako śladów zachowań agresywnych nie jest rozwiązaniem problemu. Nawet więcej, lekarz musi mieć świadomość ciężącej na nim odpowiedzialności karnej za niepodjęcie odpowiednich działań w sytuacji podejrzenia, że miała /bądź mogła mieć miejsce przemoc. Z relacji ekspertów wynika, iż pracownicy służby zdrowia, a zdarza się także, że i pracownicy pomocy społecznej w sposób zamierzony nie kwalifikują danej sprawy czy obrażeń na ciele jako zdarzenia, które może mieć coś wspólnego z przemocą domową (jest to sposób na uniknięcie uczestnictwa w ewentualnych procesach sądowych i zeznawaniu w roli świadka). Należałoby zatem podjąć działania, czy to w postaci cyklicznych spotkań, czy może poprzez słowo pisane – np. ulotka, broszura itp., które uświadomią wszystkim właściwym służbom konsekwencje zaniechania działań, które w jakimś stopniu wpisują się w zakres ich obowiązków.

Uczestnicy spotkań w ramach Zespołu Ekspertów proponowali także podjęcie działań na rzecz wprowadzenia do pracy pielęgniarek środowiskowych obowiązku

wypełniania specjalnie przygotowanej **ankiety**, która byłaby narzędziem pomagającym w diagnozowaniu problemu przemocy wobec ludzi starych. Częstotliwość wypełniania takich kwestionariuszy oraz sama ich konstrukcja są do ustalenia. Niemniej jednak warto wprowadzić narzędzie, które będzie tak ułożone, iż jego wypełnienie nie zajmie więcej niż 10 min., a jednocześnie będzie to sposób na w miarę wczesne wykrywanie budzących niepokój sytuacji doświadczanych przez osoby w starszym wieku.

Kolejnym udoskonaleniem, którego wprowadzenie mogłoby przyczynić się do poprawienia stanu bezpieczeństwa i jakości życia ludzi starych są **ubezpieczenia pielęgnacyjne**. Składkę opiekuńczą od pensji płaciliby co miesiąc solidarnie wszyscy. Jednak szansa na wejście w życie ustawy jest raczej mała, gdyż trudno będzie przekonać tych wszystkich, którzy nie zetknęli się z problemem niesamodzielnego starego lub chorego człowieka, aby się opodatkowali.

Jeszcze innym pomysłem, który mógłby być zrealizowany z pomocą służby zdrowia jest prowadzenie systematycznej akcji tzw. **bilans seniora**. Podczas okresowych badań, których częstotliwość jest do ustalenia, przygotowani odpowiednio lekarze mogliby zdiagnozować ofiary nadużyć i zaniedbań, a osoba starsza miałaby szansę na uzyskanie informacji na temat dostępnych możliwości i form pomocy, sposobów rozpoznania przemocy i przeciwdziałania zjawisku. To co mogłoby być możliwe dzięki wprowadzeniu bilansu seniora to uczynienie problemów ludzi starych bardziej widzialnymi, a zwłaszcza problemu przemocy wobec seniorów.

8.3.4

Inne instytucje, które mogłyby włączyć się w działania na rzecz przeciwdziałania przemocy wobec starszych kobiet

Instytucją, która w opinii personelu jest/ mogłaby być znaczącym partnerem w procesie pomocy starszym kobietom - ofiarom przemocy ze strony męża/ partnera jest w Polsce **Kościół Katolicki** a także inne różnorodne wspólnoty czy też związki zawodowe. Specyfika społeczeństwa polskiego, jego kultura i historia sprawiły, iż kościół w Polsce stale utrzymuje wysoką pozycję, a osoby duchowne obdarzone są w większości przez Polaków szczególnym zaufaniem. Dlatego też tak ważne jest włączenie środowiska duchownego do prac na rzecz przeciwdziałania przemocy wobec ludzi starych. Kapłani, czy już nawet alumni seminariów duchownych powinni być objęci szkoleniami z zakresu nadużyć i zaniedbań wobec osób starszych. Powinni także posiadać informacje na temat możliwości, czy sposobu pracy funkcjonujących instytucji pomocy. Zalecane jest także włączanie się księży w pracę zespołów interdyscyplinarnych czy też

podejmowanie przez nich różnorodnej współpracy, dzięki której więcej osób starszych – ofiar przemocy - być może zgłosiłoby się do placówek, które są w stanie zapewnić im systematyczne wsparcie i pomoc. Jak podkreślali eksperci, ksiądz jest przez osoby starsze ciągle darzony wielkim szacunkiem i uważany za autorytet. Jeśli zatem kapłan będzie informował o dostępnych formach pomocy czy też będzie zachęcał do podejmowania konstruktywnych działań związanych z doświadczaną, trudną sytuacją możliwe, iż oferta pomocowa, jaką dysponują poszczególne instytucje czy też ogólnie – państwo polskie – dotrze do większej liczby potrzebujących.

Innym organem, którego pracę warto by usprawnić jest **wymiar sprawiedliwości**, a dokładniej **prokuratura czy sądownictwo**. Nie ulega wątpliwości, iż ten sektor publiczny powinien również przejść szkolenia z zakresu gerontologii, przemocy wobec ludzi starych, specyfiki pracy ze starszym wiekiem klientem czy elementarnej psychologii. To co jeszcze proponowali eksperci to **zindywidualizowanie procedur sądowych**. Jak wskazywali przybyli na spotkanie pracownicy różnych placówek, postępowanie sądowe jest dla wszystkich obywateli jednakowe – co z zasady nie jest czymś złym. Niemniej jednak warto pomyśleć nad dostosowaniem prawa do potrzeb ludzi starych, są to bowiem obywatele, którzy nie mają przed sobą perspektywy długich lat życia, albowiem ich czas jest coraz krótszy. Trzeba byłoby zatem podjąć starania na rzecz skrócenia procedur, które można by skrócić, uprościć, a dzięki temu osoba w podeszłym wieku miałaby szansę na doczekanie pozytywnego zakończenia toczących się spraw sądowych oraz spokojne przeżycie ostatniego etapu życia. I jeszcze jeden pomysł związany z poprawą sytuacji osób starszych. Problemami ludzi starych należałoby zainteresować ludzi młodych, np. studentów. Człowiek w wieku dwudziestu, dwudziestu paru lat wydaje się być osobą w miarę dojrzałą społecznie, a tym samym stosunkowo wrażliwą na losy innych ludzi. Dlatego warto zaproponować wprowadzenie **procedury opiekuna osoby starszej – ofiary przemocy**, a takim opiekunem mogłaby zostać osoba młoda - student. Zaangażowanie ludzi młodych w działalność wolontarną na rzecz seniorów przyniosłoby wielorakie korzyści: człowiek stary miałby pomoc, towarzysza, osobę do rozmów, a to zrodziłoby u niego poczucie bycia ciągle potrzebnym, poczucie bezpieczeństwa. Z kolei ludzie młodzi „obcowaliby” na co dzień z problemami pojawiającymi się w ostatniej fazie życia, zyskaliby wrażliwość na wiele spraw i trudności towarzyszących ludziom starym, a dobre wzorce, których mogliby nauczyć się od tych, którzy przeżyli więcej niż oni, mogliby przekazywać dalej. Albowiem panujący dziś kult młodości i tego wszystkiego co z młodością jest związane (siła, witalność, piękno) zdaje się zaprzeczać, iż taki etap życia jakim jest starość rzeczywiście istnieje. A to przecież nie jest prawdą. Żyjemy w starzejącym się społeczeństwie i ludzi starych, a tym samym problemów związanych ze starością i skutkami starzenia się społeczeństwa, będzie

przybywać. Zasadnym jest zatem podejmowanie działań na rzecz uwrażliwiania młodego pokolenia na te właśnie kwestie. Można to osiągnąć między innymi poprzez wprowadzenie procedury opiekuna osoby starszej – ofiary przemocy.

8.4 Podsumowanie

Mimo coraz częściej podejmowanej w różnych środowiskach problematyki ludzi starych i starości, ciągle wiele jest do zrobienia w zakresie pomocy i wsparcia tej grupy obywateli w naszym społeczeństwie. Pomysły można mnożyć, ale przecież nie chodzi o to, by wymyślać coś, czego w żaden sposób nie da się zrealizować. Realność różnorodnych idei to ich wielki atut.

Zaproponowane rekomendacje wydają się być możliwe do wdrożenia, a ich realizacja powinna przełożyć się na faktyczne poprawienie losu tych osób, które doświadczyły agresywnych zachowań ze strony męża/ partnera czy też innych bliskich osób. A jeśli są pomysły i wiadomo co, gdzie oraz jak można zrobić, to opisanymi tu propozycjami zmian należy zainteresować tych, którzy są władni zainicjować skuteczne wprowadzanie procedur pomocy i wsparcia ludziom starszym, a zwłaszcza – starszym kobietom. Chodzi tu o przede wszystkim o decydentów, którzy kształtują politykę społeczną państwa. Jednak jak dotąd brak jest w Polsce polityki społecznej wobec ludzi starych.

Wierzymy, że nasze członkostwo w UE i konieczność wypracowania standardów polityki w krajach członkowskich przyczynią się do kształtowania w naszym kraju bardziej przyjaznej polityki społecznej wobec ludzi starych. Przemawia za tym powołany 25 czerwca 2008 roku Parlamentarny Zespół ds. Osób Starszych, który skupia posłów i senatorów reprezentujących polski Parlament. Zespół Parlamentarny dostrzega potrzebę opracowania w Polsce długookresowej strategii na rzecz wykorzystania i wzmacniania kapitału ludzkiego osób starszych i zapewnienia wsparcia tym wszystkim osobom starszym, które są niepełnosprawne lub niesamodzielne. Mamy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości z dumą będziemy mogli powiedzieć, że w Polsce istnieje polityka społeczna wobec ludzi starych i z ludźmi starymi i że jest to polityka przyjazna osobom starszym.

IX

Podsumowanie

Zagadnienie przemocy wobec starszych kobiet, której doświadczają ze strony męża/ partnera, to problem bardzo trudny i Polsce empirycznie niemal wcale nierozpoznany. W literaturze polskiej brak jest opracowań podejmujących ten temat. Zauważywszy lukę w wiedzy dotyczącej przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich, jakiej doświadczają kobiety w wieku 60 i więcej lat, partnerzy z 7 krajów (Niemiec, Austrii, Wielkiej Brytanii, Portugalii, Węgier, Polski i Izraela) podjęli - w ramach projektu DAPHNE III - działania na rzecz zdiagnozowania zjawiska przemocy wobec starszej wiekiem żony/ partnerki. Celem badań była zarówno ocena zjawiska przemocy w związku małżeńskim /partnerskim wobec kobiet w starszym wieku, ale także rozpowszechnienie zebranych informacji, jak też wypracowanie rekomendacji, których realizacja mogłaby przynieść rzeczywiste zmiany w sytuacji starszych kobiet – ofiar przemocy ze strony męża/ partnera.

Jedno z postawionych pytań badawczych dotyczyło stopnia, w jakim starsze kobiety – ofiary przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich korzystają z istniejących instytucji pomocy. Odpowiedź na to zagadnienie uzyskano w pierwszym etapie badań empirycznych, a mianowicie dzięki sondażowi wśród instytucji. Zgromadzone dane wskazują, że niemal połowa (61) ze 142 instytucji biorących udział w badaniu, miała (w latach 2006-2008) kontakt z interesującą nas grupą klientek, czyli kobiet w wieku 60 i więcej lat, będących ofiarami przemocy ze strony męża/ partnera. Należy w tym miejscu dodać, że informacje uzyskane w czasie drugiego etapu badań, tzn. podczas wywiadów z personelem wskazują, iż z obserwacji narratorów wynika, że przed 2006 rokiem przypadków starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/partnerskim, które zgłaszały się do placówek pomocy było zdecydowanie mniej. Narratorzy podkreślali też, że starsze kobiety znacznie rzadziej niż kobiety w młodszym wieku wykazują chęć szukania „na zewnątrz” wsparcia w przeżywaniu doświadczanej przez siebie sytuacji. Albowiem jeśli starsza kobieta podejmie decyzję o szukaniu pomocy, szybciej zwróci się z tym w pierwszej kolejności do rodziny, znajomych niż do osób obcych, czyli np. do instytucji. A jeśli już będzie szukać pomocy w instytucjach to osobami, przed którymi się otworzy w pierwszej kolejności będą ksiądz lub lekarz. Inną postawę przyjmują kobiety młode. Zdaniem personelu, zaraz po pierwszym incydencie przemocy młoda wiekiem ofiara przemocy idzie szukać pomocy, rad, wskazówek – najczęściej od razu w odpowiednich instytucjach, a nie wśród rodziny, znajomych, a wszystko

po to, by nie dopuścić do powtórzenia się podobnej sytuacji. Młode kobiety w przeciwieństwie do starszych nie zastanawiają się co inni powiedzą, ich działania nie są skrępowane wstydem, tak jak ma to miejsce w przypadku osób starszych. Od razu trzeba tu wspomnieć o gotowości na zmiany, bo przecież ktoś kto idzie szukać profesjonalnej pomocy zauważa sytuację, którą należy zmienić i tym samym musi godzić się na podejmowanie działań w kierunku zmian. I to jest kolejna cecha powstrzymująca starsze kobiety przed zwróceniem się o pomoc do instytucji. Starsze wiekiem ofiary przemocy boją się zmian. Z wywiadów z ofiarami wynika jednak także, iż brakuje im wiedzy na temat form profesjonalnego wsparcia. Stąd być może najważniejszymi, profesjonalnymi powiernikami są dla nich ksiądz i lekarz.

Badania sondażowe w instytucjach, jak i przeprowadzone wywiady z personelem i ofiarami pokazują jednak, iż wśród starszych kobiet – ofiar przemocy – są też i takie, które przełamują strach i zgłaszają po pomoc do instytucji. Zanim jednak taką decyzją podejmą trwa to zbyt długo, kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt lat. Z sondażu w instytucjach wynika, że wśród tych kobiet zdecydowanie więcej jest takich, które należą do grupy wieku 60-74 lata (łącznie 759 kobiet) niż klientek w wieku 75 i więcej lat (łącznie 143 kobiety).

Przeprowadzone badania pozwoliły także na określenie profilu starszych kobiet – ofiar przemocy ze strony męża partnera. Zarówno sondaż wśród instytucji, jak też wywiady z personelem i samymi ofiarami wskazały, iż ofiarami przemocy są najczęściej kobiety doświadczające wieloletniej przemocy. Według personelu sporadyczne są przypadki „pierwszych” aktów przemocy, kiedy to sprawca i ofiara są w starszym wieku, choć i takie sytuacje mają miejsce. Z informacji pochodzących od reprezentantów badanych instytucji wynika, iż niemal trzykrotnie więcej zaobserwowano przypadków, w których przemoc rozpoczęła się zanim kobieta osiągnęła 60 rok życia (48 instytucji- 78,7%), niż tych, w których przemoc rozpoczęła się dopiero po osiągnięciu przez nią tego wieku (17 instytucji- 27,9%).

Częste akty przemocy doświadczane przez starsze wiekiem klientki badanych instytucji zgłosiło ponad $\frac{3}{4}$ placówek (80,3%), natomiast przemoc jako pojedyncze i rzadkie zdarzenie odnotowała 1/3 organizacji (31,1%). W pierwszym przypadku liczba starszych kobiet zgłaszających taki rodzaj doświadczanej przemocy była ponad siedmiokrotnie wyższa od liczby kobiet doświadczających przemocy, jako pojedynczych lub rzadkich zdarzeń. Wywiady z ofiarami potwierdzają te obserwacje, choć w dwóch przypadkach przemoc pojawiła się w wieku starszym, co miało związek z powtórny zawarciem małżeństwa. W jednym przypadku była to ofiara przemocy zarówno w pierwszym jak i następnym związku.

Jeśli chodzi o formy doświadczanej przemocy to zarówno z badań sondażowych jak i z wywiadów z personelem i ofiarami wynika, że miała miejsce nie tylko

przemoc psychiczna, czy ekonomiczna, ale także fizyczna i seksualna. Przyczyny przemocy były różne. Do najczęściej występujących czynników należą: alkohol i wzory życia w rodzinie pochodzenia, stres związany z przejściem na emeryturę, fobie i zaburzenia w kontaktach seksualnych, zdrada małżeńska, charakter sprawcy, bierność ofiary, sprawy majątkowe.

Niemal wszystkie instytucje, które miały kontakt z przypadkami przemocy wobec kobiet w starszym wieku, udzielały pomocy ofiarom przemocy psychicznej i fizycznej, natomiast niemal 70% instytucji ofiarom przemocy ekonomicznej.

Udzielający wywiadów pracownicy poszczególnych placówek wypowiadając się na temat najczęściej doświadczanych przez starsze kobiety form przemocy również zauważali fakt „dominacji” przemocy psychicznej. Według nich wynika to m.in. z mniejszej sprawności fizycznej osób starszych, a nie bez znaczenia jest też wzrost świadomości na temat karnych konsekwencji konkretnych zachowań – przemoc psychiczną trudniej udowodnić, a zatem jest to przemoc „bezpieczniejsza” dla sprawcy. Z wypowiedzi ofiar wynika, że na skutek przemocy fizycznej była udzielana im także fachowa pomoc medyczna i prawna. Trzeba też zaznaczyć, iż analiza danych dotyczących istotnych cech starszych kobiet - ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim wskazuje, że respondenci najczęściej stykali się z osobami, które wymagały wsparcia, czy to w postaci kontaktów z innymi ludźmi, czy też pomocy w wykonywaniu prac domowych. Na powyższy problem wskazały 44 instytucje i co istotne dotyczyło on blisko połowy kobiet w podeszłym wieku - ofiar przemocy ze strony męża/ partnera. Personel badanych instytucji wskazywał również, że największą grupę kobiet w podeszłym wieku - ofiar przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich, zgłaszających się do danych placówek, stanowiły kobiety wymagające pomocy ze strony innych osób ze względu na posiadane „choroby somatyczne”, czy niepełnosprawność fizyczną. Nieco rzadziej odnotowuje się starsze wiekiem klientki będące uzależnione od alkoholu i innych środków psychoaktywnych oraz cierpiące na różnego rodzaju choroby psychiczne czy umysłowo niepełnosprawne. Z wywiadów z ofiarami wynika, że kobiety te potrzebowały jakiegokolwiek pomocy. W związku z trwającą sytuacją przemocy ze strony męża ich bezradność była niekiedy zatrważająca. Mowa tu o ofiarach osaczonych, zaszczutych. Dobrze oddała to jedna z ofiar mówiąc *jestem dobrym materiałem na bycie ofiarą*.

Podjmując próbę pewnej systematyki informacji na temat starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim można powiedzieć, iż jawią się tu dwa typy ofiar przemocy ze strony męża/ partnera, z charakterystycznymi dlań zachowaniami, postawami, czy przekonaniem. Można zatem uznać, iż wśród tychże kobiet w zdecydowanej większości są te, które wykazują postawę bierną, postawę wycofania i pogodzenia się ze swoim losem. Drugą – znacznie mniejszą grupę - stanowią kobiety podejmujące działania na rzecz zmiany, czy

choćby poprawy swojej sytuacji, swego losu. Ale podejmowane próby rozwiązania sytuacji były tylko rozwiązaniami połowicznymi, ponieważ w Polsce dotąd prawo nie chroniło w pełni ofiar przemocy. Dopiero nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z roku 2010 stwarza takie możliwości. Sprawca przemocy będzie zmuszony opuścić zajmowane wraz z ofiarą mieszkanie, a w Polsce stanowi to największy problem. Lokali zastępczych (hoteli) dla ofiar przemocy jest mało, a o jakimkolwiek innym własnym mieszkaniu ofiara przemocy nie może nawet marzyć, bo jej sytuacja finansowa nie pozwala na to.

Sprawcami przemocy wobec kobiet mających 60 i więcej lat najczęściej byli: współmałżonek lub kohabujący partner. Niemal wszystkie instytucje odnotowały tego typu przypadki (59 instytucji – ok. 97%). Informacji na temat sprawców przemocy badany personel nie posiadał zbyt wiele. Narratorzy bazowali na tym, co słyszeli od swoich klientek, a cechą starszych kobiet jest m.in. to, iż nie chcą mówić o sprawcy. Stąd też trudne jest rzetelne przedstawienie sylwetki sprawcy. Narratorzy prowadzonych wywiadów opisując sprawców przemocy wskazywali na ich despotyzm, ubogą sferę emocjonalną, brak umiejętności okazywania uczuć, brak zdolności wczuwania się w sytuację innej osoby. To co jeszcze można powiedzieć na temat sprawcy i jego zachowań to stopniowe przyjmowanie roli agresora, tzn. członkowie badanego personelu podkreślali, iż powoli bada on jak daleko może posunąć się w swoich działaniach.

W oparciu o wywiady z ofiarami można naszkicować bardziej szczegółowy profil sprawcy przemocy w związku małżeńskim. Są to mężczyźni w przedziale wieku 60 – 81 lat (w trzech przypadkach sprawca był młodszy od ofiary o kilka lat), o różnym poziomie wykształcenia i różnych kwalifikacjach zawodowych, około połowa z nich to osoby nadal aktywne zawodowo, przy czym niektórzy z nich mając już świadczenia emerytalne nadal jeszcze pracują, poza dwoma sprawcami wszyscy mają dzieci z ofiarami przemocy, ale nie wszyscy utrzymują kontakt z dziećmi. Bywa też i tak, że tylko z niektórymi dziećmi sprawca przemocy ma nadal relacje. Suma pieniędzy, którą dysponuje sprawca miesięcznie jest znacznie wyższa niż w przypadku ofiar (od 250 euro do 1500 euro). Wyjątek stanowi jeden mężczyzna, którego miesięczna suma pieniędzy kształtuje się na poziomie około 138 euro (jest to renta chorobowa).

Przeprowadzone badania wykazały, że starsze kobiety są ofiarami przemocy również ze strony innych osób bliskich. Najbardziej liczną grupę sprawców przemocy innych niż mąż/ partner stanowią synowie. Na 71 instytucji, aż 62 wskazały, że miały kontakt z przypadkami starszych kobiet – ofiar przemocy ze strony synów. Liczba tej kategorii ofiar przemocy wyniosła 372. Trzeba też dodać, że w 31 instytucjach wskazywano na przemoc ze strony córek (77 kobiet – ofiar przemocy), w 24 placówkach – na przemoc ze strony wnuków (63 kobiety), w 21 ze strony synowych (79 kobiet) i tyle samo ze strony zięciów (56

kobiet). Na problem przemocy ze strony męża i syna zwracała także uwagę jedna z ofiar przemocy, z którą przeprowadzany był wywiad.

Kolejne z postawionych pytań badawczych dotyczyło pracy ze starszymi kobietami oraz form świadczonej pomocy. Chodziło o zweryfikowanie opinii na temat stopnia przygotowania poszczególnych instytucji do pracy ze specyficzną grupą klientek, jakimi są starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim. Z badań wynika, iż większość instytucji nie zgadza się ze stwierdzeniem, iż istniejące formy wsparcia są odpowiednio dostosowane do potrzeb starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim. Można zatem założyć, że w instytucjach, które brały udział w badaniach, a także w wielu innych instytucjach, które świadczą pomoc społeczną istnieje pilna potrzeba wypracowania i dostosowania form pomocy do oczekiwań zarówno ofiar przemocy, jak i organizacji udzielających wsparcia.

Zarówno doświadczenia personelu jak i samych ofiar wskazują, iż starsze kobiety, będące ofiarami przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim, potrzebują więcej uwagi (zainteresowania) i aktywizujących je form wsparcia niż kobiety młodsze. Potwierdza się zatem przypuszczenie, że praca z kobietami w podeszłym wieku różni się od pracy z młodszymi kobietami - ofiarami przemocy. Pracownicy badanych instytucji zauważają, że takie same działania jakie są podejmowane w stosunku do osób młodszych, nie przynoszą identycznych efektów w przypadku pracy z kobietami starszymi. Większość instytucji jest zdania, że praca ze starszymi kobietami doświadczającymi przemocy wymaga specjalistycznego przygotowania zawodowego. Przedstawiciele instytucji sami zauważają konieczność stałego podnoszenia własnych kompetencji poprzez poszerzanie wiedzy na temat badanego zjawiska. Zauważają braki w systemie kształcenia osób przygotowywanych do pracy z kobietami starszymi, ofiarami przemocy w związkach małżeńskich /partnerskich. Wydaje się, że aby skutecznie pomagać osobom starszym doświadczającym przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich koniecznym stanie się poszerzenie specjalistycznej wiedzy dotyczącej pracy z osobami w podeszłym wieku z uwzględnieniem specyficznych jej elementów. Z kolei niektóre ofiary przemocy krytycznie wypowiadały się o pracy policji, sądów i prokuratury. Wspominały o tzw. męskiej solidarności, która przekładała się na załatwianie służbowych spraw związanych z karaniem sprawcy przemocy. Ofiary skarżyły się także na ignorancję organów sprawiedliwości, jeśli chodzi o prowadzenie sprawy przeciwko sprawcy w sądzie. Osoby starsze są zastraszone sytuacją, nie rozumieją języka prawniczego i nie mają odwagi pytać o dodatkowe wyjaśnienia. Niezrozumienie sytuacji ofiary przemocy w starszym wieku przez przedstawicieli organów sprawiedliwości sprawia, że takie złe praktyki i złe doświadczenia odstraszały ofiary do szukania pomocy i wsparcia w instytucjach pożytku publicznego, jakimi są instytucje sprawiedliwości. Ofiary przemocy pozytywnie wypowiadały się natomiast na

temat działań podejmowanych przez pracowników Ośrodka Interwencji Kryzysowej.

Dzięki sondażowi przeprowadzonemu w instytucjach okazuje się, że najczęściej udzielanymi przez badane placówki formami pomocy starszym kobietom – ofiarom przemocy ze strony męża/partnera są: wsparcie/doradztwo psychospołeczne, udzielenie porady prawnej i interwencja kryzysowa. Potwierdzają to także przeprowadzone wywiady z ofiarami przemocy. Są to zatem działania krótkotrwałe, podejmowane ad hoc, najczęściej zapewniające pomoc doraźną. Mniejsza jest natomiast liczba ofiar korzystających z pomocy długofalowej, np. terapii dla ofiar przemocy.

Z wywiadów z personelem wynika, iż starsze kobiety często dość szybko wycofują się ze współpracy na rzecz zmiany ich sytuacji. Związane jest to z wcześniej wspomnianym ich przyzwyczajeniem do doświadczanej przemocy i przekonaniem, iż taki jest ich los. Zwraca jednak uwagę, iż ofiary przemocy często korzystają z porad prawnych. Jednak taka postawa jest charakterystyczna dla ofiar przyjmujących postawę aktywną. Jedna z ofiar wyraziła to w sposób bardzo wymowny: *jak trzeba to pójdę nawet do samego Pana Boga*.

I jeszcze jedno zagadnienie, które podjęto w procesie badawczym - szanse na poprawienie/ ulepszenie form pomocy/ usług świadczonych starszym kobietom – ofiarom przemocy. Pytanie dotyczące powyższego problemu zostało zadane członkom personelu, z którymi przeprowadzane były wywiady. W opinii narratorów, obok współpracy z instytucjami, udoskonalenia wymaga sposób docierania do starszych kobiet, doświadczających przemocy w związku małżeńskim/partnerskim. Okazuje się bowiem, iż niewiele przypadków starszych kobiet trafia do instytucji, co nie jest efektem niewielkiej ilości zdarzeń przemocowych z ich udziałem. Z jednej strony starsze kobiety często ze względu na przekonanie o konieczności zachowania spraw rodzinnych w tajemnicy oraz utrzymaniu struktury rodziny, rzadko zgłaszają się do odpowiednich instytucji, czy też poszukują pomocy wśród rodziny i znajomych. Z drugiej natomiast strony starsze kobiety – ofiary przemocy nie mają dostatecznej wiedzy na temat możliwości uzyskania fachowego wsparcia. Wiedza osób starszych na temat zadań pomocy społecznej i innych instytucji, które świadczą pomoc w sytuacji przemocy jest bardzo uboga. Sytuacja ta zamaskowuje prawdziwe oblicze problemu, jak też uniemożliwia niesienie skutecznego wsparcia i pomocy. Stąd niezbędne są tu działania informacyjne, edukacyjne.

W opinii badanych najskuteczniejszym sposobem dotarcia do starszych kobiet, doświadczających przemocy ze strony męża lub partnera, są edukacyjne kampanie społeczne. Kampanie te miałyby na celu zarówno uwrażliwienie społeczeństwa na problemy seniorów, jak też informowanie ludzi starych na temat różnych sytuacji problemowych (w tym także przemocy) i instytucji świadczących pomoc

i wsparcie w sytuacjach kryzysowych. Jednym z pomysłów na podniesienie jakości świadczonych usług mogłyby być szkolenia z zakresu przemocy, których adresatami powinni być zarówno pracownicy instytucji pomocowych, jak też sami seniorzy. Ponadto narratorzy proponowali zwiększenie liczby pracowników w instytucjach pomocy społecznej oraz opracowanie dla nich specjalnej oferty szkoleń.

Niestety mimo, dostrzegania przez badany personel problemów związanych z docieraniem do starszych kobiet-ofiar przemocy w związku małżeńskim lub partnerskim, w większości instytucji nie przewidywane były żadne działania mające na celu zmianę sytuacji tej grupy osób. Pytając o to czy planowane są jakiegokolwiek przedsięwzięcia, które byłyby związane z poruszonym w badaniach tematem, ponad połowa respondentów odpowiedziała, iż nic na ten temat nie słyszała. Najczęściej zaś wskazywanymi działaniami okazały się być spotkania edukacyjne dla ludzi starych oraz programy adresowane do osób starszych. Same ofiary przemocy zachęcają do przyjęcia aktywnej postawy i apelują, aby osoby krzywdzące nie miały żadnych praw. Ale są i takie osoby – ofiary przemocy, które są naznaczone cierpieniem i przyjmują to cierpienie z pokorą powierzając swoje bardzo trudne życie Bogu.

Reasumując należy podkreślić, iż badania przeprowadzone wśród instytucji, które mają/mogą mieć kontakt ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim, jak też – w dalszej kolejności - wywiady z członkami personelu tychże placówek oraz z samymi ofiarami są w naszym kraju - pierwszą - na tak dużą skalę charakterystyką zjawiska przemocy wobec kobiet w starszym wieku. W związku z tym przynoszą szereg informacji dotyczących doświadczeń i opinii instytucji zajmujących się przemocą wobec kobiet w wieku 60 lat i więcej, a jednocześnie rzucają światło na wiele, niezidentyfikowanych dotąd problemów i trudności.

Uzyskane wyniki badań uświadamiają nam, że nie tylko dzieci czy osoby w średnim wieku, ale także – a może zwłaszcza - osoby starsze są podatne na agresywne zachowania ze strony bliskich. Czynnikiem, które mogą przełamywać opory przed zrobieniem krzywdy osobie starszej jest ich bezbronność, słabe zdrowie oraz ufność. A skoro przeprowadzone badania wskazały wiele kwestii, które nie mogą umknąć naszej uwadze jeśli chcemy poprawić sytuację ludzi starych w Polsce, należy podjąć konkretne działania, które zdiagnozowane problemy będą rozwiązywać i tym samym sprawiać, iż codzienność seniorów – zwłaszcza starszych kobiet, ofiar przemocy ze strony męża/ partnera - będzie bardziej pomyślna.

Bibliografia

- AKTUALNOŚCI / MPiPS: Połowa Polaków... (2010)
<http://www.niebieskalinia.info/artukul.php?id=689> [data dostępu: 10.X.2010].
- AKTUALNOŚCI / MPiPS: trwają prace ...(2010),
<http://www.niebieskalinia.info/artukul.php?id=711> [data dostępu: 10.X.2010].
- ARONSON, J., THORNEWELL, C. & WILLIAMS, K. (1995). Wife assault in old age: coming out of obscurity. *Canadian Journal on Aging, La revue canadienne du vieillissement*, 14 (2), 72-88.
- BERGERON, R. (2001). An elder abuse case study: Caregiver stress or domestic violence? You decide. *Journal of Gerontological Social Work*, 34 (4), 47-62.
- BONOMI, A.E., ANDERSON, M.L., REID, R.J., CARRELL, D., FISHMAN, P.A., RIVARA, F.P. & THOMPSON, R.S. (2007). Intimate Partner Violence in Older Women. *Gerontologist*, 47 (1), 34-41.
- BRANDL, B. (2002). Power and control: Understanding domestic abuse in later life. *Generations*, 16 (2), 39-45
- BRANDL, B., HEBERT, M., ROZWADOWSKI, J. & SPANGLER, D. (2003). Feeling safe, feeling strong: Support groups for older abused women. *Violence against women*, 9 (12), 1490-1503. <http://vaw.sagepub.com/cgi/content/abstract/9/12/1490> (data dostępu: 01.05.2008)
- BROWNELL, P. (2006). Psycho-educational support groups for older women victims of family mistreatment: A pilot study. *Journal of gerontological social work*, 46 (3/4), 145-160
- BRYCZ H., SOSIŃSKA-BIAŁOWAŚ A. (2006), Spostrzeganie społeczne „krytykantów” i „pochlebców” przez kobiety i mężczyzn, [w:] Chybicka A., Kuźmierczak M., Kobieta w kulturze – kultura w kobiecie. Studia interdyscyplinarne, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, s. 403-417.
- CHAN, C. (2004). Working with older women who are survivors of multiple trauma: Treatment issues. *Newsletter on Older Woman Abuse*.
<http://www.womanabuseprevention.com> (data dostępu: 22.04.2008)

CHARAKTERYSTYKA ZJAWISKA PRZEMOCY (2008), Portal: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych <http://www.parpa.pl/index.php> [data dostępu: 1.07.2009].

CRICHTON, S.J., BOND, J.B., HARVEY, C.D.H. & RISTOCK, J. (1999). Elder Abuse: A Feminist and Ageist Perspectives. *Journal of Elder Abuse and Neglect*, 10 (3, 4), 115-130.

DAKOWICZ A. (2009), Psychologiczna charakterystyka kobiet doświadczających przemocy fizycznej ze strony swoich mężów, [w:] Halicka M., Halicki J., Sidorczyk A.(red.), Człowiek dorosły i starszy w sytuacji przemocy, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu Białostockiego, s. 171-180.

DOMINICZAK A., (2008), Przemoc wobec kobiet w rodzinie: niezbędnik pracowników schronisk, Warszawa: Centrum Praw Kobiet.

DUNLOP, B.D., BEAULAUER, R.L., SEFF, L.R., NEWMAN, F.L., MALIK, N. & FUSTER, M. (2005). *Domestic violence against older women: final technical report prepared for the National Institute of Justice by the Center on Aging of Florida International University*. Miami. <http://www.ncjrs.gov/pdffiles1/nij/grants/212349.pdf> (data dostępu: 10.07.2008)

ELCIOGLU, O. (2004). Ethics in Domestic Violence Research. *Eubios Journal of Asian and International Bioethics* 14, 50-52, <http://www.eubios.info/EJ142/ej142d.htm> (data dostępu: 01.09.2009)

ELLSBERG, M. & HEISE, L. (2002). Bearing witness: ethics in domestic violence research. *The Lancet* 359 (9317), 1599-604.

ENCYKLOPEDIA Katolicka (2002), tom IX, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, s. 223.

ELLSBERG, M. & HEISE, L. (2005). *Researching Violence Against Women: A Practical Guide for Researchers and Activists*. Washington DC: World Health Organization, http://www.path.org/files/GBV_rvaw_front.pdf (data dostępu: 25.06.2010)

EUROBAROMETR 73.2. Wyniki dla Polski, Przemoc domowa wobec kobiet, European Commission 2010 (data dostępu: 25.11.2010) http://ec.europa.eu/public_opinion/archives/ebs/ebs...25.XI.2010

FALKOWSKA M., (2002) Przemoc w rodzinie. Fakty i opinie. Komunikat CBOS nr BS/42/2002: <http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2002/KOM042/KOM042.HTM> [data dostępu: 15.12.2009].

FISHER, B.S. & REGAN, S.L. (2006). The extent and frequency of abuse in the lives of older women and their relationship with health outcomes. *The Gerontologist*, 46 (2), 200-209.

Flick, U. (2000). Episodic interviewing. In M.W. Bauer & G. Gaskell (Eds.). *Qualitative researching with text, image and sound* (ss. 75-92). London: Sage.

FULMER, T., GUADAGNO, L. & BOLTON, M.M. (2004). Elder mistreatment in women. *Journal of obstetric, gynecologic and neonatal nursing* 33 (5), 657-653.

GÖRGEN, T. & NÄGELE, B. (2006). Sexuelle Viktimisierung im Alter. *Zeitschrift für Gerontologie und Geriatrie*, 39 (5), 382-389.

GÖRGEN, T., NÄGELE, B., HERBST, S. & NEWIG, A. (2006). Sexuelle Viktimisierung im höheren Lebensalter. In INFORMATIONSZENTRUM SOZIALWISSENSCHAFTEN (Ed.). *Kriminalsoziologie + Rechtssoziologie, Band 2006/1* (S. 9-48). Bonn: Informationszentrum Sozialwissenschaften.

GÖRGEN, T., NEWIG, A., NÄGELE, B. & HERBST, S. (2005). "Jetzt bin ich so alt und das hört nicht auf": Sexuelle Viktimisierung im Alter (KFN-Forschungsbericht Nr. 95). Hannover: Kriminologisches Forschungsinstitut Niedersachsen.
<http://www.kfn.de/versions/kfn/assets/fb95.pdf> (data dostępu: 11.02.2009)

GRAVEL, S., BEAULIEU, M. & LITHWICK, M. (1997). Quand viellir ensemble fait mal: Les mauvais traitements entre conjoints âgés. *Criminologie*, 30 (2), 67-85.

GROSSMAN, S.F. & LUNDY, M. (2003). Use of domestic violence services across race and ethnicity by women aged 55 and older: the illinois Illinois experience. *Violence against women*, 9, 1442-1452.
<http://vaw.sagepub.com/cgi/content/abstract/9/12/1442> (data dostępu: 30.06.2010)

GRUNFELD, A.F., LARSSON, D.M., MAC KAY, K. & HOTCH, D. (1996). Domestic violence against elderlyolder women. *Canadian Family Physician*, 42, 1485-1493.

GRUSZCZYŃSKA B., (2007). Przemoc wobec kobiet w Polsce: aspekty prawnokryminologiczne, Warszawa: Wolters Kluwer Polska.

GRZESZEK I. (2004), Stereotyp starości, [in:] Kuchcińska M. (red.), Zdrowie człowieka i jego edukacja gerontologiczna, Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej 2004, s.177-124 .

HALICKA M., (1992) Człowiek stary jako podmiot i przedmiot patologii społecznej [Praca doktorska]. Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski.

HALICKA M., (1995) Elder Abuse and Neglect in Poland. *Journal Elder Abuse and Neglect* Vol.6, nr 3-4, s.157-169.

HALICKA M., (1996) Człowiek stary jako ofiara nadużyć. [W:] Prawa obywatelskie ludzi starych w Polsce a europejskie deklaracje praw człowieka. B. Szatur-Jaworska [red.]. Białystok: Ekspertyza Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego, Materiały sympozjum PTG w ramach VI Euroforum, s. XXXVI- XL.

HALICKA M., (1997) Nadużycia i zaniedbania wobec osób starszych. [W:] Problemy społeczne w okresie zmian systemowych w Polsce. Materiały z konferencji naukowej, Rzeszów 9-10 maja 1997 roku. M. Malikowski [red.]. Rzeszów: Wyższa Szkoła Pedagogiczna, s. 405-410.

HALICKA M. , Pędich W., 2000, Człowiek stary wobec śmierci – badania środowiskowe. *Gerontologia Polska*, 8, 2, s.27-31.

HALICKA M. (2010), Przemoc na Podlasiu, *Niebieska Linia* 2/67, 2010, s.9-13.

HALICKA M. i in. (2009), Przemoc wobec ludzi starych w opinii studentów i w doświadczeniu zawodowym policjantów, pracowników socjalnych i pielęgniarów, [w:] Halicka M., Halicki J., Sidorczuk A. (red.), Człowiek dorosły i starszy w sytuacji przemocy, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu Białostockiego, s. 83-99.

HALICKA M., HALICKI J. [red.] (2010) Przemoc wobec ludzi starych. Na przykładzie badań środowiskowych w województwie podlaskim. Białystok: Wydawnictwo Temida 2.

HIGHTOWER, J. (2006). Hearing the voices of abused older women. *Journal of gerontological social work*, 46 (3/4), 205-227.

HOTALING, G.T & BUZAWA, E.S. (2003). *Victim satisfaction with criminal justice case processing in a model court setting*. Rockville, MD, United States: National Institute of Justice.

JAKUBOWSKI B., (2000). Przemoc w rodzinie w świetle analizy akt sądowych. *Prace Uczestników Seminarium Doktoranckiego*. Tom 2, s. 41 - 48

KIZIEWICZ G. K., ŁABIENIEC K., SAWICKA Z. (2009), Kobieta uwikłana w przemoc, [w:] Ozorowski E., Horodeński R. Cz. (red.) Kobieta, etyka, ekonomia, Białystok: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej, s. 335-343.

LASKOWSKA K., (2009) Prawna ochrona ludzi starych – wybrane aspekty. W: Człowiek dorosły i starszy w sytuacji przemocy. M.Halicka, J.Halicki, A.Sidorczuk [red.]. Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, s. 45-57.

LUNDY, M. & GROSSMAN, S. (2004). Elder abuse: Spouse/intimate partner abuse and family violence among elders. *Journal of Elder Abuse and Neglect*, 16 (1). 85-102.

LUPRI, E.. (1993). Spousal Violence. Wife Abuse across the life course. *Zeitschrift für Sozialisationsforschung und Erziehungssoziologie*, 13 (3), 232-257.

MACHEL H. (2009), Przystępczość a płeć, [w:] Ozorowski E., Horodeński R. Cz. (red.), Kobieta, etyka, ekonomia, Białystok: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej, s. 303- 314

MAXWELL, M.S. & O'ROURKE, K.S. (1999). Domestic abuse in later life. A competency-based training manual for meals on wheels volunteers & other elder services staff. <http://familyvio.csw.fsu.edu/rural/elderlyolder-text.html> [data dostępu: 22.04.2008]

MEARS, J. (2003). Survival is not enough: violence against older women in Australia. *Violence against women*, 9, 1478-1489.

MONTMINY, L. (2005). Older women's experiences of psychological violence in their marital relationships. *Journal of gerontological social work*, 46 (2), 3-22.

MORGAN DISNEY AND ASSOCIATES (2000a). *Two Lives – Two Worlds: Older People and Domestic Violence. Volume 1*. Canberra: Partnerships against Domestic Violence. http://ofw.facs.gov.au/downloads/pdfs/d_v/two_lives_two_worlds_older_people_dv.pdf (data dostępu: 18.10.2008)

MORGAN DISNEY AND ASSOCIATES (2000b). *Two Lives – Two Worlds: Older People and Domestic Violence. Volume 2*. Canberra: Partnerships against Domestic Violence.

www.ofw.facs.gov.au/downloads/pdfs/d_v/two_lives_two_worlds_older_people_dv_two.pdf (data dostępu: 17.10.2008)

MORRIS, A., MAXWELL, G.N. & ROBERTSON, J.P. (1993). Giving victims a voice: A New Zealand experiment. *The Howard Journal of Criminal Justice*, 32 (4), 304 – 321.

MOUTON, C.P., RODABOUGH, R.J., ROVI, S.L.D., HUNT, J.L., TALAMANTES, M.A., GRZYSKI, R.G. & BURGE, S.K. (2004). Prevalence and 3-year incidence of abuse among postmenopausal women. *American Journal of public health*, 94 (4), 605-612.

OCKLEFORD, E., BARNES-HOLMES, Y., MORICHELLI, R., MORJARIA, A., SCOCCHERA, F., FURNISS, F., SDOGATI & BARNES-HOLMES, D. (2003): Mistreatment of Older Women in three European countries: estimated prevalence and service responses. *Violence against women*, 9, 1453-1464.

ORZECZOWSKA G., (2000) Człowiek stary ofiara przemocy w rodzinie. *Rocznik Andragogiczny*, s.101-107.

PAPRZYCKA E. (2008), Kobiety żyjące w pojedynkę. Między wyborem a przymusem, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.

PARANJAPE, A., RODRIGUEZ, M., GAUGHAN, J. & KASLOW, N.J. (2009). Psychometric properties of a new scale to assess family violence in older African American women : The family violence against older women (FVOW) Scale. *Violence against women*, 15 (10),1213-1226.

PARANJAPE, A., TUCKER, A., MCKENZIE-MACK, L., THOMPSON, N. & KASLOW, N. (2007). Family violence and associated help-seeking behavior among older African American women. *Patient Education and Counseling*, 68, 167-172.

PETRY-MROCZKOWSKA J. (2009), Znak Jonasza i wytrawne wino, *Więź* 2005, nr 10, p. 26, [za:] A. A. Zych, Przekraczając smugę cienia. Szkice z gerontologii i tanatologii, Katowice: Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”

PIOTROWSKI J., (1973) Miejsce człowieka starego w rodzinie i społeczeństwie. Warszawa: PWN

PRITCHARD, J. (2000). *The needs of older women: Services for victims of elder abuse and other abuse*. Bristol, UK: The Policy Press.

RAJSKA-KULIK I. (2007). Przemoc wewnątrzmałżeńska - uwarunkowania pozostawiania maltretowanych kobiet w krzywdzącym związku, *Chowanna*, Tom I (28), s.11-24.

RENNISON, C. & RAND, M.R. (2003). Nonlethal intimate partner violence against women : a comparison of three age cohorts. *Violence against women*, 9, 1417-1428

RENZETTI C. M., CURRAN D. J. (2005), *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, (tłum.) A. Gromkowska-Melosik, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

SCHRÖTTLE , M. (2008). *Gewalt gegen Frauen in Paarbeziehungen. Eine sekundär-analytische Auswertung zur Differenzierung von Schweregraden, Mustern, Risikofaktoren und Unterstützung nach erlebter Gewalt*. Berlin: Bundesministerium für Familie, Senioren, Frauen und Jugend.

SCHÜTZE, F. (1983). Biographieforschung und narratives Interview. *Neue Praxis*, 13 (3), 283-293.

SCOTT, M., MCKIE, L., MORTON, S., SEDDON, E. & F. WASOFF (2004). '...and for 39 years I got on with it.' *Older women and domestic violence in Scotland*. Prepared for Health Scotland by the Centre for Research on Families and Relationships. <http://www.cfr.ac.uk/Reports/DMViolenceReport.pdf> (data dostępu: 10.07.2008)

SEAVER, C. (1996). Muted lives: Older battered women. *Journal of Elder Abuse and Neglect*, 8 (2), 3-21.

SHALHOUB-KERVORKIAN, N. & EREZ, E. (2002). Integrating a victim voice in community policing: A feminist critique. *International Review of Victimology*, 9 (2), 113-135.

SMITH, M.J. (G.) & HIGHTOWER, J. (2004). Community programs. Safe homes for older women: a unique pilot project in British Columbia. *Newsletter on Older Woman Abuse*. <http://www.womanabuseprevention.com> (data dostępu: 22.04.2008)

STRAKA, S.M. & MONTMINY, L. (2006). Responding to the needs of older women experiencing domestic violence. *Violence against women*, 12 (3), 251-267.

SYGIT E., OSSOWSKI R., (2008). Przemoc wobec osób starszych ze względu na ich wiek, płeć i wykształcenie. *Gerontologia Polska*. Tom 16, nr 3, s.163–168.

SYNAK B., (1976) Problemy starych rolników. Warszawa Ludowa: Spółdzielnia Wydawnicza.

SZLUZ B. (red.), (2007). Przemoc: konteksty społeczno-kulturowe. Społeczne i psychologiczne aspekty zjawiska, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.

TEASTER, P.B., ROBERTO, K.A. & DUGAR, R.A. (2006). Intimate partner violence of rural aging women. *Family relations*, 55 (5), 636-648.

TEITELMAN, J. (2006). Sexual abuse of older adults: appropriate responses for health and human services providers. *Journal of Health & Human Services Administration, Fall*, 209-227.

TOBIASZ-ADAMCZYK B., [red.] (2009). Przemoc wobec osób starszych. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

USTAWA z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej, Dz.U. Nr 115 z 2008 r. poz. 728 - tekst jednolity.

UBRAN E. (2008). Przemoc wobec kobiet w rodzinie: niezbędnik lekarza. Warszawa: Centrum Praw Kobiet.

USTAWA z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2010 r., Nr 125, poz. 842.

VINTON, L. (1992). Battered Women's Shelters and Older Women: The Florida Experience. *Journal of Family Violence*, 7 (1), 63-72.

VINTON, L. (1999). Working with Abused Older Women from a Feminist Perspective. *Journal of Women and Aging*, 11 (2-3), 85-100.

VINTON, L. (2003). A model collaborative project toward making domestic violence centers elder ready. *Violence against women*, 9, 1504-1513.

VINTON, L., ALTHOLZ, J.A.S. & LOBELL-BOESCH, T. (1997). A five-year study of domestic violence programming for older battered women. *Journal of Women and Aging*, 9 (1, 2), 3-15.

WĄDOŁOWSKA K. (2009) , Polacy wobec ludzi starszych i własnej starości. Komunikat z badań CBOS, Warszawa 2009. Dostępne na:

http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2009/K_157_09.PDF (data dostępu: 03.09.2010).

WHO (2001): *Putting Women First: Ethical and Safety Recommendations for Research on Domestic Violence*.

<http://www.who.int/gender/violence/womenfirtseng.pdf> (data dostępu: 25.06.2010)

WINTERSTEIN, T. & EISIKOVITS, Z. (2005). The experience of loneliness of battered old women. *Journal of Women & Aging*, 17 (4), 3-19.

WINTERSTEIN, T. & EISIKOVITS, Z. (2009). „Aging out” of violence: the multiple faces of intimate violence over the life span. *Qualitative Health Research*, 19 (2), 164-180. (w druku)

WITZEL, A. (2000). The problem-centered interview. *Forum Qualitative Sozialforschung/ Forum Qualitative Social Research (Online Journal)*, 1(1). Available at: <http://www.qualitative-research.net/index.php/fqs/article/view/1132/2521> [6 July 2010].

WOLF, R.S. (1998). *Support Groups for older Victims of Domestic Violence: Sponsors and Programs*. National Committee for the Prevention of Elder Abuse c/o Institute on Aging. Worcester, Massachusetts.

WOLF, R.S. & PILLEMER, K.A. (1997). The Older Battered Woman: Wives and Mothers Compared. *Journal of Mental Health and Aging*, 3 (3), 325-336.

WOLF, R.S. (1999). *Elder Shelters: United States, Canada, and Japan*. Paper for Presentation at the 2nd National Conference on Elder Abuse. Worcester, Massachusetts: Institute on Aging

WORD REPORT on VIOLENCE and HEALTH, (2002). E.G.Krug, L.L.Dahlberg, J.A.Mercy, A.B.Zwi, R.Lozano [ed.]. World Health Organization, Geneva 2002.

WRÓBLEWSKA I. (2009), Przemoc w rodzinie dotycząca osób starszych – zjawisko, o którym trzeba mówić. Badania własne na przykładzie pacjentów praktyki lekarza rodzinnego we Wrocławiu, [w:] M. Halicka, J. Halicki, A. Sidorczyk (red.), Człowiek dorosły i starszy w sytuacji przemocy, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu Białostockiego, s. 145-156

ZARZĄDZENIE Nr 162 (2008) w sprawie metod i form wykonywania przez Policję zadań w związku z przemocą w ramach procedury „Niebieskie Karty”.

ZINK, T., FISHER, B.S., REGAN, S. & PABST, S. (2005). The prevalence and incidence of intimate partner violence in older women in primary care practices. *Journal of General Internal Medicine*, 20(10), 884–888.

ZINK, T., JACOBSON, C., REGAN, S., FISHER, B. & PABST, S. (2006). Older women’s descriptions and understandings of their abusers. *Violence Against Women*, 12, 851-865.

ZINK, T., REGAN, S., JACOBSON, C.J. & PABST, S. (2003). Cohort, period, and aging effects: a qualitative study of older women’s reasons for remaining in abusive relationships. *Violence against women, Women*, 9, 1429-1441.

Wykaz tabel

- Tabela 1** Przemoc wobec osób starszych ze strony członków rodziny a płeć
- Tabela 2** Sprawca przemocy wobec osób starszych ze strony rodziny a płeć
- Tabela 3** Badane instytucje i ich podstawowa działalność
- Tabela 4** Charakterystyka instytucji uczestniczących w badaniu, które miały kontakt ze starszymi kobietami- ofiarami przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich) w latach 2006-2008.
- Tabela 5** Zajmowane stanowiska reprezentantów instytucji
- Tabela 6** Dane dotyczące kontaktów instytucji ze starszymi kobietami - ofiarami przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich z uwzględnieniem wieku ofiar
- Tabela 7** Rodzaj przemocy a liczba instytucji i liczba ofiar przemocy
- Tabela 8** Rodzaj i czas trwania przemocy a liczba instytucji i liczba ofiar przemocy
- Tabela 9** Charakterystyka ofiar a liczba instytucji i liczba ofiar
- Tabela 10** Sprawcy przemocy a liczba instytucji i liczba ofiar przemocy
- Tabela 11** Inni sprawcy przemocy
- Tabela 12** Sposób, w jaki instytucje dowiedziały się o przypadkach przemocy
- Tabela 13** Rodzaje udzielonej pomocy ofiarom przemocy

Wykaz wykresów

- Wykres 1** Zróżnicowanie osób będących sprawcami znęcania się nad członkami rodziny w okresie od 1 stycznia 2006 r. do 30 czerwca 2009 r. (w liczbach)
- Wykres 2** Ofiary przemocy w wieku 60 i więcej lat (w liczbach) a płeć i przedział czasu
- Wykres 3** Sprawca przemocy (w liczbach) wobec osób starszych w poszczególnych latach
- Wykres 4** Wiek respondentów (w liczbach)
- Wykres 5** Instytucje, które miały kontakt ze starszymi kobietami - ofiarami przemocy w związkach małżeńskich /partnerskich (IPVoW) ze strony innych osób bliskich
- Wykres 6** Istniejące formy wsparcia są odpowiednio dostosowane do potrzeb starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim
- Wykres 7** Trudno jest zmotywować starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim do poszukiwania pomocy
- Wykres 8** Starsze kobiety, doświadczające przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim potrzebują więcej uwagi (zainteresowania) i aktywizujących je form wsparcia niż kobiety młodsze
- Wykres 9** Praca ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim wymaga specjalistycznego przygotowania zawodowego
- Wykres 10** Starsze kobiety doświadczające przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim są bardziej niechętne do poszukiwania pomocy niż kobiety młodsze

Wykres 11 Starsze kobiety, doświadczające przemocy w związku małżeńskim/partnerskim znacznie bardziej niż ma to miejsce w przypadku kobiet młodszych, wstydzą się tego, co się im przydarzyło

Załącznik 1

Sondaż wśród instytucji (pełna wersja kwestionariusza)

Szanowni Państwo!

Zakład Andragogiki i Gerontologii Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku realizuje europejski projekt DAPHNE III na temat przemocy małżeńskiej (partnerskiej) wobec kobiet w starszym wieku. Projekt realizowany jest w latach 2009-2010 we współpracy z partnerami Niemiec, Austrii, Portugalii, Wielkiej Brytanii i Węgier.

Celem projektu DAPHNE III jest zbadanie zjawiska przemocy wobec starszych kobiet oraz zainteresowanie tym problemem możliwie jak największej liczby osób, instytucji i środowisk, które mogą przyczynić się do poprawienia sytuacji ofiar przemocy jak też do podjęcia skutecznych działań prewencyjnych. Ujmując problem inaczej poszukujemy odpowiedzi na następujące pytania: ile jest kobiet w wieku 60 i więcej lat, które doświadczają przemocy ze strony męża/partnera? Jakiego rodzaju pomocy i wsparcia poszukują? Jaka forma pomocy jest im potrzebna? Jak do tej pory niewiele wiadomo na temat kobiet w starszym wieku - ofiar przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich) oraz rodzaju pomocy, której wymagają.

Przygotowany przez nas kwestionariusz wysyłamy do instytucji i organizacji, które w ciągu ostatnich lat mogły mieć (lub ciągle mają) kontakt ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich). W kwestionariuszu ankietowym znajdują Państwo pytania dotyczące doświadczeń, jakie w interesującym nas zakresie, posiada Państwa instytucja. By ramy czasowe przeprowadzanego przez nas sondażu były takie same dla wszystkich badanych instytucji, większość pytań w pierwszej części kwestionariusza odnosi się do okresu ostatnich 3 lat (2006-2008). Jednak by nie pominąć incydentów przemocy, które miały miejsce w ostatnim czasie, pytania 1 i 2 dotyczą także roku 2009.

Nawet jeśli Pan(i) lub Państwa instytucja nie ma doświadczeń w zakresie działań związanych z przemocą w związkach małżeńskich (partnerskich) stosowaną wobec starszych kobiet, Państwa własna opinia na ten temat jest dla nas również niezmiernie cenna. W naszym kwestionariuszu zamieściliśmy pytania uwzględniające także taką sytuację. Pragniemy jednocześnie zasugerować, by

osoba zajmująca się w Państwa instytucji sprawami związanymi z przemocą wobec kobiet w starszym wieku, wypełniła poniższy kwestionariusz.

Prosimy o odesłanie wypełnionego kwestionariusza najszybciej jak jest to tylko możliwe, **najlepiej do 18 października 2009 roku**. W kopercie znajdą Państwo dodatkową kopertę z naklejonym znaczkiem, w której należy odesłać wypełniony kwestionariusz. Jeśli posiadają Państwo dodatkowe informacje czy dokumenty, które mogą być nam pomocne i interesujące – np. statystyki z podziałem na wiek badanych – będziemy bardzo wdzięczni za dołączenie ich do ankiety lub przesłanie e-mailem na adres mhalicka@onet.pl;

Emilka.Kramkowska@wp.pl. Chcemy Państwa zapewnić, że badania są realizowane z zachowaniem zasad: anonimowości i poufności.

Po zakończeniu sondażu wśród instytucji, będziemy przeprowadzali wywiady z osobami, które posiadają fachową wiedzę na temat interesującego nas zjawiska. Będziemy bardzo wdzięczni, jeśli zgodzą się Państwo na udział w takim wywiadzie. W związku z tym prosimy o udostępnienie nam szczegółowych danych **i dokładne wypełnienie ostatnich stron załączonego**

kwestionariusza. Prosimy o podanie danych kontaktowych, by w późniejszym okresie naszych badań, nie było trudności w nawiązaniu z Państwem kontaktu. Ponadto, jeśli chcą Państwo otrzymywać informacje na temat prowadzonych przez nas badań, ich przebiegu i wyników, proszę zaznaczyć to w końcowej części ankiety.

Jeśli mają Państwo jakiegokolwiek pytania związane z prowadzonymi przez nas badaniami, chętnie udzielimy na nie odpowiedzi. Oto nasz telefon ... oraz e-mail: Emilka.Kramkowska@wp.pl.

W celu zapewnienia w miarę jednolitego rozumienia – przez wszystkich wypełniających przedstawiony kwestionariusz – interesującego nas tu problemu, pragniemy przytoczyć definicję zjawiska przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich). Za **związek małżeński (partnerski) można uznać każdy rodzaj związku między dwoma osobami, zarówno związek heteroseksualny jak i homoseksualny, związek małżeński, kohabitację (wspólne mieszkanie bez ślubu), czy też związek opierający się na swobodnych, niezobowiązujących spotkaniach w ramach randek**. Nie jest wymagane by związek ten trwał w chwili obecnej. W naszych badaniach uwzględniamy także przemoc ze strony byłego partnera – jednak z zaznaczeniem, iż musiała mieć ona miejsce w momencie, gdy kobieta – ofiara przemocy – miała ukończone 60 lat. **Z kolei przemoc jest przez nas rozumiana jako nieuprawnione (nielegalne), silne, zamierzone i celowe akty powodujące fizyczną lub psychiczną krzywdę. Mamy tu zatem na myśli używanie siły fizycznej zadawanie ran, zranień (skaleczeń) jak też przemoc emocjonalną, wykorzystywanie seksualne, molestowanie,**

wykorzystywanie finansowe oraz celowe zaniedbywanie (jeśli ofiara zależy od opieki i pomocy ze strony partnera, czy byłego partnera).

Zwracam się do Państwa z uprzejmą prośbą o współpracę i udział w realizowanych badaniach, których koordynatorem ze strony polskiej jest Zakład Andragogiki i Gerontologii Uniwersytetu w Białymstoku. W załączeniu przesyłam kwestionariusz z uprzejmą prośbą o jego wypełnienie i odesłanie na adres:

Zakład Andragogiki i Gerontologii
Wydział Pedagogiki i Psychologii
Uniwersytet w Białymstoku
ul. Świerkowa 20
15-328 Białystok

Dzięki wspólnemu zaangażowaniu w zdiagnozowanie problemu przemocy wobec starszych kobiet ze strony partnera, możliwe będzie – jak sądzę – wypracowanie i wdrożenie działań zapobiegających tego rodzaju przemocy. Żywię nadzieję, że w niedalekiej przyszłości problem przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich) wobec kobiet w starszym wieku przestanie być w Polsce tematem tabu.

Z wielką nadzieją oczekujemy na odpowiedź z Państwa strony i już teraz dziękujemy za wzięcie udziału w naszych badaniach i przyczynienie się do pomyślnego ich zakończenia.

Z wyrazami szacunku

Kierownik
Zakładu Andragogiki i Gerontologii UwB
Prof. dr hab. Małgorzata Halicka

DATA WYPEŁNIANIA KWESTIONARIUSZA _____

Cześć I

**Instytucjonalne / zawodowe doświadczenia związane ze starszymi kobietami –
ofiarami przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich).**

UWAGA!!! Zamieszczone poniżej pytania będą dotyczyły liczby klientów/ liczby przypadków ofiar przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich). W przypadku, gdy nie posiadają Państwo dokładnych danych (dokładnych liczb) prosimy o oszacowanie liczby ofiar. Lecz jeśli posiadają Państwo dokładne dane dotyczące liczby klientów - ofiar przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich), prosimy o skreślenie słowa „około” we właściwym .

1. Czy w latach 2006 - 2009, Państwa instytucja (czy też Pan(i) osobiście) miała kontakt z przypadkiem starszej kobiety (w wieku 60 lat i więcej) dotkniętej problemem przemocy popełnianej przez obecnego lub byłego partnera (z którym była w związku małżeńskim lub partnerskim)? Proszę zaznaczyć wszystkie właściwe odpowiedzi.

- tak, w roku 2009
- tak, w przedziale czasowym od 2006 do 2008 roku
- nie → *proszę przejść do pytania nr 14, strona 11*
- nie wiem → *proszę przejść do pytania nr 14, strona 11*

2. Ile starszych kobiet było dotkniętych problemem przemocy w związku małżeńskim (partnerskim), wśród wszystkich przypadków, z którymi Państwa instytucja (lub Pan(i) osobiście) miał(a) kontakt?

W roku 2009:

W sumie/ około _____ kobiet (ofiar) w wieku 60 lat i więcej

W latach 2006-2008:

W sumie/ około _____ kobiet (ofiar) w wieku 60 lat i więcej

Uwaga: Każde kolejne pytanie w części I – do strony 12 - odnosi się tylko do lat 2006 - 2008. Jeśli Pan(i) lub Państwa instytucja miała styczność ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) - jedynie w roku 2009, proszę przejść do pytania 14, na stronie 11.

3. W jakich przedziałach wieku były ofiary przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)? Czy wśród ofiar z lat 2006-2008 były:

kobiety w wieku 75 i więcej lat?

Jeśli tak, proszę wpisać, ile było takich kobiet?

W sumie / około _____ kobiet

kobiety w wieku 60 - 74 lata?

Jeśli tak, proszę wpisać ile było takich kobiet

W sumie / około _____ kobiet

4. Jaką część (jaki odsetek) wszystkich klientów zgłaszających się do Pana(i) / do Państwa instytucji w latach 2006-2008, stanowiły starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)?

a) wśród wszystkich klientów mojej instytucji, **odsetek starszych kobiet - ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)** wynosił (około) _____ procent.

b) wśród wszystkich kobiet zgłaszających się do mojej instytucji z problemem doświadczanej przez nie przemocy w związku małżeńskim (partnerskim), odsetek **starszych kobiet doświadczających sytuacji przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)**, wynosił (około) _____ procent.

5. Jak zmieniła się liczba przypadków starszych kobiet - ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) - zgłaszanych do Pana(i) / do Państwa instytucji, jeśli porówna Pan(i) lata 2006-2008 z latami 1996-1998?

Liczba przypadków wzrosła o (około) _____ procent w porównaniu z sytuacją, jaka miała miejsce 10 lat temu.

Liczba przypadków zmalała o (około) _____ procent w porównaniu z sytuacją, jaka miała miejsce 10 lat temu

Liczba przypadków pozostała na tym samym poziomie

Nie wiem / porównanie nie jest możliwe

6. Wśród wszystkich przypadków przemocy w związku małżeńskim (partnerskim), z którymi Pan(i)/ Państwa instytucja miała kontakt w latach 2006-2008, ile przypadków przemocy miało miejsce w związku homoseksualnym, a ile w związku heteroseksualnym?

W sumie/około _____ kobiet w wieku 60 i więcej lat – ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) – żyło w związkach heteroseksualnych

W sumie/około _____ kobiet w wieku 60 i więcej lat – ofiar przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich) – żyło w związkach homoseksualnych

7. Z jakimi formami przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) wobec starszych kobiet spotkał się Pan(i)/ spotkała się Państwa instytucja? (Kobiety mogły doświadczać więcej niż jednej formy przemocy - proszę zaznaczyć wszystkie właściwe odpowiedzi).

Rodzaj przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)	Liczba kobiet, które doświadczyły tej formy przemocy.
<input type="checkbox"/> przemoc fizyczna	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> przemoc seksualna	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> przemoc psychiczna (np. agresja słowna)	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> przemoc ekonomiczna	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> celowe zaniedbanie (dotyczy tylko ofiar, które uzależnione są od opieki ze strony innych osób)	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> molestowanie seksualne (np. nagabywanie)	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> zachowania obsesyjne (np. śledzenie, podglądactwo)	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Inne, jakie? _____ _____	w sumie/około _____ ofiar

8. Charakterystyka ofiar: czy wśród starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) były kobiety, które... (w tym pytaniu możliwe jest zaznaczenie kilku odpowiedzi, proszę zaznaczyć wszystkie właściwe odpowiedzi)

CHARAKTERYSTYKA OFIAR:	Liczba ofiar w latach 2006-2008.
<input type="checkbox"/> należały do mniejszości narodowej /były	w sumie/około _____ ofiar

imigrantami ?	
<input type="checkbox"/> nie miały legalnego pobytu w Państwa kraju?	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> wymagały usług opiekuńczych?	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> były fizycznie niepełnosprawne?	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> były umysłowo niepełnosprawne?	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> wymagały innych rodzajów wsparcia, czy to w postaci kontaktów z innymi ludźmi, czy też pomocy w wykonywaniu prac domowych	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> cierpiały na demencję?	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> cierpiały na inne choroby psychiczne?	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> były uzależnione od alkoholu lub innych środków psychoaktywnych?	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> były bezdomne?	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> były obciążone w inny sposób, jaki? <input type="text"/>	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> mieszkały w odległości ponad 50 km od Pana(i) / od Państwa instytucji?	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> posiadały inne, specyficzne cechy, jakie? <input type="text"/>	w sumie/około <input type="text"/> ofiar

9. Sprawcy: kto był sprawcą przemocy? (proszę zaznaczyć wszystkie właściwe odpowiedzi).

	Liczba ofiar w latach 2006-2008.
<input type="checkbox"/> współmałżonek / kohabitujący partner	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> partner niekohabitujący (np. partner z luźnego, niezobowiązującego związku)	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> były partner	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> sprawcą była osoba sprawująca opiekę nad ofiarą	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> sprawca to osoba pozostająca pod opieką ofiary	w sumie/około <input type="text"/> ofiar

10. Proszę scharakteryzować rodzaj przemocy w związku małżeńskim (partnerskim), jaka została zgłoszona przez ofiarę. (proszę zaznaczyć wszystkie właściwe odpowiedzi).

RODZAJ PRZEMOCY ZGŁOSZONEJ PRZEZ OFIARĘ:	Liczba ofiar w latach 2006-2008.
<input type="checkbox"/> jednostronna przemoc ze strony obecnego lub byłego partnera ofiary	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> wzajemna/obustronna przemoc	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> częste akty przemocy	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> przemoc w związku małżeńskim (partnerskim) jako pojedyncze lub rzadkie zdarzenie	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> długotrwała przemoc w związku małżeńskim (partnerskim) - rok lub dłużej	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> krótki czas trwania przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) - mniej niż rok	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> przemoc w związku małżeńskim (partnerskim) rozpoczęła się zanim kobieta osiągnęła 60 rok życia	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> przemoc w związku małżeńskim (partnerskim) rozpoczęła się po osiągnięciu przez kobietę 60 roku życia	w sumie/około _____ ofiar

11. W jaki sposób dowiedział(a) się Pan(i) (lub Państwa instytucja) o poszczególnych przypadkach ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)? (proszę zaznaczyć wszystkie właściwe odpowiedzi).

	Liczba ofiar w latach 2006-2008.
<input type="checkbox"/> Ofiara osobiście skontaktowała się ze mną /z moją instytucją.	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Obserwacja prowadzona przeze mnie /przez moją instytucję doprowadziła do podejrzenia występowania przemocy.	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Bliska osoba ofiary przemocy skontaktowała się ze	w sumie/około _____ ofiar

mną /z moją instytucją.	_____ ofiar
<input type="checkbox"/> Zostałem(am) /moja instytucja została poinformowana przez policję.	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Zostałem(am) /moja instytucja została poinformowana przez wymiar sprawiedliwości, np. sąd.	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Zostałem(am) /moja instytucja została poinformowana przez lekarza rodzinnego, specjalistów czy inne służby medyczne (np. szpital).	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Zostałem(am) /moja instytucja została poinformowana przez inną organizację, jaką? _____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Inne sposoby uzyskania informacji o sytuacji stosowania przemocy, jakie? _____	w sumie/około _____ ofiar

12. W jaki sposób po raz pierwszy skontaktował(a) się Pan(i) z ofiarą?
(proszę zaznaczyć wszystkie właściwe odpowiedzi).

	Liczba ofiar w latach 2006-2008.
<input type="checkbox"/> Ofiara skontaktowała się ze mną/ z moją instytucją.	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Skontaktowałem(am)/ moja instytucja skontaktowała się z ofiarą	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Skontaktowanie się z ofiarą dokonano się dzięki innej osobie, która wiedziała o istniejącej sytuacji (członek rodziny, innej instytucji).	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Nie było bezpośredniego kontaktu pomiędzy moją instytucją a ofiarą, ponieważ _____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Inny sposób, jaki? _____	w sumie/około _____ ofiar

13. Jakiego rodzaju pomocy udzielił Pan(i) / Państwa instytucja? Jakie działanie zostało przez Pana(ią) / przez Państwa instytucję podjęte?
(większość instytucji świadczy więcej niż jedną formę pomocy, proszę zaznaczyć wszystkie właściwe odpowiedzi)

	Proszę zaznaczyć (x), który typ pomocy (usługi) był stosowany	Liczba ofiar w latach 2006-2008
<input type="checkbox"/> Interwencja kryzysowa	_____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Psycho-społeczne wsparcie/doradztwo	_____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Przekazanie informacji do innej, stosownej instytucji	_____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Pomoc terapeutyczna	_____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Pomoc prawna	_____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Pomoc w zakresie codziennych czynności (towarzyszenie klientom w urzędach czy tym podobnych instytucjach)	_____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Zapewnienie opieki pielęgniarzkiej	_____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Zapewnienie miejsca w schronisku dla ofiar przemocy	_____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Zapewnienie opieki lekarskiej	_____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Pomoc w przeprowadzce do domu opieki (np. domu pomocy społecznej, hostelu)	_____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Przekazanie przypadku do innej instytucji (organizacji)	_____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Pomoc finansowa	_____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Wszczęcie dochodzenia	_____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Wniesienie sprawy do sądu	_____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Nadzór nad przestrzeganiem porządku ustanowionego przez sąd	_____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Wypełnienie dokumentacji	_____	w sumie/około _____ ofiar

wymaganych przy wnoszeniu skargi	_____	_____ ofiar
<input type="checkbox"/> Eksmisja sprawcy z lokalu	_____ _____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Nakładanie kar pieniężnych (mandatów)	_____ _____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Skazywanie sprawcy	_____ _____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Inna forma, jaka? _____	_____ _____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Inna forma, jaka?: _____	_____ _____	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> Inna forma, jaka?: _____	_____ _____	w sumie/około _____ ofiar

DODATKOWE PYTANIA DOTYCZĄCE INNYCH, MOŻLIWYCH SPRAWCÓW PRZEMOCY WOBEC STARSZYCH KOBIET ORAZ PYTANIA DOTYCZĄCE STARSZYCH MĘŻCZYŹN – OFIAR PRZEMOCY W ZWIĄZKACH MAŁŻEŃSKICH (PARTNERSKICH).

14. Sprawca: W niektórych przypadkach starsze kobiety stają się ofiarami przemocy stosowanej przez inne osoby bliskie, np. przez dzieci (także synową, zięcia), wnuków, sąsiadów, przyjaciół czy znajomych. Jeśli Pan(i)/ Państwa instytucja posiada informację na temat takich przypadków stosowania przemocy wobec kobiet w wieku 60+, które miały miejsce między 2006 a 2008 rokiem, proszę wskazać kto był sprawcą? (proszę zaznaczyć wszystkie właściwe odpowiedzi)

Sprawca:	Liczba ofiar w wieku 60+, w latach 2006-2008
<input type="checkbox"/> syn ofiary	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> zięć ofiary	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> córka ofiary	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> synowa ofiary	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> wnuk ofiary	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> wnuczka ofiary	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> inni krewni	w sumie/około _____ ofiar
<input type="checkbox"/> sąsiedzi, znajomi, przyjaciele	w sumie/około _____ ofiar

<input type="checkbox"/> inne osoby, jakie? _____	w sumie/około _____ ofiar
--	---------------------------

15. Czy w latach 2006-2008 spotkał(a) się Pan(i)/ lub Państwa instytucja z przypadkami mężczyzn (w wieku 60 lat i więcej), którzy byli ofiarami przemocy popełnianej przez obecnego lub byłego partnera, z którym byli w związku małżeńskim (partnerskim)?

- tak
- nie → (przejsć do pytania nr 17)
- nie wiem → (przejsć do pytania nr 17)

16. Jeśli tak, ilu starszych mężczyzn doświadczyło przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)?

W sumie/ około _____ mężczyzn (ofiar) będących obecnie (lub w przeszłości) w związku heteroseksualnym

W sumie/ około _____ mężczyzn (ofiar) będących obecnie (lub w przeszłości) w związku homoseksualnym

CZĘŚĆ II
Opinie na temat problemu przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) stosowanej wobec starszych kobiet

17. Poniżej przedstawiono kilka stwierdzeń dotyczących problemu przemocy stosowanej wobec starszych kobiet będących w związku małżeńskim (partnerskim). Proszę wskazać w jakim stopniu zgadza lub nie zgadza się Pan(i) z tymi stwierdzeniami.

<i>zdecydowanie się nie zgadzam</i>	<i>zdecydowanie się zgadzam</i>
Starsze kobiety rzadziej niż młodsze kobiety stają się ofiarami przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)	<input type="checkbox"/> ₁ <input type="checkbox"/> ₂ <input type="checkbox"/> ₃ <input type="checkbox"/> ₄ <input type="checkbox"/> ₅ <input type="checkbox"/> ₆
W związkach małżeńskich (partnerskich) osób starszych,	<input type="checkbox"/> ₁ <input type="checkbox"/> ₂ <input type="checkbox"/> ₃ <input type="checkbox"/> ₄ <input type="checkbox"/> ₅ <input type="checkbox"/> ₆

kobiety są znacznie częściej sprawcami przemocy niż w związkach małżeńskich (partnerskich) osób młodszych.

Liczba starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) wzrośnie w przyszłości.

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Problem przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) stosowanej wobec starszych kobiet jest tematem, którym – jak dotąd – nikt nie chciał się zająć.

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) potrzebują innych form pomocy niż kobiety młodsze.

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Kobietom na wszystkich etapach ich życia zagraża przemoc w związku małżeńskim (partnerskim) – kobiety w starszym wieku nie stanowią tu wyjątku.

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Problem przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) wobec starszych kobiet jest jak dotąd problemem nierozpoznanym.

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Problem przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) wobec starszych kobiet powinien być wyraźniej akcentowany w procesie kształcenia pracowników służb medycznych i społecznych.

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Starsze ofiary przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) potrzebują więcej wsparcia niż jest im obecnie zapewniane.

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Tylko nieliczne starsze kobiety stają się ofiarami przemocy w związku małżeńskim (partnerskim).

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) – stają w obliczu szczególnych trudności w sytuacji konieczności zerwania długotrwałego związku, w którym doznawały przemocy

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Młodsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) – znacznie częściej niż starsze kobiety, na stałe oddzielają się od swego krzywdziciela.

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Przemoc w związku małżeńskim (partnerskim) wobec starszych kobiet często ma miejsce wtedy, gdy pojawia się sytuacja zależności od opiekuna.

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

18. W oparciu o własne doświadczenia, proszę odnieść się do poniżej zamieszczonych stwierdzeń, dotyczących pracy ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy w związku małżeńskim (partnerskim).

*zdecydowanie się
nie zgadzam*

zdecydowanie się zgadzam

Istniejące formy pomocy są odpowiednio dostosowane do potrzeb starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim).

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Trudno jest zmotywować starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim (partner-

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

skim) - do poszukiwania pomocy.

Starsze kobiety, doświadczające przemocy w związku małżeńskim (partnerskim), potrzebują więcej uwagi (więcej zainteresowania) niż młodsze kobiety oraz aktywizujących je form wsparcia.

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Praca ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) wymaga specjalistycznego przygotowania zawodowego

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Osoby pracujące ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) powinny być w średnim lub starszym wieku.

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Starsze kobiety doświadczające przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) są bardziej niechętne wobec poszukiwania pomocy niż kobiety młodsze.

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Starsze kobiety, doświadczające przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) znacznie bardziej niż ma to miejsce w przypadku kobiet młodszych, wstydzą się tego co się im przydarzyło.

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

19. Proszę oszacować w jakim stopniu młodsze i starsze kobiety, doświadczające przemocy w związku małżeńskim (partnerskim), zgłaszają sprawę na policję i poszukują pomocy. (proszę wpisać szacunkową liczbę)

Według moich oszacowań spośród 100 kobiet w wieku **20-40 lat**, które stały się ofiarami przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)

- zgłasza sprawę na policję
- poszukuje pomocy medycznej
- poszukuje wsparcia psycho-społecznego
- poszukuje pomocy u osoby duchownej, np. u księdza
- poszukuje innych form pomocy, jakich?
-

Według moich oszacowań spośród 100 kobiet w wieku **60 lat i więcej**, które stały się ofiarami przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)

- zgłasza sprawę na policję
- poszukuje pomocy medycznej
- poszukuje wsparcia psycho-społecznego
- poszukuje pomocy u osoby duchownej, np. u księdza
- poszukuje innych form pomocy, jakich?
-

Część III – Informacje dotyczące Państwa instytucji

20. Jak określił(a)by Pan(i) swoją instytucję? (proszę zaznaczyć odpowiedź, która najbardziej pasuje do Pana(i) instytucji)

- hostel dla bitych/maltretowanych kobiet
- punkt konsultacyjny dla kobiet – ofiar przemocy
- poradnia dla ofiar przemocy
- telefon zaufania dla ofiar przemocy (np. Niebieska Linia)
- poradnia zajmująca się problemem nadużyć i zaniedbań wobec ludzi starych
- Dom Pomocy Społecznej
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej
- profesjonalna instytucja sprawująca opiekę
- punkt konsultacyjny dla kobiet
- poradnia małżeńska
- poradnia dla osób starszych
- policja
- prokurator
- sąd cywilny

- sąd karny
- kościół (związek wyznaniowy)
- Ośrodek Pomocy Społecznej
- instytucje opieki medycznej
 - szpital
 - ośrodek zdrowia
 - Jestem lekarzem ogólnym
 - Jestem specjalistą w _____
- NGO/ organizacje wolontarystyczne dla ludzi starych

- inne, jakie? _____

21. Czym zajmuje się Państwa instytucja, jakimi problemami? (proszę zaznaczyć wszystkie właściwe odpowiedzi)

- przemoc w ogóle
- przestępczość w ogóle
- przemoc domowa/ przemoc w rodzinach i związkach partnerskich
- przemoc domowa wobec kobiet/ dziewcząt
- nadużycia i zaniedbania wobec ludzi starych
- przemoc seksualna/ wykorzystywanie seksualne
- przemoc wobec dzieci
- braki i problem związane z opieką nad ludźmi starszymi
- opieka nad ludźmi starymi/ opieka geriatryczna/ pomoc społeczna
- migracje
- psycho-społeczne problemy kobiet
- psycho-społeczne problem ludzi starych
- psycho-społeczne problem w ogóle
- wsparcie duchowe
- pomoc medyczna
- inne, jakie? _____

22. Czy przemoc w związkach małżeńskich (partnerskich) wobec starszych kobiet jest jednym z problemów, którym obecnie zajmuje się Pan(i)/ Państwa instytucja?

tak nie Proszę uzasadnić swoją odpowiedź:

23. Czy prowadzą Państwo specjalne działania (pomoc, usługi) na rzecz starszych kobiet - ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)?

tak nie Jeśli tak, jakiego rodzaju są to działania?

24. Czy starsze kobiety są wyraźną grupą docelową działań Pana(i)/ Państwa instytucji?

tak nie Proszę uzasadnić swoją odpowiedź:

Jeśli tak, w jaki sposób docierają Państwo do tej grupy docelowej?

25. W jakim stopniu jest Pan(i) zadowolony(a) ze wsparcia, jakie z Pana(i) strony/ ze strony Państwa instytucji otrzymują starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)?

nie zajmuję/nie zajmujemy się żadnymi przypadkami starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)

<i>bardzo niezadowolony(a)</i>				<i>bardzo zadowolony(a)</i>	
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
1	2	3	4	5	6

Wyjaśnienia:

26. Czy są jakieś rodzaje pomocy (usług), które chcieliby Państwo zaoferować starszym kobietom – ofiarom przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) – jako dodatkowe do pomocy którą już Pan(i) świadczy/ jako dodatkowe do istniejących już w Państwa organizacji form pomocy (usług)?

nie tak Jeśli tak, jakiego rodzaju miałyby to być pomoc (usługi)?

27. Ile osób jest zatrudnionych na stałe w Państwa instytucji? (proszę uwzględnić osoby pracujące w pełnym wymiarze godzin)

28. Ile osób w Państwa instytucji pracuje jako wolontariusze?

29. Gdzie znajduje się Państwa instytucja? (województwo, powiat, gmina)

CZĘŚĆ IV – Dane personalne

30. Płeć: kobieta or mężczyzna

31. Ile ma Pan(i) lat? _____

32. Czym zajmuje się Pan(i) zawodowo? / Jaki jest Pana(i) wyuczony zawód? Jeśli jest to możliwe, prosimy o udzielenie odpowiedzi na te dwa pytania?

33. Jakie stanowisko obecnie zajmuje Pan(i) w swojej instytucji/ w instytucji, w której Pan(i) pracuje ?

34. Jak długo pracuje Pan(i) w tej instytucji?

Liczba lat _____ i liczba miesięcy _____

BARDZO DZIĘKUJEMY ZA POŚWIĘCENIE SWEGO CZASU NA WYPEŁNIENIE KWESTIONARIUSZA

Jesteśmy bardzo wdzięczni za Pana(i) zaangażowanie w gromadzenie istotnych informacji na temat przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) stosowanej wobec starszych kobiet.

35. Czy jest Pan(i) zainteresowany(a) dalszymi informacjami na temat naszego projektu badawczego i wynikami przeprowadzanego przez nas sondażu?

nie tak Jeśli tak, proszę podać swój adres e-mailowy:

36. Czy chciał(a)by Pan(i) wziąć udział w wywiadzie dotyczącym problemu poruszanego w tym sondażu ?

nie tak jeśli tak, proszę podać swoje imię i nazwisko, adres e-mailowy oraz numer telefonu

37. Czy jest Pan(i) zainteresowany(a) udziałem w dyskusji dotyczącej wypracowania rekomendacji dla dalszych prac związanych z problemem starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim), zarówno na szczeblu krajowym jak i europejskim?

nie tak Jeśli tak proszę podać swój adres e- mailowy

Jeśli jest coś, co chciał(a)by Pan(i) dodać, podzielić się z nami swymi uwagami, spostrzeżeniami, proszę zapisać je poniżej.

Prosimy o przesłanie wypełnionego kwestionariusza w załączonej kopercie na adres:

Załącznik 2

Sondaż wśród instytucji (skrótowa wersja kwestionariusza)

Szanowni Państwo!

Zakład Andragogiki i Gerontologii Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku realizuje europejski projekt DAPHNE III na temat przemocy małżeńskiej (partnerskiej) wobec kobiet w starszym wieku. Projekt realizowany jest w latach 2009-2010 we współpracy z partnerami Niemiec, Austrii, Portugalii, Wielkiej Brytanii i Węgier.

Celem projektu DAPHNE III jest zbadanie zjawiska przemocy wobec starszych kobiet oraz zainteresowanie tym problemem możliwie jak największej liczby osób, instytucji i środowisk, które mogą przyczynić się do poprawienia sytuacji ofiar przemocy jak też do podjęcia skutecznych działań prewencyjnych. Ujmując problem inaczej poszukujemy odpowiedzi na następujące pytania: ile jest kobiet w wieku 60 i więcej lat, które doświadczają przemocy ze strony męża/partnera? Jakiego rodzaju pomocy i wsparcia poszukują? Jaka forma pomocy jest im potrzebna? Jak do tej pory niewiele wiadomo na temat kobiet w starszym wieku - ofiar przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich) oraz rodzaju pomocy, której wymagają.

Przygotowany przez nas kwestionariusz wysyłamy do instytucji i organizacji, które w ciągu ostatnich lat mogły mieć (lub ciągle mają) kontakt ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich).

Będziemy bardzo wdzięczni, jeśli zechce Pan(i) wypełnić poniższy kwestionariusz – nawet jeśli Pan(i) lub Państwa instytucja nie ma doświadczeń w zakresie działań związanych z **przemocą w związkach małżeńskich (partnerskich)** stosowaną wobec starszych kobiet. Państwa własna opinia na ten temat jest dla nas również niezmiernie cenna. Pragniemy jednocześnie zasugerować, by osoba zajmująca się w Państwa instytucji sprawami związanymi z przemocą wobec kobiet w starszym wieku, wypełniła poniższą ankietę.

Wypełnienie kwestionariusza zajmuje około 5 minut. Prosimy o odesłanie wypełnionej ankiety najszybciej jak jest to tylko możliwe, **najlepiej do 18 października 2009 roku**. W kopercie znajdują Państwo dodatkową kopertę z naklejonym znaczkiem, w której należy odesłać wypełniony kwestionariusz. Jeśli posiadają Państwo dodatkowe informacje czy dokumenty, które mogą być nam pomocne i interesujące – np. statystyki z podziałem na wiek badanych –

będziemy bardzo wdzięczni za dołączenie ich do ankiety lub przesłanie e-mailem na adres Emilka.Kramkowska@wp.pl. Chcemy Państwa zapewnić, że badania są realizowane z zachowaniem zasad: anonimowości i poufności.

Po zakończeniu sondażu wśród instytucji, będziemy przeprowadzali wywiady z osobami, które posiadają fachową wiedzę na temat interesującego nas zjawiska. Będziemy bardzo wdzięczni, jeśli zgodzą się Państwo na udział w takim wywiadzie. W związku z tym prosimy o udostępnienie nam szczegółowych danych **i dokładne wypełnienie ostatnich stron załączonego**

kwestionariusza. Prosimy o podanie danych kontaktowych, by w późniejszym okresie naszych badań, nie było trudności w nawiązaniu z Państwem kontaktu. Ponadto, jeśli chcą Państwo otrzymywać informacje na temat prowadzonych przez nas badań, ich przebiegu i wyników, proszę zaznaczyć to w końcowej części ankiety.

Jeśli mają Państwo jakiegokolwiek pytania związane z prowadzonymi przez nas badaniami, chętnie udzielimy na nie odpowiedzi. Oto nasz telefon ... oraz e-mail: Emilka.Kramkowska@wp.pl.

W celu zapewnienia w miarę jednolitego rozumienia – przez wszystkich wypełniających przedstawiony kwestionariusz – interesującego nas tu problemu, pragniemy przytoczyć definicję zjawiska przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich). Za **związek małżeński (partnerski) można uznać każdy rodzaj związku między dwoma osobami, zarówno związek heteroseksualny jak i homoseksualny, związek małżeński, kohabitację (wspólne mieszkanie bez ślubu), czy też związek opierający się na swobodnych, niezobowiązujących spotkaniach w ramach randek**. Nie jest wymagane by związek ten trwał w chwili obecnej. W naszych badaniach uwzględniamy także przemoc ze strony byłego partnera – jednak z zaznaczeniem, iż musiała mieć ona miejsce w momencie, gdy kobieta – ofiara przemocy – miała ukończone 60 lat. **Z kolei przemoc jest przez nas rozumiana jako nieuprawnione (nielegalne), silne, zamierzone i celowe akty powodujące fizyczną lub psychiczną krzywdę. Mamy tu zatem na myśli używanie siły fizycznej zadawanie ran, zranień (skaleczeń) jak też przemoc emocjonalną, wykorzystywanie seksualne, molestowanie, wykorzystywanie finansowe oraz celowe zaniedbywanie (jeśli ofiara zależy od opieki i pomocy ze strony partnera, czy byłego partnera).**

Zwracam się do Państwa z uprzejmą prośbą o współpracę i udział w realizowanych badaniach, których koordynatorem ze strony polskiej jest Zakład Andragogiki i Gerontologii Uniwersytetu w Białymstoku. W załączeniu przesyłam kwestionariusz z uprzejmą prośbą o jego wypełnienie i odesłanie na adres:

Prof. dr hab. Małgorzata Halicka

Zakład Andragogiki i Gerontologii
 Wydział Pedagogiki i Psychologii
 Uniwersytet w Białymstoku
 Ul. Świerkowa 20
 15-328 Białystok

Dzięki wspólnemu zaangażowaniu w zdiagnozowanie problemu przemocy wobec starszych kobiet ze strony partnera, możliwe będzie – jak sądzę – wypracowanie i wdrożenie działań zapobiegających tego rodzaju przemocy. Żywię nadzieję, że w niedalekiej przyszłości problem przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich) wobec kobiet w starszym wieku przestanie być w Polsce tematem tabu.

Z wielką nadzieją oczekujemy na odpowiedź z Państwa strony i już teraz dziękujemy za wzięcie udziału w naszych badaniach i przyczynienie się do pomyślnego ich zakończenia.

DATA WYPEŁNIANIA KWESTIONARIUSZA: _____

Uwaga! Zamieszczone poniżej pytania będą dotyczyły liczby klientów/ liczby przypadków ofiar przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich). W przypadku, gdy nie posiadają Państwo dokładnych danych (dokładnych liczb) prosimy o oszacowanie liczby ofiar. Lecz jeśli posiadają Państwo dokładne dane dotyczące liczby klientów - ofiar przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich), prosimy o skreślenie słowa „około” we właściwym miejscu.

1. Czy w latach 2006 - 2009, Państwa instytucja (czy też Pan(i) osobiście) miała kontakt z przypadkiem starszej kobiety (w wieku 60 lat i więcej) dotkniętej problemem przemocy popełnianej przez obecnego lub byłego partnera (z którym była w związku małżeńskim lub partnerskim)? *Proszę zaznaczyć wszystkie właściwe odpowiedzi.*

tak, w roku 2009

tak, w przedziale czasowym od 2006 do 2008 roku

nie *Proszę przejść do pytania nr 6, na str. 6*

nie wiem *Proszę przejść do pytania nr 6, na str. 6*

2. Ile starszych kobiet było dotkniętych problemem przemocy w związku małżeńskim (partnerskim), wśród wszystkich przypadków, z

którymi Państwa instytucja (lub Pan(i) osobiście) miał(a) kontakt?

Jeśli nie zna Pan(i) dokładnych liczb, proszę oszacować liczbę ofiar.

W roku 2009:

W sumie/ około kobiet (ofiar) w wieku 60 lat i więcej

W latach 2006-2008:

W sumie/ około kobiet (ofiar) w wieku 60 lat i więcej

3. W jakich przedziałach wieku były ofiary przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)? Czy wśród ofiar z lat 2006-2008 były:

kobiety w wieku 75 lat i więcej

jeśli tak, proszę wpisać ile było takich kobiet?

W sumie/ około kobiet

kobiety w wieku 60-74 lata?

jeśli tak, proszę wpisać ile było takich kobiet?

W sumie/ około kobiet

4. Sprawcy: kto był sprawcą przemocy? (proszę zaznaczyć wszystkie właściwe odpowiedzi).

	Liczba ofiar w latach 2006-2008.
<input type="checkbox"/> współmałżonek / kohabitujący partner	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> partner niekohabitujący (np. partner z luźnego, niezobowiązującego związku)	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> były partner	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> sprawcą była osoba sprawująca opiekę nad ofiarą	w sumie/około <input type="text"/> ofiar
<input type="checkbox"/> sprawca to osoba pozostająca pod opieką ofiary	w sumie/około <input type="text"/> ofiar

5. Jaką część (jaki odsetek) wszystkich klientów zgłaszających się do Pana(i) / do Państwa instytucji w latach 2006-2008, stanowiły starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)?

- a) wśród wszystkich klientów mojej instytucji, **odsetek starszych kobiet - ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)** wyniósł (około) _____ procent.
- b) wśród wszystkich kobiet zgłaszających się do mojej instytucji z problemem doświadczanej przez nie przemocy w związku małżeńskim (partnerskim), odsetek **starszych kobiet doświadczających sytuacji przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)**, wyniósł (około) _____ procent.

6. Poniżej przedstawiono kilka stwierdzeń dotyczących problemu przemocy stosowanej wobec starszych kobiet będących w związku małżeńskim (partnerskim). Proszę wskazać w jakim stopniu zgadza lub nie zgadza się Pan(i) z tymi stwierdzeniami.

	<i>zdecydowanie się nie zgadzam</i>						<i>zdecydowanie się zgadzam</i>					
Starsze kobiety rzadziej niż młodsze kobiety stają się ofiarami przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
W związkach małżeńskich (partnerskich) osób starszych, kobiety są znacznie częściej sprawcami przemocy niż w związkach małżeńskich (partnerskich) osób młodszych.	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Liczba starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) wzrośnie w przyszłości.	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Problem przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) stosowanej wobec starszych kobiet jest tematem, którym – jak dotąd – nikt nie chciał się zająć.	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Starsze kobiety – ofiary przemocy w związku	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

małżeńskim (partnerskim)
potrzebują innych form pomocy
niż kobiety młodsze.

Kobietom na wszystkich etapach
ich życia zagraża przemoc w
związku małżeńskim (partner-
skim) – kobiety w starszym
wieku nie stanowią tu wyjątku.

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Problem przemocy w związku
małżeńskim (partnerskim)
wobec starszych kobiet jest jak
dotąd problemem
nierozpoznanym.

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Problem przemocy w związku
małżeńskim (partnerskim)
wobec starszych kobiet powinien
być wyraźniej akcentowany w
procesie kształcenia
pracowników służb medycznych
i społecznych.

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Starsze ofiary przemocy w
związku małżeńskim (partner-
skim) potrzebują więcej
wsparcia niż jest im obecnie
zapewniane.

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Tylko nieliczne starsze kobiety
stają się ofiarami przemocy w
związku małżeńskim (partner-
skim).

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Starsze kobiety – ofiary
przemocy w związku
małżeńskim (partnerskim) –
stają w obliczu szczególnych
trudności w sytuacji
konieczności zerwania
długotrwałego związku, w
którym doznawały przemocy

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

Młodsze kobiety – ofiary
przemocy w związku
małżeńskim (partnerskim) –
znacznie częściej niż starsze

₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

kobiety, na stałe oddzielają się od swego krzywdziciela.

Przemoc w związku małżeńskim

(partnerskim) wobec starszych

kobiet często ma miejsce wtedy, ₁ ₂ ₃ ₄ ₅ ₆

gdy pojawia się sytuacja

zależności od opiekuna.

7. Proszę oszacować w jakim stopniu młodsze i starsze kobiety, doświadczające przemocy w związku małżeńskim (partnerskim), zgłaszają sprawę na policję i poszukują pomocy. (proszę wpisać szacunkową liczbę)

Według moich oszacowań spośród 100 kobiet w wieku **20-40 lat**, które stały się ofiarami przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)

zgłasza sprawę na policję

poszukuje pomocy medycznej

poszukuje wsparcia psycho-społecznego

poszukuje pomocy u osoby duchownej, np. u księdza

poszukuje innych form pomocy, jakich?

Według moich oszacowań spośród 100 kobiet w wieku **60 lat i więcej**, które stały się ofiarami przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)

zgłasza sprawę na policję

poszukuje pomocy medycznej

poszukuje wsparcia psycho-społecznego

poszukuje pomocy u osoby duchownej, np. u księdza

poszukuje innych form pomocy, jakich?

8. Jak określił(a)by Pan(i) swoją instytucję? (proszę zaznaczyć odpowiedź, która najbardziej pasuje do Pana(i) instytucji)

hostel dla bitych/maltretowanych kobiet

punkt konsultacyjny dla kobiet – ofiar przemocy

poradnia dla ofiar przemocy

telefon zaufania dla ofiar przemocy (np. Niebieska Linia)

- poradnia zajmująca się problemem nadużyć i zaniedbań wobec ludzi starych
- Dom Pomocy Społecznej
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej
- profesjonalna instytucja sprawująca opiekę
- punkt konsultacyjny dla kobiet
- poradnia małżeńska
- poradnia dla osób starszych
- policja
- prokurator
- sąd cywilny
- sąd karny
- kościół (związek wyznaniowy)
- Ośrodek Pomocy Społecznej
- instytucje opieki medycznej
 - szpital
 - ośrodek zdrowia
 - Jestem lekarzem ogólnym
 - Jestem specjalistą w _____
- NGO/ organizacje wolontarystyczne dla ludzi starych

- inne, jakie? _____

**BARDZO DZIĘKUJEMY ZA POŚWIĘCENIE SWEGO CZASU NA
WYPEŁNIENIE KWESTIONARIUSZA.**

Jesteśmy bardzo wdzięczni za Pana(i) zaangażowanie w gromadzenie istotnych informacji na temat przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) stosowanej wobec starszych kobiet.

9. Czy jest Pan(i) zainteresowany(a) dalszymi informacjami na temat naszego projektu badawczego i wynikami przeprowadzanego przez nas sondażu?

- nie tak Jeśli tak, proszę wpisać swój adres e-mailowy

10. Czy chciał(a)by Pan(i) wypełnić bardziej „rozbudowaną” wersję kwestionariusza?

nie tak jeśli tak, proszę podać swoje imię i nazwisko, adres do korespondencji oraz adres e-mailowy

11. Czy chciał(a)by Pan(i) wziąć udział w wywiadzie dotyczącym problemu poruszanego w tym sondażu ?

nie tak Jeśli tak, proszę podać swoje imię i nazwisko, adres e-mailowy oraz numer telefonu

12. Czy jest Pan(i) zainteresowany(a) udziałem w dyskusji dotyczącej wypracowania rekomendacji dla dalszych prac związanych z problemem starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim), zarówno na szczeblu krajowym jak i europejskim?

nie tak Jeśli tak, proszę podać swój adres e-mailowy

Jeśli jest coś, co chciał(a)by Pan(i) dodać, podzielić się z nami swymi uwagami, spostrzeżeniami, proszę zapisać je poniżej.

Prosimy o przesłanie wypełnionego kwestionariusza w załączonej kopercie na adres:

Załącznik 3

Struktura wywiadu z ofiarami

Struktura wywiadu z ofiarami IPV (metryczka + świadoma pisemna zgoda)

- Mieć w ręku:
 - o Listę instytucji pomocy
 - o Formularz świadomej zgody narratorki
 - o MP3
 - o Coś do picia
 - o Chusteczki
 - o Kartkę i długopis

Wprowadzenie:

Na początku, chciałabym bardzo serdecznie podziękować, że zgodziła się Pani na udzielenie wywiadu. Bardzo doceniam to, że chce Pani poświęcić swój czas i że jest Pani gotowa podzielić się ze mną swoimi doświadczeniami.

Wiadomości na temat projektu badawczego:

[w zależności od tego jakie informacje zostały wcześniej przekazane]

Chciałabym opowiedzieć (wyjaśnić) Pani dlaczego przeprowadzam teraz z Panią ten wywiad (rozmowę). Wywiad ten jest częścią projektu badawczego, który realizujemy razem z naszymi kolegami z 5 innych krajów europejskich. Badania te są finansowane przez UE. Z innych badań wynika, że wiele kobiet doświadcza poważnych konfliktów w związkach, w których żyją, czy nawet przemocy ze strony współmałżonka (partnera) [np. wiemy, że w Niemczech jedna na cztery kobiety doświadcza pewnych form przemocy ze strony partnera lub męża]. A zatem wiemy, że trwanie w takim związku może stać się bardzo trudne, bolesne i niebezpieczne dla kobiet. Jednak bardzo mało wiemy na temat doświadczeń i spostrzeżeń starszych kobiet – w wieku 60 i więcej lat. I ten temat jest przedmiotem naszych zainteresowań, naszych badań. Naszym celem jest nauczyć się jak najlepiej od was, po to by lepiej zrozumieć co może zdarzyć się (przytrafić się) starszym kobietom i jakiego wsparcia, jakiej pomocy poszukują, a jakiej pomocy mogą potrzebować? Mamy nadzieję, że wyniki naszych badań pomogą w wielu ludziom w lepszym wpieraniu starszych kobiet w przyszłości. Chcemy także dać głos kobietom, które doświadczały poważnych konfliktów i przemocy.

Chciałabym teraz powiedzieć Pani parę słów o wywiadzie. Wywiad będzie nagrywany i następnie spisany po to, by możliwa była pogłębiona analiza tego wszystkiego, co Pani mi powie. Wszystkie przekazane przez Panią informacje będą wykorzystane tylko i wyłącznie do celów naukowych. Mogę Panią zapewnić, że wszystko co Pani mi powie zostanie zachowane w tajemnicy – nikt nie będzie znał Pani imienia, miejscowości (miasta, wsi) w jakiej Pani mieszka, zamienimy też wszystkie drobne informacje (detale), które mogłyby spowodować, że ktoś Panią rozpozna. Po przeprowadzeniu analizy, nagranie zostanie zniszczone. Wywiad będzie trwał od 1 godzin do 2 godzin, lecz kiedykolwiek zechce Pani zrobić przerwę, proszę mi o tym powiedzieć. Jeśli będzie Pani chciała mówić dłużej, to również będzie możliwe. Może też Pani zatrzymać lub przerwać nagrywanie lub wywiad jak tylko poczucie się Pani skrępowana sytuacją. Oczywiście może też Pani zdecydować, że nie będzie Pani odpowiadała na konkretne pytanie (lub pytania). Przygotowaliśmy także pisemną zgodę na wywiad. Chciałabym ją teraz Pani dać i poprosić o jej przeczytanie. Zawarte są w niej wszystkie te informacje, które właśnie Pani przekazałam. Pani podpis oznacza, że rozumie Pani to wszystko co powiedziałam i że zgadza się Pani na wywiad.

Bardzo dziękuję za Pani pomoc.

(A) Historia życia

Otwarte pytanie wprowadzające

Czy mogłaby Pani opowiedzieć mi trochę o sobie?

Impuls do wywołania narracji (opisu) związku

W zależności od pierwszej narracji – jeśli nie jest do końca jasne czy ofiara była tylko w jednym wieloletnim związku, pytamy:

- **Czy była Pani zamężna tylko raz? Czy żyła Pani w więcej niż jednym wieloletnim (długotrwałym) związku?**

Jeśli narratorka żyła (miała) więcej niż jeden związek: kolejne pytanie powinno dotyczyć tylko wieloletnich związków, a szczególną uwagę trzeba zwrócić na związki, w których występowała przemoc, i w których narratorka żyła (trwała) mając 60 i więcej lat lub które zaczęły się po 60 roku życia.

- **Czy mogłaby Pani powiedzieć mi o Pani małżeństwie/ związku? Jak się poznaliście i jak rozwijało się Państwa małżeństwo/związek?**

Tematy do poruszenia:

- Partner (opis, charakterystyka)
- Atmosfera
- Rodzaj/ typ związku
- Podział ról w czasie małżeństwa/związku (zmiany, przesunięcia)
- Podział władzy (zmiany, przesunięcia)
- Wydarzenia i doświadczenia
- Zmiany, stałe elementy
- Trwanie związku, rozwód, separacja (i powody)
- Znaczące cyfry
- Dzieci
- Dalsza rodzina
- Konflikty, rozwiązania konfliktów

(B) Doświadczenie przemocy⁸

- **Wspomniała Pani, że doświadczała Pani przemocy ze strony swego partnera. Czy doświadczała Pani tego typu zachowań także ze strony swego wcześniejszego partnera, we wcześniejszym związku?**

Jeśli tak: Czy mogłabym mi Pani opowiedzieć co się działo?

Następne pytania powinny dotyczyć tylko związków, w których występowała przemoc i które trwały wówczas, gdy narratorka miała 60 i więcej lat.

- **Teraz chciałabym porozmawiać z Panią na temat ostatniego Pani związku, w którym doświadczała Pani przemocy.**

⁸ Nie jest możliwe stworzenie struktury do wywiadu z uwzględnieniem wszystkich możliwych konstelacji (sytuacji), np. Do wywiadu z ofiarą, która żyła tylko w jednym, trwającym całe życie związku, do wywiadu z ofiarą, która doświadczyła przemocy po raz pierwszy po 60 roku życia lub która żyła w więcej niż jednym związku z przemocą. Zatem każdy musi dostosować narzędzie do historii narratorki. Ale zawsze należy pamiętać o tym, że naszym głównym celem, przedmiotem zainteresowania w czasie wywiadu są:

- Związek w którym występowała przemoc i który trwał/zaczął się gdy narratorka miała 60 i więcej lat
- Zmiany w zakresie przemocy (zmiany dotyczące przemocy) w wieloletnim związku
- Różnice między wcześniejszym związkiem, w którym występowała przemoc a związkiem z występowaniem przemocy gdy narratorka miała 60 i więcej lat

- **Czy może Pani przypomnieć sobie pierwsze takie zdarzenie? Czy mogę zapytać co się wtedy stało?⁹**
- **Gdzie się to stało? Kiedy to się stało? Czy ktoś jeszcze był przy tym obecny? Kto?**
- **Co działo się w ciągu kolejnych (następnych) lat?**

Jeśli kobieta doświadczała przemocy więcej niż raz:

wzór przemocy – przemoc na co dzień, w codziennym życiu: czy była to typowa sytuacja?

Jeśli nie:

- **Czy mogłaby Pani opisać sytuację przemocy, która była typową sytuacją, której Pani doświadczała? Czy są / były jakieś wzory (ustalone, powtarzalne schematy) w zakresie aktów przemocy ze strony Pani (byłego) partnera i jego zachowania po takim zdarzeniu?**

Tematy, które powinny być poruszone:

- Czynniki wywołujące sytuację przemocy (konflikt może być jednym z nich), eskalacja przemocy (dotyczy procesu przemocy właściwej + jak/czy kolejne wydarzenia zwiększały ją w dalszym okresie): **Proszę mi powiedzieć, jak się to wszystko zaczęło i jak stawało się coraz gorsze (pogarszało się)?**
- Gdzie, kiedy, kto jeszcze był przy tym obecny (czy ktokolwiek był ...)
- Forma/ typ przemocy (napaść fizyczna, groźby, zmuszanie do ..., gwałt): **Czego dokładnie Pani doświadczała? Co dokładnie się działo?**
- Czas trwania i częstotliwość aktów: **Jak często doświadczała Pani zachowań przemocy ze strony swego partnera? Jak długo to trwało?**

*Jeśli przemoc pojawiała się przy dzieciach mieszkających razem w gospodarstwie domowym: **Gdzie byli dzieci wtedy gdy dochodziło do sytuacji przemocy?***

Co działo się po aktach przemocy:

- Zachowanie ofiary po tego typu sytuacjach: **Co Pani robiła po zajściu sytuacji przemocy? Jak się Pani zachowywała, jak było już po ...?**

⁹ Ogólnie rzecz biorąc, powinniśmy motywować narratorkę do mówienia o swoich doświadczeniach i powinniśmy, na ile umiemy, unikać wywiadu, który będzie miał formę: pytanie, odpowiedź, pytanie. To znaczy: należy zadawać pytania otwarte (np. : proszę mi powiedzieć co się stało) i jeśli narracja nie jest bardzo szczegółowa, należy próbować zdobyć więcej informacji (np. Czy mogłaby Pani powiedzieć trochę więcej o ..., lub: zbierając informacje, które do tej pory Pani przekazała, czy mogłaby Pani powiedzieć więcej o ..., co działo się później?). Narratorka powinna tworzyć kategorie.

- Natychmiastowe konsekwencje przemocy (charakter i „ostrość” obrażeń, zgłoszenie się do szpitala, lekarza): **Czy miała Pani jakiegokolwiek obrażenia? Jeśli tak, jakie? Co Pani zrobiła?**
- Jeśli skutki przemocą są długotrwałe: **Jak Pani sądzi, jak to doświadczenie przemocy na Panią wpłynęło? Co Pani zrobiło?**
- reakcja i zachowanie partnera po sytuacji (akcie) przemocy: **Jak Pani partner reagował (zachowywał się) po epizodzie, po akcie przemocy? Co robił?**
- wyjaśnienia/uzasadnienia ze strony partnera dotyczące sytuacji przemocy: **W jaki sposób Pani partner wyjaśniał swoje zachowanie?**

Spostrzeżone zależności (przyczyny):

- **Jakie jest Pani zdanie na ten temat? Jak Pani sądzi, dlaczego takie sytuacje mają (miały) miejsce?**
- ostatnie zdarzenie (sytuacja, akt) przemocy: **Czy mogłaby Pani powiedzieć, co się stało, co się działo kiedy była Pani obrażana (kiedy Pani godność była naruszana) ostatni raz? Proszę, jeśli to możliwe, by opisała Pani sytuację/ zdarzenie tak szczegółowo jak jest to tylko możliwe.**
- Najbardziej drastyczne zdarzenie: **Czy mogę zapytać Panią o najbardziej drastyczne zdarzenie (sytuację), którego Pani doświadczyła?**

(B2) Zmiany w przemocy w starszym wieku

Pytania te dotyczą tylko tych kobiet, które doświadczają długotrwałych nadużyć (w życiu dorosłym lub na starość) – nie dotyczą one kobiet, które po raz pierwszy doświadczyły nadużyć będąc już w starszym wieku i tylko przez krótki czas

- Zmiany, które zaszły w związku w czasie jego trwania:
Co Pani sądzi o sobie samej i o Pani partnerze? jak Państwa związek (małżeństwo) zmieniał się w czasie jego trwania (w czasie tych lat)?
- Zmiany w przemocy zachodzące w czasie lat:

Czy zachowania agresywne i przemoc, której sprawcą był/jest Pani partner (mąż) zmieniała się w ciągu lat? Jeśli tak, w jaki sposób, co się zmieniło?

- Specyficzne aspekty zmiany:

Jeśli nastąpiły jakieś zmiany: w jaki sposób Pani wiek i wiek Pani partnera (męża) jest związany z tymi zmianami? Czy jest jakiś związek? Czy wiek miał wpływ na te zmiany?

- Radzenie sobie z przemocą:

W jaki sposób radzi sobie Pani z doświadczaną przemocą teraz i jak radziła sobie Pani z przemocą gdy była Pani młodsza?

Tylko w sytuacji, gdy kobieta ciągle żyje razem ze sprawcą:

- **Co Pani zyskała przez to, że po dziś dzień nie opuściła Pani sprawcy przemocy?**
- **Co by Pani zyskała/straciła gdyby go Pani teraz opuściła?**

Tylko w sytuacji gdy kobieta opuściła sprawcę:

- **Co Pani zyskała/ co straciła po tym, jak zostawiła Pani sprawcę przemocy, której Pani doświadczała?**

Tylko w sytuacji, gdy kobieta doświadczała nadużyć ze strony różnych partnerów w

różnym wieku:

- **Jaka jest różnica (jeśli chodzi o przemoc) między wcześniejszym związkiem, w którym doświadczała Pani przemocy a ostatnim (późniejszym) związkiem?**
- **Jeśli są różnice: Czy sądzi Pani, że wiek (Pani wiek i wiek Pani partnera) miał jakikolwiek wpływ na te zmiany?**
- **W jaki sposób radziła sobie Pani z ostatnimi doświadczeniami przemocy, a jaki radziła sobie Pani z takimi doświadczeniami wcześniej?**

(C) Pomoc, potrzeby, prawa

- Reakcje osób, które miały kontakt z ofiarą:

Czy był ktoś, kto był świadkiem lub domyślał się co się stało? Jeśli była taka osoba, w jaki sposób reagowała?

- Zbadać rolę rodziny, przyjaciół, sąsiadów, profesjonalistów (pomoc społeczna, szczególna uwaga: policja, organy ścigania)
- Opinie dorosłych dzieci na temat przemocy
- Czy sądzi Pani, że więcej osób mogło wiedzieć o tym co się u Pani dzieje? Dlaczego?
- Zmiany, jakie zachodziły w czasie

- Poszukiwanie pomocy:

Czy mówiła Pani ludziom/komukolwiek o swoich doświadczeniach? Jeśli tak: kiedy poszukiwała Pani pomocy po raz pierwszy? Komu mówiła Pani o swoich doświadczeniach? Gdzie szukała Pani pomocy?

- Organizacje, profesjonaliści (zwłaszcza policja), dzieci, sąsiedzi, przyjaciele
- Reakcje przyjaciół, sąsiadów, dzieci
- Reakcje partnera (męża): W jaki sposób Pani (były) partner reagował, gdy poszukiwała Pani pomocy? Czy wiedział, że prosiła Pani o pomoc?
- Zmiany jakie zaszły w czasie

- Głębsze (dokładniejsze) zbadanie:

Jeśli kobieta ma doświadczenia w zakresie pomocy ze strony instytucji:

Mówiła Pani, że zgłosiła się Pani do [....] instytucji/ organizacji po pomoc. Jakie były Pani doświadczenia? (zapytać o rodzaj organizacji/ instytucji wspomnianej wcześniej)

- Zmiany jakie zaszły w czasie – jeśli kobieta przez długi czas szukała
- Jakie były doświadczenia ofiary
- Częstotliwość i czas trwania kontaktów; jeśli były to częstsze (a nie jednorazowe) kontakty: więcej niż jeden kontakt z konkretną osobą/ z osobą pod kontrolą?

- Środki używane przez instytucję/ rodzaj oferowanego wsparcia/ jak długo pomoc trwała
 - Jakie było zachowanie personelu wobec naszej narratorki
 - Efektywność (skuteczność) interwencji / konsekwencje
 - Odczuwane później poczucie bezpieczeństwa / obawa przed dalszymi napaściami (atakami)
- **Gdyby znów doświadczyła Pani podobnej sytuacji, do jakich instytucji / organizacji zwróciłaby się Pani o pomoc? Dlaczego?**
 - **Do jakich organizacji na pewno nie zgłosiłaby się Pani ponownie? Dlaczego nie?**

Inne wsparcie:

- **Czy ktokolwiek (ktoś jeszcze) pomagał Pani, był pomocny? Jeśli tak: kto? W jaki sposób?**
- **Jest wiele praw, które powinny chronić kobiety przed przemocą ze strony partnera. Czy zna Pani te prawa i co Pani o nich wie? Kiedy uczyła się Pani tych praw?**
- **Jak radzi sobie Pani z tymi sytuacjami/ z Pani doświadczeniami? Co pomogło Pani (co było pomocne) w przechodzeniu przez te doświadczenia, w radzeniu sobie z tymi doświadczeniami?**
- **Jest wiele różnych organizacji i osób, które mogą pomóc w takich sytuacjach (podać przykłady instytucji, organizacji, osób, które nie były dotąd wymienione, np. lekarze, schroniska dla kobiet). Czy zastanawiała się Pani nad tym, by zgłosić się do nich o pomoc? Dlaczego nie szukała Pani tam pomocy?**

Bariery poszukiwania pomocy:

- **Proszę, czy mogłaby mi Pani powiedzieć dlaczego wcale nie szukała Pani pomocy?**
 - **Jakiego rodzaju pomocy potrzebowała Pani, a jaki nie był dostępny? (dlaczego nie był dostępny?)**
 - Dla osób doświadczających przemocy przez długi czas:
- W jaki sposób zmieniały się Pani potrzeby w starszym wieku?**

Przesłanie:

- **Czy jest coś, jakieś przesłanie, wiadomość, które chciałaby Pani przekazać innym kobietom, które są w sytuacji podobnej do Pani**

sytuacji? Czego inni mogą nauczyć się z Pani doświadczenia? (jakie jest Pani przesłanie? Jaką wiadomość, pouczenie chciałaby Pani zostawić/ przekazać na przyszłość?)

Odbiór (ocena) wywiadu:

- **Czy jest coś, co chciałaby Pani powiedzieć na temat tego wywiadu?**

Dziękuję bardzo za wywiad!!!!

Pod koniec wywiadu powinniśmy zapytać czy narratorka jest informowana o lokalnych możliwościach uzyskania pomocy i czy wie o swoich prawach, postępowaniu prawnym (rozwiązaniach prawnych). Stosownie do tego, co narratorka nam powie, należy udzielić jej wyżej wspomnianych informacji. Ze względu na to, że rozwiązania prawne i instytucjonalne w każdym kraju są inne, powinniśmy przeprowadzić tę część wywiadu bez wspólnego dla wszystkich, standardowego szablonu.

Interview-Code: _____

Metryczka Narratorka

Ile ma Pani lat? _____ lat

Jakie jest Pani wykształcenie (podstawowe, zasadnicze zawodowe itd.)?

Czy obecnie pracuje Pani? _____

Kim jest Pani z zawodu? _____

Gdzie Pani pracowała? Jako kto (wykonywany zawód) ?

Kiedy ostatnio Pani pracowała? (rok) _____

Jak długo (w czasie swego życia) pracowała Pani? _____

Czy ma Pani emeryturę za przepracowane lata? tak nie

Ile osób (łącznie z Panią) należy do Pani gospodarstwa domowego? (Ib osób)

Kim są te osoby wspólnie mieszkające? _____

Jaki jest Pani stan cywilny? (zamężna, rozwiedziona, wdowa, panna)

Czy Pani dzieci (synów/córki) których ojcem jest agresor – sprawca przemocy?

Jeśli tak, ile? _____

Wiek dzieci ? _____

Czy ma Pani kontakt z dziećmi? _____

Czy ma Pani dzieci z jakimś innym partnerem? Ile? _____

Wiek ? _____

Czy ma Pani kontakt z tymi dziećmi? _____

Czy ma Pani poważne problemy ze zdrowiem? _____

Czy potrzebuje Pani pomocy w wykonywaniu codziennych czynności? _____

Czy może mi Pani coś powiedzieć o sumie pieniędzy, którą ma Pani miesięcznie (każdego miesiąca) na życie, na swoje różne wydatki?

- mniej niż 500 € miesięcznie (2000 zł)
- 500 to 1.000 € miesięcznie (2000 – 4000zł)
- 1.000 to 1.500 € miesięcznie (4000 – 6000zł)
- 1.500 to 2.000 € miesięcznie (6000 – 8000zł)
- 2.000 to 3.000 € miesięcznie
- 3.000 to 4.000 € miesięcznie
- 4.000 € and more miesięcznie

Czy ma Pani dostęp do tych pieniędzy? _____

Metryczka (poprzedni) partner/mąż

W jakim wieku jest obecnie Pani (poprzedni) partner/mąż? _____ lat

Jakie jest jego wykształcenie (podstawowe, zasadnicze zawodowe itd.)?

Czy obecnie on pracuje? tak nie

Kim jest w zawodu? _____

Kiedy ostatnio pracował? (rok) _____

Jak długo (w ciągu całego życia) pracował? _____

Czy sprawca przemocy ma z Panią dzieci? tak nie

Jeśli tak, ile? _____

W jakim wieku są obecnie jego dzieci? _____

Czy ma Pani kontakt z jego dziećmi? tak nie

Czy ma on poważne problemy ze zdrowiem?

Czy mogłaby mi Pani powiedzieć jaką sumę pieniędzy miesięcznie, ma On na życie, na codzienne wydatki ?

- mniej niż 500 € miesięcznie (mniej niż 2000 zł)
- 500 to 1.000 € miesięcznie (2000 – 4000 zł)
- 1.000 to 1.500 € miesięcznie (4000-6000 zł)
- 1.500 to 2.000 € miesięcznie (6000-8000zł)
- 2.000 to 3.000 € miesięcznie
- 3.000 to 4.000 € miesięcznie
- 4.000 € and more miesięcznie

ZGODA (Informed consent form)

Jesteśmy grupą badawczą, która zajmuje się (bada) doświadczenia starszych kobiet, które doświadczają poważnych konfliktów – w tym też przemocy ze strony partnera. W celu lepszego rozumienia doświadczeń tychże kobiet, prosimy o wyrażenie zgody na udział w wywiadzie. Wywiad będzie trwał około 1 – 1,5 godziny, będzie nagrany, a następnie zostanie spisany po to, by możliwa była pogłębiona (dokładna) analiza tego wszystkiego, co Pani nam powie. Wywiad jest poufny (tajny). Nikt nie będzie w stanie Pani zidentyfikować na jakimkolwiek etapie naszych badań. Naszym jednym celem jest uczenie się od Pani i osiągnięcie lepszego rozumienia co to znaczy „doświadczać przemocy”. Wszystkie informacje będą użyte tylko i wyłącznie do celów naukowych. Może Pani przerwać nagrywanie wywiadu lub wywiad zawsze wtedy, gdy poczuje się Pani skępowana pytaniami. Może też Pani powiedzieć nam, że nie chce Pani odpowiadać na konkretne pytanie.

Dziękuję bardzo za rozważenie naszej prośby!!!

Zespół badawczy:

Podpis badacza _____

Data

Zgoda na wywiad:

Ja, _____(imię i nazwisko), przeczytałam i zostałam poinformowana o prowadzonych badaniach. Zgadzam się wziąć w nich

udział. Rozumiem, że dostarczone informacje zostaną wykorzystane tylko i wyłącznie do celów badawczych. Zgadzam się na wykorzystanie podanych przeze mnie informacji w sposób anonimowy, w publikacjach i prezentacjach. Zgadzam się na nagranie wywiadu.

Podpis osoby udzielającej wywiadu _____

Data

Załącznik 4

Krótką Ankieta Narratora (Short interview form) - wywiad z personelem

Interview code: _____

Short Interviewee Form (SIF)

**DAPHNE III project "Intimate partner violence against older women"
(IPVoW)**

Interviews with practitioners

1. **Płeć narratora:** kobieta mężczyzna
2. **Ile ma Pan(i) lat?** _____ lata
3. **Kim jest Pan(i) z wykształcenia? Czym zajmuje się Pan(i) zawodowo?**

4. **Kilka pytań dotyczących obecnej pracy narratora:
Dla jakiej instytucji obecnie Pan(i) pracuje?**

Czy mógłby Pan/ mogłaby Pani opowiedzieć o instytucji, w której Pan(i) pracuje i pracy, którą Pan(i) w niej wykonuje?

Jakie stanowisko zajmuje Pan(i) w instytucji, w której Pan(i) pracuje?

Jakie obowiązki obejmuje Pana(i) praca? Co Pan(i) robi? (zadania i obowiązki)

Ewentualne pytania – jeśli takie informacje jeszcze się nie pojawiły:

W jakim stopniu (jak dalece) obecna Pana(i) praca związana jest z problematyką przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)?

W jakim stopniu (jak dalece) obecna Pana(i) praca związana jest z problematyką starości/ ludzi starych?

Czy Pana(i) obecna praca jest pracą na pełnym etacie? tak nie

Ile godzin zazwyczaj pracuje Pan(i) tygodniowo?

5. Kilka pytań dotyczących doświadczenia zawodowego narratora:

Jak długo pracuje Pan(i) dla tej instytucji?

Czy wykonywane przez Pana(ią) zadania (praca) zmieniły się w czasie tych lat? Jeśli tak, to w jaki sposób?

Gdzie pracował(a) Pan(i) wcześniej?

Jeśli właściwe:

Jak długo w swej pracy zawodowej, zajmuje się Pan(i) problemem przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)?

Jak długo w swej pracy zawodowej, zajmuje się Pan(i) problemem starości i ludzi starych? przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)?

Załącznik 5

Struktura wywiadu z presonelem

Wprowadzenie

Na samym początku chcielibyśmy bardzo serdecznie podziękować że Pan(i) i Państwa instytucja wzięła udział w naszym sondażu, a tym samym za Państwa zaangażowanie i przekazanie nam cennych informacji z własnego doświadczenia w zakresie interesującego nas tu zagadnienia przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich).

Podczas tego wywiadu chciał(a)bym bardziej szczegółowo porozmawiać o problemie przemocy wobec starszych kobiet ze strony współmałżonka (partnera), więcej dowiedzieć się na temat Pana(i) doświadczenia wynikającego z pracy z ofiarami przemocy w zw. małżeńskich (partnerskich), jak też poznać Pana(i) zdanie na ten temat. Dużym ułatwieniem w przeprowadzaniu wywiadu oraz w jego analizie byłoby jego nagrywanie, lecz musi się Pan(i) na to zgodzić. Jednocześnie zapewniamy, iż udzielone przez Pana(ią) odpowiedzi nie będą ujawniane. Wszelkie publikacje dotyczące naszego sondażu i jego wyników zostaną przygotowane z zachowaniem zasady anonimowości. Nazwy instytucji uczestniczących w badaniach czy poszczególnych osób udzielających wywiadu zostaną utajnione. Chcemy również zapewnić, że omówione przez Pana(ią) przypadki ofiar przemocy małżeńskiej (partnerskiej) zostaną zmodyfikowane i opisane w taki sposób by niemożliwa była identyfikacja danej sprawy w konkretną osobą.

To Pan(i) decyduje co chce mi powiedzieć, jeśli w którymkolwiek momencie zechce Pan(i) przerwać nagrywanie, proszę bez wahania mi o tym powiedzieć. W każdym momencie może Pan(i) prosić o wyłączenie dyktafonu.

(A) DOŚWIADCZENIE OSOBISTE I ZAWODOWE NARRATORA

- **Chciał(a)bym zacząć naszą rozmowę od pytań dotyczących Pana(i) doświadczenia zawodowego i związanego z pracą w instytucji, w której obecnie jest Pan(i) zatrudniona. Pomoże to nam w określeniu właściwego kontekstu, w którym będziemy mogli umieścić Pana(i) następane odpowiedzi.**

Uwaga: poniższe pytania zawarte są na SIF. Warto więc zadawać te pytania i jednocześnie zapisywać w formularzu SIF.

- **W jakim jest Pan(i) wieku? / Ile ma Pan(i) lat?**
- **Kim jest Pan(i) z wykształcenia? Czym zajmuje się Pan(i) zawodowo?**
- **Dla jakiej instytucji obecnie Pan(i) pracuje?**

Jeśli konieczne, czyli jeśli nie wiemy o tym wcześniej lub jeśli narrator sam o tym nie powie:

- **Czy mógłby (mogłaby) Pan(i) opowiedzieć mi o instytucji, w której Pan(i) pracuje i pracy, którą Pan(i) w niej wykonuje?**
- **Jaka jest Pana(i) pozycja w instytucji (job title)?**
- **Jakie zadania obejmuje Pana(i) praca? Co należy do Pana(i) obowiązków? Co Pan(i) robi?**

Jeśli konieczne, czyli jeśli nie wiemy o tym wcześniej lub jeśli narrator sam o tym nie powie:

- **W jakim stopniu Pana(i) obecna praca związana jest z problemem ofiar przemocy w związkach małżeńskich (partnerskich)?**
- **W jakim stopniu Pana(i) obecna praca związana jest z (dotyczy) ludzi starych (starości)?**

Jeśli zasadne:

- **Czy jest Pan(i) zatrudniony(a) na cały etat?**
- **Ile godzin, tak przeciętnie (lub dokładnie) pracuje Pan(i) w tygodniu?**
- **Jak długo pracuje Pan(i) w tej instytucji?**
- **Czy Pana(i) zadania, czynności wykonywane w pracy zmieniały się na przestrzeni tego czasu (tych lat)? Jeśli tak – to w jaki sposób?**
- **Gdzie pracował(a) Pan(i) wcześniej?**

Jeśli zasadne:

- **Jak długo (ile lat) w swej pracy zawodowej zajmuje się Pan(i) problemem przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich? (How many years of experience do you have working in the field of intimate partner violence?)**

- **Jak długo (ile lat) w swojej pracy zawodowej zajmuje się Pan(i) problemem starości/ludzi starych?**

(B) OTAWRTE PYTANIA WPROWADZAJĄCE

- **Kiedy słyszy Pan(i) termin „przemoc w związku małżeńskim (partnerskim) wobec starszych kobiet” – jakie są Pana(i) pierwsze skojarzenia związane z tym tematem?**
- **Jakie są Pana(i) i Państwa instytucji doświadczenia związane z tym tematem?**

(C) GŁĘBSZE ZBADANIA (głębsza eksploracja) PRZYPADKÓW PRZEMOCY W ZWIĄZKU MAŁŻEŃSKIM (PARTNERSKIM) WOBEC STARSZYCH KOBIET

A)

Uwaga: W przypadku gdy na podstawie kwestionariusza z sondażu, wiemy z iloma ofiarami miał kontakt nasz konkretny rozmówca czy jego instytucja, mówimy:

- **W kwestionariuszu sondażu wspominał(a) Pan(i), że miał(a) Pan(i) kontakt z starszymi kobietami - ofiarami przemocy małżeńskiej (partnerskiej) w latach 2006-2009.**
- **Jak sytuacja ta wyglądała przed 2006 rokiem?**

Uwaga: W przypadku gdy na podstawie kwestionariusza z sondażu, nie wiemy z iloma ofiarami miał kontakt nasz konkretny rozmówca czy jego instytucja, mówimy:

- **Biorąc pod uwagę lata 2006-2009: z iloma (mniej więcej) przypadkami przemocy małżeńskiej/partnerskiej wobec kobiet w wieku 60 i więcej lat miał(a) Pan(i) kontakt?**
- **Jak sytuacja ta wyglądała przed 2006 rokiem?**

Uwaga: W przypadku jeśli nie jest jasne czy jest to duża czy mała liczba należy zapytać:

- **Według Pana(i) to duża czy mała liczba? Co mogło spowodować wzrost (spadek) tej liczby?**

- **Jak wyjaśnił(a)by Pan(i) to zróżnicowanie liczby przypadków – starszych kobiet ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)?**

B)

Uwaga: W przypadku, gdy rozmówca miał do czynienia tylko z kilkoma (1-3) przypadkami starszych kobiet - ofiar przemocy małżeńskiej (partnerskiej), należy rozmawiać tylko o tych przypadkach i **NIE ZADAWAĆ OGÓLNYCH** (uogólniających) PYTAŃ.

- **Czy mógł(ab)y Pan(i) opowiedzieć o przypadkach starszych kobiet – ofiar przemocy małżeńskiej (partnerskiej) z jakimi miał Pan(i) kontakt?**

Możliwe pytania sondujące:

- **Co przydarzyło się tym starszym kobietom?** (uwaga wśród cech charakteryzujących przypadki IPV mogą znaleźć się: rodzaj przemocy, czas trwania, częstość aktów przemocy, charakterystyka sprawcy przemocy i relacji ofiara-sprawca, przyczyny przemocy, motywy, eskalacja, dynamika sytuacji, co spowodowało pojawienie się IPV; konsekwencje zdrowotne i psycho-społeczne, przypadki osób szczególnie zagrożonych sytuacją przemocy. Ważne: to nasz rozmówca powinien formułować kategorie itd.)
- **Kim były te starsze kobiety – ofiar przemocy w zw. małżeńskim (partnerskim)? Co je charakteryzowało?** (uwaga wśród cech charakteryzujących ofiary IPV mogą znaleźć się: np. wiek, status społeczny i migracyjny, kondycja zdrowotna, potrzeba pomocy ze strony innych. Ważne: to nasz rozmówca powinien formułować kategorie itd.)
- **Co Pan(i) wie na temat reakcji środowiska społecznego (np. rodziny, sąsiadów, instytucji pomocy, lekarza rodzinnego) w stosunku do starszych kobiet, stających się ofiarami przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)?**
- **Jak starsze kobiety – ofiary przemocy – radzą sobie z sytuacją przemocy, której doświadczają?**
- **Czy mógł(a)by Pan(i) szczegółowo opisać przypadek, którym ostatnio się Pan(i) zajmował(a)?**

Uwaga: Należy pozwolić narratorowi opowiedzieć o wybranym przez niego przypadku i w razie potrzeby zadać dodatkowe pytania, aby uzyskać informacje o ofierze i jej warunkach życia, jak też o cechach charakterystycznych sprawcy, relacji sprawca-ofiara, rodzaju przemocy, czasu trwania, kiedy pierwsze zdarzenie miało miejsce, przyczyn przemocy, motywów, co spowodowało pojawienie się IPV; eskalacja, dynamika sytuacji przemocy, konsekwencji zdrowotnych i psycho-społecznych, należy zapytać czy ofiara poszukiwała pomocy (historia poszukiwania pomocy), jakie były reakcje rodziny, profesjonalistów, przyjaciół na wiadomość o takiej sytuacji ofiary, w jaki sposób dana instytucja pracowała z ofiarą, jak osoba udzielająca wywiadu pracowała z tą ofiarą, czy miała miejsce współpraca z innymi instytucjami w tej konkretnej sprawie, takie były skutki współpracy, jaka była dalsza historia ofiary .

Mogą pojawić się tu 3 ważne powody, przemawiające za tym, by nie badać, nie rozmawiać o najbardziej ostatnim przypadku, z jakim rozmówca miał styczność. Zamiast tego, warto porozmawiać o:

- przypadku, który szczególnie utkwił w pamięci narratora, jest interesujący z punktu widzenia rozmówcy i osoby przeprowadzającej wywiad. A może być to interesujący przypadek ze względu na wiek lub ze względu na sposób poszukiwania przez ofiarę pomocy bądź ze względu na inne czynniki.
- o przypadku, w który rozmówca najbardziej się zaangażował i w związku z tym, bardzo dobrze zna daną sprawę
- o przypadku, który rozmówca pamięta bardzo dobrze

Uwaga: Ważne jest jasne wyjaśnienie dlaczego rozmawiamy o konkretnym przypadku. Powinno się zadać następujące 2 pytania by mieć pewność, że nie rozmawiamy tylko o nadzwyczajnych przypadkach ofiar:

- **W jaki sposób inne przypadki starszych kobiet - ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) z którymi miał Pan(i) kontakt, różnią się od przypadku o którym przed chwilą rozmawialiśmy?**
- **Czy mógłby/mogłaby Pan(i) opisać jeden z tych innych przypadków?**

Uwaga: Podobnie jak w poprzednich przypadkach, należy odnieść się do pytań charakteryzujących przypadek, np. rodzaj przemocy, czas trwania, częstość aktów przemocy, charakterystyka sprawcy przemocy i relacji ofiara-sprawca,

przyczyny przemocy, motywy, co spowodowało, eskalacja, dynamika sytuacji przemocy (patrz wyżej).

(D) PRACA ZE STARSZYMI KOBIECAMI – OFIARAMI PRZEMOCY W ZWIĄZKU MAŁŻEŃSKIM (PARTNERSKIM).

Uwaga: Szczególnie ważne z punktu widzenia naszych badań jest pytanie: w jaki sposób starsza kobieta – ofiara przemocy – skontaktowała się z instytucją zajmującą się takimi problemami. Ważne jest też to, w jaki sposób profesjonaliści pracują z tą grupą klientów.

- **Na początku chciał(a)bym zapytać: w jaki sposób zazwyczaj dowiaduje się Pan(i) o przypadkach starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)?**

Uwaga: chodzi tu przede wszystkim o uzyskanie informacji, w jaki sposób praca ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy – różni się od pracy z pozostałymi kobietami zgłaszającymi się do danej instytucji.

Jeśli to możliwe, warto zasugerować rozmówcy porównanie sposobu pracy z kobietami młodszymi i starszymi. Lecz może okazać się, że takie porównanie będzie niemożliwe, bo dana instytucja zajmuje się tylko starszymi ludźmi. Zatem pytanie może brzmieć tak:

- **W jakim stopniu jest to charakterystyczne dla tej konkretnej grupy? W jaki sposób ów sposób dowiadywania się o przypadkach IPV różni tę grupę od innych klientów [np. kobiet młodszych – ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)], z którymi miał(a) Pan(i) kontakt?**

Możliwe pytania sondujące:

- **W jaki sposób, starsze kobiety, ofiary przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) kontaktują się z Państwa instytucją?**
- **Jak Pan(i) sądzi – w jaki sposób starsze kobiety, ofiary przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) poszukują pomocy, zanim zwrócą się o nią do instytucji?**

- **Jakiego rodzaju pomocy poszukują starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)?**

Uwaga: W przypadku, gdy ofiara sama zgłosiła się do instytucji, w której pracuje rozmówca:

- **Dlaczego ofiara zgłosiła się do Pana(i) instytucji?**
- **Możliwe pytanie sondujące:**
- **Jakiego rodzaju pomoc i wsparcie oferuje Państwa instytucja zwłaszcza starszym kobietom – ofiarom przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)?**
- **W jaki sposób pracuje Pan(i) ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy?**
- **Czy i w jaki sposób współpracuje Pan(i) z innymi instytucjami zajmującymi się przypadkami starszych kobiet - ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)? Jeśli tak, to z którymi?**

Możliwe pytanie sondujące:

- **Jakie inne instytucje zaangażowane są w udzielanie pomocy starszym kobietom - ofiarom przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)?**
- **W jaki sposób współpracuje Pan(i) z tymi instytucjami? Na czym polega współpraca?**
- **Co funkcjonuje dobrze w tej współpracy, a co wymaga udoskonalenia?**
- **Jakich instytucji brakuje w tej współpracy? Jakie inne instytucje powinny zaangażować się w podobne działania udzielania wsparcia ofiarom przemocy?**
- **Ile odnotowywanych przez Państwa instytucję przypadków starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) - jest przez Państwa na ogół zgłaszanych na policję czy do innych organów wymiarów sprawiedliwości?**
- **W jaki sposób opisał(a)by Pan(i) współpracę z policją czy innymi organami wymiaru sprawiedliwości w zakresie pracy nad przypadkami (dotyczącej przypadków) starszych kobiet - ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)?**
- **W jaki sposób ofiary przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) reagują (odpowiadają) na Pana(i) pomoc i wsparcie?**

- **W jaki sposób zmienił się (rozwinął się) sposób postępowania ze starszymi kobietami - ofiarami przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) od czasu, gdy zaczął (zaczęła) Pan(i) pracować z tego rodzaju ofiarami przemocy?**
- **Czy w jakiś sposób Pana(i) praca (interwencje) przyczyniły się do tego rozwoju?**
- **W jakim stopniu jest Pan(i) zadowolony(a) ze swojej pracy z przypadkami starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)?**

Możliwe pytanie sondujące:

- **Jakie są szczególne problemy i wyzwania związane są z pracą z przypadkami starszych kobiet - ofiar tego rodzaju przemocy?**
- **Co wymaga udoskonalenia?**

(E) Dotarcie do ofiar / MOŻLIWOŚCI DOTARCIA DO OFIAR PRZEMOCY

Ogólnie rzecz biorąc, policja i organy wymiaru sprawiedliwości wiedzą tylko o niektórych przypadkach przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) stosowanej wobec starszych kobiet. Podobnie sytuacja ta wygląda w schroniskach dla bitych (maltretowanych) kobiet czy instytucjach zapewniających pomoc ofiarom przemocy.

- **Co można by zrobić, by poprawić możliwości dotarcia do ofiar tego rodzaju przemocy?**
- **Jakie szczególne potrzeby mogą mieć starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)?**
- **W jakim stopniu Państwa instytucja jest w odpowiedni sposób przygotowana do pracy z takimi ofiarami przemocy?**
- **W jaki sposób mógłby/ mogłaby Pan(i) udoskonalić pracę w tym zakresie?**
- **Czy wie Pan(i) może o jakichś nowych działaniach planowanych w Państwa instytucji lub na szczeblu władz samorządowych, które miałyby dotyczyć problemów poruszanych w naszym wywiadzie?**
- **Jakich ram, jakich regulacji potrzebuje Pan(i), by udoskonalić formę pomocy i wsparcia świadczonych starszym kobietom – ofiarom przemocy w związku małżeńskim (partnerskim)?**

- **Jakie ramy, jakie regulacje są potrzebne, by udoskonalić formę pomocy i wsparcia świadczonych ofiarom tego rodzaju przemocy w ogóle?**

(F) SUBIEKTYWNY ODBIÓR (PERCEPCJA) i ROZUMIENIE PRZEMOCY

- **Chciałabym teraz Pana/Panią zapytać, co dla Pana(i) znaczy praca ze starszymi kobietami – ofiarami IPV?**
- **Co skłoniło Pana(ią) do podjęcia pracy ze starszymi kobietami – ofiarami IPV?**
- **Czy jest coś szczególnego, czego może się Pan(i) nauczyć od tej grupy Pańskich klientów? Jeśli tak, co to takiego?**
- **Czy mógłby/mogłaby Pan(i) podzielić się ze mną swoim rozumieniem (definicją) przemocy? Jak rozumie Pan(i) przemoc?**

(G) KOŃCOWE PYTANIA OTWARTE:

- **Rozmawialiśmy o różnych aspektach związanych z ofiarami przemocy w związku małżeńskim (partnerskim) w starszym wieku. Czy jest coś, co z Pana(i) punktu widzenia jest istotne w tej kwestii, a o co Pana(ią) nie zapytałam i co chciał(a)by Pan(i) dodać?**

Uwaga: *Jeśli potrzebujemy więcej osób do wywiadu:*

- **Czy zna może Pan(i) kogoś, z kim moglibyśmy przeprowadzić wywiad dotyczący problematyki poruszanej w naszym dzisiejszym wywiadzie?**
- **Teraz chciałabym dać Panu(i) możliwość wypowiedzenia się na temat tego wywiadu? Co Pan(i) o nim sądzi? Jakie towarzyszą Panu(i) odczucia po naszej rozmowie?**
- **A na koniec mam do Pana(i) prośbę: poszukujemy starszych kobiet, ofiar IPV, które zechciałyby udzielić nam wywiadu i podzielić się swymi doświadczeniami. Czy zna Pan(i) takie osoby, które może zechciałyby wziąć udział w badaniach, zechciałyby z nami porozmawiać?**

Dziękuję za wywiad!

Co-financed by the European Commission
within the Daphne III programme
by DG Justice, Freedom and Security

